R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
Part Code ST1316
DANES PICTA .COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

ZESZYTY NAUKOWE

Mł. insp. dr Kuba JAŁOSZYŃSKI

KONCEPCJA WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH

Rozprawa habilitacyjna

Dodatek

Warszawa 2003

56802

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Centimetres Inches
DANES PICTA .COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

ZESZYTY NAUKOWE

Mł. insp. dr Kuba JAŁOSZYŃSKI

KONCEPCJA WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH

Rozprawa habilitacyjna

Dodatek

Warszawa 2003

56802

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Nr ewid. 56802
Akademii Obrony Narodowej

ZESZYTY NAUKOWE

Mł. insp. dr Kuba JAŁOSZYŃSKI

KONCEPCJA WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁAŃ ANTYTERRORYSTYCZNYCH

Rozprawa habilitacyjna

Dodatek

Warszawa 2003

KOMITET REDAKCYJNY

gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze – przewodniczący, płk dr Edward Pomykała – zastępca przewodniczącego, ppłk mgr Marek Jarząbek, ppłk dr Leszek Kanarski, ppłk dr Marek Kinasiewicz, płk rez. dr inż. Dominik Strasburger, płk prof. dr hab. Bogdan Szulc, płk dr hab. Bogdan Zdrodowski, płk dr hab. inż. Józef Zubek

Zespół redakcyjny:
mgr Anna Doraczyńska (tel. 6/814-664), mgr Ewa Kostka (tel./fax 6/814-032)
płk rez. dr inż. Dominik Strasburger – redaktor naczelny (tel. 6/813-516)

Adres redakcji: 00-910 Warszawa 72
al. gen. Antoniego Chruściela 103, bl. 25
tel./fax: 6/813-356
e-mail: zn@aon.edu.pl

Nakładem Akademii Obrony Narodowej

Druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy, zam. nr 1181/2003

SPIS TREŚCI

WSTĘP 5

1. WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA 25
1.1. Podstawowe kategorie zagrożeń bezpieczeństwa 28
1.2. Transformacja zagrożeń bezpieczeństwa 38
1.3. Sposoby zapobiegania zagrożeniom 43

2. ZAGROŻENIA TERRORYSTYCZNE 50
2.1. Identyfikacja współczesnego terroryzmu 54
2.2. Diagnoza działalności terrorystycznej 68
2.3. Geopolityczna lokalizacja i ideowa identyfikacja aktywności terrorystycznej 75
2.4. Terroryzm a przestępczość zorganizowana 88
2.5. Prognoza terroryzmu 96

3. ELEMENTY SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA ANTYTERRORYSTYCZNEGO 111
3.1. Siły zbrojne 114
3.2. Służby specjalne 125
3.3. Służby policyjne 137
3.4. Jednostki antyterrorystyczne 147
3.5. Koordynacja działań antyterrorystycznych i kierowanie nimi 175

4. GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI ANTYTERRORYSTYCZNEJ 185
4.1. Zapobieganie terroryzmowi powietrznemu 186
4.2. Przeciwdziałanie zamachom na osoby podlegające ochronie 202
4.3. Zwalczanie terroryzmu bombowego 205
4.4. Sankcje prawnokarne przestępstwa terroryzmu 213

5. KONCEPCJA SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA ANTYTERRORYSTYCZNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 225
5.1. Podsystem kierowania 228
5.2. Podsystem rozpoznania 231
5.3. Podsystem operacyjny 235
5.4. Podsystem wsparcia 248

5.5. Podsystem logistyczny 251
5.6. Podsystem edukacyjno-propagandowy 254

ZAKOŃCZENIE 258

BIBLIOGRAFIA 264

Świat jest ogółem faktów, nie rzeczy.

Ludwik Wittgenstein

WSTĘP

Zapewnienie bezpieczeństwa narodowego (*stan uzyskany w wyniku odpowiednio zorganizowanej obrony i ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi określany stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożenia*[1]) oraz stabilnego i systematycznego rozwoju społeczeństwa było, jest i będzie głównym celem działalności władzy we wszystkich obszarach jej aktywności. Przez wieki pojęcie bezpieczeństwa postrzegane było przede wszystkim w kategoriach wojny i pokoju. XX wiek przyniósł niespotykany w minionych stuleciach rozwój ekonomiczny, naukowo-techniczny oraz społeczny. Ludzkość dokonała niewyobrażalnego postępu cywilizacyjnego. Wiek ten przyniósł też dwie wojny światowe, z których druga okazała się najkrwawszą ze wszystkich dotychczas prowadzonych wojen na naszym globie. Ukształtowany po jej zakończeniu dwubiegunowy świat, podzielony pomiędzy państwa zachodnie zorientowane na wolnokonkurencyjny system gospodarczy oraz państwa komunistyczne, o totalitarnym systemie sprawowania władzy i centralnie sterowanym rozwoju gospodarczym, funkcjonował przez blisko 50 lat po wojnie. Konsekwencją takiego stanu rzeczy był wyścig zbrojeń i stałe poczucie zagrożenia wybuchem kolejnego globalnego konfliktu. Upadek „berlińskiego muru", symbolu podziału świata, a następnie rozpad całego proradzieckiego bloku wschodniego nadały współczesnemu światu nowy

[1] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. J. Pawłowski, AON, Warszawa 2002, s. 16.

kształt. Wprawdzie nie udało się wygasić wszystkich wojen i konfliktów zbrojnych, które toczyły się i toczą w różnych częściach naszego globu, to jednak widmo nuklearnej zagłady, do którego mogłoby dojść w wyniku konfrontacji dwóch odmiennych biegunów politycznych, zostało praktycznie zażegnane. Świat rozpoczął nową erę swej nowożytnej historii, erę opartą wprawdzie na poszanowaniu praw człowieka, jego wolności i prawa do głoszenia własnych myśli i poglądów, nadal jednak obarczoną realnymi lub potencjalnymi zagrożeniami.

Nowy jakościowo i strukturalnie świat, uporczywie budujący podpory ponadnarodowego systemu bezpieczeństwa, dostrzega szereg realnych i potencjalnych zagrożeń dla tej mozolnie tworzonej konstrukcji. Obok tradycyjnie istniejących niebezpieczeństw natury militarnej, które są nadal aktualne oraz swoistego „równouprawnienia" dla stanu poczucia stabilnego rozwoju naszego globu, pojawiły się zagrożenia pozamilitarne. Niektóre z nich, mimo swego definiowanego źródła niemilitarnego, wiążą się z przemocą oraz elementami walki zbrojnej.

Niewątpliwie, potwierdzają to opinie światowych ekspertów w tej dziedzinie, najniebezpieczniejszym z nich jest **terroryzm**, zjawisko nierozerwalnie związane z rozwojem cywilizacji od czasów starożytnych do dnia dzisiejszego. Działalność terrorystyczna jest działalnością głęboko zakonspirowaną. Atak następuje w sposób gwałtowny i niespodziewany, a jego skutki, oprócz ofiar w ludziach, niosą ze sobą liczne reperkusje natury materialnej, psychologicznej, społecznej, ekonomicznej itp. W przeważającej większości wypadków organy państwa walczą ze skutkami zamachu terrorystycznego. Wspomniany bowiem wcześniej konspiracyjny charakter działalności terrorystycznej powoduje, że możliwości wykrycia zamiaru jego dokonania są praktycznie niemożliwe. Dowodzą tego przykłady spektakularnych ataków terrorystycznych ostatnich lat, zwłaszcza zaś wielka liczba terrorystycznych ataków samobójczych dokonywanych na terytorium Izraela. W ciągu ostatnich dwóch lata byliśmy świad-

kami niespotykanego dotychczas rozwoju skutków ataków terrorystycznych – począwszy od 11 września 2001 roku, poprzez wzięcie zakładników przez terrorystów czeczeńskich w moskiewskim teatrze na Dubrowce, na zamachu bombowym na indonezyjskiej wyspie Bali skończywszy. Podejmowanie działań w związku z możliwością skierowania jego niszczycielskiej siły przeciwko strukturom państwa wyrażona jest we wszelkich wystąpieniach rządzących supermocarstwami, stanowi też element budowania doktryn bezpieczeństwa we wszystkich krajach świata w ramach przedsięwzięć związanych z obronnością – *jedną z podstawowych dziedzin działalności państwa, mającą na celu przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju zagrożeniom*[2].

Takie podejście do terroryzmu wynika nie tylko ze znacznego wzrostu liczby zamachów terrorystycznych, ale także istotnej zmiany motywacji, do jakich odwołują się terroryści. Przez długie lata po drugiej wojnie światowej miał on zabarwienie lewackie, co między innymi miało związek z „patronowaniem" organizacjom terrorystycznym krajów związanych lub sympatyzujących ze Związkiem Radzieckim i obozem socjalistycznym. Ostatnie dwudziestolecie XX wieku radykalnie zmieniło ten stan rzeczy. Władzę w krajach trzeciego świata przejęli ekstremiści religijni, co spowodowało, że terroryzm stał się narzędziem fanatycznej walki z zachodnim światem, zwłaszcza w ręku fundamentalistów islamskich. Ten swoisty proces przemian wyraźnie widać na przykładzie terroryzmu antyizraelskiego, który w latach 1967–1980, okresie swojej znaczącej aktywności, nie miał zabarwienia proreligijnego. Miał on przede wszystkim oblicze nacjonalistyczne. Dopiero zwycięstwo rewolucji islamskiej w Iranie (1979 r.), zabójstwo prezydenta Anwara as-Sadata w Egipcie (1981 r.), inwazja Izraela na Liban (lata 1982–1983) stały się impulsem dla ekstremistów islamskich do zastosowania terroru w walce z Izraelem. Terroryzm o podłożu religijnym stał się al-

[2] Tamże, s. 84.

ternatywą dla tracącego znaczenie i popularność nacjonalizmu palestyńskiego[3].

Dojście do władzy islamistów w Afganistanie, po przegranej przez Rosjan wojnie w tym kraju, jak też w końcu rozpad komunistycznego mocarstwa – ZSRR i jego satelickich państw, stanowiły kolejny krok na drodze do uaktywnienia się terroryzmu religijnego. Postradzieckie republiki muzułmańskie usamodzielniły się w wyniku rozpadu państwa radzieckiego. Stało się to wynikiem nie tylko woli ich władz czy społeczeństw, lecz przede wszystkim przyzwolenia byłej władzy, dla której większość owych republik stała się gospodarczym obciążeniem, a wreszcie bezsilności Moskwy w stosunku do dawnych wasali. Wyłonienie się nowych państw muzułmańskich stanowi bodziec zarówno do umocnienia się całej wspólnoty islamskiej, jak i do wzmożenia rywalizacji między głównymi państwami muzułmańskimi o hegemonię we wspólnocie, a tym samym o jej przyszłe oblicze polityczne i ideologiczne. Państwa te są traktowane jako ziemia niczyja lub też jak porzucony łup. Od tego, kto przejmie nad nimi protektorat, będzie zależała dominacja w świecie muzułmańskim. Jednym ze sposobów na zjednanie sobie byłych muzułmańskich republik postradzieckich jest udzielanie im wszechstronnej pomocy, a najsilniejsze z państw udzielających owej pomocy są jednocześnie najbardziej fundamentalistyczne (np. Iran). Eksport rewolucji islamskiej jest wiec integralną częścią „pakietu" pomocy[4]. Swoiste apogeum terroryzmu fundamentalistów islamskich nastąpiło, w przywoływanym wcześniej, dniu 11 września 2001 roku – zamachy na wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku oraz budynek Pentagonu w Waszyngtonie. W ich wyniku ponad trzy tysiące ludzi poniosło śmierć.

---

[3] R. Israeli, *Muslim Fundamentalism in Israel*, London – Washington – New York 1993, s. 20.

[4] T.A. Kisielewski, *Nowy konflikt globalny*, Warszawa 1993, s. 20.

Od tego dnia nastąpiła radykalna zmiana podejścia całego świata do problemu walki z terroryzmem. Słowo ***walka*** zastąpiono słowem ***wojna*** z terroryzmem i to w pełnym tego słowa znaczeniu. Problem terroryzmu fundamentalizmu islamskiego dostrzegany kilka miesięcy wcześniej przez dwa azjatyckie mocarstwa[5], nie będące dotychczas sprzymierzeńcem Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników, po wrześniowej tragedii, zjednoczył je we wspólnej antyterrorystycznej koalicji amerykańskiej. Mocarstwa te nie tylko deklarują, ale i udzielają pomocy USA w prowadzonej przez nie wojnie antyterrorystycznej. Wszystkie państwa na świecie potępiające terroryzm, uznając go za zagrożenie natury militarnej, podejmują działania związane z walką i przeciwdziałaniem temu zjawisku, traktując je w kategoriach sztuki wojennej jako **obronę**, której celem jest: *udaremnienie lub odparcie natarcia przeciwnika, zadanie mu maksymalnych strat i utrzymanie zajmowanych rejonów*[6].

Jakkolwiek, jak do tej pory, Polska jest krajem wolnym od terroryzmu, to nie należy utożsamiać tego faktu z niemożliwością dokonania zamachu terrorystycznego na terenie naszego kraju przez organizację terrorystyczną wrogo nastawioną zarówno do naszego państwa, np. z racji demonstrowanej orientacji prozachodniej, jak również wobec znajdującego się na terenie RP przedstawicielstwa dyplomatycznego, kulturalnego lub ekonomicznego obcego państwa. Polska, będąca w okresie przemian ustrojowych, powodujących rozluźnienie dyscypliny społecznej, jest łatwym obszarem dla działania organizacji terrorystycznych. Nie można przy tym pominąć zamachów terrorystycznych, których obiektem mogą stać się obywatele naszego kraju przeby-

[5] Wspólna deklaracja prezydentów Rosji i Chin, z czerwca 2001 roku, o konieczności walki z groźbą terroryzmu ze strony ugrupowań muzułmańskich, jest wymownym tego dowodem. Świadczy o świadomości poczucia zagrożenia terroryzmem religijnym nie tylko w krajach Zachodu, ale również Wschodu.

[6] Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993, s. 30.

wający poza jego granicami. Problem ten wydaje się nader aktualny, a zarazem oczywisty w kontekście obecnego występowania zagrożeń terroryzmem zarówno na świecie, jak i w odniesieniu do obecnej, polityczno-militarnej sytuacji Polski, której prozachodnia polityka stawia nasz kraj na równi z innymi, postrzeganymi przez międzynarodowy terroryzm jako wrogie.

Zagrożenie Polski terroryzmem ma swoje uwarunkowanie w ogólnym rozwoju sytuacji polityczno-militarnej w Europie i na świecie. Usytuowanie geopolityczne naszego kraju stanowi wypadkową obszarów i rodzajów zagrożeń, jakie mogą bezpośrednio wpływać na stan bezpieczeństwa naszego kraju, a które ulegają dynamicznym przewartościowaniom na przestrzeni ostatnich lat. Do 1990 roku praktycznie nie przewidywano ataku terrorystycznego na terenie naszego kraju ze strony międzynarodowego terroryzmu, ponieważ ówczesne ugrupowania terrorystyczne działające w Europie Zachodniej oraz na Bliskim Wschodzie, motywowane politycznie prolewicowo, były wspierane, szkolone i uzbrajane przez Związek Radziecki oraz kilka z istniejących wówczas państw socjalistycznych. Nie ma dowodów na to, by takiego wsparcia udzielała terrorystom również Polska. Było kilka przypadków zatrzymywania się na naszym terytorium liderów ugrupowań terrorystycznych, którzy tranzytem przemieszczali się przez nasze państwo. Zmiany, jakie zachodzą w obszarze politycznym i militarnym, zarówno w skali regionalnej – środkowoeuropejskiej, jak i makro – światowej nie pozostają bez wpływu na bezpieczeństwo Polski.

Terroryzm jest tym zjawiskiem, które wobec dokonywanych, omówionych wyżej zmian ma nowe znaczenie dla bezpieczeństwa RP. Problem zagrożenia nim oraz potrzeby zarządzania przedsięwzięciami o charakterze obronnym w stosunku do niego był postrzegany w różny sposób na tle powojennych dziejów Polski. Wiedza na temat przedsięwzięć o charakterze antyterrorystycznym, zwłaszcza organizacji i zarządzania podmiotami przewidzianymi do ich realizacji, taktyce działania pododdzia-

łów przeznaczonych do walki z terroryzmem, była praktycznie minimalna. Państwa wchodzące w skład „obozu socjalistycznego" były w tym przedmiocie hermetyczne, nie istniała żadna wymiana informacji w tym zakresie. Państwa zachodnioeuropejskie oferowały chęć podzielenia się swoimi doświadczeniami jednakże ograniczenia natury politycznej stały się główną przeszkodą na drodze do uzyskania od nich stosownej wiedzy merytorycznej.

Potrzeba rozwiązania problemu współczesnych działań antyterrorystycznych, w Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi wynik wspomnianych wcześniej zmian polityczno-ekonomicznych, jakie dokonały się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zarówno w naszym kraju, jak też Europie, a w tym kontekście znacznego wzrostu zagrożenia bezpieczeństwa terroryzmem. Wpłynęły one na obraz sytuacji polityczno-militarnej w skali globalnej, na całej kuli ziemskiej. Polska w ich wyniku znalazła się w jakościowo nowej sytuacji. Miejsce dotychczasowego modelu gospodarki planowej zajęła gospodarka wolnokonkurencyjna, system sprawowania władzy oparto na demokracji parlamentarnej, wolnej od hegemonii jakiejkolwiek partii politycznej. Członkostwo w Pakcie Północnoatlantyckim, czynny udział naszych sił zbrojnych w koalicji antyterrorystycznej, dążenia do integracji z Unią Europejską, oprócz niosących ze sobą korzyści natury polityczno-ekonomicznej, determinują powstanie nowych niebezpieczeństw w sferze funkcjonowania państwa polskiego. Na ich czoło wysuwane jest potencjalne zagrożenie terroryzmem. Naszym strategicznym sojusznikiem stały się Stany Zjednoczone, dokonano normalizacji stosunków politycznych i gospodarczych z Izraelem. Wszystko to złożyło się na nowy obraz Rzeczypospolitej Polskiej na arenie międzynarodowej. Oprócz ogromnych korzyści wynikających z przemian ustrojowych, Polska stała się potencjalnym celem ataku ze strony terroryzmu międzynarodowego, a zwłaszcza wykazującego w ostatnim czasie szczególną aktywność terroryzmu

fundamentalistów islamskich. Nowa sytuacja polityczno-militarna naszego kraju wymusiła konieczność przewartościowania podejścia do problemu bezpieczeństwa oraz nowych zadań, jakie w związku z tym stoją przed siłami zbrojnymi oraz podmiotami układu pozamilitarnego odpowiedzialnego za bezpieczeństwo w państwie. Terroryzm międzynarodowy – fundamentalistyczny, zwłaszcza w obliczu wrześniowego ataku na amerykańskie miasta, jest obecnie największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa w skali światowej. Możliwość prowadzenia skutecznych działań antyterrorystycznych na obszarze RP, w świetle powyższych faktów, ma obecnie priorytetowe znaczenie dla naszego bezpieczeństwa. Stanowi wypełnienie konstytucyjnego obowiązku władzy[7] wobec społeczeństwa: *zapewnienia mu bezpiecznego bytu.*

Autor, służąc przez ostatnie dwudziestolecie ubiegłego wieku w pododdziale antyterrorystycznym, miał możliwość obserwacji dokonujących się w tym przedmiocie zmian, które nie zawsze mogą mieć przełożenie na skuteczność podejmowanych w razie zagrożenia działań antyterrorystycznych. Istniejący bowiem w RP system bezpieczeństwa antyterrorystycznego nie jest tworem doskonałym. W jego strukturach organizacyjnych i funkcjonowaniu można doszukać się szeregu sprzeczności i luk (zwłaszcza w rozwiązaniach prawnych) powodujących znaczne obniżenie jego skuteczności. Nabiera to szczególnego znaczenia w aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz prognozach rozwoju zagrożenia terroryzmem.

W związku z tym głównym celem prowadzonych badań było: **dokonanie oceny zagrożeń terrorystycznych i w tym aspekcie ustalenie zasadniczych wyznaczników efektywnych działań antyterrorystycznych oraz kierunków i sposobów systematycznego doskonalenia ich w Rzeczypospolitej Polskiej.**

---

[7] Art. 5, Rozdział I, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, ustawa z 2.04.1997 r., DzU nr 78, poz. 483.

Aby osiągnąć tak założony cel główny, konieczne było zrealizowanie następujących celów szczegółowych, w których należało:

1. Określić istotę, źródła i charakterystykę współczesnego terroryzmu oraz określić kierunki jego rozwoju;
2. Dokonać oceny stopnia zagrożenia obszaru Rzeczypospolitej Polskiej i jej obywateli zjawiskiem terroryzmu;
3. Ustalić elementy, procedury i relacje składające się na działania antyterrorystyczne państwa średniej wielkości;
4. Stworzyć model systemu działań antyterrorystycznych Rzeczypospolitej Polskiej i dokonać oceny jego skuteczności;
5. Określić główne obszary przedsięwzięć antyterrorystycznych w ramach systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego;
6. Określić kierunki doskonalenia przyjętego systemu działań antyterrorystycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Przez tak sformułowane w procesie badawczym cele dążono do poszukiwania odpowiedzi na szereg pytań, z których pytanie: **Jak powinny być prowadzone i doskonalone działania antyterrorystyczne w Rzeczypospolitej Polskiej w ramach systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego?** stanowiło główny problem badawczy, pozostałe zaś szczegółowe problemy badawcze:

- Jakie znaczenie mają zagrożenia terrorystyczne w kontekście współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa?
- Jakie są źródła i na czym polega istota współczesnego terroryzmu i jakie mogą być kierunki jego rozwoju?
- Jaki jest stopień zagrożenia terroryzmem obszaru Rzeczypospolitej Polskiej i jej obywateli?
- Jakie komponenty decydują o efektywności działań antyterrorystycznych?
- Jaki jest stan możliwości podejmowania działań antyterrorystycznych w Rzeczypospolitej Polskiej?

- Jakie są główne kierunki współczesnej działalności antyterrorystycznej, wobec zagrożeń terrorystycznych, w ramach systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego?
- Jakie elementy, mające wpływ na skuteczność działań antyterrorystycznych Rzeczypospolitej Polskiej, należy rozwijać lub dostosowywać do aktualnych wyzwań zagrożenia terrorystycznego?

Poddana krytycznej ocenie literatura przedmiotu i materiały źródłowe oraz wieloletnia praktyka autora umożliwiły sformułowanie następujących hipotez roboczych:

1. Tradycyjne źródła zagrożeń bezpieczeństwa uległy w minionym półwieczu bardzo istotnemu przewartościowaniu. Terroryzm stanowi obecnie najpoważniejsze zagrożenie bezpieczeństwa naszego globu;

2. Terroryzm przełomu XX i XXI wieku stanowi wynik zderzenia kultur cywilizacyjnych: kultura Zachodu przeciw kulturze fundamentalistów islamskich. Jego gwałtowny rozwój, wyrażony na początku XXI wieku niespotykanymi dotychczas rozmiarami niszczycielskich skutków, zorganizowanie w międzynarodową siatkę powiązań, wspieranie działalności terrorystycznej przez niektóre państwa na świecie, dążenie do posiadania przez terrorystów broni masowego rażenia, powoduje, iż walka z terroryzmem ma pierwszoplanowe znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego oraz ponadnarodowego;

3. Rzeczpospolita Polska, funkcjonująca w realiach demokratycznego państwa opartego na systemie gospodarki rynkowej, będąc członkiem Sojuszu polityczno-militarnego NATO, uczestnicząc w koalicji antyterrorystycznej, musi liczyć się z możliwością ataku terrorystycznego zarówno w kraju, jak też na swoich obywateli poza granicami RP;

4. Efektywność działań antyterrorystycznych związana jest z właściwym funkcjonowaniem podsystemu militarnego, pozamilitarnego oraz kierowania, opartych na podstawach formalno-

prawnych, ukierunkowanym na rozpoznawanie, zwalczanie i likwidowania skutków zagrożenia terroryzmem;

5. Aktualnie Rzeczpospolita Polska posiada w swych strukturach podmioty organizacyjne (w ramach układu militarnego i pozamilitarnego) zajmujące się rozpoznawaniem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem terroryzmu. Ich wzajemne relacje oraz kompetencje nie podlegają jednakże pragmatycznej kooperacji;

6. Współczesne zagrożenia terrorystyczne dotyczą szerokiego spektrum życia społecznego i politycznego w państwie. Uwzględniając dotychczasowe doświadczenia dotyczące aktywności terrorystycznej, można wyspecyfikować obszary, w których przedsięwzięcia antyterrorystyczne mogą zapobiec bądź zminimalizować jej skutki;

7. Pierwszorzędne znaczenie dla skutecznych działań antyterrorystycznych w Rzeczypospolitej Polskiej ma zorganizowanie i skoordynowanie działania wszystkich podmiotów (układu militarnego i pozamilitarnego, defensywnych i ofensywnych) mających bezpośredni bądź pośredni związek i wpływ na ich skuteczność.

W celu zweryfikowania przedstawionych hipotez roboczych i osiągnięcia założonych celów badawczych zastosowano odpowiednio dobrane metody badawcze, uwzględniające systemowe podejście do przedmiotu i obszaru badań. Na ich dobór istotny wpływ miał fakt, iż przedmiotem badań nie były obiekty i zjawiska przyrody, ale takie organizacje jak policja, siły zbrojne, instytucje państwowe oraz ich działalność. Tak pojmowany przedmiot badań charakteryzował się więc złożonością, wieloaspektowością działań, dużą zmiennością (szybkością i zakresem zachodzących zmian), co powodowało dodatkowe utrudnienia w doborze wachlarza metod badawczych. Stąd też jako dominującą zasadę w prowadzonych badaniach przyjęto zasadę holizmu

metodologicznego[8]. Podczas prowadzenia badań zastosowano szereg metod badawczych zarówno teoretycznych, jak i empirycznych właściwych dla nauk społecznych i wojskowych, takich jak: obserwacja, analiza i krytyka źródłowa, analiza porównawcza, krytyczna ocena piśmiennictwa dotyczącego badanego obszaru.

Cały proces poznania indukcyjnego (empirycznego) oparty został na wynikach obserwacji bezpośredniej i pośredniej, stosowanej zarówno kraju, jak i za granicą. Badaniom prowadzonym w kraju sprzyjało osobiste dowodzenie autora pododdziałem antyterrorystycznym policji, a badaniom prowadzonym za granicą staże w ośrodkach antyterrorystycznych Stanów Zjednoczonych, Francji i Izraela oraz udział w międzynarodowych konferencjach i sympozjach poświęconych tej problematyce, jak również utrzymywanie bieżących kontaktów z tego typu ośrodkami zagranicznymi.

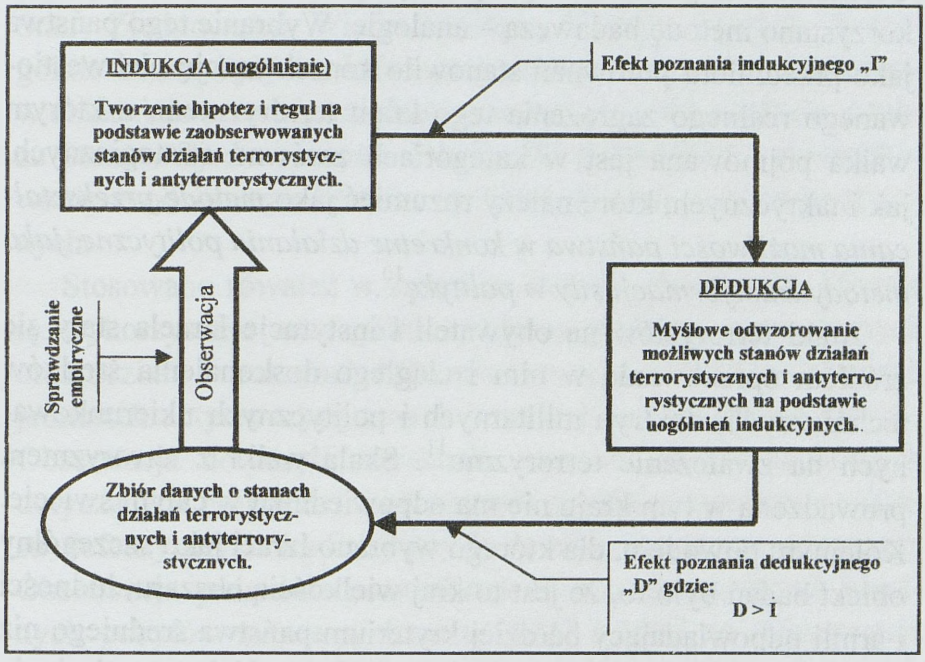
W badaniach teoretycznych w szerokim zakresie stosowano wszystkie formy analizy i syntezy (elementarną, funkcjonalną i logiczną), które w zespoleniu z analogią oraz abstrahowaniem izolującym i generalizującym pozwalały na odpowiednie:

- szeregowanie faktów;
- zestawianie wyników badań;
- porównywanie faktów;
- łączenie i oddzielanie treści poznawczych;
- przeciwstawianie faktów;
- dostrzeganie różnic i podobieństw w elementach przedmiotu badań i efektach poznania;
- systematyzowanie uzyskiwanych wyników badań.

Ułatwiało to dedukcyjne wyprowadzanie nowych treści po-

[8] Holizm – pogląd w naukach społecznych, głoszący, że wszelkie zjawiska społeczne tworzą pewne układy całościowe, podlegające swoistym prawidłowościom, o których nie można wnioskować jedynie na podstawie wiedzy o prawidłowościach rządzących poszczególnymi składnikami tych układów.

znawczych z reguł i uogólnień uzyskanych wcześniej drogą indukcyjną. Dlatego też prezentowany w niniejszej rozprawie układ treści jest następstwem ciągłego podporządkowywania procedury dociekań poznawczych następującemu schematowi postępowania badawczego (patrz: rys. 1).



Rys. 1. Ogólny schemat postępowania badawczego

Uzyskiwane w ten sposób wyniki stworzyły dość bogaty zbiór treści poznawczych, które w szerszej formie, niż w rozprawie habilitacyjnej, zostały wykorzystane w pięciu opublikowanych przez autora monografiach[9] oraz artykułach i opracowaniach naukowych.

[9] *Terroryzm antyizraelski. Przedsięwzięcia kontrterrorystyczne w Izraelu*, AON, Warszawa 2001 r., *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych*, AON, Warszawa 2001 r., *Terroryzm fundamentalistów islamskich*, Wyd. BAN LEX, Warszawa 2001 r., *Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie*, Wyd. BAN LEX, Warszawa 2001 r., *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?*, AON, Warszawa 2001 r.

Badania oparte na wykorzystywaniu metody porównania związane były z odwoływaniem się do rozwiązań, w zakresie przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu, stosowanych w szeregu krajów europejskich i pozaeuropejskich, w których autor miał możność przebywać. Największą uwagę poświęcono Izraelowi. Oceniając relacje zachodzące pomiędzy Izraelem a Polską, wykorzystano metodę badawczą – analogię. Wybranie tego państwa jako przedmiotu porównań stanowiło konsekwencję niekwestionowanego realnego zagrożenia tego kraju terroryzmem, z którym walka pojmowana jest w kategoriach zarówno strategicznych, jak i taktycznych, które należy rozumieć jako *metodę przekształcania możliwości państwa w konkretne działania polityczne, jako metody transformacji siły w politykę*[10].

Ataki terrorystów na obywateli i instytucje Izraela stały się źródłem opracowania w nim i ciągłego doskonalenia środków technicznych, doktryn militarnych i politycznych ukierunkowanych na zwalczanie terroryzmu[11]. Skala walki z terroryzmem prowadzona w tym kraju nie ma odpowiednika w całym świecie. Kolejnym powodem, dla którego wybrano Izrael jako szczególny obiekt badań było to, że jest to kraj wielkością obszaru, ludności i armii odpowiadający bardziej kryterium państwa średniego niż pozostałe, w których autor przebywał. Oczywiście przeniesienie rozwiązań izraelskich na grunt polski nie jest możliwe bez dokonania odpowiednich korekt. Stąd też dokonano ich krytycznej analizy, proponując wykorzystanie jedynie tych rozwiązań, które po uwzględnieniu różnic dzielących oba państwa i ich sytuację możliwe są do przyjęcia w naszych warunkach. Dlatego też w niniejszej pracy opis niektórych elementów systemu obrony antyterrorystycznej tego państwa zajmuje tak uprzywilejowaną pod względem objętości pozycję.

---

[10] M. Wiatr, *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999, s. 28.

[11] K. Jałoszyński, *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35), s. 203–204.

Kolejną grupę metod stanowiły badania opinii (sądów) pozwalające na uzyskanie cennych danych odnośnie do praktycznego funkcjonowania badanych struktur antyterrorystycznych. Badania te prowadzono głównie metodą wywiadu z wysokiej klasy specjalistami nie tylko krajowymi, ale także z państw odnoszących znaczące sukcesy w zwalczaniu terroryzmu (Izrael, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Francja). Szczególnie cenne były te, które prowadzone były ze specjalistami w dziedzinie przedsięwzięć antyterrorystycznych z Izraela, a także Stanów Zjednoczonych. Ich wyniki pozwoliły na ukierunkowanie modelowego kształtu systemu działań antyterrorystycznych.

Stosowano również w szerokim stopniu obserwację. Metodę tę wykorzystano szczególnie podczas podróży zagranicznych oraz udziału w pokazach działania i sprzętu, a także ćwiczeniach jednostek antyterrorystycznych Izraela, Francji i innych krajów. Obserwacja dotyczyła uzyskania nowych faktów naukowych dotyczących organizacji i kierowania przedsięwzięciami z zakresu defensywnych i ofensywnych działań antyterrorystycznych. Obserwacja pośrednia prowadzona była podczas dwóch kolejnych pobytów autora w Izraelu (1997 i 1998 r.). Obserwacja bezpośrednia prowadzona była w kraju podczas ćwiczeń dowódczo-sztabowych „Klon-95", w których zgrywany był element wykorzystania sił układu pozamilitarnego, oddziałów policji oraz pododdziału antyterrorystycznego policji do likwidacji grupy dywersyjnej, a także szeregu ćwiczeń policji odnoszących się do podejmowania różnych działań i przedsięwzięć podczas incydentu terrorystycznego. Cennym źródłem dostarczającym empirycznych materiałów badawczych były bezpośrednie obserwacje autora poczynione w toku realizacji zadań związanych z użyciem sił antyterrorystycznych w trakcie autentycznych zdarzeń na terenie Polski.

Przeprowadzona krytyczna ocena literatury przedmiotu umożliwiła dokonanie wszechstronnych uogólnień merytoryc-

nych, dających możliwość formułowania wniosków co do potrzeby wniesienia nowych treści w obszar podejmowanych przez państwo przedsięwzięć o charakterze obronnym w stosunku do terroryzmu.

Literatura przedmiotu badań jest dość szeroka. Wynika to z jej interdyscyplinarnego charakteru. Mając na uwadze obszar stanowiący istotę badań – nauki wojskowe, należy zauważyć, że literatura dotycząca bezpieczeństwa jest znacząco reprezentowana w zakresie opracowań naukowych. Bezpieczeństwo państwa, konieczność jego obrony, zwłaszcza w kontekście ogółu zagrożeń militarnych i niemilitarnych jest przedmiotem licznych prac, studiów oraz badań naukowych. Efekty tychże prac znajdują odzwierciedlenie w licznych wydawnictwach opublikowanych po 1990 roku. Na uwagę zasługują przy tym takie opracowania, jak chociażby: Z. Ścibiorka, *Rozważania o obronie* (1993), *Wystarczalność obronna* – redakcja naukowa prof. P. Sienkiewicza, B. Balcerowicza, *Obronność państwa średniego* (1997), J. Czaputowicza, *System czy nieład? – Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku* (1998), S. Dworeckiego, *Od konfliktu do wojny* (1996), J. Stańczyka, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa* (1996) i inne.

Mając na względzie literaturę opisującą w sposób naukowy przedsięwzięcia w obszarze działań w odniesieniu do walki i przeciwdziałania terroryzmowi, należy zauważyć, że praktycznie nie są one w takich opracowaniach reprezentowane. Samo zjawisko terroryzmu, zagrażającemu egzystencji człowieka, zostało poddane procesowi poznania naukowego. Jego wyniki można odnaleźć w szeroko dostępnej literaturze dotyczącej tegoż problemu, a opublikowanej w ostatnim 20-leciu XX wieku oraz na początku obecnego. Wystarczy tu przywołać chociażby pozycje: T. Aleksandrowicza, *Współczesny terroryzm polityczny* (1988), B. Netanyahu, *Fighting Terrorism* (1995), A. Bernarda, *Strategia terroryzmu* (1978), B. Hoffmana, *Oblicza terroryzmu* (1999), J. Kaczmarka, *Terroryzm i konflikty zbrojne a fudamen-*

talizm islamski (1999), V. Grotowicza, *Terroryzm w Europie Zachodniej. W imię narodu i lepszej sprawy*, R.M. Barnasa, *Terroryzm. Od Asasynów do Osamy bin Ladena* (2001) i inne. Niektóre elementy działań antyterrorystycznych znaleźć można w publikacjach dotyczących antyterrorystycznych pododdziałów specjalnych (wojskowych i policyjnych). Spośród wielu, jakie się dotychczas ukazały większość ma charakter popularny lub też sensacyjny. Na uwagę zasługują jednak takie pozycje literatury, jak: S.M. Katz, *The Elite* (1992), S. Kulczyński, *Organizacja, działanie i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw* (1992), S.M. Katz, *Israeli Special Forces* (1993), S. Kulczyński, R. Kwećka, *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych* (1997), H. Herman, *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej* (2000). Brak jest jednakże opracowań naukowych obejmujących całość problemu organizacji tychże działań przed zagrożeniem terroryzmem.

Odniesienie się wyłącznie do podstaw organizacji i zarządzania w obranym obszarze badań jest wynikiem świadomości autora, iż powyższa problematyka, ze względu na swoją rozległość i interdyscyplinarność, a nade wszystko dynamikę zmian, musi być poddawana w przyszłości kolejnym etapom naukowego poznania.

Rozprawa w kontekście **poznawczym**:

- wskazuje zagrożenia bezpieczeństwa zjawiskiem terroryzmu oraz specyfikuje zadania dla systemu obronnego w zwalczaniu oraz przeciwdziałaniu temuż zjawisku;
- porządkuje terminologię i pojęcia związane z działaniami antyterrorystycznymi;
- przedstawia model systemu antyterrorystycznego państwa średniego.

W kontekście **utylitarnym**:

- przedstawia w kompleksowy sposób możliwe zagrożenia obszaru i obywateli państwa przez terroryzm;

➢ wskazuje główne kierunki doskonalenia przedsięwzięć antyterrorystycznych w Rzeczypospolitej Polskiej.

Układ pracy stanowi odzwierciedlenie celu badań oraz sformułowanych problemów badawczych. Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Każdy z rozdziałów poprzedzony jest wprowadzeniem oraz zakończony podsumowaniem zawierającym wnioski stanowiące sedno wyników badań, będące jednocześnie podstawą do zaproponowania konkretnych rozwiązań w dziedzinie prowadzenia działań antyterrorystycznych w warunkach charakterystycznych dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozdział pierwszy dotyczy identyfikacji współczesnych źródeł zagrożeń militarnych i niemilitarnych bezpieczeństwa państwa, możliwości wybuchu wojny w wyniku niekontrolowanego rozwoju powyższych zagrożeń, obrony państwa przed zagrożeniami, uwzględniając i wskazując przy tym, we wszystkich tych problemach, rolę (znaczenie) terroryzmu, na co pozwalają osiągnięte rezultaty badań w tym obszarze. Identyfikacja naukowa determinantów współczesnych zagrożeń umożliwia dalsze prowadzenie dociekań naukowych nad konkretnym rodzajem zagrożenia, które w prezentowanej rozprawie habilitacyjnej dotyczy zjawiska zagrożenia terrorystycznego.

Rozdział drugi rozprawy dotyczy zjawiska terroryzmu, prób jego zdefiniowania, metod, jakim posługują się terroryści, uwarunkowań geopolitycznych zagrożenia nim współczesnego świata, zależności, jakie mogą zachodzić pomiędzy terroryzmem a przestępczością zorganizowaną, jak też przewidywanych postaci, jakie może przybierać w przyszłości. Uzyskane wyniki prowadzonych badań znalazły swoje odzwierciedlenie w treści powyższego rozdziału, pozwoliły na szersze spojrzenie na powyższą problematykę, co z punktu widzenia założonego celu rozprawy dało podstawę do określenia form, jakie może przyjąć zagrożenie. Naukowe odniesienie się do zidentyfikowania zagrożenia (wroga) ma bowiem pierwszorzędne znaczenie dla two-

rzenia całego systemu antyterrorystycznej obrony państwa. Pozwala bowiem na dostosowanie sił, środków i przedsięwzięć natury organizacyjnej do skali i jakości zagrożenia, co jak wiadomo, stanowi podstawę tworzenia doktryny obronnej państwa we wszystkich obszarach zagrożenia jego bezpieczeństwa.

W rozdziale trzecim odniesiono się do organizacji podmiotów mających być przedmiotem zarządzania w działaniach antyterrorystycznych, a stanowiących podsystemy w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego. Procedura badawcza, oparta głównie na analogii, związana była z odwoływaniem się do rozwiązań, w zakresie przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu, pomiędzy Izraelem a Polską. Państwo to poprzez swoje historyczne uwarunkowania, stałe, liczone od chwili powstania (1948 r.), zagrożenie terroryzmem, jest światowym ekspertem w zakresie przeciwdziałania i walki z tym zjawiskiem. Odwoływanie się w prowadzonych badaniach, do doświadczeń tego państwa, jest ze wszech miar uzasadnione. Ukierunkowanie poznania naukowego na rolę w tym zakresie sił zbrojnych, służb specjalnych, policji, pododdziałów antyterrorystycznych oraz aktualnego stanu koordynacji wymienionych podmiotów, umożliwiło wniesienie do powyższego obszaru wiedzy istotnych treści, mających charakter nowatorski. Możliwość równoczesnego odniesienia się do działań antyterrorystycznych w Izraelu i Rzeczypospolitej Polskiej miało pierwszorzędne znaczenie dla generowania wniosków wynikających z porównań poddanych badaniom elementów.

W rozdziale czwartym przedstawiono główne kierunki działalności antyterrorystycznej. Odniesiono się do działań na rzecz zapobiegania terroryzmowi powietrznemu, zamachom na osoby podlegające ochronie, zamachom z wykorzystaniem materiałów wybuchowych, jak również rozwiązań prawnych dotyczących ścigania i karania przestępstwa terroryzmu. Jako przedmiot badań wybrano te obszary zwalczania i zapobiegania zagrożeniom terrorystycznym, które mają współcześnie pierwszorzędne znaczenie dla bezpieczeństwa.

W rozdziale piątym na podstawie prowadzonych badań przedstawiono koncepcję antyterrorystycznego systemu Rzeczypospolitej Polskiej, uwzględniającą pożądane rozwiązania, jakie powinny być zastosowane w obszarach podsystemów: militarnego, pozamilitarnego oraz kierowania. Uzyskane w toku prac nad dysertacją wyniki badań stały się na tyle wystarczające i poznawcze w swej treści, że pozwoliły na zaprezentowanie przez autora propozycji wprowadzenia rozwiązań w obszarze działań antyterrorystycznych RP, tak by były one organizowane i kierowanie zgodnie z wyzwaniami wynikającymi ze współczesnych zagrożeń terrorystycznych.

W zakończeniu dokonano kompresji treści poznawczych skupionych wokół zasadniczych problemów badawczych, które w dużym uogólnieniu unaoczniają stopień osiągniętego celu pracy i wkład wniesiony przez autora habilitacji do nauk wojskowych.

Prezentowana rozprawa habilitacyjna mogła powstać dzięki przychylności wielu osób – dzięki szacownemu gronu profesorskiemu oraz pracowników naukowo-dydaktycznych Wydziału Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej, na których pomoc i wyrozumiałość mogłem zawsze liczyć. Pragnę w tym miejscu wyrazić szczególnie gorące słowa podziękowania i wdzięczności za życzliwość oraz nieocenione rady i sugestie uzyskiwane w trakcie prowadzonych badań, a nade wszystko zainspirowanie mnie do podjęcia wysiłku opracowania niniejszej rozprawy.

(...) nigdy nie brakuje potencjalnych agresorów. Naturalnie zmienia się tożsamość źródła zagrożenia. Wczoraj mogliśmy stwierdzić ze znaczną pewnością, że jego podstawą są w pewnym stopniu sowieckie intrygi. Dziś natomiast nowej wagi nabrali islamscy ekstremiści, ugrupowania stosujące terror o podłożu etnicznym, państwa łamiące prawo, te, które nie są już trzymane w ryzach przez potężnych protektorów (...)

Margaret Thatcher

1. WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA

Nieograniczony przepływ informacji i niespotykana wcześniej mobilność ludzi w skali międzynarodowej, nałożone na postęp techniki i obiektywną dyfuzyjność pewnych zjawisk społecznych, sprawiają, że granice przestają pełnić niektóre ze swych – dotąd ochronnych – funkcji. Rozprzestrzenianie się nieuleczalnych chorób, uaktywnienie się wyznawców skrajnych dogmatów religijnych (przejawiających się obecnie najsilniej w fundamentalizmie islamskim), plaga narkomanii czy zwiększenie się liczby przestępstw kryminalnych stanowi nieuniknione następstwo rozwoju cywilizacyjnego i liberalnej polityki państwa. Jest też pochodną gwałtownych zmian społecznych, podczas których przyśpieszonej modernizacji towarzyszy wzrost ludzkich aspiracji, głównie ekonomicznych, rozkład starych układów rodzinnych i wąskogrupowych, przewartościowania w sferze ocen własnego dziedzictwa kulturowego. Psychospołeczne niedostosowanie do tempa przeobrażeń rodzi konflikt norm i wartości, zróżnicowane warianty kontestacji, buntu, agre-

sji i prób dominacji[1]. Na tym tle powstają nowe zagrożenia w obszarze bezpieczeństwa. Państwo w sposób naturalny dąży do ograniczenia, a wręcz uwolnienia się od niekorzystnych zjawisk. Wynikiem podejmowanych wysiłków ma być docelowo stan, w którym zagrożenie bezpieczeństwa, mogące wpływać bezpośrednio na stabilizację państwa, będzie na tyle kontrolowane (lub całkowicie wyeliminowane), by nie zagrażało jego funkcjonowaniu.

Brak zagrożenia stanowi istotny, ale nie jedyny aspekt poczucia bezpieczeństwa. Równie ważna jest świadomość społeczeństwa posiadania przez państwo możliwości jego zapewnienia. Intuicyjne rozumienie tego terminu prowadzi do stwierdzenia, że odnosi się on do sfery świadomościowej danego podmiotu – człowieka, grupy społecznej, narodu lub narodów. Zagrożenie oznacza pewien stan psychiki lub świadomości wywołany postrzeganiem zjawisk, które oceniane są jako niekorzystne lub niebezpieczne. Szczególnie istotne są tutaj oceny formułowane przez dany podmiot, w tym wypadku państwo, gdyż leżą one u podstaw działań podejmowanych w celu umacniania jego bezpieczeństwa[2]. Realność bądź potencjalność wystąpienia niepożądanej sytuacji, zjawiska, splotu wydarzeń itp., zmusza państwo do podjęcia wysiłku na rzecz przedsięwzięcia środków zaradczych. Bezpieczeństwo państwa pozostaje bowiem w dialektycznym związku z zagrożeniami i oznacza jego zdolność do przeciwstawienia się nim. Rezultaty prowadzonych badań, polegające na obserwacji oraz analizie materiałów źródłowych, pozwalają stwierdzić, że we współczesnym świecie zagrożenia bezpieczeństwa mogą powstawać na tle sprzeczności i antagonizmów o podłożu politycznym, społecznym, ekonomicznym, re-

[1] G. Michałowska, *Rozwój współpracy państw na rzecz ograniczenia zagrożeń społecznych*, [w:] *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska, Warszawa 1995, s. 142.

[2] M. Cieślarczyk, *Niektóre psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa, wyzwań, szans i zagrożeń*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35), s. 232.

ligijnym, etnicznym, militarnym i innym. Wśród zagrożeń szczególne znaczenie mają zagrożenia militarne, które godzą w podstawowe interesy egzystencji państwa. Zagrożenia mogą prowadzić do powstania sytuacji konfliktowych. Ewentualny brak dobrej woli zainteresowanych stron do ustępstw w stawianych żądaniach, wzajemnych oskarżeń i wytworzenia sytuacji kryzysowych, powoduje w konsekwencji stan zagrożenia bezpieczeństwa[3].

Poziom bezpieczeństwa i sposób postrzegania zagrożeń – to jedne z głównych determinantów budowania **gotowości obronnej** – stanu stabilności elementów systemu obronnego państwa oraz utrzymania bezpieczeństwa narodowego oraz skutecznego działania w zaistniałych sytuacjach nadzwyczajnych i możliwości przeciwstawienia się wszelkim zagrożeniom kryzysowym i wojennym[4]. Ocena zagrożenia stanowi punkt wyjścia każdej diagnozy stanu bezpieczeństwa, a jednocześnie podstawowy punkt odniesienia dla wszystkich konkretnych poczynań związanych z zapewnieniem tego bezpieczeństwa[5]. Taka płaszczyzna logicznego pojmowania otaczającej rzeczywistości stanowi o prawidłowym funkcjonowaniu „instynktu samozachowawczego" państwa, które wolę przetrwania, rozumianą jako zachowanie suwerenności, realizuje przez utrzymanie stanu optymalnego bezpieczeństwa. Niezależnie bowiem od podejścia i „szkół" w literaturze przedmiotu panuje powszechna zgodność, że nieodzownym warunkiem trwania i rozwoju państwa jest jego bezpieczeństwo[6].

W rozważaniach o bezpieczeństwie przyjmujemy tezę, że bez względu na epokę i ustrój zachowaniem państwa na arenie mię-

---

[3] R. Olszewski, *Lotnictwo w odstraszaniu militarnym*, Warszawa 1998, s. 95.
[4] *Słownik terminów...*, wyd. cyt., s. 44.
[5] B. Balcerowicz, *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997, s. 56.
[6] Tamże.

dzynarodowej rządzą dwa dążenia odzwierciedlające fundamentalne interesy narodowe[7]:

- **pierwsze** – to wola przetrwania – zachowanie własnej egzystencji i tożsamości, a więc suwerenności i integralności terytorialnej;
- **drugie** – to rozwój i wzrost pozycji w otoczeniu.

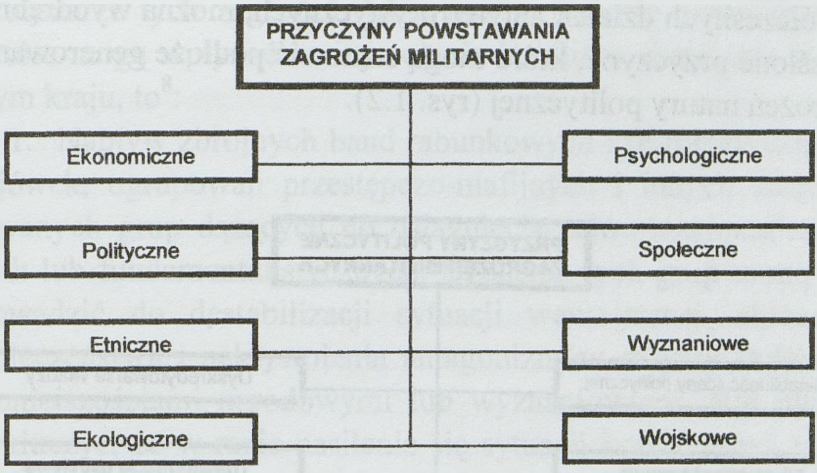
Treści niniejszego rozdziału prezentują rezultaty badawcze obrazujące oceny współczesnych źródeł zagrożenia bezpieczeństwa. Uzyskano je w wyniku realizacji zaprojektowanych zamiarów proceduralnych, w tym zwłaszcza stosowania analiz diagnostycznych i ocen prognostycznych w odniesieniu do nich, jak i wszelkich uwarunkowań, w których występują.

1.1. Podstawowe kategorie zagrożeń bezpieczeństwa

Ukształtowanie polityczno-militarne współczesnego świata, zwłaszcza rozpad jego dwubiegunowości, nie przyniosło, mimo prognozowanych w tym względzie oczekiwań, odsunięcia na dalszy plan zagrożeń natury militarnej w obszarze bezpieczeństwa. Nowa sytuacja geopolityczna, przemiany natury ekonomiczno-społecznej, tendencja wielu państw do uczestnictwa w strukturach sojuszy militarnych i ekonomicznych o zasięgu ponadregionalnym, dążenie do samostanowienia (pełnej, a nie wyłącznie deklaratywnej suwerenności) poprzez zniesienie protektoratu jednego państwa nad drugim, stanowią niektóre z przyczyn występowania obecnie zagrożeń natury militarnej (rys. 1.1).

---

[7] H.J. Morgenthau, *Politics Among Nations*, New York 1967, s. 4–14, cyt. za: B. Balcerowicz, *Strategia obronna państwa średniej wielkości*, [w:] *Wystarczalność obronna*, Warszawa 1996, s. 58.

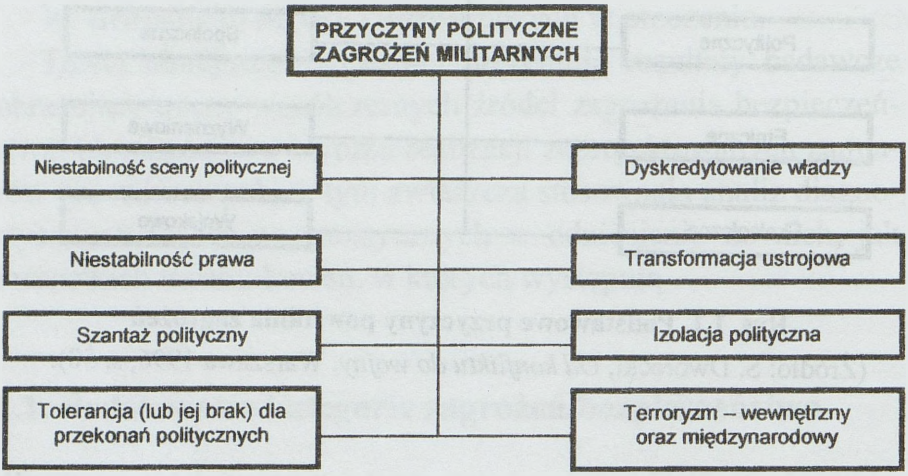


Rys. 1.1. Podstawowe przyczyny powstania zagrożeń
(Źródło: S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1996, s. 58).

Zagrożenia militarne mają swoje źródła zarówno w sytuacji wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Polska po 1989 roku, kiedy to nastąpił rozpad całej sowieckiej strefy wpływów i rozpad Związku Radzieckiego, pozostając w swych powojennych granicach, zyskała nowych sąsiadów. Państwa dotychczas podzielone jak, np. Niemcy, bądź też siłą włączone do byłego ZSRR – Litwa, Białoruś, odzyskały status niepodległych państw, na południu Polski pojawiły się dwa nowe państwa, powstałe w wyniku rozpadu Czechosłowacji: Czechy i Słowacja. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że wszyscy nasi obecni sąsiedzi prowadzą politykę gwarantującą stabilną sytuację polityczno-militarną w Europie Środkowej. Wynika to chociażby z faktu, że kraje, takie jak Rosja, nie chcąc pogodzić się z utratą części swej mocarstwowości, zawsze będą dążyć do dominacji w danym regionie i odbudowy utraconych wpływów.

Przyczyny powstawania zagrożeń, rozpatrywane w płaszczyźnie realnego czy też potencjalnego wystąpienia, mają własne źródła. Odnosząc się do przedmiotu badań niniejszej dysertacji –

współczesnych działań antyterrorystycznych, można wyodrębnić określone przyczyny, które mogą stanowić podłoże generowania zagrożeń natury politycznej (rys. 1.2).



Rys. 1.2. Polityczne przyczyny powstania zagrożeń militarnych
(Źródło: S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1996, s. 61).

Każda z przyczyn ma swoją odrębność, mogą one na siebie wzajemnie oddziaływać bądź być wynikiem eskalacji jednej z nich. **Terroryzm jako przyczyna polityczna powstania zagrożenia militarnego może wynikać zarówno z braku tolerancji dla przekonań politycznych w państwie, jak też niestabilności jego sceny politycznej**. Wachlarz możliwości w tym zakresie jest dość szeroki.

Polska, położona w centrum Europy, ma wyjątkowe położenie geostrategiczne, przez co narażona jest na realne lub potencjalne zagrożenia mogące mieć wpływ na jej bezpieczeństwo. Nie jest więc również krajem wolnym od potencjalnych zagrożeń natury militarnej. Najistotniejsze sytuacje konfliktotwórcze

w obszarze tych zagrożeń, jakie można obecnie przewidywać, a które mogą wpłynąć na wywołanie konfliktu zbrojnego w naszym kraju, to[8]:

1. Napływ zbrojnych band rabunkowych i terrorystycznych, bojówek, ugrupowań przestępczo-mafijnych i innych zorganizowanych grup dążących do osiągnięcia celów nacjonalistycznych lub fundamentalistycznych. Działania tych grup mogą doprowadzić do destabilizacji sytuacji wewnętrznej, skłócenia społeczeństwa i uaktywnienia antagonizmów między Polakami a mniejszościami narodowymi lub wyznaniowymi. Nie można wykluczyć, że w razie nasilenia się sytuacji konfliktowej może dojść do ingerencji państwa sąsiedniego pod pozorem obrony interesów jego obywateli;

2. Masowe powstawanie na terenie kraju zbrojnych nieformalnych grup nacjonalistycznych – zarówno polskich, jak i złożonych z mniejszości narodowościowo-etnicznych oraz religijnych (wyznaniowych) – usiłujących samowolnie i siłą rozwiązywać swoje problemy wewnątrz naszego kraju lub na terytorium państwa sąsiedniego;

3. Terroryzm zbrojny nieformalnych grup organizacji anarchistycznych lub fundamentalistów religijnych, dążących do wymuszenia na organach władzy określonych ustępstw lub nękających i zastraszających społeczeństwo, co może spowodować destabilizację sytuacji wewnętrznej;

4. Szantaż zbrojny i stosowanie przemocy przez zorganizowane, formalne lub nieformalne, grupy wywierające nacisk na organy władzy w celu wymuszenia ustępstw. Mogą one przybrać formy: zamachów bombowych i napadów na obiekty wojskowe lub użyteczności publicznej, sabotażu lub dywersji, prowokacyjnego starcia granicznego itp.;

5. Incydent zbrojny, działania wrogich organizacji lub ugrupowań podjęte w celu wywołania bądź utrzymania stanu desta-

[8] S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny,* Warszawa 1996, s. 68.

bilizacji wewnętrznej lub napięcia militarnego między Polską a innym państwem. Mogą to być działania o charakterze prowokacyjnym i terrorystycznym, punktowe lub rozproszone na niewielkim obszarze;

6. Prowokacyjne naruszenie obszaru naszego kraju w strefie przygranicznej (lądowej, morskiej lub powietrznej) oraz wywołanie konfliktów granicznych przez zorganizowane jednostki zmilitaryzowane z zamiarem doprowadzenia do uruchomienia elementów systemu obronnego Polski lub podjęcia innych działań w celu zażegnania konfliktu.

Zagrożenie militarne bezpieczeństwa należy postrzegać na tle różnego rodzaju zagrożeń niemilitarnych, nie umniejszając jednak jego wagi. Niezależnie bowiem od prawdopodobieństwa wybuchu konfliktu zbrojnego (wojny) należy przyjmować, że zagrożenie militarne istnieje wtedy, gdy sąsiadujące (niekoniecznie bezpośrednio) państwo dysponuje siłą zbrojną zdolną wywrzeć skuteczny nacisk, przez groźbę jej użycia, a także umożliwiającą dokonanie agresji[9]. **Terroryzm występujący jako jedno z podstawowych zagrożeń militarnych jest w tej kategorii pojęciowej niewątpliwie narzędziem stosowanym przez przeciwnika do wpłynięcia na destabilizację życia politycznego i społecznego**. Uciekanie się do działań terrorystycznych (wykorzystywanie metod stosowanych przez terrorystów) w celu wytworzenia odpowiedniej dla swoich zamiarów sytuacji, która może stać się pretekstem do podjęcia działań zbrojnych przeciwko danemu państwu, jest bardzo prawdopodobne. **Wydarzenia z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych pokazały, jak stosunkowo łatwo można wpłynąć na bezpieczeństwo (zachwianie stabilizacją państwa), dokonując jednocześnie kilku zamachów terrorystycznych o znacznych rozmiarach** – postrzeganych poprzez skalę zniszczeń, liczbę

[9] B. Balcerowicz, *Strategia wojenna, strategia militarna w warunkach współczesnej Polski*, AON, Warszawa 1993, s. 14.

ofiar czy też cel ataku (np. obiekty rządowe lub użyteczności publicznej o strategicznym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub jego bezpieczeństwa). Możliwość takiego rozwoju wydarzeń, zawartą w jednym z radzieckich planów, poprzedzających ewentualny atak na kraje zachodnioeuropejskie opisywał przed kilku laty Wiktor Suworow – były pracownik kadrowy radzieckiego wywiadu wojskowego. Zamachów w kilku miejscach Europy jednocześnie mieliby dokonać żołnierze sowieckich jednostek specjalnego przeznaczenia – Specnazu[10]. Również Caspar Weinberger przewiduje hipotetycznie taką możliwość, w której rozpoczęcie agresji Rosji na Polskę[11] zostałoby poprzedzone działaniami o charakterze terrorystycznym. **Państwo – agresor może więc przewidywać w swych planach militarnych wciągnięcie innego państwa w konflikt zbrojny lub wojnę, wykorzystując do tego celu terroryzm**. Okres bezpośrednio poprzedzający konflikt zbrojny czy też wojnę mogą cechować bowiem zamierzone działania przeciwnika, obliczone na sprowokowanie lub też stworzenie pożądanej sytuacji społeczno-polityczno-militarnej, na co wskazuje w swojej publikacji J. Zieliński[12]. Tego typu zachowanie przeciwnika może przyjąć formę działań prowokacyjnych lub dywersyjnych. Działania te mogą być prowadzone jako napady rabunkowe, przemyt, grabieże i **terroryzm**, realizowane zaś mogą być przez siły specjalnego przeznaczenia, organizacje przestępcze, mafijne, uciekinierów z państw prowadzących wojnę, grupy powstańcze, a także przez organizacje terrorystyczne mające międzynarodowe wsparcie.

Rozwój cywilizacyjny spowodował, iż pojawiły się zagrożenia dla bezpieczeństwa nie mające charakteru militarnego. Nie są one jednakże wolne od powodowania sytuacji mogących się

---

[10] W. Suworow, *Specnaz*, Gdańsk 1991, s. 194 i następne.

[11] C. Weinberger, P. Schweizer, *Następna wojna światowa*, Warszawa 1999, s. 202.

[12] J. Zieliński, *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 1998, s. 63 i następne.

przerodzić w konflikt zbrojny lub wojnę. Ich niemilitarny charakter związany jest przede wszystkim z niezbrojnym obszarem działalności człowieka, w którym powstają i rozwijają się, w tym ze zjawiskami społecznymi. Nie należy postrzegać zagrożeń niemilitarnych dla funkcjonowania państwa wyłącznie w kategoriach niezbrojnej działalności człowieka. Terroryzm stanowi ten obszar zjawisk społecznych we współczesnym świecie, w którym element użycia broni (szeroko rozumiany) jako jednego ze środków prowadzących do celu jest najostrzej eksponowany. Początek XXI wieku pokazał, że środkiem walki terrorystów może stać się samolot pasażerski – wykorzystany jako swoista „żywa" bomba do zniszczenia celu.

Rozpatrując poziom i jakość współczesnych zagrożeń, należy zauważyć, że przemiany cywilizacyjne dokonujące się obecnie na świecie powodują zmianę hierarchii wartości. Coraz częściej mamy do czynienia z zagrożeniami o charakterze globalnym, a więc takimi, które dotyczą więcej niż jednego państwa narodowego i nie mają charakteru militarnego. Występują one na co dzień, nie zawsze jednak postrzegane są jako potencjalne zagrożenie. Do najbardziej współcześnie eksponowanych należą[13]:

- konflikt Północ–Południe;
- globalizacja gospodarki, grożąca krajom słabszym gospodarczo, bądź będącym w trakcie transformacji ustrojowo-gospodarczej, drenażem potencjału twórczego i ograniczeniem możliwości eksportowych, skazująca je na rolę konsumenta produkcji wytworzonej poza ich granicami i dysponenta taniej siły roboczej;
- niekontrolowana migracja ludności do kraju i z kraju;
- rugowanie z życia kraju rodzimej kultury na rzecz kultury obcej, głównie amerykańskiej („pop kultura");

[13] *Opcja 2001 – przyszłość polskich służb specjalnych*, praca zbiorowa, Warszawa 2001, s. 88.

- terroryzm (oparty obecnie na fundamentalizmie islamskim).

W kategoriach zagrożeń niezbrojnych należy rozpatrywać te, które są związane bezpośrednio ze współczesną cywilizacją, a ich powstanie może rodzić daleko idące skutki polityczne, w tym także militarne. Rozwój naukowo-techniczny, przede wszystkim w dziedzinie informatyki, masowe przemieszczanie się ludzi po całym świecie olbrzymią liczbą różnych środków transportu, wytwarzanie i składowanie coraz to nowych rodzajów środków walki, stanowią jedno z podstawowych źródeł zagrożeń niemilitarnych związanych z życiem człowieka na Ziemi. Z całą pewnością do potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa, wynikających z powyższych faktów, należy zaliczyć[14]:

- awarie w procesach technologicznych;
- awarie nuklearne;
- awarie, wypadki i katastrofy w transporcie lotniczym, morskim i lądowym;
- awarie na terenie obiektów wojskowych;
- zniszczenie tam, zapór i ujęć wodnych (bądź ich skażenie).

Bezpieczeństwo może być zagrożone również w inny sposób. Dotyczy to kwestii ograniczenia suwerenności państwa w wyniku zagrożeń niezbrojnych, które mogą być konsekwencją narzucania niektórym państwom traktatów i zobowiązań nierównoprawnych, narzucania im przez inne państwo własnej woli i nakłaniania do uznania jego aspiracji, dążeń i celów. Stan taki charakteryzuje brak wzajemności oraz równości praw i obowiązków stron, a więc ma on charakter dyskryminacyjny. Wiąże się to zazwyczaj z nakładaniem specyficznych zobowiązań i rezerwowaniem dla „silniejszego" określonych przywilejów. Upraszczając nieco rozumowanie, można wyróżnić cztery podstawowe

[14] Z. Sabak, J. Królikowski, *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000, s. 99.

obszary, za pomocą których jedno państwo będzie się starało narzucić swoją wolę drugiemu[15]:

1. Zobowiązania w dziedzinie ochrony mniejszości narodowych, a nawet nadanie im specjalnych uprawnień;
2. Ingerowanie w wewnętrzne sprawy i wymuszanie – przez stosowanie różnego rodzaju restrykcji (ograniczenia kredytowe, surowcowe, dostępu do nowych technologii, ustanawianie niekorzystnych taryf celnych itp.) – korzystnych dla siebie działań (zachowań). Do grupy tej zalicza się wszelkie formy przymusu ekonomicznego, bez stosowania przemocy fizycznej;
3. Izolowanie polityczne i ekonomiczne w stosunkach międzynarodowych;
4. Ingerowanie w wewnętrzne sprawy innego państwa z zastosowaniem przemocy fizycznej w formie interwencji lub napaści zbrojnej.

Dotychczasowy rozkład potencjałów militarnych uległ pod koniec XX wieku radykalnej zmianie, zmieniły się czynniki zagrażające pokojowemu współistnieniu państw. Zniknięcie zagrożenia wynikającego ze źle pojmowanego, gospodarczego oraz militarnego, współzawodnictwa dwóch przeciwstawnych bloków złagodziło znacznie groźbę konfliktu globalnego, w tym nuklearnego, pojawiły się nowe zagrożenia, dotąd często niedostrzegane lub niedoceniane. Określane są one mianem czynników „konfliktogennych" lub „ryzyka", należą do nich[16]:

- roszczenia terytorialne nowo powstałych państw, a także ekspansjonizm i hegemonizm niektórych państw europejskich;
- problem mniejszości narodowych;
- fanatyzm religijny;
- konflikty na tle nierównomiernego rozwoju gospodarczego (ubóstwo);

---

[15] S. Dworecki, wyd. cyt., s. 44.

[16] W. Zajdziński, S. Miłosz, *Rola sił zbrojnych wybranych państw w polityce bezpieczeństwa*, AON, Warszawa, 1998, s. 85–86.

- **terroryzm** rodzimy i międzynarodowy;
- **zorganizowane formy przestępczości**, w tym międzynarodowej;
- konflikty na tle kulturowym i religijnym;
- migracje ludności.

Zagrożenie współczesnego świata przez niebywały rozwój przestępczości (zwłaszcza zorganizowanej) i terroryzmu, którym sprzyja rozwój komunikacji i wolny dostęp do nowoczesnego uzbrojenia, jest zmienną występującą zawsze w typologii współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa pośród innych eksponowanych determinantów. Dostrzega je wielu zajmujących się tym problemem ludzi nauki. Odwoływanie się do nich można znaleźć w pracach J. Kaczmarka[17]. Oba te zjawiska stanowią jeden z najistotniejszych problemów na bez mała całym naszym globie.

Realia współcześnie ukształtowanego świata: dążenie do posiadania różnego rodzaju dóbr, zarówno materialnych, jak i niematerialnych przy intensywnym jakościowym rozwoju ekonomicznym i technicznym, a równocześnie przy zwiększającej się w wielu regionach świata biedzie i nędzy, zwiększają podatność ludzi na różnego rodzaje idee. Powodują, że zaczynają się aktywizować państwa (narody, plemiona, grupy, ruchy społeczne), które wykorzystując różne atrybuty, a przede wszystkim różnego rodzaju nacjonalistyczne i religijne poglądy, starają się wszystkimi możliwymi sposobami osiągać swe cele. Prowadzone badania jednoznacznie pozwalają na postawienie tezy, że w dziedzinie religii przodujący w tym zakresie jest islam. Religia ta dąży do opanowania świata, a jego fundamentalistyczne (radykalne) odłamy nie mają zahamowań, aby do realizacji tego celu wykorzystywać walkę zbrojną, opartą na terroryzmie[18]. **Fundamen-**

[17] Por.: J. Kaczmarek, *NATO – Polska 2000*, Wrocław 1999, s. 21.

[18] J. Kaczmarek, *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 1999, s. 11–12.

talizm islamski, definiowany jako: powrót do fundamentów wiary, do budowy państwa islamskiego według wzorców przekazanych przez Mahometa i jego następców. Fundamentalizm odnosi się do „islamu wojującego", który dąży do przywrócenia muzułmańskiego ładu (...). W ideologii fundamentalistów idea świętej wojny (dżihad) nabrała wymiaru walki z kulturą zachodnią postrzeganą jako wróg tradycyjnego islamu (...)[19], wyrażający się w globalnym zagrożeniu terroryzmem dla całego wolnego świata, stanowi obecnie podstawowe źródło zagrożenia niemilitarnego. Inne kategorie odsunięto obecnie na dalszy plan wobec zagrożenia światowego bezpieczeństwa przez irracjonalny, nieobliczalny w swych środkach i celach, terroryzm.

Tak jak w kategoriach militarnych zagrożeń bezpieczeństwa terroryzm stanowi środek prowadzący do celu, tak w kategoriach niemilitarnych jest zagrożeniem samym w sobie. Obie postacie zaangażowania terroryzmu w destabilizację podstaw sprawnego, bezpiecznego funkcjonowania państwa łączy wspólny mianownik. Jest nim potencjalna możliwość przeobrażenia się sytuacji spowodowanej atakami terrorystycznymi w konflikt zbrojny.

1.2. Transformacja zagrożeń bezpieczeństwa

Zagrożenia natury militarnej oraz niemilitarnej, w sytuacji gdy nie są właściwie monitorowane przez odpowiednie służby i agendy rządowe w państwie, mogą w konsekwencji prowadzić do wybuchu **konfliktu zbrojnego** rozumianego jako: sprzeczność powstała między państwami (koalicjami państw) rozwiązywana przy wykorzystaniu sił zbrojnych, stosujących przemoc

[19] *Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, red. M. Chamaj, W. Sokół, Toruń 1999, s. 78.

zbrojną (...)[20], bądź wojny, która jest: kontynuacją polityki środkami przemocy, której głównym przejawem jest walka zbrojna[21]. **Terroryzm, umiejscowiony zarówno w militarnych, jak i pozamilitarnych zagrożeniach bezpieczeństwa, jest niewątpliwie zjawiskiem mogącym doprowadzić współcześnie do konfliktu zbrojnego**. Amerykańska interwencja zbrojna w Afganistanie, będąca rezultatem zamachów terrorystycznych, jest tego dowodem.

Wojna to jeden z najstarszych terminów, którym posługiwała się ludzkość dla określenia rozstrzygnięcia sporów przy użyciu przemocy. Wojny towarzyszą ludzkości od zarania jej dziejów. Ich rozwój wiąże się z rozwojem stosunków społecznych i form życia społecznego, gospodarczego, warunków rozwoju sił wytwórczych i środków produkcji[22], na których tle tworzyły się zagrożenia stanowiące podłoże ich powstawania. Pojęcie „wojna" stanowi najbardziej ogólną kategorię sztuki wojennej, z którą związane jest pojęcie „działań wojennych", a które dzielą się na działania zbrojne (strategiczne, operacyjne, taktyczne) i niezbrojne (rys. 1.3)[23].

Definiowanie wojny wiąże się zazwyczaj z podkreśleniem jej politycznego wymiaru, ostatecznego środka narzucenia swojej woli politycznej jednemu państwu przez drugie. Wyraźnie podkreśla ten stan klasyk współczesnej teorii sztuki wojennej, Karl von Clausewitz, definiując wojnę jako nie tylko czyn polityczny, lecz prawdziwe narzędzie polityki, dalszy ciąg stosunków politycznych, prowadzony innymi środkami[24].

---

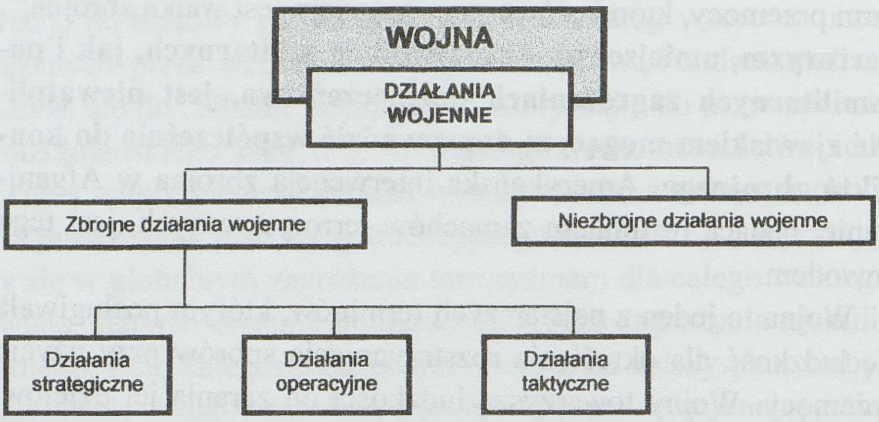
[20] *Słownik...*, wyd. cyt., s. 33.

[21] Tamże, s. 160.

[22] H. Piekarski, *Pojęcie i geneza wojny*, [w:] *Podstawowe kategorie sztuki wojennej*, red. A. Tomaszewski, AON, Warszawa 1996, s. 8.

[23] M. Huzarski, W. Kaczmarek, *Działania taktyczne batalionu*, AON, Warszawa 1995, s. 5.

[24] K. von Clausewitz, *O wojnie*, Warszawa 1958, s. 15.



Rys. 1.3. Wybrane kategorie sztuki wojennej
(Źródło: M. Huzarski, W. Kaczmarek, *Działania taktyczne batalionu*, AON, Warszawa 1995, s. 5).

Takie klasyczne pojmowanie zjawiska wojny jest równoznaczne z traktowaniem jej jako przeciwnieństwa pokoju, czyli jednego z dwóch wzajemnie wykluczających się stanów stosunków pomiędzy co najmniej dwoma podmiotami politycznymi. Przy czym będzie to taki stan, w którym cele polityczne owych podmiotów są sprzeczne i dąży się do ich osiągnięcia w drodze przemocy zbrojnej (walki) zakładającej fizyczne (biologiczne) osłabienie lub zniszczenie strony przeciwnej. W tym rozumieniu walka zbrojna jest koniecznym, choć niewystarczającym, warunkiem do tego, aby można było mówić o zjawisku wojny. Dawniej takie kryterium wystarczało do w miarę ostrego podziału rzeczywistości politycznej na dwa stany, czemu odpowiadały dwa przeciwstawne pojęcia: „pokój" i „wojna"[25]. Obecnie pojęcie wojny stało się wieloznaczne, odnoszące się do różnych konfliktów (społecznych, gospodarczych itp.), nie tylko i wy-

[25] S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 8.

łącznie tych, w których występuje walka zbrojna. Na potrzeby prowadzonych badań kategorię wojny należy traktować w sposób pierwotny, jako nieodłącznie związaną z przemocą i elementem walki w ujęciu nauk wojskowych. Wobec światowego zagrożenia państw terroryzmem pojęcie walki z nim zastąpiono pojęciem wojny. **Obserwując działania zbrojne koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie, a także zapowiadane przyszłe działania przeciwko terroryzmowi, należy zgodzić się z określaniem ich mianem działań prowadzonych w ramach wojny.**

Takie traktowanie terroryzmu oraz zamachów terrorystycznych nabrało po 11 września 2001 roku wymiaru pragmatycznego. Znawcy przedmiotu wyodrębnili jej nowy wymiar, odwołując się do definicji **wojny asymetrycznej** – słabszy dąży raczej do zadawania cierpień niż wygrywania bitew, zyskiwania na czasie niż otwartej konfrontacji, atakowania bazy politycznej przeciwnika w kraju niż jego sił na froncie[26]. Wydarzenia z 11 września 2001 roku były bez wątpienia aktem wojennym, bitwą w wojnie, w której potencjały zmagających się stron są niewspółmierne. Jedną stroną jest w niej światowe mocarstwo, wspierane przez całą swoją potęgę wojskową, gospodarczą i wyższość technologiczną. Strona przeciwna to organizacje pod względem formalnym nie reprezentujące nikogo oprócz siebie, cieszące się jednak skrytym poparciem lub przynajmniej życzliwą neutralnością niektórych państw. Przy takiej dysproporcji sił szukanie rozstrzygnięcia w klasycznej konfrontacji zbrojnej armii na polach bitew nie daje stronie słabszej nawet cienia nadziei na sukces. Nie mogąc wyrównać tej luki, słabsi zaczynają więc

[26] L. Ereedmann, *The Revolution in Military Affairs*, London 1988, s. 40–41, cytat za: K. Kubiak, *Wojna asymetryczna i terroryzm jako zagrożenie bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Konferencja naukowa –„Bezpieczne niebo"*, AON, Warszawa 2002, s. 97.

wojnę asymetryczną[27]. Swój wyraz traktowania terroryzmu w kategoriach wojny dał Sojusz Północnoatlantycki, deklarując wsparcie amerykańskich działań antyterrorystycznych w odwecie za ataki terrorystyczne na budynki w Nowym Jorku i Waszyngtonie. NATO uznało je za akt agresji przeciwko jednemu z członków Sojuszu i zobowiązało się do udzielenia pomocy Stanom Zjednoczonym w działaniach militarnych przeciwko sprawcom zamachu oraz państwu (bądź państwom), które brało udział w przygotowywaniu zamachów bądź wspieraniu terrorystów. Zastosowano tu dyspozycję artykułu 5 „Deklaracji Waszyngtońskiej": Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się one na to, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, każda z nich, w myśl prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego przez art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualne lub w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia bezpieczeństwa strefy północnoatlantyckiej[28].

Ponieważ w działaniach terrorystycznych bardzo ostro występuje element walki zbrojnej – (...) fizyczne niszczenie i psychologiczne obezwładnianie przeciwnika jako przeszkody w drodze do celu[29], **które są nieodłącznym atrybutem wojny, współcześnie coraz wyraźniej głoszone są opinie, porównujące terroryzm do stanu wojny**. Terroryzm, tak rozumiany, nie jest jednakże zwyczajną wojną. Jest wojną psychologiczną i ma na celu wymuszenie określonych koncepcji, wywieranie wpływów na całe społeczeństwa, opinię publiczną i rządzących oraz

---

[27] K. Kubiak, *Pearl Harbor wojny asymetrycznej?*, „Raport – wojsko, technologia, obronność" 2001, nr 10, s. 10.

[28] J. Kaczmarek, *NATO...*, wyd. cyt., s. 152.

[29] S. Koziej, *Podstawy i zasady sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 14.

przekazywanie sygnałów, iż żądania stawiane przez organizacje terrorystyczne nie mogą, jak i one same, być ignorowane[30]. Takie porównanie terroryzmu do wojny ma swoje historyczne uzasadnienie. Praktycznie występowało zawsze w kontekście zjawiska zagrożenia terrorystycznego, nie będąc w tak metaforyczny sposób określane.

Wybuch wojny ma charakter prawny i skutkowy, mogący mieć swe podłoże, między innymi we wcześniej wymienianych zagrożeniach natury terrorystycznej. Od ich intensywności zależeć będzie potencjalny rozmiar prowadzonych działań zbrojnych.

1.3. Sposoby zapobiegania zagrożeniom

Państwo, aby móc funkcjonować w niezakłócony sposób, powinno bronić się przed zagrożeniami – podejmować działania, zgodnie z kategoriami sztuki wojennej, szeroko rozumianej obrony, realizować jej cele, które według Clausewitza ukierunkowane są na przetrwanie oraz odparcie ciosu (natarcia) przeciwnika[31]. Jednocześnie każde państwo musi zapewnić swoim obywatelom poczucie bezpieczeństwa. W kategoriach polityki wewnętrznej państwa odnosi się to do bezpieczeństwa socjalnego, ekonomicznego, osobistego, ochrony dóbr materialnych, a przede wszystkim dóbr najwyższych: życia i zdrowia, przed działalnością przestępczą, do której zaliczany jest terroryzm. Bezpieczeństwo zaliczane jest do jakościowych standardów życia w demokratycznym państwie prawa. Należy do podstawowych praw człowieka i obywatela. Samopoczucie na tle osobistego bezpieczeństwa w istotnym stopniu decyduje nie tylko

[30] Z. Sabak, J. Królikowski, wyd. cyt., s. 98.

[31] K. Clausewitz, *O wojnie*, t. 2, Warszawa 1958, s. 7 i 35, cyt. za: S. Koziej, *Teoria sztuki...*, wyd. cyt., s. 137.

o zadowoleniu z życia, lecz wręcz o jego sensie[32]. Dlatego też tak ważne jest tworzenie właściwych warunków oraz podejmowanie odpowiednich przedsięwzięć w celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa. Strategia każdego państwa tworzona jest w procesie „zderzenia" celów politycznych z możliwościami ich faktycznej realizacji. Jej treść, między innymi powinna uwzględniać potencjalne implikacje geostrategicznego położenia kraju, możliwe kierunki rozwoju polityki bezpieczeństwa państwa, prognozowane zagrożenia militarne, skutki przewagi potencjałów wojskowych ewentualnych przeciwników i możliwości ich neutralizacji, prawdopodobny charakter przyszłych działań wojennych, a także doświadczenia wynikające ze współczesnych konfliktów militarnych i sytuacji kryzysowych[33].

Wymienione w poprzednim podrozdziale zagrożenia (militarne i niemilitarne), ze szczególnym wyeksponowaniem terroryzmu, jak też związanej z przemocą przestępczości, stanowią przejaw traktowania bezpieczeństwa z pozycji siły i nieliczenia się z jego wolą. Same w sobie stanowią dla danego państwa zagrożenie. Nie są to wszakże wszystkie dostrzegalne, zarówno realne, jak i potencjalne niebezpieczeństwa cywilizacji przełomu XX i XXI wieku. Dokonana w toku prowadzonych badań analiza współczesnych źródeł zagrożeń wskazuje, że ich wachlarz będzie się z całą pewnością rozchylał wraz z rozwojem społecznym i naukowo-technicznym (we wszystkich dziedzinach) ludzkości. Istnieją jednak zagrożenia państwa, mające wymiar zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny, które kreują politykę bezpieczeństwa państwa zarówno dziś, jak też będą wywierały na nią wpływ w przyszłości. Na jednym z pierwszych miejsc znajduje się wymieniany terroryzm, przed którym każde państwo aspirujące do miana demokratycznego i nowoczesnego musi

---

[32] A. Kwaśniewski, *Dom wszystkich Polska*, Warszawa 2000, s. 53

[33] M. Robełek, *Wybrane problemy strategii obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Toruń 1994, s. 8.

umieć się bronić, tworząc odpowiednie warunki realizowania takiej obrony.

Na podstawie analizy rezultatów prowadzonych badań nie można stwierdzić, że Polska jest krajem właściwie przygotowanym do podjęcia działania adekwatnego do potencjalnego zagrożenia terroryzmem. O ile nasilająca się w ostatnich latach działalność zorganizowanych grup przestępczych, wpływająca negatywnie na bezpieczeństwo, jest obiektem szczególnego zainteresowania organów powołanych do ochrony bezpieczeństwa ludności oraz utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego, strzeżenia praworządności oraz czuwania nad ściganiem przestępstw[34], o tyle w przedmiocie działań antyterrorystycznych stan jest niezadowalający. Świat po wrześniowych wydarzeniach w USA inaczej postrzega sam terroryzm, jak też walkę z nim. Jest on postrzegany w kategoriach nowej jakościowo sytuacji. Wymaga podjęcia nadzwyczajnych i zdecydowanych działań organizacyjnych i legislacyjnych, w dziedzinie bezpieczeństwa. Realizowane powinny one być wspólnie ze strukturami sił zbrojnych, z zachowaniem pełnej kompatybilności. Dlatego też jakże bardzo aktualne są słowa A. Łuczaka: *Obok konieczności modernizacji sił zbrojnych, istotny element systemu obronnego państwa stanowić powinien układ pozamilitarny, którego zadaniem będzie tworzenie warunków dla działania sił zbrojnych oraz funkcjonowania pozostałych struktur państwa*[35].

Nasz kraj powinien przewartościować dotychczasowe podejście do zjawiska terroryzmu i działań antyterrorystycznych. Dotyczy to wszystkich aspektów działalności państwa – tak w obszarze pozamilitarnym, jak również potencjału tkwiącego w tym

---

[34] B. Piwnik, *Trudności w sądowym osiąganiu dowodu w sprawach porachunkowej przestępczości zorganizowanej*, [w:] *Przestępczość porachunkowa jako przejaw przestępczości zorganizowanej*, red. M. Kulicki, W. Pływaczewski, M. Zajder, Szczytno 2000, s. 190.

[35] A. Łuczak, *Podstawy bezpieczeństwa zewnętrznego Polski – wnioski z przeszłości*, AON, Warszawa 1995, s. 15.

zakresie w siłach zbrojnych, obecnie nie wykorzystywanych adekwatnie do otaczającej nas rzeczywistości i jej wyzwań. **Najbardziej nieprzystępne granice naturalne nie zabezpieczają państwa przed napadem zewnętrznym (agresją) wroga – w tym wypadku międzynarodowym terroryzmem.** Dlatego też każde państwo powinno nieustannie zachować w tym zakresie czujną postawę obronną. Władza musi dysponować odpowiednim narzędziem, w tym przygotowanymi do podjęcia właściwych działań siłami zbrojnymi, aby się temu i innym zagrożeniom przeciwstawić[36]. Siły zbrojne stanowią naturalne zabezpieczenie każdego państwa przed niepożądaną, bezprawną ingerencją, naruszającą jego suwerenność, stanowią też gwarancję stabilności sytuacji wewnętrznej w państwie. Jak wykazują jednak doświadczenia historyczne, posiadanie dobrze zorganizowanych i doskonale uzbrojonych sił zbrojnych nie stanowi samo w sobie wystarczającej przesłanki do zapewnienia swojemu narodowi bezpieczeństwa. Aby sprostać temu zadaniu, współczesne państwa realizują politykę bezpieczeństwa przede wszystkim poprzez udział w konstruowaniu ponadnarodowych układów, stanowiących globalny system bezpieczeństwa państw, zarówno w danym regionie, jak też na świecie[37]. Drugim obszarem działalności międzynarodowej jest współdziałanie w sojuszach, których zadaniem jest stabilizowanie sytuacji polityczno-militarnej na świecie oraz wspólne międzynarodowe reagowanie na próby jej zakłócania.

Polska, realizując swoje zadania obrony państwa przed zagrożeniami, uczestniczy w pracach międzynarodowych gremiów tworzących wyżej wspominane traktaty bezpieczeństwa, jak też będąc członkiem NATO, bierze czynny udział w operacjach militarnych mających zagwarantować pokojowe współistnienie

[36] C. Znamierowski, *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988, s. 198.

[37] W. Paruch, K. Trembicka, *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996, s. 83–84.

narodów. Obrona przed terroryzmem stała się obecnie jednym z głównych punktów działalności dyplomatycznej oraz aktywnego zaangażowania sił zbrojnych naszego kraju. Wymiernym tego dowodem jest chociażby, zwołana w listopadzie 2001 roku pod auspicjami prezydenta RP, konferencja na temat walki z terroryzmem z udziałem prezydentów państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz decyzja o wysłaniu kontyngentu naszych wojsk do Afganistanu w ramach koalicji antyterrorystycznej. Udział polskich formacji wojskowych w działaniach zbrojnych na terytorium Iraku, stanowi kontynuację działań antyterrorystycznych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie.

Polska, ze względu na swoje centralne położenie w Europie oraz orientację prozachodnią, oparła swoje filary bezpieczeństwa zewnętrznego na członkostwie w NATO. Najbardziej oczywistymi zaletami udziału w Sojuszu jest większe bezpieczeństwo i stabilność naszego kraju. Członkostwo zapewnia gwarancje, będące istotą Traktatu Północnoatlantyckiego, indywidualnej i zbiorowej pomocy wzajemnej w razie agresji skierowanej przeciwko któremukolwiek z członków. Oznacza to, że żadne państwo członkowskie nie jest zdane wyłącznie na własne siły zbrojne, a także zasoby gospodarcze, w obliczu podstawowych wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa. NATO, przez zasadę współdziałania, umożliwia państwom członkowskim realizację podstawowych celów w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego[38]. Problem walki z terroryzmem jest przez Sojusz bardzo poważnie traktowany, a prowadzenie operacji militarnych oraz pozamilitarnych, walka z tym zjawiskiem, stanowi przedmiot szkolenia sił zbrojnych państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Polska również musi brać poważnie pod uwagę takie przygotowanie własnych wojsk. Z doktryny militarnej

[38] R. Szeremietiew, *O bezpieczeństwie Polski XX wieku*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2000, s. 333.

NATO wynika konieczność dostosowania ich do realizacji zadań nie będących stricte zbrojnymi, co obecnie stanowi dość poważny problem. Brak jest np. wypracowanej koncepcji sposobów użycia wojsk lądowych oraz innych sił systemu obronnego państwa w okresie kryzysu związanego z zagrożeniem terrorystycznym. Istnieje pilna potrzeba ustawowego uregulowania użycia sił zbrojnych w tego typu sytuacjach. By sprostać tym oraz innym zadaniom w zakresie bezpieczeństwa, w tym reagowania kryzysowego związanego z zagrożeniem terroryzmem, należy podejść do zagadnienia w sposób systemowy. Trzeba w pierwszej kolejności dokonać analizy i oceny realnych i potencjalnych zagrożeń. Taka analiza pozwoli na sprecyzowanie przewidywanych zadań wojsk (wykonywanych wspólnie z innymi siłami) w systemie obronnym kraju w tym okresie[39], co z kolei wskaże luki w obszarze przepisów prawa, uniemożliwiające na razie podjęcie takich działań, jak też konieczność wyposażenia sił zbrojnych oraz sił układu pozamilitarnego we właściwe środki (w tym środki walki).

Dokładne poznanie i zdefiniowanie zagrożenia stanowić będzie podstawę do podejmowania właściwej obrony przed nim. **W wypadku terroryzmu, diagnozowania realnego bądź potencjalnego zagrożenia, trzeba odnieść się do jego źródeł, stanu obecnego zagrożenia nim, a także przewidywanych kierunków rozwoju.**

*

Dokonując uogólnienia rezultatów badawczych, uzyskanych w wyniku przeprowadzanych analiz i ocen reprezentatywnych materiałów źródłowych traktujących o współczesnych źródłach zagrożenia bezpieczeństwa, można je wyrazić w postaci następujących wniosków – tez:

[39] J. Zieliński, wyd. cyt., s. 62.

❖ *Terroryzm i przestępczość zorganizowana zawsze wymieniane są jako jedne z najbardziej niebezpiecznych zagrożeń, mogących nieść ze sobą ujemne skutki zarówno dla samego państwa, jak i regionu czy części świata. Zjawiska te stanowią zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa wewnętrznego, jak i zewnętrznego państwa.*

❖ *Członkostwo w pakcie militarnym niesie za sobą, oprócz korzyści wynikających z gwarancji bezpieczeństwa państwa, potencjalne i realne zagrożenie stania się obiektem agresji ze strony organizacji wrogo nastawionych do państw – członków paktu, niekoniecznie będących formalnymi przedstawicielami wrogich państw, na przykład grup terrorystycznych.*

❖ *W nowych warunkach, w jakich znalazła się Polska po przystąpieniu do NATO oraz udziale naszych wojsk w koalicji antyterrorystycznej, celem ataków organizacji terrorystycznych stać się mogą polskie placówki dyplomatyczne, obywatele naszego kraju za granicą. Dotyczy to także żołnierzy i policjantów pełniących służbę w kontyngentach i na misjach pokojowych w ramach organizacji międzynarodowych (np. ONZ, OBWE), placówki państw NATO i ich sojuszników, znajdujące się na terenie Polski.*

❖ *Realność rozpoczęcia działań zbrojnych przeciwko innemu państwu od akcji terrorystycznej, kierowanej przez państwo – agresora, stanowi jeden z hipotetycznych scenariuszy wybuchu konfliktów zbrojnych.*

❖ *Konieczność nowego jakościowo podejścia do działań antyterrorystycznych, w obliczu zagrożenia terroryzmem (po wydarzeniach w Stanach Zjednoczonych z 11 września 2001 r.) jest nadrzędnym obowiązkiem władzy w państwie. Działania antyterrorystyczne wymagają zaangażowania zarówno elementów spoza układu militarnego, jak i sił zbrojnych przystosowanych do realizacji zadań w tym zakresie.*

Tak czy tak człowiek zawsze miał w różnych epokach, w różnych miejscach i różnych skalach ochotę na zabicie drugiego człowieka. Jeśli ochota ta będzie na skalę terrorystyczną, zawsze coś się znajdzie.

Jerzy Pilch

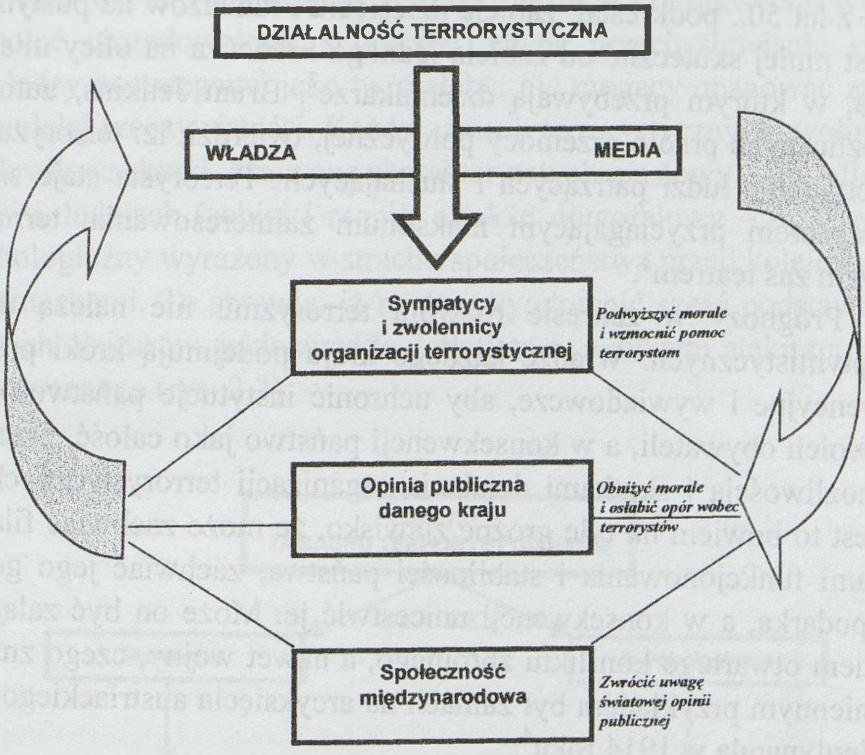
2. ZAGROŻENIA TERRORYSTYCZNE

Terroryzm nierozerwalnie związany jest z cywilizacją XX wieku. Zamachy, które zmieniały oblicze współczesnego świata, ofiary liczone w tysiącach, wywoływały i wywołują trwogę wśród polityków, sfer biznesu i społeczeństw na kuli ziemskiej. Terroryzm – to synonim zbrodni, która dotyka ludzi zarówno związanych z aparatem władzy, jak też nie mających z polityką nic wspólnego. Mianem terrorystów określa się ludzi, którzy w imię swoich (według nich jedynie słusznych) celów i motywów uciekają się do zbrodni, nie bacząc na liczbę ofiar czy też skalę zniszczeń, jakie powodują swoimi czynami.

Słowo terroryzm ma negatywne zabarwienie. Często jest nadużywane przez polityków i dziennikarzy, którzy używając go chcą podkreślić bezwzględność postępowania przeciwnika lub sprawcy przestępstwa, a przez to wywołać w społeczeństwie negatywną reakcję wobec dokonywanych przez niego czynów. Dodanie przymiotnika terrorystyczny do zaistniałego aktu przemocy zawsze wywołuje u odbiorcy emocje i strach.

Media stanowią potężną siłę w państwie określaną mianem czwartej władzy, która oddziałuje na umysły ludzi, pokazując, najczęściej na żywo, drastyczne relacje scen brutalności i przemocy. Terroryści umiejętnie ten fakt wykorzystują, wybierając swoje ofiary bądź też miejsca ataku. Gdy dochodzi do zamachu terrorystycznego, dziennikarze relacjonując zaistniałe wydarze-

nie, mimowolnie współuczestniczą w realizowaniu planu terrorystów. Elementy terroru (zamachy) to środki w prowadzonej wojnie psychologicznej. Media są w niej elementem wykorzystywanym przez terrorystów (rys. 2.1).



Rys. 2.1. Relacje: ataki terrorystyczne – media – ośrodki opinii publicznej – władza
(Źródło: ICT Papers on Terrorism, The International Policy Institute for Counter-Terrorism, Jerusalem, Israel 2002, s. 27).

Strategia działania terrorystów to działać tanio i skutecznie, a więc efektywnie. Przynajmniej od 1858 roku (tj. od zamachu na Napoleona III)[1] terroryzm określany jest mianem „propagan-

[1] K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995, s. 85.

dy czynem". Zamach terrorystyczny ma zatem do spełnienia dwie podstawowe funkcje. Pierwsza z nich to unicestwienie konkretnego przeciwnika, druga to osiągnięcie rozgłosu, który sparaliżuje lękiem społeczeństwo (lub wzbudzi jego podziw). Abdane Ramadane, jeden z przywódców algierskiego ruchu oporu z lat 50., podkreślał: zabicie dziesięciu Francuzów na pustyni jest mniej skuteczne od zabicia jednego Francuza na ulicy miasta, w którym przebywają dziennikarze[2]. Brian Jenkins, autor rozlicznych prac o przemocy politycznej, twierdzi, iż: terroryzm potrzebuje ludzi patrzących i słuchających. Terrorysta staje się reżyserem przyciągającym maksimum zainteresowania, terroryzm zaś teatrem[3].

Prognozy w zakresie rozwoju terroryzmu nie należą do optymistycznych. Władze każdego kraju podejmują kroki prewencyjne i wywiadowcze, aby uchronić instytucje państwowe, swoich obywateli, a w konsekwencji państwo jako całość, przed możliwością i skutkami działania organizacji terrorystycznych. Jest to bowiem na tyle groźne zjawisko, że może zachwiać filarami funkcjonowania i stabilności państwa, zachwiać jego gospodarką, a w konsekwencji unicestwić je. Może on być zalążkiem otwartego konfliktu zbrojnego, a nawet wojny, czego znamiennym przykładem był zamach na arcyksięcia austriackiego – Ferdynanda w 1914 roku[4].

Konflikty ostatnich latach świadczą jednoznacznie, iż w każdej organizacji istnieją takie elementy, od których zależy ich sprawność. Wyeliminowanie ich (zniszczenie, obezwładnienie) stanowi zasadniczy czynnik determinujący powodzenie (osiągnięcie celu). Stąd dla wojny współczesnej nie zabijanie, nie zniszczenie masy, lecz głównego (w danym czasie) elementu

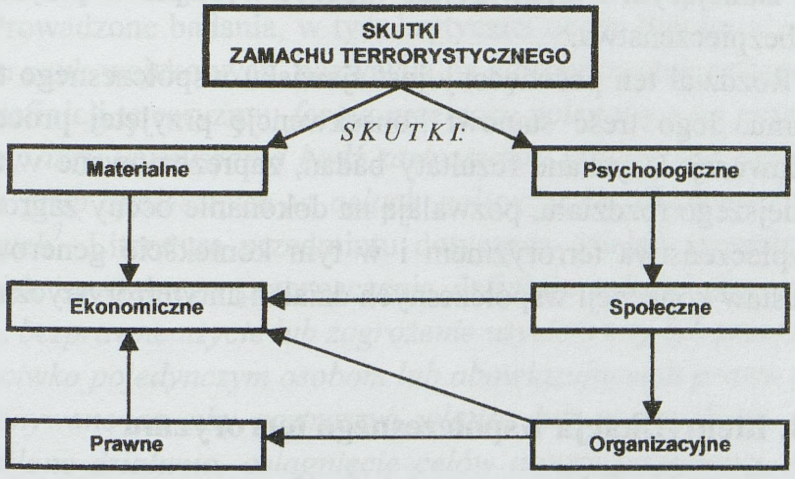
---

[2] K. Jałoszyński, *O współczesnym terroryzmie i roli państwa w walce z nim*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1998, nr 1–2/98, s. 78.

[3] Tamże.

[4] C. Sifakis, *Encyklopedia zamachów*, Warszawa–Kraków 1994, s. 62.

może spowodować destrukcję funkcjonowania całej organizacji[5]. Środkiem do realizacji powyższego celu może stać się terroryzm, oddziałując destabilizująco na ośrodki kierowania państwem, paraliżując i wywołując chaos w standardowym podejmowaniu decyzji, charakterystycznym dla funkcjonowania państwa w okresie stabilizacji. Stan taki może w konsekwencji wywołać niezadowolenie społeczne, jawne przeciwstawianie się władzy postrzeganej jako twór słaby, nie mogący opanować zaistniałej rzeczywistości. Każdy zamach terrorystyczny wywołuje określone skutki. Mają one charakter natychmiastowy – np. ofiary w ludziach (zabici i ranni), a także długofalowy – np. psychologiczny wyrażony w strachu społeczeństwa przed kolejnymi zamachami. To sprawia, iż można wyodrębnić sześć podstawowych obszarów, jakie zwykle dotknięte są skutkami ataku terrorystycznego (rys. 2.2).



Rys. 2.2. Podstawowe obszary oddziaływania terroryzmu

[5] B.M. Szulc, *Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej*, [w:] *Sztuka wojenna – konteksty teoretyczne i praktyczne*, red. M. Krauze, B.M. Szulc, Toruń 2000, s. 48.

Tego typu zachwianie równowagi społeczno-politycznej, poprzez dokonywanie zamachów terrorystycznych, może być wykorzystane przez przeciwnika do dokonania agresji zbrojnej. Przy czym zamachy te niekoniecznie muszą być inspirowane lub też dokonywane przez potencjalnego agresora. Mogą stanowić podłoże, które umiejętnie wykorzysta przeciwnik dla usprawiedliwienia swych czynów.

W dobie znaczącego rozwoju środków walki, wyraźnej dysproporcji pomiędzy potencjalnymi i rzeczywistymi antagonistami (np. Czeczenia i Rosja), w sytuacji gdy otwarty konflikt zbrojny nie przyniósłby oczekiwanych rezultatów, terroryzm staje się groźnym orężem fanatyków nacjonalistycznych bądź też religijnych. Dlatego też tak ważna i istotna, z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania państwa, jest znajomość aktualnego obrazu terroryzmu, pozwalająca kreować właściwą politykę w zakresie bezpieczeństwa, przeciwdziałać już istniejącym i przewidywać mogące wystąpić w przyszłości niebezpieczeństwa.

Rozdział ten poświęcony jest zjawisku współczesnego terroryzmu. Jego treść stanowi konsekwencję przyjętej procedury badawczej. Uzyskane rezultaty badań, zaprezentowane w treści niniejszego rozdziału, pozwalają na dokonanie oceny zagrożenia bezpieczeństwa terroryzmem i w tym kontekście generowanie podstaw koncepcji współczesnych działań antyterrorystycznych.

2.1. Identyfikacja współczesnego terroryzmu

Terroryzm – *organizowanie zamachów (z bronią w ręku, a także bombowych) na członków rządu, ludzi związanych z władzą, na przeciwników politycznych, na osoby innej wiary, a także rasy, obcokrajowców lub przypadkowych przechodniów, porywanie ludzi, a także samolotów, w celu zdobycia władzy, wywołania atmosfery strachu, zamętu, chaosu, wyrażenia protestu,*

zyskania korzyści dla jakichś grup, kategorii, a także osób, wreszcie bez przyczyny (...)[6]. Przytoczona definicja jest jedną z wielu, jakich używa dziś współczesny świat. Autor potraktował ją bardzo szeroko, próbując skondensować w niej możliwie najwięcej zmiennych, które kojarzone są ze zjawiskiem terroryzmu. Zawarł w stworzonej przez siebie definicji zarówno przedmiot zamachu terrorystycznego, najczęstsze metody działania terrorystów, jak i cele, które chcą oni osiągnąć. Jej treść, po wstępnej analizie, oddaje istotę problemu, jakim jest zdefiniowanie współczesnego terroryzmu. Istnieje we współczesnym świecie wiele różnorodnych poglądów na ten temat. Praktycznie każdy kraj ma własny pogląd na to, jaki czyn należy określić jako terrorystyczny, a jaki nie. Opis czynu uznawanego za terrorystyczny tworzony jest zazwyczaj na potrzeby aktów normatywnych mających służyć państwu w skutecznym ściganiu i osądzaniu sprawców takich czynów. Może on być wynikiem definiowania tego zjawiska w kontekście szerszym, np. bezpieczeństwa państwa.

Prowadzone badania, w tym krytyczna ocena literatury z obszaru nauk wojskowych, pozwalają na sformułowanie następującej definicji terroryzmu: *forma przemocy polegająca na przemyślanej akcji wymuszania bądź zastraszania rządów lub określonych grup społecznych w celach politycznych, ekonomicznych i innych*[7]. Literatura przedmiotu dotycząca działań specjalnych i wojsk specjalnego przeznaczenia definiuje z kolei terroryzm jako: *bezprawne użycie lub zagrożenie użyciem siły lub przemocy przeciwko pojedynczym osobom lub obowiązującemu prawu (...), wykonywane są aby zastraszyć władze lub wymusić na nich określone działania, osiągnięcie celów natury politycznej, religijnej lub ideologicznej* [8].

---

[6] W. Kopaliński, *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku*, Warszawa 1999, s. 423.

[7] *Słownik terminów*..., wyd. cyt., s. 152.

[8] S. Kulczyński, R. Kwećka, *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997, s. 101.

Pozostając w dziedzinie nauk wojskowych, należy odnieść się do definiowania terroryzmu postrzeganego w kontekście ***działań dywersyjnych***, które stanowią jakby odpowiednik terroryzmu w okresie wojny lub w czasie bezpośrednio ją poprzedzającym.

Stąd też sformułowano bardzo szeroką, ze względu na podmiot i przedmiot zjawiska, definicję terroryzmu jako: *nieregularnej formy walki precyzyjnego działania – w ramach działań dywersyjnych – gdzie celowo i przemyślanie stosuje się przemoc lub powoduje zagrożenie dla wywołania strachu, doprowadza do wymuszenia określonej reakcji lub zastraszenia społeczeństw, rządów, instytucji i osób w celu osiągnięcia korzyści natury politycznej, ekonomicznej, ideologicznej, religijnej lub osobistej (czystej satysfakcji, zemsty), którą prowadzą państwa w stosunkach międzynarodowych i wobec wybranych grup obywateli oraz ugrupowania narodowościowe w ramach państw wielonarodowych, formalne i nieformalne stowarzyszenia oraz organizacje (w tym przestępcze), specjalistyczne instytucje o utajnionej działalności, niektóre sekty i związki wyznaniowe (mesjanistyczne), a także wyrachowane w działaniu osoby wobec innych osób i instytucji*[9].

Biorąc pod uwagę, że ***działania nieregularne*** to: *działania bojowe prowadzone przez przygotowane już w czasie pokoju bądź doraźnie tworzone w czasie wojny zgrupowania taktyczne, stosujące specyficzne sposoby walki w celu zwalczania i dezorganizacji poczynań przeciwnika na obszarze przez niego opanowanym*[10], natomiast ***działania precyzyjne***, zdefiniowane przez R. Jakubczaka, to: *system przedsięwzięć mających umożliwić małym, wyspecjalizowanym, wysoce mobilnym (nawet w skali globalnej) i skutecznym w działaniach grupom, dobrze maskują-*

[9] R. Jakubczak, *System obrony terytorialnej w zwalczaniu dywersji*, AON, Warszawa 1996, s. 25–26.

[10] *Działania taktyczne wojsk lądowych*, red. Z. Ścibiorek, Warszawa 1996, s. 171.

cych się osób (pododdziałów) wykonanie uderzenia na bardzo ważne obiekty (gospodarcze, przemysłowe, handlowe, energetyczne itp.)[11], można przyjąć, iż terroryzm może stanowić formę ***działań dywersyjnych*** – *akcje specjalne na zapleczu lub tyłach wojsk nieprzyjaciela prowadzone przez odpowiednio zorganizowane i przygotowane pododdziały wojsk, tzw. pododdziały specjalne lub odziały partyzanckie, głównie w celu zdezorganizowania życia politycznego i administracyjnego* (...)[12], stosowanych przez przeciwnika, i chociażby z tego względu jest elementem stwarzającym realne niebezpieczeństwo zainicjowania konfliktu wojennego lub wojny. Działania te, pojmowane skutkowo w obszarze starcia sił zbrojnych dwu antagonistycznie nastawionych państw, mają wszakże wymiar polityczny. Dla definicji określającej dane zachowanie (działanie) jako terroryzm jest on bowiem bardzo istotny. Świadczą o tym chociażby przedstawione poniżej wyniki analiz różnych definicji terroryzmu.

Wszelkie próby stworzenia spójnej definicji terroryzmu stają się coraz trudniejsze. Jest to rezultatem zmiany znaczenia i zastosowania tego terminu, który dopasował się do politycznego słownictwa i dyskursu kolejnych epok. Pojęcia: „terroryzm", „terrorysta" są określeniami wysoce pejoratywnymi – bardziej niż miało to miejsce w przeszłości. W pewnym okresie sami terroryści chętniej niż obecnie wspomagali te wysiłki. Pierwsi praktycy terroryzmu nie kryli się pod semantycznym kamuflażem etykietek typu „bojowników o wolność" czy „partyzantów miejskich". Nazywali siebie wprost – „terrorystami"[13].

Mimo wielu definicji terroryzmu mają one pewne wspólne elementy. Alex P. Schmid oraz Albert J. Jongman stworzyli listę 22 takich powtarzających się lub odwołujących się do ich zna-

[11] R. Jakubczak, wyd. cyt., s. 25.
[12] *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 102.
[13] B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999, s. 26.

czenia określeń przy definiowaniu terroryzmu, podając przy tym procentowo wielokrotność używania ich w 109 badanych definicjach (tab. 2.1).

Tab. 2.1. Najczęściej występujące elementy w definicjach terroryzmu
(B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999, s. 38)

Lp.	OKREŚLENIA UŻYWANE W DEFINIOWANIU TERRORYZMU	WSKAŹNIK WYSTĘPOWANIA
1.	Stosowanie przemocy i siły	83,5%
2.	Aspekt polityczny czynu	65%
3.	Wywołanie strachu i terroru	51%
4.	Groźba jako element zastraszenia	47%
5.	Skutki i reakcje psychologiczne	41,5%
6.	Rozróżnianie pojęć: ofiara i cel działania	37,5%
7.	Celowa, planowa, systematyczna akcja	32%
8.	Metody zamachów, strategia i taktyka działania	30,5%
9.	Nienormalność, konflikt z przyjętymi normami i regułami brak humanitarnych ograniczeń w działaniu	30%
10.	Wymuszanie, zniewalanie, powodowanie uległości	28%
11.	Dążenie do osiągnięcia rozgłosu	21,5%
12.	Przypadkowość, bezosobowość, indyskryminacja	21%
13.	Ofiary wśród osób cywilnych, niewalczących, neutralnych	17,5%
14.	Zastraszanie swoimi działaniami	14%
15.	Podkreślenie niewinności ofiar	15,5%
16.	Sprawcy działający w zorganizowanej grupie, organizacji, ruchu	14%
17.	Demonstracja siły przed innymi	13,5%
18.	Nieobliczalność, nieprzewidywalność, niespodziewany atak	9%
19.	Konspiracyjny charakter działalności	9%
20.	Powtarzalny, seryjny lub „reklamowy" charakter przemocy	7%
21.	Kryminalny charakter zamachów	6%
22.	Żądania stawiane stronom trzecim	4%

Na podstawie analizy określeń i wskaźników zawartych w powyższej tabeli można stwierdzić, że najczęściej pojawiającymi się determinantami określającymi terroryzm są: przemoc i siła, czynnik politycznego podłoża działania, wywoływanie strachu i terroru. Ponieważ przemoc i siła stanowią niejako warunek niezbędny i podstawowy, aby można było mówić o zbrodniczym działaniu przestępczym, terroryzm należy kategoryzować uwzględniając drugą przesłankę, jaką jest wymiar polityczny skutków jego działania. Jest to zgodne z częstotliwością pojawiania się tej właśnie zmiennej (65%) w jego definiowaniu. Kryterium to pozwala uniknąć błędnej interpretacji każdego zamachu (czynu przestępczego) dokonanego w sposób identyczny jak to czynią terroryści, jako terroryzmu.

Większość organizacji terrorystycznych wybiera nazwy, w których świadomie pomijają jakąkolwiek formę słowa *terroryzm*, natomiast starają się stworzyć skojarzenia z[14]:

- wolnością i wyzwoleniem – np. Front Wyzwolenia Narodowego, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, Wolność dla Baskijskiej Ojczyzny;
- armią lub innymi strukturami wojskowymi – np. Narodowa Organizacja Wojskowa, Powszechna Armia Wyzwolenia, Irlandzka Armia Republikańska;
- z rzeczywistymi ruchami samoobrony – np. Ruch Oporu Afrykanerów, Organizacja Obrony Wolnych Ludzi, Żydowska Organizacja Obrony;
- ze sprawiedliwym odwetem – np. Organizacja Uciskanych na Kuli Ziemskiej, Oddział Zadośćuczynienia za Ludobójstwo Ormian, Palestyńska Organizacja Odwetu;
- naturalnymi nazwami, pozbawionymi wszelkich sugestii lub skojarzeń, oprócz najbardziej niewinnych – np. Świetlisty Szlak, Pierwsza Linia, Ruch Młodych Lantero.

[14] Tamże, s. 27.

W toku dyskusji nad sprecyzowaniem pojęcia terroryzmu powstał problem odniesienia się do określeń: *terror* i *terroryzm*. Nie są to pojęcia równoznaczne. Nie należy słów ***terror*** i ***terroryzmem*** taktować tożsamo. To pierwsze pochodzi z języka łacińskiego i oznacza w sensie dosłownym strach i grozę, stan wielkiej obawy i bojaźni, trwogę. Są to uczucia, które rodzi stosowanie przemocy (łac. ***terrere*** = przerażać), gwałtu i okrucieństwa[15].

Tak więc *terror* jest efektem sposobu działania, *terroryzm* zaś swoistą filozofią działania (opartą na przemocy) dla osiągnięcia zamierzonego celu. Aktami przemocy i gwałtu, terroryści chcą, między innymi, zwrócić uwagę świata na sprawę lub problem, o który walczą, a jednocześnie zaprezentować się publicznie jako siła, z którą trzeba się liczyć i której nie można ignorować. Dlatego też ataki terrorystyczne są bardzo często starannie przemyślane i opracowane w drobiazgach, tak wyreżyserowane, by zwróciły na siebie uwagę radia, telewizji i prasy, zarówno krajowej, jak też międzynarodowej[16].

Uwzględniając wszystkie dające się uchwycić (mniej lub bardziej wyraźnie, a przytaczane powyżej) elementy omawianego zjawiska, można wyróżnić następujące rodzaje terroryzmu[17]:

- **Terroryzm legalny** – stosowany przez totalitarne reżimy państwowe w celu utrzymania władzy, zdławienia oporu sił antyreżimowych i zmuszenia społeczeństwa do bezwzględnego posłuszeństwa władzy oraz w celu podporządkowania ludności okupowanego lub zagarniętego terenu.

Samo pojęcie *terroryzmu legalnego* nie może być traktowane w sposób jednoznaczny, jak bowiem wskazuje doświadczenie, reżimy bardzo często, a nieraz z zasady, nie respektują prawa – nawet ustanowionego przez siebie. „Legalność" tego rodzaju terroryzmu wynika z faktu, iż brutalna przemoc wobec ludzi sto-

---

[15] A. Bernard, *Strategia terroryzmu*, Warszawa 1978, s.11.

[16] Tamże, s. 32.

[17] J. Muszyński, *Istota terroryzmu politycznego*, [w:] *Terroryzm polityczny*, red. J. Muszyński, Warszawa 1981, s. 23.

sowana jest przez różne (przeważnie policyjne) ogniwa aparatu władzy, a więc legalnie w tym państwie funkcjonujące. Celem takiego postępowania jest niszczenie jakichkolwiek przejawów opozycji lub też prób głoszenia innych niż oficjalnie uznawane, a przez to obowiązujące, poglądy. Z tego typu zjawiskiem „terroryzmu legalnego" mamy do czynienia przede wszystkim w państwach, w których władza sprawowana jest w sposób autokratyczny.

➢ **Terroryzm nielegalny** – stosowany przez wszelkiego rodzaju organizacje, ugrupowania, grupy zmierzające do zdobycia władzy lub wywierania w inny sposób zasadniczego wpływu na sprawy państwa i społeczeństwa.

Z kolei „nielegalność" tego typu terroryzmu przejawia się w tym, że terrorystyczne organizacje i ugrupowania nie mogą uzyskać formalnej zgody na istnienie i działalność, ponieważ ich cel oraz sposób, formy i środki jego urzeczywistnienia są niezgodne z obowiązującym w danym kraju porządkiem prawnym[18].

Kryterium to nieco inaczej przedstawia się w odniesieniu do antyizraelskich ugrupowań terrorystycznych, ponieważ niektóre z nich działają legalnie lub półlegalnie, na terenach innych krajów arabskich. Władze tych krajów nie zabraniają istnienia i działania tychże organizacji terrorystycznych, a nawet je popierają, nie są one poddane kontroli rządów tych państw, a zatem same określają strategię i taktykę działania, ustalają obiekty terrorystycznych zamachów[19].

Nie oznacza to jednak wyłącznie „cichego przyzwolenia" i braku pomocy logistycznej, finansowej czy też wojskowej niektórych państw Bliskiego Wschodu, zezwalających na działalność na swoim terenie organizacji terrorystycznych jawnie deklarujących walkę z Izraelem. Stanowi to element prowadzonej

[18] Tamże, s. 24.
[19] Tamże.

przez te kraje polityki wobec żydowskiego państwa. Terroryzm antyizraelski jest również przykładem odmiany terroryzmu określanego mianem ***terroryzmu międzynarodowego***, który zdaniem P. Wilkinsona występuje wtedy, gdy[20]:

- wymierzony jest przeciwko obcokrajowcom lub zagranicznym celom;
- jest planowany wspólnie przez rządy lub partie (kliki) więcej niż jednego państwa;
- jego celem jest wpływanie na politykę obcego państwa.

Naukowcy badający zjawisko terroryzmu dokonują jego podziału, uwzględniając różnorodne uwarunkowania i przesłanki jego występowania. Jeden z podziałów kategoryzujących go, w sposób odmienny od wcześniej opisywanego uwzględnia geograficzny obszar, na którym zjawisko to występuje. Jest to definiowanie wszechstronnie uzasadnione. Specyfika motywów, celów i sposobów działania organizacji terrorystycznych w poszczególnych częściach świata stanowi właściwą zmienną dla określania rodzajów terroryzmu. Kierując się tymi przesłankami, prof. Tadeusz Hanausek określił terroryzm występujący na obszarze europejskim jako ***terroryzm kontynentalny***, odnoszący się w sensie temporalnym do wszystkich przypadków terroryzmu na świecie jakie miały miejsce od połowy lat sześćdziesiątych do dzisiaj, w sensie przestrzennym zaś – do tych zamachów, które miały miejsce w Europie[21].

Jest on różny od ***terroryzmu bliskowschodniego***, którego przesłanki mają swoje korzenie w dążeniach separatystycznych i nacjonalistycznych arabskich sąsiadów Izraela (dążenie do eliminacji żydowskiego państwa z mapy świata, odzyskanie utraconych w wyniku wojen z Izraelem terytoriów), a także konflikcie na płaszczyźnie religijnej dwóch narodów (islam kontra ju-

[20] K. Indecki, *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź 1998, s. 37.

[21] T. Hanausek, *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki" 1980, nr 143, s. 31.

daizm). Przesłanki te powodują, że trudno jest odpowiednio (jednoznacznie) zakwalifikować działalność terrorystów palestyńskich do konkretnego typu terroryzmu[22]. Terroryzm europejski odwołuje się natomiast do walki z burżuazyjnym porządkiem ukształtowanym w europejskich państwach drugiej połowy XX wieku. Mimo tych różnic, arabscy i europejscy terroryści znajdowali i znajdują wspólną nić płaszczyzny ideologicznej. Bardzo wyraźnie widać współpracę arabskich i europejskich organizacji terrorystycznych na przykładzie lat 70., kiedy to wspierali się logistycznie (kryjówki, obozy szkoleniowe na terenach obu kontynentów), a także operacyjnie (przygotowywanie terenu do przeprowadzenia zamachu, dostarczanie broni, czy wreszcie wspólnie przeprowadzane zamachy terrorystyczne).

W kontekście prowadzonych współcześnie rozważań o definiowaniu terroryzmu często pojawia się problem odniesienia tego zjawiska do wojny partyzanckiej. Należy jednak przyjąć, że pojęcie to nie obejmuje wojny partyzanckiej, która może wykorzystywać niektóre formy działalności terrorystycznej, ale jej uczestnicy starają się o przejęcie władzy nad państwem. Mają konkretny plan zamierzeń, jakich dokonają po obaleniu istniejącego porządku prawnego. Pojęcie terroryzmu obejmuje zamierzenia grup lub osób, których plany są całkowicie sprzeczne z ostatecznym sprawowaniem władzy państwowej[23].

Istnieją jednak różnice pomiędzy obu zjawiskami. Uchwycone one zostały przez Waltera Laquera[24]:

- partyzanci starają się stworzyć „strefy wyzwolone", w których działają jako jedyna organizacja, terroryści tego nie robią;

---

[22] K. Karolczak, wyd. cyt., s. 17.

[23] F. Heisbourg, *Wojny*, Warszawa 1998, s. 51.

[24] Na podstawie: S. Walczak, *Miłośnicy przemocy*, [w:] „Rzeczpospolita" nr 198/3847 z 26.08.1994 r.

➢ partyzanci operują w dużych, często rosnących grupach, terroryści – ze względu na specyfikę prowadzonych akcji – organizują się w grupy kilkuosobowe;

➢ konspiracyjny charakter terroryzmu sprawia, że otwarta propaganda czy też przeprowadzenie reform politycznych w strefach wyzwolonych (co praktykują partyzanci) są dla terrorystów niemożliwe;

➢ podczas gdy partyzanci atakują przede wszystkim siły zbrojne wroga, jego policję, służbę bezpieczeństwa i instytucje o znaczeniu strategicznym, terroryści uderzają najczęściej w cywilne samoloty, przypadkowych ludzi;

➢ terroryści nie mają najczęściej poparcia społecznego, podczas gdy sukces partyzantki oparty jest na jego zdobyciu.

O ile najbardziej wyeksponowaną zmienną określającą czyn jako terrorystyczny jest jego polityczne podłoże, które to jest mojemu pojmowaniu i definiowaniu terroryzmu najbliższe, o tyle nie można nie dostrzec i przejść obojętnie obok obecnie lansowanych trendów definiowania go, określania rodzajów, w kontekście rozpatrywania nowych motywów działania sprawców i obszarów zainteresowania. Do powyższego należy dodać jeszcze rozległość, w sensie przestrzennym i społecznym, jak też wielkość destrukcyjnego (destabilizującego) oddziaływania kryminogennego danego zjawiska na struktury społeczne.

Włoski specjalista w zakresie obrony cywilnej – F. Pierantoni, odnosząc się do przedmiotu działania terrorystów oraz obszaru społecznego spustoszenia wywołanego skutkami tego działania, jak też wielopłaszczyznowego oddziaływania na różne obszary funkcjonowania państwa i zagrożeniu dla jego wewnętrznego bezpieczeństwa, wyodrębnił następujące jego odmiany:

➢ ***ekoterroryzm*** – działa w imię populistycznych haseł ratowania Ziemi przed obecnością na jej powierzchni obiektów i urządzeń, które mogą zagrozić ekologii. Należą do nich elektrownie nuklearne, platformy wydobywcze ropy naftowej, magazyny paliw płynnych, zakłady chemiczne itp. Organizacje terro-

rystyczne tego nurtu działają pod hasłami ochrony środowiska. Przykładem działań o znamionach ekoterroryzmu jest wykolejenie w styczniu 1995 roku, w Niemczech, pociągu wiozącego paliwo jądrowe na trasie Hanower – Hamburg. Na szczęście katastrofa nie spowodowała jego wycieku;

- ***piractwo informatyczne (terroryzm informatyczny)*** – jest to forma terroryzmu związana z ogromną rolą, jaką odgrywa obecnie na całym świecie informatyka. Polega głównie na włamywaniu się do komputerowych baz danych, wprowadzaniu do programów komputerowych zakłóceń i wirusów w celu wywołania chaosu i dezinformacji. Ta forma działalności może sparaliżować systemy łączności, sieci bankowe, systemy obronne (w tym sterujące bronią masowego rażenia), może stać się przyczyną katastrof lotniczych i kolejowych znacznych rozmiarów;
- ***zdegenerowana partyzantka (pseudopartyzantka)*** – występuje w krajach „trzeciego świata", w których hasła wyzwolenia społecznego i narodowego są szczególnie nośne. Pod „płaszczykiem" działalności narodowowyzwoleńczej organizacje te współdziałają z grupami przestępczymi bądź stanowią ich „ramię zbrojne", zajmując się handlem narkotykami, „żywym towarem", prostytucją, ochroną bossów organizacji przestępczych;
- ***partyzantka miejska (gangi miejskie)*** – działa w dużych ośrodkach miejskich tzw. betonowych dżunglach, jakimi są miasta powyżej jednego miliona mieszkańców. Obecnie na świecie takich miast jest 414, z czego 264 w krajach „trzeciego świata", zwłaszcza afrykańskich, azjatyckich oraz latynoamerykańskich. Działają na obszarach miejskich, nad którymi władza utraciła już praktycznie kontrolę i jest wobec nich bezradna. Taka sytuacja ma miejsce np. w Karaczi czy też Rio de Janeiro, gdzie istnieją tereny, na które policja praktycznie nie wchodzi. Grupy te zagrażają lotniskom międzynarodowym, centrom finansowym, handlowym i przemysłowym;
- ***terroryzm mgławicowy*** – stanowi zupełnie nową postać zjawiska terroryzmu. Nie posiada żadnych form organizacyjnych

czy też hierarchii. Organizacje terrorystyczne tworzą niewielkie, bardzo aktywne grupy, o fanatycznym nastawieniu, organizowane np. na potrzeby wykonania określonego zadania. Przykładem działania organizacji terrorystycznej o charakterze mgławicowym była grupa, która dokonała pierwszego zamachu bombowego w nowojorskim World Trade Center, w lutym 1993 roku;

- ***mafie*** – zhierarchizowane i doskonale zorganizowane grupy przestępcze dysponujące potężnymi środkami finansowymi oraz licznymi uzbrojonymi grupami wykonawczymi. Za najgroźniejsze uważa się mafie: włoskie, meksykańskie, tureckie, rosyjskie, kolumbijskie, japońskie czy też chińskie. Zajmują się handlem bronią, narkotykami, organami ludzkimi, prostytucją. Najbardziej rozwinięte są w krajach o niestabilnym układzie społeczno-politycznym (Afryka, Ameryka Południowa, Bliski Wschód). Mają liczne powiązania z metropoliami europejskimi, w których zakładają swoje bazy wypadowe i werbunkowe;
- ***terroryzm chaotyczny*** – jest to działalność grup, których członków łączy wspólna religia lub narodowość, lub oba czynniki jednocześnie. Takie formy terroryzmu występują ze szczególną ostrością w byłej Jugosławii, na Kaukazie oraz w krajach azjatyckiej części byłego ZSRR. W rejonach tych znajdują się potężne arsenały broni oraz taktycznej broni jądrowej pozbawione praktycznie kontroli. Grupy te czerpią zyski z handlu bronią i narkotykami;
- ***zorganizowana przestępczość*** – występuje w tzw. szarych rejonach (Meksyk, Peru, Turcja, Birma, Kolumbia, Chiny). Na części terytoriów tych krajów całkowicie włada ta forma terroryzmu, wprowadzając nawet własną administrację. Nie należy przy tym pojęcia „przestępczości zorganizowanej", przytoczonej w tej typologii, mylić z przestępczością zorganizowaną, z jaką mamy do czynienia chociażby w naszym kraju. Istnieją bowiem między tymi pojęciami istotne różnice;
- ***terroryzm religijny*** – organizacje terrorystyczne działające z pobudek religijnych. Stanowią one obecnie bardzo poważne

zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i obywateli. Wzrost ich aktywności związany jest z przełomem tysiącleci. Ich przywódcy określają się jako „wysłannicy Boga", przemawiający w jego imieniu. Organizacje terrorystyczne tego typu są wyjątkowo niebezpieczne, ponieważ działają w sposób fanatyczny z determinacją większą niż przestępcy. Ich działania obliczone są na zagładę tysięcy ludzi. W 1994 roku sekta o nazwie „Przetrwanie świata" usiłowała zatruć wodociąg zaopatrujący w wodę Waszyngton i Chicago. Policja odnalazła 120 litrów cyjanku przygotowanego do tego celu.

Przyjmując zaprezentowaną typologię, należy uznać, że do definiowania zjawiska szczególnie niebezpiecznej społecznie przestępczości o podłożu politycznym powinno używać się terminu ***terroryzm***, natomiast o podłożu kryminalnym, określenia ***terror kryminalny***. Przyjęcie tego typu podziału ma na celu wprowadzenie poprawności terminologicznej. Nie należy bowiem zapominać o groźnych skutkach występowania w państwie zarówno jednego, jak i drugiego zjawiska, które powoduje wyraźny wzrost niepokoju społecznego, a przez to wpływa na jego bezpieczeństwo. Stanowi to bowiem wypadkową przenikania się celów politycznych ugrupowań terrorystycznych i stricte kryminalnej działalności zorganizowanych grup przestępczych. Podejście takie ma wymiar pragmatyczny, pozwalający na właściwą reakcję na powstałe niekorzystne zjawisko i wykorzystanie do walki z nim adekwatnych środków.

Niezależnie od tła (podłoża) działalności, którą określimy mianem terrorystycznej, czy też przestępczej (terror kryminalny), *modus operandi* sprawców zawsze pozostanie taki sam. Z punktu widzenia zarówno potencjalnych ofiar, jak też sił bezpieczeństwa powołanych do walki z tymi zjawiskami, nie ma to większego znaczenia. Taktyka działania wobec sprawców, którzy uprowadzili samolot z pobudek politycznych czy też czysto kryminalnych, będzie jednakowa. Wpływ incydentu na po-

czucie bezpieczeństwa obywateli danego państwa będzie również zbliżony.

2.2. Diagnoza działalności terrorystycznej

Oceniając metody, jakimi w realizacji swych celów posługują się terroryści, należy problem ten rozpatrywać w kontekście ich kryminalnego (przestępczego) charakteru. Są one niczym innym jak przestępstwami, które w kodeksach karnych mają formę kwalifikowaną, tzn. taką, która zaostrza sankcję karną za ich popełnienie, ponieważ dokonywane są ze szczególnym okrucieństwem.

Problematyki metod przestępczego działania nie można sprowadzić jedynie do stadium realizacji zamiaru, a więc taktyki i techniki działania na miejscu czynu[25].

Pojęciem „metod przestępnych" należy objąć wszystkie fazy od powstania zamiaru przestępnego aż do wykorzystania rezultatów podjętego czynu przestępnego. Można zatem wyróżnić następujące fazy przestępnego działania[26]:

- powstanie zamiaru przestępnego aż do wykorzystania rezultatów podjętego przygotowania;
- wykonanie;
- czynności związane z uniknięciem odpowiedzialności karnej i realizacją korzyści uzyskanych lub spodziewanych w wyniku dokonanego przestępstwa.

Powzięcie zamiaru dokonania przestępstwa wyprzedza stadium jego planowania, chociaż sprawca wówczas ma świadomość ogólnych zarysów możliwości dokonania czynu. Planowanie dotyczy założeń taktycznych i technicznych realizacji przestępstwa, poprzedzając stadium przygotowania, które obejmuje

[25] B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 1981, s. 31.
[26] Tamże.

już zespół czynności faktycznych,[27] związanych np. z rozpoznaniem miejsca przestępstwa, pozyskaniem broni palnej, zorganizowaniem grupy mającej go dokonać.

Analiza powyższych rozważań dotyczących metod przestępczego działania, związanych z nimi faz dających się niemalże fotograficznie przełożyć na metody terrorystycznej aktywności, w sposób wyraźny uwidacznia fakt, iż zamach terrorystyczny jest przestępstwem kryminalnym i nie może być rozpatrywany na innych płaszczyznach. Bezpośrednią wypadkową takiego stanu rzeczy jest, podkreślane przeze mnie wcześniej, tworzenie błędnego pojęcia „terroryzmu kryminalnego", które opiera się na przesłankach wynikających z metody działania przestępców.

Terroryści w swych zamachach uciekają się do bardzo wyrafinowanych przestępstw, stanowiących jednocześnie metody ich działania, do których należą[28]:

- ***Zabójstwa*** – dokonywane w „biały dzień", na ulicy, po to aby wykazać bezradność władzy w zapewnieniu obywatelom bezpieczeństwa.

Jest to najstarsza metoda działania terrorystów, stosowana powszechnie do dzisiaj. Cel ataku (osobę – osoby) często można przewidzieć, a terroryści niezmiennie przyznają się do niego po jego wykonaniu. Najczęściej zamachy skierowane są przeciwko urzędnikom administracji państwowej, dyrektorom przedsiębiorstw, policjantom, żołnierzom, przywódcom partii politycznych.[29]

- ***Zamachy bombowe*** – dokonywane w miejscach publicznych, takich jak: kina, parki, stacje kolejowe i przystanki autobusowe.

Tego typu zamachy występują najczęściej. Dają one bowiem sprawcom poczucie względnego bezpieczeństwa, ponieważ mo-

---

[27] Tamże.

[28] L. Thompson, *Ragged War*, London 1994, s. 137.

[29] K. Jałoszyński, *O współczesnym terroryzmie...*, wyd. cyt., s. 81.

gą się znajdować z dala od miejsca eksplozji. Wybuch powoduje powstanie dużej siły niszczącej – jest wielu zabitych i rannych. Sama informacja o możliwości podłożenia ładunku wybuchowego powoduje powstanie paniki, działania poszukiwawcze są bardzo kosztowne, dezorganizują i burzą porządek publiczny. Powszechność tego typu metody działania terrorystów wyraża się również w dostępności materiałów wybuchowych, jak też łatwości, z jaką można je wyprodukować ze środków ogólnie dostępnych[30].

➢ ***Porwania osób*** – w celu wymuszenia zapłacenia okupu lub zwolnienia z więzień innych terrorystów, przy czym osoby porwane same w sobie stanowią wartość (osoby świata polityki, biznesu itp.).

Terroryści przetrzymują swoje ofiary w odosobnionym miejscu, mają przy tym poczucie względnego bezpieczeństwa. Policja i wojsko nie zna miejsca ich przetrzymywania[31]. Na określenie tego sposobu działania terrorystów często używa się słowa pochodzenia angielskiego – *kidnaping*.

➢ ***Napady rabunkowe*** – napady na banki, konwoje wiozące pieniądze itp.

➢ ***Uprowadzenia środków transportu (samolotów, autobusów, pociągów itp.)*** – porwania samolotów przez terrorystów były dość częstym zjawiskiem w latach 60. i 70. Obecnie, chociaż nadal występują, znacznie mniejsza liczba z nich dotyczy działania stricte terrorystycznego. To samo dotyczy autobusów czy też pociągów. Współcześnie dość często w krajach Ameryki Łacińskiej zdarzają się uprowadzenia pojazdów z towarami powszechnego użytku przez organizacje terrorystyczne latynoamerykańskie. Zdobyte tą drogą produkty są rozdawane okolicznej ludności w celu zdobycia jej poparcia dla działań danego ugrupowania.

---

[30] Tamże.
[31] Tamże.

➢ ***Wzięcie zakładników*** – jest sytuacją, w której terroryści przetrzymują osoby lub osobę, w celu użycia ich jako swoistego parawanu w negocjacjach z policją (władzą) jako elementu mającego powstrzymać siłową interwencję policji lub wojska (zakładnicy są niejako tarczą osłaniającą terrorystów). Wzięcie zakładników niejednokrotnie połączone jest z wymienianym powyżej uprowadzeniem (porwaniem) środków transportu, może mieć również miejsce w budynku. W odróżnieniu od kidnapingu, miejsce przetrzymywania zakładników jest znane. Fakt wzięcia zakładników budzi zawsze ogromne zainteresowanie środków masowego przekazu.

Należy wyraźnie odróżnić zamach terrorystyczny od sabotażu. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z atakami zbrojnymi prowadzonymi w ramach tzw. nieoficjalnej wojny, w drugim – z prowadzeniem oficjalnej wojny przez jedno państwo przeciwko drugiemu[32], stanowiącym część walki zbrojnej.

Przez ostatnie 30 lat metody działań terrorystycznych przybierały różne formy, pojawiały się z różnym nasileniem. Motywacja – *proces regulacji, który steruje czynnościami człowieka tak, aby doprowadziły do określonego efektu*[33] do ich dokonywania miała przy tym różne podłoże. Idee religijne zaczęły wypierać polityczne, które to w efekcie stały się, wobec usankcjonowania religii (zwłaszcza muzułmanów), w państwach arabskich, prawami konstytucyjnymi, politycznymi. Fanatyzm religijny stał się podstawą motywacji terrorystów do przeprowadzania ataków.

Najostrzej widać te zmiany w ewolucji form działań terrorystycznych skierowanych przeciwko Izraelowi. Lata 60. stanowiły okres uprowadzeń samolotów jako środka do osiągnięcia celu. Odnotowano akty piractwa powietrznego skierowanego na sa-

---

[32] Tamże.

[33] J. Reykowski, *Motywacja*, [w:] *Emocje, motywacja, osobowość*, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1992, s. 71.

moloty zarówno izraelskich linii lotniczych, jak też na statki powietrzne innych przewoźników, którzy utrzymywali regularne rejsy do Izraela[34]. W latach 70. najczęstszą stosowaną przez terrorystów formą działania było uprowadzanie osób, a następnie próba wymuszenia na władzach Izraela określonych zachowań w zamian za ocalenie życia zakładników. Dochodziło do okupacji budynków (szkoły, hotele itp.) oraz porwań osób na terenie Izraela, a następnie przetrzymywania ich poza jego granicami. Lata 80., okres związany z antyizraelskim powstaniem palestyńskim (intifadą), przyniosły dużą liczbę ataków terrorystycznych dokonywanych przez pojedynczych zamachowców, nie związanych z żadną konkretną organizacją terrorystyczną. Atakowali oni obywateli Izraela, używając ostrych narzędzi takich, jak: noże, topory, siekiery itp. Lata 90. to zastosowanie nowych metod działalności przez islamskie organizacje terrorystyczne: samobójcze ataki na obiekty cywilne i wojskowe na terenie Izraela i poza nim[35]. Początek tego „sposobu walki" datuje się od 11 listopada 1982 roku. W tym dniu młody mężczyzna wjechał białym mercedesem, wypełnionym materiałem wybuchowym, w budynek izraelskiego dowództwa w Tyrze. Wybuch zniszczył ośmiopiętrowy budynek i spowodował śmierć 141 ludzi. Był to pierwszy samobójczy atak tego rodzaju i na taką skalę[36].

Dziesięć lat później ta forma działań islamskich terrorystów przybrała „masową" skalę. Wykorzystywanie „żywych bomb" do zamachów terrorystycznych wymagało bowiem stworzenia odpowiedniej „płaszczyzny ideologicznej" dla tego rodzaju działania. Zgodnie bowiem z twardymi islamskimi zasadami egzystencji człowieka na Ziemi, samobójcy są ludźmi wyklętymi przez Allacha.

---

[34] K. Jałoszyński, *Współczesny islamski terroryzm antyizraelski*, „Zeszyty Naukowe AON" 2000, nr 1(38), s. 244.

[35] Tamże.

[36] H. Jaber, *Hezbollah – Walka i zemsta*, Warszawa 1999, s. 68.

Islam jest wspólną religią zdecydowanej większości (około 90%) dzisiejszych Arabów. Jest w związku z tym ważnym czynnikiem ich jedności. Szczególnie ma to znaczenie przy umacnianiu podstaw arabskiego nacjonalizmu. Jest religią, która określa stosunki człowieka z Bogiem, ale również jest systemem społecznym, który od czternastu stuleci normuje indywidualne i grupowe stosunki oraz osobiste normy postępowania w codziennym życiu. Przez swoich wyznawców jest traktowany jako nauka, kultura i historia tej cywilizacji[37].

Tak więc znalezienie odpowiedniej „luki" w prawach islamu wymagało wyjątkowej znajomości Koranu i umiejętności dopasowania ich do własnych celów tak, aby przekonać do nich ortodoksyjnych Arabów. Człowiekiem, który dokonał, stosownie do potrzeb organizacji terrorystycznych, interpretacji nienaruszalnego islamskiego zakazu samobójstwa, był religijny przywódca Islamskiego Dżihadu – Fathi Szkaki[38]. Przestudiował on Koran, by wystąpić z filozoficzną tezą, że ucisk zmusza uciskanego do poszukiwania nowych środków obrony. Wykorzystywał skazy psychiczne u młodych Arabów, obiecując im dostęp do raju po śmierci. W sferach, gdzie działał, rodziny poczytywały sobie za punkt honoru oddać mu swego syna. Kiedy Szkaki wybrał już rekrutów i cel uderzenia, przekazywał ich konstruktorom bomb. Oni zaś na podstawie fotografii przedstawiającej potencjalny cel określali ilość potrzebnego materiału wybuchowego, który zabierał ze sobą terrorysta-samobójca[39].

Zamachy terrorystów-samobójców stały się w Izraelu szczególnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa. Wzbudzają strach i niepokój społeczeństwa tego kraju. Zamachowcy przez nikogo nie zauważeni i o nic nie podejrzewani, dokonują samozagłady

---

[37] T. Fryzeł, *Arabska integracja – ideologia, polityka, rzeczywistość*, [w:] *Świat Arabski*, Warszawa 1997, s. 173.

[38] Poniósł on śmierć na Malcie, 25.10.1995 roku, w wyniku zamachu dokonanego przez izraelskie służby specjalne.

[39] G. Thomas, *Szpiedzy Gideona*, Warszawa 2000, s. 115–116.

w najbardziej ruchliwych i zatłoczonych miejscach (skwery, kawiarnie, bazary, autobusy miejskie itp.). Osiągają założony cel: duża liczba ofiar i rozgłos w skali światowej.

Wzrost w ostatnich latach zamachów samobójczych Boaz Ganor przypisuje dwóm głównym czynnikom[40]:

1. Wzrostowi znaczenia islamu w świecie. Fundamentaliści islamscy uzyskali w ostatnim okresie znaczne wpływy wśród ludności palestyńskiej na terenach okupowanych, w Libanie oraz innych krajach arabskich. Działając w organizacjach terrorystycznych, wykorzystują religię do werbowania ochotników – samobójców. Oddziałując na ideologiczny zapał młodych Arabów, zaangażowanych w dżihad (świętą wojnę, będącą obowiązkiem religijnym każdego wyznawcy islamu), obiecując otrzymanie od proroka wysokiej nagrody po śmierci, wysyłają żywe bomby na ulice izraelskich miast.

2. Znacznym sukcesom, jakie odnieśli terroryści islamscy, stosując tego typu formy walki w Libanie. W latach osiemdziesiątych Hezbollah dokonywał samobójczych zamachów terrorystycznych na stacjonujące w tym kraju wojska izraelskie. Pociągały one za sobą dużą liczbę ofiar, doprowadzając w efekcie do wycofania wojsk. Dla islamskich organizacji terrorystycznych stanowiło to dowód na to, że gotowość do samopoświęcenia, determinacja i dalekosiężna wizja w połączeniu z właściwą strategią (właściwe wykorzystanie środków masowego przekazu do kształtowania opinii w krajach Zachodu) mogą przynieść oczekiwane cele militarne i polityczne. Przywódcy islamscy szybko przekonali się, że samobójcze ataki terrorystyczne są niezwykle skuteczne. Stosunkowo niewielka liczba tego typu ataków doprowadziła w stosunkowo krótkim czasie do wyparcia z Libanu Francuzów, Amerykanów, a w końcu Izraelczyków.

Metody dokonywanych zamachów terrorystycznych od lat koncentrują się wokół tych samych przestępstw, zmianom

[40] K. Jałoszyński, *Współczesny islamski...*, wyd. cyt., s. 244.

ulegają natomiast tylko formy ich realizacji. Terroryści wykorzystują przy tym zarówno manipulację psychiką osób ich popierających, jak też sięgają po nowe rodzaje broni, dotychczas przez nich nie używane.

2.3. Geopolityczna lokalizacja i ideowa identyfikacja aktywności terrorystycznej

Są obszary na kuli ziemskiej, gdzie praktycznie stale toczą się ostre konflikty polityczne, rozwiązywane częstokroć na drodze konfrontacji zbrojnej. Występujące tam waśnie i konflikty podsycane są działaniami terrorystycznymi. Taki rejon stanowi Bliski Wschód. Należy on do jednego z bardziej narażonych na wybuch konfliktu zbrojnego, który może przeistoczyć się w wojnę o zasięgu ponadregionalnym. Jest to bowiem zakątek kuli ziemskiej, na którym ścierają się strefy wpływów współczesnych potęg militarnych. Izrael, który z jednej strony posiada potężnego protektora – Stany Zjednoczone, z drugiej zaś, jako jedyny kraj niearabski, jest wrogo postrzegany przez państwa arabskie (rys. 2.3)[41].

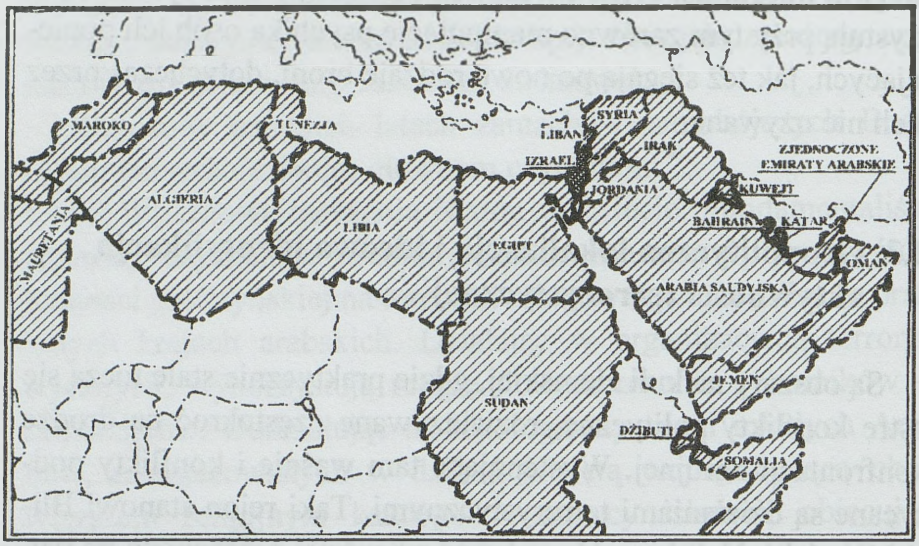
Wypadki, jakie miały miejsce na Bliskim Wschodzie pod koniec lat 60. zapoczątkowały współczesną „epokę terroryzmu". Przede wszystkim to przemoc palestyńska zapoczątkowała tak dobrze nam znany obecnie strach przed terroryzmem[42].

Niewątpliwy wpływ na obecny rozwój sytuacji miało skonsolidowanie szeregów antyizraelskich organizacji palestyńskich, dla których terroryzm był formą walki o proklamowanie własnej państwowości, skierowanej przeciwko Izraelowi.

---

[41] Tamże, s. 240.

[42] C. Gearty, *Terroryzm*, Warszawa 1998, s. 30.



Rys. 2.3. Izrael na tle krajów arabskich w regionie Bliskiego Wschodu
(Źródło: *The Arab-Israeli Conflict in Maps*, Jerusalem 1991, s. 5).

Zwołany 28.05.1964 roku, 1. Palestyński Kongres Narodowy, na który przybyło 242 delegatów z Jordanii i 146 z innych krajów, podjął historyczną decyzję o powołaniu do życia Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Kongres, jako gremium, które tworzyli delegaci wybrani przez palestyńskie komitety wykonawcze w Cisjordanii, Gazie i całej diasporze, przyjął funkcję instancji najwyższej OWP, zwanej od 1968 roku – Palestyńską Radą Narodową – i w tym charakterze zatwierdził Palestyńską Kartę Narodową oraz Statut OWP[43].

Karta stanowiła dokument programowy ruchu palestyńskiego. Wychodziła ona z założenia, iż naród palestyński, będący częścią narodu arabskiego, musi zachować swoją tożsamość i rozwijać świadomość narodową, a zgodnie z Kartą posiada on

[43] A. Bukowska, *Palestyńczycy. Ich życie i walka*, Warszawa 1988, s. 218.

prawo do ojczyzny i obowiązek wyzwolenia swego kraju. OWP uważała podział Palestyny i założenie państwa Izrael wbrew woli narodu palestyńskiego za decyzję bezprawną. Zapis w Karcie kategorycznie stwierdzał, iż rewolucja palestyńska odrzuca wszelkie rozwiązania połowiczne, a jedynym sposobem wyzwolenia Palestyny jest walka zbrojna. Karta określała ruch palestyński jako awangardę walki całego narodu arabskiego przeciwko: *syjonistycznej i imperialistycznej agresji*, a wyzwolenie Palestyny *usunie obecność syjonistyczną i imperialistyczną* oraz *przyczyni się do pokoju na Bliskim Wschodzie*[44].

Przez wiele lat działania terrorystyczne, których celem było unicestwienie Izraela, prowadziła organizacja Al-Fatah (założona w 1967 roku na terytorium Jordanii przez wówczas jeszcze mało znanego palestyńskiego inżyniera, właściciela firmy budowlanej, Jasera Arafata) jako zbrojne ramię Organizacji Wyzwolenia Palestyny[45]. Operacje zbrojne Izraela przeciwko arabskim terrorystom nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, a polityka tego kraju – prowadzenia rokowań pokojowych jedynie z narodami arabskimi posiadającymi swoje państwa (Egipt, Jordania) nie rozwiązywała sprawy terroryzmu palestyńskiego. Upływ czasu zmusił władze w Jerozolimie do zmiany swych poglądów w tym zakresie. Początek lat 90. zapoczątkował bliskowschodnie rozmowy pokojowe. Poprzedziły je tajne spotkania pomiędzy przedstawicielami Izraela i OWP w Oslo. Doprowadziły do uznaniu przez Palestyńczyków żydowskiego państwa (9.09.1993 r.) oraz wyrzeczenia się przez OWP terroryzmu jako formy walki przeciwko Izraelowi, a to umożliwiło podpisanie 13.09.1993 roku w Waszyngtonie porozumienia o autonomii palestyńskiej w Strefie Gazy i Jerycha. Dokument przewidywał[46]:

---

[44] Tamże, s. 219.

[45] K. Jałoszyński, *Współczesny islamski...*, wyd. cyt., s. 240.

[46] J. Świeca, *Bliskowschodni proces pokojowy. Idee – inicjatywy – dyplomacja*, Katowice 1996, s. 115.

- utworzenie tymczasowego samorządu palestyńskiego na okres pięciu lat;
- przeprowadzenie wyborów do Rady Palestyńskiej (Rady Autonomii) w ciągu dziewięciu miesięcy;
- podjęcie negocjacji w sprawie terenów okupowanych do dwóch lat, wycofanie armii izraelskiej ze Strefy Gazy i Jerycha oraz zaludnionych obszarów – Zachodniego Brzegu;
- ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego na obszarach autonomii przez policje palestyńską, a zewnętrznego przez Izrael;
- uregulowanie spornej kwestii Jerozolimy;
- zbudowanie połączeń komunikacyjnych pomiędzy Gazą a Cisjordanią;
- rozwiązanie problemu uchodźców palestyńskich przez Izrael, Autonomię Palestyńską, Jordanię i Egipt;
- rozpatrywanie konfliktów przez organ arbitrażowy lub specjalne komitety.

W praktyce dokument ten został sformalizowany *Układem o ograniczonej autonomii palestyńskiej w Strefie Gazy i Jerycha*, podpisanym w Kairze 4.05.1995 roku[47]. Kolejne porozumienie, zawarte 29.09.1995 roku, rozszerzyło Autonomię Palestyńską na obszary na Zachodnim Brzegu[48]. Obserwacja wyników, obecnie w praktyce zawieszonego, bardzo trudnego bliskowschodniego procesu pokojowego, uwidacznia jednoznacznie, iż arabscy ekstremiści nie odstąpią za od założonego celu, jakim jest likwidacja Izraela.

Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone. Organizacje terrorystyczne, ukierunkowane na walkę z Izraelem, podobnie jak sam konflikt, posiadają orientację świecką lub religijną. Proces pokojowy spowodował wyciszenie i zmniejszenie aktywności świeckich grup terrorystycznych, takich jak: Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, Front Dżibrila, Front Demokratyczny oraz

[47] Tamże, s. 116.
[48] Tamże, s. 119.

pomniejszych organizacji, które wystąpiły z Al-Fatach. Dokonują one wprawdzie nadal zamachów terrorystycznych, są one jednak marginalne w stosunku do aktywności ugrupowań zorientowanych proreligijnie.

Ruch palestyński nie jest ruchem jednorodnym. Posiada liczne odłamy i frakcje, niejednokrotnie ze sobą zwaśnione i skłócone. Dlatego też trudno byłoby spodziewać się, iż podpisanie porozumień pokojowych będzie jednoznaczne z zakończeniem antyizraelskich działań terrorystycznych. Szeroki front organizacji walczących z Izraelem, wykraczający poza obszar tego kraju i umiejscowiony na terytoriach państw z nim sąsiadujących, skupiony wokół *świętej wojny*, wziął sobie za cel wymazanie z mapy świata Izraela, a nie pokojowe współistnienie z tym krajem. Powstałe w 1994 roku w Damaszku Przymierze Sił Palestyńskich skupia wokół siebie dwa czołowe islamskie ugrupowania terrorystyczne: Hamas i Islamski Dżihad. Wyznaczyły one sobie za cel przerwanie palestyńsko-izraelskiego procesu pokojowego. Deklarują przy tym, że nie będą działać przeciwko Autonomii Palestyńskiej, odmawiając jednocześnie złożenia broni[49]. Terroryści arabscy posiadają swoje bazy, ośrodki szkoleniowe nie tylko w krajach bezpośrednio graniczących z Izraelem, lecz również znacznie od niego odległych. Wynika to z dominacji religii nad ustrojem i polityką tych państw. Islam stanowi w nich normy moralno-światopoglądowe, a także obowiązujące prawo. Mamy w tym konkretnym przypadku do czynienia z upolitycznieniem religii, wykorzystywaniem jej i jej wyznawców do osiągania wyznaczonych celów politycznych, dążeniem do powstania świata wyznaniowego, odrzucającego współczesne zdobycze nauki, techniki, a także ukształtowanych przez lata norm etyczno-moralnych obowiązujących w większości państw na świecie. Duchowi przywódcy islamu widzą w nich źródło wszelkiego zła (stworzenie współczesnego ładu politycz-

[49] K. Jałoszyński, *Współczesny islamski...*, wyd. cyt., s. 241.

nego i ekonomicznego przez szatana), zagrażającego istnieniu świata. Znamienne jest przy tym, że u podstaw współczesnych, antyzachodnich i antyizraelskich doktryn walki islamu, leżą wartości ukształtowane w tzw. zachodnim świecie.

Większość radykalnych muzułmanów kwestionuje podstawy porządku światowego. Ze słów jednego z najbardziej wpływowych teoretyków fundamentalizmu, Abu al-A'li al-Mawdudiego (1903–1979) wynika, że fundamentaliści zamierzają zastąpić zwierzchnictwo ludzi, opierające się na prawodawstwie parlamentarnym: *władzą najwyższą pochodzącą od Boga, objawioną w swej doskonałości i celowości przez szari'at*[50].

Twórcy wczesnego politycznego islamu – Al-Mawdudi, Sajjid Kutub (1906–1966) i ajatollah Chomeini (1902–1989) – pozostawali w gruncie rzeczy pod silnym wpływem tych politycznych i intelektualnych nurtów kultury Zachodu, którym oficjalnie się przeciwstawili. Dokonana przez Al-Mawu Dudiego krytyka zachodniego materializmu i moralnej dekadencji została zainspirowana faszystowskimi atakami na demokrację i uwielbieniem dla dyktatorów lat trzydziestych. Kutub, nawołując do walki przeciw stanowi niewiedzy i braku elementarnych zasad, czyli *dżahilijji*, nie opierał się bynajmniej na tradycyjnym islamie. Jego wezwanie do egzystencjonalistycznego, aktywnego działania miało całkowicie współczesny charakter, a oświadczenie, że demokracja i sprawiedliwość społeczna mają swoje korzenie w islamie, było przez niektórych uważane za nieprawdziwe, oparte na ahistorycznym odczytaniu świętych tekstów muzułmańskich. Nawet zjadliwy antysemityzm, który stał się u Kutuba widoczny w czasie konfliktu arabsko-izraelskiego, był częściowo importowany i wynikał z bezkrytycznego przyswojenia sobie idei europejskich[51].

[50] M. Ruthven, *Islam*, Warszawa 1998, s. 18.
[51] Tamże, s. 18–19.

Przywoływany wcześniej Sajjid Kutub uważany jest za najbardziej wpływowego terrorystę muzułmańskiego. Głoszone przez niego idee odwoływały się do konieczności prowadzenia walki na rzecz islamu nie w celu odtworzenia idealnej przeszłości, lecz urzeczywistnienia tego, co najważniejsze tu i teraz: *władzy sprawowanej przez człowieka pod zwierzchnictwem Boga*[52]. Dżihad (święta wojna) nie jest zatem defensywną wojną w obronie terytorium muzułmańskiego – *dar al-islam*. Może być wypowiedziany tym rządom, które nie dopuszczają do głoszenia prawdziwego islamu, ponieważ *dżahailijja* (stan niewiedzy poprzedzającej nadejście islamu) istnieje także obecnie[53].

Działając w imię głoszonych idei fundamentaliści islamscy organizują komórki terrorystyczne na całym świecie. Ich celem jest niszczenie wszystkiego, co zgodnie z naukami duchowych przywódców islamu jest źródłem „zła" stworzonego przez „szatana", którego głównym przedstawicielem na Ziemi jest przede wszystkim państwo Izrael oraz Stany Zjednoczone.

To antagonistyczne nastawienie do USA i Izraela podkreślane jest przez islamskich terrorystów za każdym razem, kiedy przeprowadzają oni swoje zamachy. Po pierwszym ataku bombowym na World Trade Center w Nowym Jorku (26.02.1993 r.) FBI w wyniku szeroko zakrojonej operacji dokonała licznych aresztowań wśród przebywających w USA fundamentalistów islamskich. W komputerze jednego z nich znaleziono list, który miał być wysłany do amerykańskiej prasy po dokonaniu kolejnego ataku. W swej końcowej kwestii miał on następujące brzmienie: *Akcja została przeprowadzona w odpowiedzi na polityczne, ekonomiczne i militarne poparcie USA dla Izraela, państwa terroryzmu, i innych dyktatorskich krajów tego regionu*[54].

---

[52] Tamże, s. 146.
[53] Tamże, s. 148.
[54] D. Jeffreys, *FBI*, Poznań 1996, s. 315.

Izraelscy i amerykańscy eksperci od walki z terroryzmem dokonali analizy aktywności islamskich organizacji terrorystycznych w państwach różnych części świata. Ich lista, według kolejności alfabetycznej, przedstawia się następująco[55]:

- **Afganistan** – zwycięska wojna z armią ZSRR wzmocniła rolę i aktywność fanatycznych ugrupowań islamskich w tym kraju. Fundamentalistyczne ugrupowania terrorystyczne znalazły silne podłoże do swojej działalności w ortodoksyjnych przywódcach Talibów, którzy to przejęli w połowie lat 90. władzę w tym kraju. Na tym gruncie znalazł schronienie w Afganistanie Osama bin Laden – organizator najkrwawszego zamachu terrorystycznego w dotychczasowej historii świata (11 września 2001 roku), i jego terrorystyczna organizacja Al-Kaida. Dziś trudno jest jednoznacznie postawić tezę, że po interwencji antyterrorystycznej koalicji, rozbiciu Al-Kaidy oraz przejęciu władzy przez opozycyjny Sojusz Północny, fundamentalistyczny terroryzm islamski nie odrodzi się w tym państwie w nowej formie;
- **Arabia Saudyjska** – stanowi główne centrum zbierania środków finansowych na działalność terrorystyczną Hamasu i Islamskiego Dżihadu.
- **Argentyna** – Hamas ma w tym państwie kilka swoich baz.
- **Cypr** – na terenie tego kraju mieszczą się dodatkowe (zapasowe) ośrodki dowodzenia Hamasu i Islamskiego Dżihadu.
- **Iran** – stanowi centrum islamskiego terroryzmu. W kraju tym powołano do życia terrorystyczną organizację Hizbollach. Aktywnie działają tam przedstawiciele Hamasu i Islamskiego Dżihadu. Na jego terenie znajdują się bazy szkoleniowe tych organizacji. Irańska poczta dyplomatyczna wykorzystywana jest do przesyłania terrorystom broni i materiałów wybuchowych w różne części kuli ziemskiej. Władze Iranu uważają się za awangardę światowej rewolucji islamskiej. Ich celem jest walka

[55] K. Jałoszyński, *Współczesny islamski...*, wyd. cyt., s. 242–243.

z amerykańskimi i syjonistycznymi „heretykami". W celu koordynacji tych działań powołano Najwyższą Radę ds. Koordynacji Irańskiej Rewolucji Islamskiej i Islamskich Ruchów Rewolucyjnych na Świecie.

- **Jordania** – w państwie tym ma swoją siedzibę polityczne przywództwo Hamasu działające pod osłoną Jordańskiego Bractwa Muzułmańskiego. Ośrodek dowodzenia militarnego tego ugrupowania znajduje się w Ammanie.
- **Kanada** – na terenie tego państwa znajdują się bazy Hamasu i Hizbollahu.
- **Liban** – na terenie tego państwa działa bardzo aktywnie antyizraelska organizacja terrorystyczna Hizbollah, współpracująca z Hamasem i Islamskim Dżihadem. Z terytorium Libanu Hizbollah prowadzi ostrzał rakietowy i artyleryjski strefy przygranicznej Izraela.
- **Libia** – państwo to popiera wszelkie organizacje terrorystyczne działające przeciwko Izraelowi i Stanom Zjednoczonym. Rząd tego kraju finansuje działalność terrorystyczną tych organizacji.
- **Niemcy** – głównie dlatego, iż w Sztuttgarcie aktywnie działają islamiści z Hamasu.
- **Norwegia** – bardzo czynnie działa komórka organizacyjna Hamasu w Oslo. Drukuje i kolportuje tam gazetę organizacji.
- **Pakistan** – stanowi, podobnie jak Sudan, ośrodek szkolenia terrorystów islamskich wywodzących się z całego świata. Można w tym kraju spotkać zarówno przedstawicieli Hamasu, Islamskiego Dżihadu, jak też organizacji wywodzących się z państw obecnej Wspólnoty Niepodległych Państw.
- **Stany Zjednoczone** – w Waszyngtonie znajduje się centrum ideologiczne Hamasu. Główny ideolog tej organizacji, Ahmed Ben Jusef, prowadzi swoją działalność z biura w Springfield w stanie Viginia. W Chicago i Tampie na Florydzie prężnie działają ośrodki zbierania funduszy dla Hamasu.

Islamski Dżihad ma swoje centrum kierowania organizacją w USA w meczecie przy Uniwersytecie Południowej Florydy.

➢ **Sudan** – stanowi miejsce ośrodków szkolenia Hamasu i Islamskiego Dżihadu. Źródła wywiadowcze twierdzą, iż w państwie tym oprócz terrorystów palestyńskich szkolą się również ekstremiści muzułmańscy z Bośni i islamskich republik byłego Związku Radzieckiego. Władze Egiptu otwarcie oskarżają Sudan o szkolenie i przerzucanie islamskich terrorystów na teren swojego państwa.

➢ **Syria** – stolica tego kraju, Damaszek, stanowi ośrodek dowodzenia dla organizacji terrorystycznych, takich jak: Hamas, Islamski Dżihad, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny, Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny – Zjednoczone Dowództwo. W Damaszku ma swoją siedzibę rozgłośnia radiowa *El-Kuds,* nadająca audycje dyskredytujące izraelsko-palestyński proces pokojowy.

➢ **Tajlandia** – w kraju tym znajdują się ośrodki działalności Hamasu i Islamskiego Dżihadu.

➢ **Turcja** – organizacje terrorystyczne, zwłaszcza Hizbollah, zaopatrują się na terenie Turcji w broń.

➢ **Wielka Brytania** – Londyńskie Centrum Islamskie, mające zgodnie ze swoim statutem stanowić ośrodek islamski w Wielkiej Brytanii, w rzeczywistości jest bazą Hamasu i Islamskiego Dżihadu w tym kraju. Oficjalny organ prasowy Hamasu – „Falastin El-Muslima", jest drukowany w Londynie i z niego kolportowany.

Na podstawie analizy przedstawionej powyżej listy można wywnioskować, że ugrupowania terrorystyczne, Hamas czy też Islamski Dżihad, walczące nie tylko przeciwko Izraelowi, ale też z całym zachodnim światem, mają w różnych krajach (nie tylko bliskowschodnich) swoje komórki organizacyjne, tworzące spójną całość dla prowadzenia działalności terrorystycznej. Organizacje te mają swoje wpływy niemalże na całej kuli ziemskiej. Mimo że główne centrum islamskiego terroryzmu znajduje się

w Iranie, to infrastruktura administracyjna, militarno-szkoleniowa, a także finansowa islamskich terrorystów ma swoje zakotwiczenie w różnych częściach świata. Wystarczy bliżej przyjrzeć się organizacji Hamas, aby wyrobić sobie pogląd na skalę problemu. Przywództwo ideologiczne Hamasu znajduje się w Waszyngtonie. Organizacja ta oficjalnie wydaje swoja gazetę w Londynie, natomiast w broń zaopatruje się w Arabii Saudyjskiej, szkoli się w Sudanie. Libia z kolei stanowi główne źródło jej finansowania. Jak widać jest to niewątpliwie zaskakujący obraz rozmiarów aktywności tej organizacji terrorystycznej.

Podstawowa kwestia do rozwiązania pozostaje zawsze taka sama – dotyczy faktycznych intencji Arabów co do prawa Izraela do istnienia. Ekstremistyczne kraje arabskie, jak: Syria, Irak i Libia, upierają się przy likwidacji państwa Izrael. Bardziej ugodowe, jak Egipt i Jordania, angażują się w arabską semantykę w celu przeprowadzenia rozróżnienia pomiędzy poszczególnymi rodzajami pokoju, co umożliwia im dwuznaczne wypowiedzi i unikanie wyraźnej deklaracji, czy Izrael ma prawo do istnienia i czy są gotowe zawrzeć prawdziwy pokój z Izraelem[56]. Jeżeli Izraelczycy i Arabowie zasiadają do stołu rokowań z przekonaniem, że siedzący naprzeciw kierują się jedynie wrogimi zamiarami, wówczas ich intencje nie będą związane z autentyczną chęcią rozwiązania dzielących oba narody różnic. Wykażą również brak siły moralnej potrzebnej do przełamania barier psychicznych. Przełamanie ich jest wszakże warunkiem wstępnym powodzenia w poszukiwaniach pokoju na Bliskim Wschodzie. Po wiekach krwawych walk Bliski Wschód musi w pełni uświadomić sobie znaczenie pokoju. Trzeba zmienić istniejące stereotypy w zakresie polityki, obronności i gospodarki, i oczywiście myślenia[57].

---

[56] C. Herzog, *Wojna Jom Kippur*, Warszawa 2000, s. 346 – 347.

[57] S. Peres, *Nowy Bliski Wschód*, Warszawa 1995, s. 75.

Problem zagrożenia terroryzmem jest obecny na całym świecie, bez względu na bliskość obszarów, na których występuje szczególnie intensywnie, i z którymi jest szczególnie kojarzony. Obecnie Polska jest krajem wolnym od terroryzmu. Nie występują u nas ostre konflikty na tle narodowościowym, ukształtowane w wyniku II wojny światowej granice naszego państwa są trwałe, żaden z sąsiadów nie wysuwa wobec Polski roszczeń terytorialnych. Nie oznacza to jednak, że kraj nasz nie może stać się terenem, na którym zostanie dokonany zamach terrorystyczny lub jego ofiarami nie mogą paść nasi obywatele przebywający za granicą. Przesłanek ku temu jest kilka. Z całą pewnością należą do nich: prozachodnia polityka władz RP, członkostwo w NATO, normalizacja stosunków z Izraelem, pomoc udzielana przez nasz kraj w emigracji ludności pochodzenia żydowskiego z państw byłego ZSRR do Izraela. Do tego dochodzą jeszcze problemy społeczne związane z tzw. okresem przejściowym, wprowadzaniem zasad gospodarki rynkowej i demokratyzacji życia obywateli. Poważną przesłanką może być również aktywny udział Polski w światowej koalicji antyterrorystycznej, a przede wszystkim zaangażowanie w 2003 roku kontyngentu polskich sił zbrojnych w wojnę z Irakiem.

Terroryści w krajach byłego „bloku wschodniego" czują się dość swobodnie, widząc w występującym rozprężeniu społecznym źródło powodzenia swoich akcji oraz bezkarności. W grudniu 1991 roku terroryści palestyńscy dokonali na Węgrzech (w Budapeszcie) nieudanego zamachu bombowego na autokar wiozący emigrantów żydowskich na lotnisko[58]. Samochód-pułapka eksplodował za wcześnie, powodując straty materialne i rany u kilku osób.

Według danych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego obecnie przebywa w naszym kraju około 2400 Irakijczyków.

---

[58] K. Jałoszyński, *Prognozy rozwoju terroryzmu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy"1999, nr 1–2/99, s. 84.

W roku 2002 zatrzymano 293 obywateli Iranu, którzy nielegalnie przekroczyli granicę Rzeczypospolitej Polskiej, z czego 206 zatrzymano w głębi kraju. W latach 70. i 80. przeszkolono w Polsce 120. Irakijczyków w ośrodkach wywiadu. W latach 90. niektórzy z nich przebywali na terytorium RP, posługując się fałszywymi paszportami. Czesi w ubiegłym roku wydalili ze swego kraju 18 Irakijczyków pod zarzutem przygotowywania zamachów terrorystycznych[59].

Te czynniki i fakty, jak też inne, będące wynikiem wcześniej wymienionych, mogą stać się podstawą do agresji ze strony terrorystów przeciwko Polsce i Polakom. Mogą również stanowić podstawę do zamachów na obywateli państw obcych, ich przedstawicielstwa dyplomatyczne, gospodarcze, kulturalne, itp., krajów będących sojusznikami Polski. **Mając tę świadomość, władze RP kształtują politykę obronną państwa z uwzględnieniem zagrożenia, jakie niesie dla Polski zjawisko terroryzmu i jego transgranicznego rozmiaru**.

Znajduje to odzwierciedlenie w doktrynie obronnej naszego państwa, określonej przez byłego ministra obrony narodowej, Janusza Onyszkiewicza, podczas debaty sejmowej w grudniu 1999 roku. Stwierdził on wówczas na forum parlamentu: *W skali międzynarodowej rośnie zagrożenie terroryzmem, w którego przypadku geograficzne oddalenie kraju od ogniska konfliktu nie stanowi niestety gwarancji bezpieczeństwa. Szczególnie groźny może okazać się terroryzm połączony z nielegalnym rozprzestrzenianiem środków masowego rażenia, zwłaszcza nuklearnych. Jednocześnie terytorium Polski, ze względu na usytuowanie geograficzne i względną dostępność, może stanowić dogodną bazę logistyczną dla przygotowywania i podejmowania działań skierowanych przeciwko obywatelom, instytucjom oraz przedsiębiorstwom innych państw zachodnich* (...)[60].

---

[59] Na podstawie: V. Krasnowska, *Śpiochy Husajna*, „Wprost", 23.02.2003 r.

[60] Z wystąpienia ministra obrony narodowej – J. Onyszkiewicza, dotyczącego politycznych i strategicznych aspektów obronności Polski, wygłoszonego na forum parlamentu 14.12.1999 r.

Świadomość potencjalnego zagrożenia terroryzmem międzynarodowym Rzeczypospolitej Polskiej artykułowana jest we wszystkich oficjalnych dokumentach dotyczących problemów bezpieczeństwa Polski, niezależnie od opcji politycznej reprezentowanej w aktualnych władzach naszego kraju. O ile sam fakt dostrzegania zagrożenia należy postrzegać w kategoriach pozytywnych, o tyle niepokojące jest zaniechanie działań mających na celu należyte przygotowanie się RP do działań antyterrorystycznych. Docierające do naszego kraju informacje, na temat postrzegania roli Polski w koalicji antyterrorystycznej przez państwa wspierające lub też organizujące ataki terrorystyczne, nie mogą pozostawać bez praktycznego przełożenia na organizację działań antyterrorystycznych w RP. Wymienienie naszego państwa, przez władze irackie, jako jednego z czterech najbardziej zaangażowanych w wojnę przeciwko Irakowi stanowi dostateczny dowód na konieczność przewartościowania dotychczasowych rozwiązań w tym zakresie.

2.4. Terroryzm a przestępczość zorganizowana

W ostatnich latach w państwach na całym świecie nastąpił wzrost **przestępczości** – *ogółu przestępstw popełnionych w pewnym okresie w danym kraju lub środowisku społecznym albo przez określoną kategorię przestępców*[61] i innych przejawów patologii społecznej. Przestępczość zaczęła przybierać nowe, coraz bardziej groźne i skomplikowane formy. Walka z nią, w szczególności zapobieganie przestępstwom, stała się jednym z podstawowych zadań państw i społeczeństw[62]. Spośród tych

[61] *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 1988, s. 1008.

[62] B. Hołyst, *Kryminologia wobec nowych zjawisk i współczesnych metod przestępczych*, [w:] *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*, red. H.J. Hirsch, P. Hofmański, E.W. Pływaczewski, C. Roxin, Białystok 1997, s. 267.

niekorzystnych zjawisk najbardziej niebezpieczna, z punktu widzenia państwa i społeczeństwa, jest forma przestępczości określana mianem **przestępczości zorganizowanej**.

Definicja przestępczości zorganizowanej określa ją jako: (...) *ukierunkowane na osiągnięcie zysku lub władzy planowane popełnianie przestępstw przez współdziałających dłuższy czas co najmniej dwóch uczestników, jeżeli przestępstwa te pojedynczo lub jako całość mają znaczny ciężar gatunkowy, a ich realizacja następuje:*

- *przy wykorzystaniu struktur zawodowych lub podobnych zawodowym;*
- *przy użyciu przemocy lub środków zastraszania;*
- *przez wywieranie wpływu na politykę, administrację publiczną, wymiar sprawiedliwości lub gospodarkę*[63].

Nie każda działalność przestępcza może być określana przymiotnikiem „zorganizowana". Aby można było mówić o zorganizowanej działalności przestępczej, muszą występować pewne, charakterystyczne dla niej cechy[64]:

- występowanie trwałego związku stale współpracujących osób przy dominującej roli przestępców zawodowych;
- hierarchiczna struktura organizacyjna, odznaczająca się bezwzględną dyscypliną, przy czym „nagrodą" za posłuszeństwo jest troska organizacji o bezpieczeństwo uczestników;
- racjonalne, planowane i oparte na specjalizacji oraz podziale zadań realizowanie celów;
- dostosowanie prowadzonej działalności do aktualnych potrzeb ludności (reagowanie na potrzeby „rynku");

---

[63] A. Marek, *Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki*, na podstawie: U. Dörmann i in., *Organisierte Kriminalität – wie gross ist die Gefahr?* (BKA Forschungsreihe), Wiesbaden 1990, [w:] *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, red. A. Marek, W. Pływaczewski, Szczytno 1992, s. 32.

[64] Tamże, s. 30, na podstawie: H.D. Schwind, *Definition und Geschichte der organisierten Kriminalität*, red. H.D. Schwind i in., Heidelberg 1986.

- dopasowanie metod i środków („technologii") działalności do warunków i rodzaju realizowanych celów (szantaż, przekupstwo, oszustwo itp.);
- konspiracja wewnętrzna i „uszczelnianie" organizacji na zewnątrz;
- pomoc dla członków organizacji, w szczególności zaś dla objętych ściganiem karnym lub odbywających karę (pomoc prawna, płacenie kaucji, zastraszanie świadków oskarżenia, opieka nad rodziną skazanego);
- mobilność i międzynarodowość.

Zorganizowane grupy przestępcze specjalizują się w określonej działalności przestępczej, do której należą[65]:

- produkcja, przemyt i dystrybucja narkotyków i środków psychotropowych;
- przemyt i nielegalny handel bronią;
- zabójstwa na zlecenie;
- pobicia i porwania osób;
- napady na osoby podróżujące samochodami;
- produkcja i wytwarzanie ładunków wybuchowych;
- przemyt alkoholu i wyrobów tytoniowych;
- oszustwa podatkowe;
- oszustwa kredytowe;
- oszustwa ubezpieczeniowe;
- oszustwa giełdowe;
- wynajmowanie „mścicieli" – przestępców do zastraszania przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, którzy zajmują się ściganiem zorganizowanych grup przestępczych;
- kradzież i przemyt samochodów;
- fałszowanie środków płatniczych;
- przemyt pierwiastków promieniotwórczych;
- czerpanie zysków z prostytucji;
- wymuszanie haraczu;

[65] J.W. Wójcik, *Przestępstwa w biznesie*, Warszawa 1998, s. 18.

- organizowanie nielegalnych zakładów hazardowych;
- organizowanie nielegalnych przerzutów cudzoziemców.

Za najwyższą formę zorganizowanej przestępczości uważa się **mafię**. Termin ten, podobnie jak terroryzm, jest nadużywany i różnie interpretowany przez wiele osób, w tym zwłaszcza przez dziennikarzy wypaczających jego sens. Niewłaściwe używanie i nadużywanie nazwy „mafia" lekceważy jej istotę i, co najistotniejsze, nie wyraża olbrzymiego ładunku niebezpieczeństwa, zła, jaki ona w sobie kryje[66].

Zasadnicze cechy mafii dostrzegł i zdefiniował człowiek włoskiego renesansu, Niccolo Machiavelli, określając ją jako: (...) *zakonspirowaną organizację przestępczą, opartą na bezwzględnie przestrzeganych zakazach, nakazach milczenia, zachowania tajemnicy, posłuszeństwa i lojalności wobec szefa. Nieodłączną cechą organizacji mafijnej jest dążenie do pozyskania na swoją stronę łapówką, szantażem lub terrorem przedstawicieli policji, sądownictwa i administracji państwowej lub samorządowej i polityków (w dzisiejszym znaczeniu tego słowa). Każda mafia dąży do rozszerzenia swych wpływów, majątku i pola działania, a w konsekwencji zdobycia większej lub mniejszej władzy politycznej*[67]. Należy przyjąć, iż mafia stanowi niejako ostatni szczebel rozwoju, jaki może przybrać, przestępczości zorganizowanej, dlatego też ta ostatnia musi być poddana ostremu monitorowaniu ze strony służb odpowiedzialnych w państwie za przestrzeganie prawa.

Główne niebezpieczeństwo ze strony przestępczości zorganizowanej polega na tym, że jest ona elastyczna oraz wielopostaciowa. Wyniki prowadzonych badań pozwalają na stwierdzenie, że od przestępczości zorganizowanej do terroryzmu (terroru) kryminalnego droga nie jest daleka. Autoju-

---

[66] Kryminologiczno-kryminalistyczne studium: *Zagrożenia przestępczością zorganizowaną (mafijną) w Polsce – w kontekście doświadczeń innych policji*, Komenda Główna Policji, Warszawa 1994, s. 8.

[67] Tamże.

rysdykcja rozszerza się wówczas, kiedy państwo mające monopol na wymierzanie sprawiedliwości jest słabe. Stąd należy się liczyć z tym, że terror może objąć świat polityków[68].

Przestępczość zorganizowana stanowi potencjalne zagrożenie dla demokratycznych struktur państwa, społeczeństwa obywatelskiego, rządów prawa i gospodarki rynkowej. Od zagrożeń tych nie są wolne zachodnie społeczeństwa rozwinięte, ale szczególnie narażone są na nie państwa znajdujące się w okresie transformacji systemowej[69].

Chociaż największym zagrożeniem dla państwa Izrael jest terroryzm, to jednak w ostatnich latach równie niebezpiecznie rozwija się w tym kraju przestępczość. Jest to wynikiem polityki otwartości na świat tego państwa, przez wiele lat izolowanego i dość hermetycznego, a także stałego przyjmowania przez nie emigrantów i uchodźców pochodzenia żydowskiego, zwłaszcza z byłych republik radzieckich.

Ostania fala emigracji Żydów z państw byłego ZSRR (na ogólną liczbę 5 mln mieszkańców Izraela 1 mln stanowi ludność pochodzenia rosyjskojęzycznego) przyniosła ze sobą jakościowo nowe zjawisko. W znacznym stopniu wzrosła liczba poważnych przestępstw (rozboje, zabójstwa), popełnianych przez tychże emigrantów. Gwałtownie też ujawniła się brutalizacja tych czynów, organizowanie się przestępców w grupy[70]. Na szczeblu Komendy Głównej Policji w Izraelu powołano Wydział do Walki z Przestępstwami Popełnianymi przez Rosyjskich Emigrantów, zwłaszcza w kontekście przestępczości zorganizowanej. W Izraelu pojęcie mafii, zgodnie z obowiązującym kodeksem

---

[68] B. Hołyst, *Przestępczość zorganizowana i jej implikacje*, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, red. W. Pływaczewski, J. Świerczewski, Szczytno 1996, s. 68.

[69] J. Czaputowicz, *System czy nieład? – Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 26.

[70] K. Jałoszyński, *Policja i Urząd Bezpieczeństwa w Izraelu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1997, nr 4/97, s. 59.

karnym, wiąże się z przenikaniem, a także oddziaływaniem przestępców na elity i partie polityczne. Dzisiaj problem istnienia takiego zjawiska w tym kraju nie występuje.

Polska nie jest krajem wolnym od przestępczości zorganizowanej. Występowanie tego rodzaju formy działalności kryminalnej jest faktem. Stanowi ona w naszym kraju bardzo poważny problem. Obecnie w Polsce działa kilkadziesiąt dużych, dobrze zorganizowanych gangów. Grupa najgroźniejszych polskich szefów gangów, organizatorów największych akcji przestępczych obejmuje ponad kilkaset osób. Dochodzi do tego kilkadziesiąt grup wywodzących się z Rosji, Ukrainy i Litwy oraz kilka grup międzynarodowych, przede wszystkim z byłej Jugosławii. Niektóre z nich składają się z kilku bądź kilkunastu osób, są jednak i takie, jak choćby gang pruszkowski, które mają po kilkaset osób[71]. Do pełnego obrazu rodzimej przestępczości zorganizowanej należy dodać jeszcze, liczone w setkach, lokalne organizacje przestępcze. Daje to obraz sytuacji w Polsce.

Polskie gangi zaczęły tworzyć się w latach 70., ale już we wcześniejszym okresie następowała kryminalizacja sfery gospodarczego życia w Polsce. Zorganizowane grupy przestępcze zagarniały majątek narodowy znacznej wartości[72]. Prawdziwy rozwój tego rodzaju form działalności przestępczej nastąpił wraz z początkiem transformacji ustrojowej w naszym kraju – w 1989 r., a zwłaszcza z jego skutkami związanymi z otwarciem granic, co oprócz swej ogromnej pozytywnej roli – przerwaniem izolacji obywateli wobec świata – spowodowało, między innymi, wzrost przestępczości.

Bardzo niepokojącym zjawiskiem jest dynamiczny rozwój kontaktów polskich grup z grupami przestępczymi w innych krajach. Dotychczasowe rozpoznanie wskazuje na międzynarodowy skład osobowy niektórych grup przestępczych działają-

[71] B. Hołyst, *Kryminologia wobec nowych...*, wyd. cyt., s. 172.
[72] Tamże.

cych na terenie Polski, występują w nich obok obywateli polskich zarówno obywatele Europy Zachodniej, jak i byłego ZSRR, z przewagą tych ostatnich. W ostatnim okresie odnotowano obecność w Polsce zorganizowanych grup przestępczych składających się z obywateli wietnamskich. Grupy te mają ścisłe powiązania z istniejącymi już od dawna na terenie Europy Zachodniej wietnamskimi organizacjami przestępczymi[73].

Z opinii ekspertów Interpolu i ONZ oraz informacji policyjnych wynika, że Polska znalazła się w kręgu szczególnego zainteresowania międzynarodowych grup przestępczych poszukujących nowych tras przemytu kokainy, heroiny, haszyszu i marihuany. Wynika to z centralnego położenia Polski na kontynencie europejskim. W Europie Zachodniej coraz częściej pojawiają się narkotyki nielegalnie wytwarzane w państwach powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego. Najkrótsza droga przemytu z tych państw na zachodnioeuropejskie rynki zbytu prowadzi przez Polskę[74]. Liczne, udaremnione przez nasze służby graniczne i celne, próby przemytu narkotyków zdają się potwierdzać tę tezę.

Problem przestępczości zorganizowanej w Polsce stał się na tyle istotny i wymagający podjęcia zdecydowanych kroków ze strony władz, że w celu właściwego i skoordynowanego działania polskiej policji, przeciwko temu rodzajowi przestępczości w naszym kraju, komendant główny powołał swoim zarządzeniem nr 1/2000[75] Centralne Biuro Śledcze (CBŚ). Jest to podporządkowana KGP jednostka policji mająca swoje delegatury w całym kraju, niezależne od właściwych na danym obszarze komend wojewódzkich policji. W § 4 przywołanego zarządzenia

[73] Tamże, s. 173.

[74] Tamże.

[75] Zarządzenie nr 1/2000 komendanta głównego Policji z dnia 29 lutego 2000 roku *w sprawie powołania oraz określenia organizacji, zakresu działania i właściwości terytorialnej służby śledczej.*

komendant główny określił zakres działań, jakie nałożono na CBŚ, wśród których są między innymi:

1. Tworzenie warunków do sprawnego rozpoznania oraz zwalczania przestępczości zorganizowanej, transgranicznej i narkotykowej, a zwłaszcza ustalenie podmiotowych i przedmiotowych powiązań przestępczych, wykrywanie nowych metod przestępczych oraz określanie kierunków działań rozpoznawczych w tym zakresie;
2. Organizowanie, wykonywanie i koordynowanie czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz dochodzeniowo-śledczych przeciwko zorganizowanym strukturom przestępczym;
3. Organizowanie współdziałania z policjami zagranicznymi i krajowymi organami ochrony prawnej w celu zwalczania międzynarodowych grup przestępczych oraz wykrywania i ścigania przestępstw transgranicznych skutkujących poważnymi uszczupleniami należności państwowych lub znacznymi nielegalnymi korzyściami;
4. Wykrywanie i ściganie przedsięwzięć gospodarczych i operacji finansowych mających na celu wprowadzenie do legalnego obrotu środków uzyskanych z działalności przestępczej;
5. Wykrywanie i ściganie przestępstw korupcyjnych, związanych ze znacznymi rozmiarami nielegalnie uzyskiwanych korzyści lub powodujących poważne szkody w związku z funkcjonowaniem administracji publicznej i innych instytucji państwowych albo w obrocie gospodarczym;
6. Opracowanie przez wszystkie służby policyjne i jednostki policji analiz stanu zagrożenia przestępstwami związanymi z użyciem materiałów wybuchowych oraz metodyki przeciwdziałania tym zagrożeniom.

Polska policja może się pochwalić dość dużymi osiągnięciami w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. W wyniku podejmowanych działań operacyjno-śledczych udaje się co roku zlikwidować i rozbić zorganizowane gangi przestępcze. Efektem tych działań jest też odzyskiwana nielegalna broń i materiały

wybuchowe, którymi posługiwali się lub zamierzali posługiwać się przestępcy.

Tak jak nie można stawiać znaku równości pomiędzy pojęciami „terror" i „terroryzm", tak też nie można uważać za tożsame pojęć: „przestępczość zorganizowana" i „terroryzm". Fakt, że zorganizowane grupy przestępcze sięgają po metody, jakimi posługują się terroryści, nie jest dostateczną przesłanką, co już kilkakrotnie podkreślano, aby mówić o terroryzmie kryminalnym. Najistotniejsza różnica pomiędzy przestępczością zorganizowaną a terroryzmem leży w celu działania obranym przez liderów obu działalności kryminalnych. W pierwszym wypadku celem nie jest obalenie czy też destrukcja władzy, a podporządkowanie sobie jej działalności (między innymi przez korumpowanie polityków, przenikanie do ośrodków decydenckich w państwie itp.), w drugim zaś obalenie lub destabilizowanie (uniemożliwienie normalnego funkcjonowania) istniejącego w państwie porządku: prawnego, konstytucyjnego, ekonomicznego itp.

Nie można stwierdzić, że tam gdzie jest terroryzm, nie ma przestępczości zorganizowanej i odwrotnie. Te dwa zjawiska, chociaż wykorzystujące niejednokrotnie podobne metody działania, są od siebie niezależne.

2.5. Prognoza terroryzmu

Terroryzm współczesny sięga swymi korzeniami nie tak odległych czasów, bo XIX wieku. Po drugiej wojnie światowej przybrał on nowe, niespotykane dotąd rozmiary, a metody i środki, do których się ucieka bądź po które może sięgnąć w realizowaniu swych zamiarów, napawają przerażeniem. W latach 60. nastąpiła jego wyjątkowa „erupcja", która poprzez lata 70. po dzień dzisiejszy ogarnęła praktycznie całą kulę ziemską.

Terroryzm, jaki rozwija się na początku nowego stulecia, jest bardzo niebezpieczny dla współczesnego świata. Nie jest przy

tym najważniejszą przesłanką fakt, że każdy zamach terrorystyczny natychmiast trafia na czołówki gazet, przez co znacznie lepiej niż w przeszłości spełnia on swoją rolę zastraszania określonych kręgów społecznych i politycznych. Przyczyna tkwi w postępie naukowo-technicznym, który stał się mimowolnie naturalnym sprzymierzeńcem terrorystów. Nowe osiągnięcia myśli technicznej, szczególnie w sferze środków transportu, łączności, nowe środki wybuchowe i środki rażenia są skwapliwie wykorzystywane do zamachów terrorystycznych, co powoduje wzrost różnorodnych metod działania. Jest paradoksem, iż nawet rozwój stosunków dyplomatycznych stwarza nowe możliwości działania dla terrorystów[76].

Wraz ze zwrotami dziejowymi giną motywacje i znikają niektóre nurty organizacji terrorystycznych. Swoje znaczenie utraciły Czerwone Brygady, Frakcja Czerwonej Armii (RAF) i inne organizacje typu anarchistyczno-lewackiego. Ich samounicestwienie rozpoczęło się w 1987 roku pierestrojką, a zostało przypieczętowane upadkiem NRD. Obserwowane dziś zintensyfikowanie terroryzmu w postaci, jaką znamy sprzed 10–20 lat, wiąże się zapewne z destabilizacją niegdyś dwubiegunowego świata. Część ruchów obumarła bez poparcia z zewnątrz, inne odwołują się do przemocy. Działania z pobudek politycznych przekształciły się w ruch o podłożu nacjonalistycznym i religijnym[77].

Współczesny terroryzm należy postrzegać w kontekście historycznego wpływu konfliktów na zmiany polityczne świata, a zwłaszcza genezy ich powstania. Według profesora Samuela Huntingtona, wykładowcy stosunków międzynarodowych na uniwersytecie harwardzkim, obecne konflikty światowe końca XX wieku i początku nowego tysiąclecia mają przede wszystkim podłoże w ścieraniu się kultur cywilizacyjnych, a nie ideologicz-

---

[76] T. Aleksandrowicz, *Współczesny terroryzm polityczny*, Warszawa 1988, s. 17.

[77] K. Jałoszyński, *Prognozy rozwoju...*, wyd. cyt., s. 81.

nych czy też ekonomicznych. Dostrzega on cztery fazy historycznego rozwoju (ewolucji) konfliktów mających wpływ na konflikty przełomu obecnych stuleci, które związane były[78]:

1) z konfliktami pomiędzy królami i książętami – oparte one były na osobistej rywalizacji o poszerzanie swoich włości oraz uzyskanie ekonomicznych (finansowych) korzyści;

2) z Rewolucją Francuską – wydarzenia z nią związane stanowiły początek „wojen ludu" i koniec „wojen królów". Wyraźnie zaznaczył się wzrost nacjonalizmu. Taki stan rzeczy przetrwał do końca pierwszej wojny światowej;

3) z rewolucją komunistyczną w Rosji – konflikt miał charakter ideologiczny. W pierwszej fazie dotyczył walki pomiędzy ideologią komunistyczną, faszyzmem a demokratycznym liberalizmem, po drugiej wojnie światowej faszyzm został wyeliminowany, a ideologiczne podłoże konfliktu ograniczone zostało do walki pomiędzy komunizmem a demokratycznym liberalizmem (okres „zimnej wojny");

4) z końcem „zimnej wojny" – upadek berlińskiego muru, a co za tym idzie faktyczny koniec konfliktu Wschód–Zachód, dał początek konfliktowi cywilizacji (kolizja cywilizacji), którego efektem jest współczesne zagrożenie terroryzmem.

Współczesny terroryzm, reprezentowany przez ekstremistyczny fundamentalizm islamski, to wojna oparta na zderzeniu kultur cywilizacyjnych. Z jednej strony występuje cały zachodni świat zdominowany przez najnowsze zdobycze nauki i techniki, funkcjonujący w erze wszechobecnej informatyzacji, z drugiej miliony wyznawców islamu, dla których rozwój cywilizacyjny zatrzymał się na poziomie średniowiecza. Przywódcy islamskich organizacji terrorystycznych wykorzystują fakt ubó-

[78] S. Shay, *„Cultural Terrorism" and the Clash of Civilizations*, [w:] *ICT Papers on Terrorism*, The International Policy Institute for Counter-Terrorism, Jerusalem, Israel 2002, s. 72.

stwa i zacofania wyznawców Koranu do budowania nienawiści wobec zachodniej cywilizacji.

Terroryści, chcąc urzeczywistnić swe cele, sięgają do całego arsenału broni, jaki znajduje się na kuli ziemskiej. Od broni białej, strzeleckiej po artyleryjską i rakietową włącznie. Jednakże najgroźniejszą odmianą współczesnej broni jest broń masowego rażenia, do której zalicza się środki jądrowe, chemiczne i biologiczne (broń ABC). W jej kierunku chętnie patrzą współcześni terroryści. Najstarszą z nich jest broń chemiczna, która w postaci gazów trujących stosowana była w starożytności. Od 1925 roku istnieje zakaz jej używania. Również broń biologiczna ma już długą historię. Liczne przypadki stosowania tej broni miały miejsce w czasie drugiej wojny światowej (działania Japończyków w Chinach). Broń jądrowa – użyta podczas drugiej wojny światowej przez Stany Zjednoczone w Japonii. Do chwili obecnej broń jądrowa tak gwałtownie się rozwinęła, że zanegowała samą siebie, przeistoczyła się w antybroń, antyśrodek militarny. Jest środkiem śmiertelnym obosiecznie – jej użycie oznacza samozagładę, niszczy nie tylko przeciwnika, ale i tego, kto jej użył[79].

Fakty odnoszące się do możliwości produkcji broni masowej zagłady, np. chemicznej, są groźne w swej wymowie. Wspominany już postęp technologiczny oraz swobodny dostęp do szerokiego asortymentu środków chemicznych umożliwia uzyskanie silnych trucizn nawet w małym laboratorium chemicznym. Praktycznie każdy specjalista związany z przemysłem chemicznym przeznaczonym dla rolnictwa może obecnie wyprodukować gaz bojowy, np. sarin. W konsekwencji broń, która była tylko w dyspozycji mocarstw światowych i regionalnych, może zna-

[79] S. Koziej, *Teoria sztuki...*, wyd. cyt., s. 56.

leźć się w rękach ugrupowań terrorystycznych, grup przestępczych, a także pojedynczych ekstremistów różnej proweniencji[80].

Możliwość zastosowania do ataku terrorystycznego broni biologicznej znacznie wzrosła w ostatnich latach. Autor raportu przedłożonego Ministerstwu Zdrowia – „Zagrożenie bioterroryzmem na świecie i w Polsce", J. Jeljaszewicz, wiąże ten fakt z upadkiem ZSRR i pozostawieniem na terytorium tego byłego imperium dużych zasobów broni biologicznej właściwie poza kontrolą. Zwraca przy tym uwagę na specyfikę użycia tego rodzaju środków rażenia. Zagrożenie biologiczne ma zupełnie inny charakter niż chemiczne lub radiacyjne. Substancje chemiczne i promieniotwórcze stosunkowo łatwo jest wykryć, a co za tym idzie dalsze procedury postępowania są już praktycznie określone. Najbardziej niebezpiecznym aspektem mikrobów jest ich zdolność do rozmnażania się i zarażania kolejnych ofiar. Osoba zatruta sarinem nie jest niebezpieczna dla otoczenia. Człowiek zarażony ospą, jeżeli nie zostanie odizolowany, będzie zarażał wszystkich w otoczeniu[81]. Odnotowane w USA, po wrześniowych zamachach, przypadki ataku bioterrorystycznego, przy wykorzystaniu bakterii wąglika (*anthrax*) – *jest to ostra choroba zakaźna zwierząt roślinożernych. U człowieka występuje tylko jako zakażenie odzwierzęce, objawiające się bądź jako swoiste zapalenie płuc lub jelit, bądź jako wąglik skórny (pustula maligna). Powoduje dużą śmiertelność. Postać skórna daje poważne rokowanie, skórna z powikłaniami septycznymi – jeszcze poważniejsze. Obie postacie trzewne (płucna i jelitowa) przeważnie prowadzą do śmierci*[82] – wywołały panikę na całym świecie. Jak do tej pory nie ma bezpośrednich dowodów na to, że sprawcami tych czynów byli islamscy fanatycy, wierni organizatorowi sa-

[80] P. Piątkowski, *Terroryzm – nowe wyzwanie dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 22–23.

[81] Na podstawie: E. Bendyk, *Łódka z rozpylaczem*, „Polityka" nr 45, 6.11.1999 r.

[82] Z. Żółtowski, *Broń i wojna biologiczna*, Warszawa 1969, s. 204.

mobójczych ataków na budynki World Trade Center oraz Pentagon – Bin Ladenowi, to jednak najistotniejszy jest sam fakt rzeczywistego wymiaru tego typu zagrożenia. Jest to kolejny sygnał dla państw na naszym globie, aby nie bagatelizowały prognoz dotyczących ewolucji terroryzmu przełomu XX i XXI wieku.

Pojawienie się i rozwój terroryzmu religijnego w ostatnich latach, powodującego coraz więcej ofiar i zniszczeń, obala większość podstawowych założeń na temat terroryzmu i przemocy. Rodzi także poważne wątpliwości co do znaczenia obiegowych poglądów na temat terroryzmu, zwłaszcza jeśli chodzi o możliwe użycie przez terrorystów broni masowej zagłady. W przeszłości większość analiz na ogół odrzucała możliwość użycia przez nich masowych środków zabijania. Utrzymywano, iż niewielu terrorystów ma pojęcie o technicznych problemach konstrukcji i stosowania tego typu środków. Względy polityczne, moralne i praktyczne również uważano za poważne ograniczenia dla terrorystów[83]. Do niedawna sądzono, że zasada terroryzmu: „więcej widzów", a nie „trupów", będzie stanowiła kredo ich działalności. Atak terrorystów – fanatyków religijnych na tokijskie metro, z użyciem gazów bojowych, zweryfikował te poglądy. Uświadomił światu, iż terroryści, zwłaszcza fundamentaliści religijni, gotowi są użyć broni masowej zagłady, aby wypełnić swoje dzieło „świętej wojny", a liczba ofiar będzie stanowiła przy tym najistotniejszy element zamachu. Ataki z 11 września 2001 roku stanowią potwierdzenie kierunku rozwoju terroryzmu. **Obecnie nie sam fakt zamachu terrorystycznego, a skala zniszczeń i liczba ofiar są głównymi przesłankami do jego dokonania**.

Jest z pewnością jednym z paradoksów naszych czasów, że wraz z zakończeniem „zimnej wojny" i bezprecedensowej spirali zbrojeń na linii Wschód–Zachód, prawdopodobieństwo ataku jądrowego wcale nie zmalało. Przeciwnie – nigdy nie było tak duże jak obecnie, a zwłaszcza w nadchodzących latach, gdyż

[83] B. Hoffman, wyd. cyt., s. 196.

nigdy sytuacja na świecie nie była tak niestabilna jak teraz. Nigdy wcześniej nie pojawiła się realna groźba, że broń jądrowa znajdzie się w rękach fanatyków działających poza wszelką kontrolą. Dowodzą tego zarówno starania wielu krajów, zmierzające do zbudowania własnych arsenałów jądrowych (np. Iranu, Iraku, Libii i innych), jak też fiaska doskonalenia metod kontroli i ograniczania zbrojeń jądrowych[84]. Społeczność międzynarodowa stara się kontrolować rozprzestrzenianie się tego rodzaju broni.

Podpisywanie układów o zakazie prób z bronią jądrową czy też jej produkcji nie ma przełożenia na realne działania w tym zakresie. Niektóre kraje podpisują tego typu dokumenty wyłącznie dla celów propagandowych, aby nakreślić swój pokojowy wizerunek na arenie międzynarodowej. Działania władz północnokoreańskich (państwo to zostało przez administrację amerykańską zaliczone do tzw. osi zła – państw wspierających terroryzm) stanowią tego niepodważalny dowód. Wznowienie programu nuklearnego, w tym prac nad bronią nuklearną, stanowi element szantażu Korei Północnej wobec świata.

Ten proceder „dwulicowości" jest szczególnie widoczny wśród państw bliskowschodnich[85]. Spośród nich najbliższy złamania porozumień o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej jest Iran. Oficjalnie kraj ten deklaruje wolę pokojowego wykorzystania energii jądrowej. Mimo to od dawna z tego kraju dochodzą głosy prezentujące całkiem przeciwną orientację. W 1991 roku wiceprezydent Iranu – ajatollah Mohajerani powiedział, że: *w obliczu potencjału jądrowego nieprzyjaciela państwa islamskie również powinny dysponować zakładami jądrowymi.* Bez wątpienia miał na myśli Izrael, który dysponuje bronią jądrową[86].

---

[84] I. Witkowski, *Supertajne bronie islamu*, Warszawa 1999, s. 38.
[85] Tamże, s. 39.
[86] Tamże.

Ekspansja bojowników islamskich, manifestowanie przez nich siły w celu zastraszenia państw zachodnich możliwością dokonania na ich terytorium straszliwych zniszczeń, może w znaczący sposób wzrosnąć, jeżeli Iranowi i popieranym przez ten kraj grupom terrorystycznym uda się zdobyć broń chemiczną, biologiczną i w końcu nuklearną[87].

Terroryzm nuklearny może przybrać wiele form. Terroryści mogą dokonywać ataków na obiekty lub zająć te, w których znajduje się materiał rozszczepialny. Mogą też dokonać kradzieży broni nuklearnej lub materiałów rozszczepialnych i zażądać okupu w zamian za jego zwrot. Mogą także spowodować zagrożenie środowiska naturalnego, powodując napromieniowanie określonych miejsc. Wreszcie mogą (co stanowi najczarniejszy scenariusz) zagrozić wybuchem jądrowym lub go po prostu spowodować[88].

Posiadanie broni jądrowej przez państwa „eksportujące" terroryzm, a przynajmniej potencjalna wizja takiego stanu rzeczy, wpływałoby na rozwój wydarzeń we współczesnym świecie. Niewątpliwie, gdyby Irak posiadał broń masowego rażenia, do wojny w Zatoce Perskiej nigdy by nie doszło. Przywódca tego państwa, Saddam Husajn, nie zawahałby się użyć w wojnie o Kuwejt broni nuklearnej, tak jak nie zawahał się wlać bilionów baryłek ropy naftowej do Zatoki, jako ostrzeżenia dla aliantów, tworząc nową formę terroryzmu – „terroryzm ekologiczny"[89].

Postindustrialne społeczeństwo drugiej połowy XX wieku weszło w nowy etap egzystencji, który można nazwać erą informacji. Każdy składnik narodowej siły staje się coraz bardziej zależny od swobodnego przepływu informacji i od zachowania systemów bazujących na informacjach. Wojsko, gospodarka,

---

[87] B. Netanyahu, *Fighting Terrorism*, New York 1995, s. 121.
[88] T. Aleksandrowicz, wyd. cyt., s. 23.
[89] B. Netanyahu, wyd. cyt., s. 124.

energetyka, media, system finansowy i transportowy są szczególnie z tym związane[90].

W praktyce stosowane są co prawda złożone metody zabezpieczeń przed włamaniami do sieci, ale jak podają media, co chwila znajdują się skuteczni włamywacze informatyczni, którzy stworzone im bariery niedostępności pokonują[91]. Mogą tym samym zdobywać informacje i wprowadzać zmiany do programów użytkowych i systemowych. Bardzo groźną bronią informacyjną są również „wirusy komputerowe" (programy niszczące zapisane na nośniku informacji dane) oraz „bomby logiczne" i „bomby elektromagnetyczne". Te ostatnie mogą w jednej chwili zniszczyć strukturę logiczną mikroprocesorów, czyniąc z nich bezużyteczny złom krzemowy[92]. Stają się one środkami walki XXI wieku, potrafiącymi poczynić niewyobrażalne zniszczenia, które w równym stopniu mogą obezwładnić zdolności obronne struktur państwa co środki konwencjonalne, nie powodując przy tym widocznych strat materialnych czy też ludzkich. Mówiąc o przestępstwach komputerowych, kojarzymy je zwykle z hakerami, osobami, które potrafią „wejść" w każdy system komputerowy. Tymczasem większość z tych ludzi w rzeczywistości zabiega o to, by nie uszkodzić informacji i by nie działać wbrew prawu. Ci, którzy wyrządzają rzeczywiście szkody, nazywani są przez hakerów „elektronicznymi włamywaczami"[93].

Bez względu na to, jaki zastosujemy termin na określenie sprawców włamań do systemów informatycznych, z pewnością mogą oni wyrządzić szkody państwom, krajom, a nawet, choć z pewną trudnością, armiom oddalonym o dziesięć tysięcy mil. Sprawozdanie National Research Council[94], zatytułowane

[90] L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1999, s. 7.
[91] Tamże.
[92] Tamże, s. 10.
[93] A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, s. 220.
[94] National Research Council (ang.) – Narodowe Centrum Badań Naukowych USA.

„Computer in Crisis", stwierdza: *Jutro terrorysta może wyrządzić większe szkody posługując się klawiaturą komputera niż bombą*[95].

Odpowiednio przygotowany wirus komputerowy może bowiem wprowadzić do sieci fałszywe informacje, zmienić istniejący zapis, wziąć udział w działalności szpiegowskiej, wyszukując dane i przekazując je przeciwnikowi. Jeżeli uzyskają dostęp do właściwej sieci, potrafią, przynajmniej w teorii, uzbroić, rozbroić, a także nakierować broń na niezamierzone przez jej dysponenta cele. Najgroźniejszy, ten, którego informatycy i osoby zajmujące się zabezpieczaniem sieci boją się najbardziej, jest tzw. wirus samosterujący – inteligentna broń zorientowana na określony cel. Jego zadaniem nie jest ślepe wyrządzanie szkód. Zmierza on do przechwycenia określonego hasła, wykradzenia określonej informacji, zniszczenia konkretnego twardego dysku. W dziedzinie programowania jest to odpowiednik inteligentnego samosterującego pocisku[96].

Współcześni terroryści sięgają, bądź pragną sięgać, po najnowocześniejsze środki walki. W tej materii nie jest i nie będzie im obce prowadzenie walki elektronicznej (radioelektronicznej), którą należy rozumieć, zgodnie z definicją stworzoną ponad 20 lat temu przez profesora Piekarskiego, jako: *zespół przedsięwzięć utrudniających nieprzyjacielowi wykorzystanie środków radioelektronicznych i jednoczesne zapewnienie ciągłości pracy własnych środków w warunkach stosowania zakłóceń przez przeciwnika, jej celem jest między innymi wprowadzenie w błąd przeciwnika, jego dezinformacja*[97].

Ta forma walki prowadzona jest nieprzerwanie w okresie pokoju i wojny. Różni się jedynie zakresem, intensywnością i różnorodnością stosowanych metod i środków. Nie jest ona nigdy

---

[95] A. i H. Toffler, wyd. cyt., s. 220.
[96] Tamże.
[97] H. Piekarski, *Walka radioelektroniczna*, AON, Warszawa 1980, s. 73.

wypowiadana i nigdy nie ma jej końca. Nie jest też ograniczona czasem ani przestrzenią. Nie istnieją dla niej żadne granice państwowe[98]. Jest więc niemalże idealnym środkiem walki arsenału terrorystów najbliższej przyszłości.

Należy się spodziewać, że w miarę rozwoju techniki i nowoczesności uzbrojenia wysoko zorganizowanych grup terrorystycznych, zwłaszcza grup o działalności międzynarodowej, korzystać one będą z techniki radioelektronicznej jako środka walki. Wykorzystanie środków radioelektronicznych przez te grupy może mieć różnorodny charakter [99], na przykład jako:

- środka łączności między członkami tych grup;
- urządzeń kierowania środkami walki (np. sterowanie pociskami rakietowymi, zdalne odpalanie ładunków itp.);
- środków rozpoznania działalności sił porządkowych (np. mikrofonowe techniki podsłuchu, odsłuch radiowych sieci dowodzenia itp.);
- środków dezorganizujących (zakłócających) pracę urządzeń radioelektronicznych stosowanych przez siły porządkowe.

W zasadzie na wszystkich kontynentach mamy do czynienia z zagrożeniami, w tym także wielu wojnami, z których większość należy uznać za długotrwałe. Istnieją bowiem siły ekstremalne, zazwyczaj fundamentalistyczne, które zamierzają realizować swe cele wszystkimi dostępnymi środkami i sposobami, w tym również poprzez walkę zbrojną prowadzoną aż do osiągnięcia celu. Niektórzy z nich, jak na przykład radykalny fundamentalizm islamski, zamierzają to czynić aż do chwili opanowania całego świata[100]. Przywódcy duchowi stali się przywódcami organizacji terrorystycznych. Ich wizja pojmowania współczesnego świata i wartości, jakimi ma się rządzić, stała się źró-

---

[98] H. Piekarski, *Istota i charakter walki radioelektronicznej w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1993, s. 7.

[99] J. Pyżowski, *Elementy walki radioelektronicznej w zwalczaniu aktów terroru*, „Zeszyty Naukowe WSO" 1988, nr 1(60), s. 134.

[100] J. Kaczmarek, *NATO...*, wyd. cyt., s. 21.

dłem sensu życia dla milionów muzułmanów na całej kuli ziemskiej.

To właśnie z radykalizmem opartym na postumencie ślepego fundamentalizmu religijnego wiąże się rozwój terroryzmu w przyszłości. Najczęściej wymienia się następujące powody takiego stanu rzeczy[101]:

- wzrost rozczarowania dotychczasowymi efektami podejmowanych działań, powodujący radykalizację postaw wśród terrorystów;
- wzrost liczby ekstremistów etnoreligijnych;
- wzrost przemocy pokazywanej w środkach masowego przekazu powoduje poszukiwanie bardziej szokujących form zamachów terrorystycznych;
- łatwiejszy dostęp do środków masowego rażenia, związany z upadkiem bloku państw postkomunistycznych;
- napływ nowego pokolenia terrorystów wychowywanych w ekstremalnych warunkach przemocy i gwałtu (np. w obozach dla uchodźców palestyńskich na Bliskim Wschodzie, terenach walk wojsk radzieckich z bojownikami afgańskimi), gotowych do użycia wszelkich środków dla realizacji swoich celów.

Wydarzenia ostatnich lat, przywoływany już niejednokrotnie atak na Nowy Jork i Waszyngton, konflikt bałkański czy też czeczeński z całą pewnością pozostawią swoje piętno na kształcie i rozwoju terroryzmu w przyszłości, a także podejściu całej społeczności międzynarodowej, jak też poszczególnych państw do walki z nim.

Państwo, jeżeli chce nosić miano współczesnego i rozwiniętego, jako twór odpowiedzialny za zapewnienie bezpieczeństwa swoim obywatelom, musi posiadać odpowiednie siły i środki oraz rozwiązania prawno-organizacyjne, aby się tym niekorzystnym tendencjom skutecznie przeciwstawić.

[101] P. Piątkowski, wyd. cyt., s. 23.

Prognoza dla Polski w zakresie zagrożeń terrorystycznych odnosi się do dwóch możliwych obszarów powstawania tychże zagrożeń. Pierwszy dotyczy, wcześniej już przywoływanej, obecnej sytuacji polityczno-militarnej naszego państwa i wynikającej z niej możliwości zagrożenia przez terroryzm zewnętrzny. Głównymi przesłankami determinującymi takie podejście do takiego postrzegania potencjalnego zagrożenia są:

1) prozachodnia polityka naszego państwa – zwłaszcza strategiczny sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, jak też normalizacja stosunków politycznych z Izraelem;

2) członkostwo w Pakcie Północnoatlantyckim;

3) bliskie członkostwo w Unii Europejskiej;

4) udział naszych sił zbrojnych oraz policji w misjach pokojowych na terenach objętych konfliktami zbrojnymi, a zwłaszcza w krajach byłej Jugosławii, gdzie miały one również charakter wojen religijnych przeciwko muzułmanom;

5) polityczne popieranie walki z terroryzmem, z fizycznym udziałem polskiego kontyngentu sił zbrojnych w amerykańskiej koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie;

6) polityczne poparcie dla działań zbrojnych, prowadzonych przez siły koalicyjne w Iraku, z faktycznym udziałem naszych sił zbrojnych w tych działaniach;

7) możliwość administrowania jedną z czterech stref na terytorium Iraku (w ramach sił stabilizacyjnych).

Drugi obszar związany jest z wewnętrzną sytuacją społeczno-polityczną w Polsce po transformacji ustrojowej. Powtarzające się od wielu lat strajki i blokady dróg, okupacje budynków publicznych, aktywność różnych grup anarchizujących porządek prawny i funkcjonowanie gospodarki mogą stanowić źródło zagrożenia bezpieczeństwa. Nie można wykluczyć sytuacji, w której fanatyczni ekstremiści sięgną po metody stosowane przez terrorystów. Nikt nie jest w stanie przewidzieć „zaraźliwości" licznych przykładów zamachów terrorystycznych dokonywanych w innych krajach albo posłużenia się prowokacją. Istnieje

w naszym kraju bezkarność osób lekceważących przepisy prawa, moralności, zasad współżycia społecznego i wiary chrześcijańskiej[102].

*

Konstatując rezultaty badań w obszarze współczesnego zagrożenia terroryzmem, można postawić następujące wnioski – tezy:

❖ *Zjawisko terroryzmu gwałtownie zmienia swoją orientację na polu motywów, jakimi kierują się członkowie organizacji terrorystycznych. Ostatnie 20 lat to prawdziwa erupcja terroryzmu religijnego – fundamentalistycznego, eksportowanego na cały świat przez państwa islamskie. Terroryści działający pod szyldem świętej wojny atakują wszystko i wszystkich. Nie liczą się z liczbą ofiar i skutkami swych czynów. Ta swoista transformacja motywacji organizacji terrorystycznych ma związek z kolejną nową jakością obecnego terroryzmu – sięganiem po wyrafinowane środki walki, w tym próby zdobycia broni masowej zagłady.*

❖ *Współcześni terroryści zdali sobie sprawę z olbrzymiej siły, jaką może być wykorzystanie sieci informatycznych do terrorystycznego ataku. Zakłócenie prawidłowego toku przepływu zbiorów cyfrowych danych, niekoniecznie w obszarze obronności państwa, może wywołać nieobliczalne skutki dla funkcjonowania struktur państwowych. Możliwość dokonania zamachu bez konieczności narażania się, bez używania broni palnej czy też materiałów wybuchowych, a co za tym idzie rozlewu krwi, powoduje, iż terroryści zaczynają w coraz większym stopniu kierunkować swoje zainteresowania w stronę broni informatycznej.*

❖ *Konieczność zaangażowania czynnika zbrojnego w walkę z terroryzmem, jego umiędzynarodowienie, stworzenie z niego*

---

[102] M. Lipka, *Wspomnienia rektora Akademii Spraw Wewnętrznych 1972–1991*, Warszawa 2002, s. 11.

środka do celu, jakim jest walka z państwem, a nawet jego sojusznikami, stwarzają wyjątkowo groźny stan dla pojęcia wojny i pokoju.

❖ *Terroryzm oddziałuje i generuje politykę bezpieczeństwa i współistnienia z sąsiadami praktycznie każdego państwa na kuli ziemskiej. Doktryny militarne odwołują się do faktów jego realnego bądź potencjalnego występowania i jego roli w możliwości zachwiania stabilności porządku społecznego i bezpieczeństwa w skali globalnej.*

Terroryści nie zasługują na litość. Nie powinni oni mieć gdzie się skryć. Musimy zdławić ich działalność. Nikt nie powinien mieć dla nich zmiłowania, nikt nie powinien pozwolić im znaleźć miejsca, w którym mogliby się ukryć. A z tymi, którzy udzielają im schronienia, wsparcia i zachęty należy się rozprawić tak, jakby sami byli terrorystami.
Inaczej kiedy się to wszystko skończy?...

George Shultz

3. ELEMENTY SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA ANTYTERRORYSTYCZNEGO

Obrona ojczyzny stanowi najstarszą i najtrwalszą tradycję ludzkiej społeczności. Jak wynika z analizy dziejów różnych państw, organizowanie obrony i zapewnienie sprawnego funkcjonowania obronności były procesami absolutnie koniecznymi[1]. Praktycznie nic się w tym zakresie nie zmieniło do dnia dzisiejszego. Jednak ze względu na obecne wyzwania i zagrożenia poszerzyły się obszary, które stają się przedmiotem obrony. Wymagają one nowych rozwiązań, a to determinuje konieczność kierunkowania wysiłku politycznego, ekonomicznego i społecznego na zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa.

Aby osiągnąć pożądany efekt wyrażający się wysokim poziomem bezpieczeństwa, musi powstać określony **system bezpieczeństwa** – *skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów organizacyjnych, ludzkich i materiałowych ukierunkowanych na przeciwdziałanie wszelkim zagrożeniom państwa, a w szczegól-*

[1] R. Stępień, *Współczesne problemy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 9.

ności politycznym, psychospołecznym, ekologicznym i militarnym[2], który w sposób skuteczny zapewni oczekiwany stan.

Kierowanie współczesnym państwem opiera się na systemach odnoszących się do różnorodnych dziedzin życia, między innymi społecznego, gospodarczego i politycznego, dzięki którym państwo może zachowywać wewnętrzną i zewnętrzną równowagę umożliwiającą mu sprawne funkcjonowanie. Posiadają one swoje wewnętrzne elementy składowe (podsystemy), które stanowią o jego całości. Od prawidłowego funkcjonowania każdego z nich zależy sprawność systemu.

Jednym z najważniejszych systemów, z punktu widzenia funkcjonowania państwa, jest wymieniony wcześniej system bezpieczeństwa – *osiągany w ramach określonego, zmiennego w czasie, systemu istniejącego w danej historycznie ukształtowanej społeczności międzynarodowej*[3]. Ma on bowiem największy wpływ na poczucie stabilizacji, wolności i dobrobytu obywateli.

System bezpieczeństwa – jako skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów – składa się, zgodnie z wcześniejszą tezą, z podsystemów (będących mniejszymi systemami), które obejmują obszary[4]:

- militarny;
- pozamilitarny;
- kierowania.

Odnosząc się do przedsięwzięć mających zabezpieczyć społeczeństwo przed terroryzmem, należy antycypować, iż pożądany w tym przedmiocie system musi zawierać wyżej wymienione podsystemy. Wynika to z ogółu podejmowanych czynności w ramach działań zwanych **antyterroryzmem** (zawierających przedsięwzięcia o charakterze ***antyterrorystycznym*** – *defensyw-*

[2] *Słownik terminów...*, wyd. cyt., s. 141.

[3] W. Paruch, K. Trembicka, *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996, s. 13.

[4] B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa*, AON, Warszawa 1999, s. 13.

ne działania mające na celu zmniejszenie podatności na akty terrorystyczne, jak też ***kontrterrorystycznym*** *– ofensywne kroki podjęte w celu prewencji odstraszania i odpowiedzi na terroryzm*[5]), określanych jako: *zespół działań naukowych, prawnych, wojskowo-policyjnych ukierunkowanych na zwalczanie aktów terroryzmu oraz zmierzających do zapobiegania, przeciwdziałania i likwidacji zagrożeń związanych z możliwością zaistnienia aktów terrorystycznych*[6].

Rozdział ten poświęcony jest wynikom badań odnoszących się do podmiotów organizacyjnych państwa, mających wpływ na współczesne działania antyterrorystyczne, stanowiące elementy jego systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego. W prowadzonych badaniach porównano rozwiązania funkcjonujące w tym obszarze w Izraelu i Rzeczypospolitej Polskiej. Wybranie Izraela jako przedmiotu badań (porównań) stanowi konsekwencję realnego zagrożenia tego państwa terroryzmem. Współczesny terroryzm związany jest z sytuacją polityczno-militarną na Bliskim Wschodzie. Od półwiecza Izraelczycy, ich organy władzy i administracji, a także przedstawicielstwa i instytucje związane z Izraelem stanowią przedmiot zamachów terrorystycznych zarówno na jego terytorium, jak też poza granicami. Sytuacja ta ma swoje przełożenie na podejście Izraela do walki i przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym. Istniejące we współczesnym świecie przedsięwzięcia antyterrorystyczne mają swoje źródła, w przeważającej większości, w rozwiązaniach stosowanych w Izraelu.

---

[5] M. Drost, *Operacje militarne inne niż wojna w doktrynie NATO i USA*, „Zeszyty Naukowe AON" 2000, nr 2(39), s. 15.

[6] S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 125.

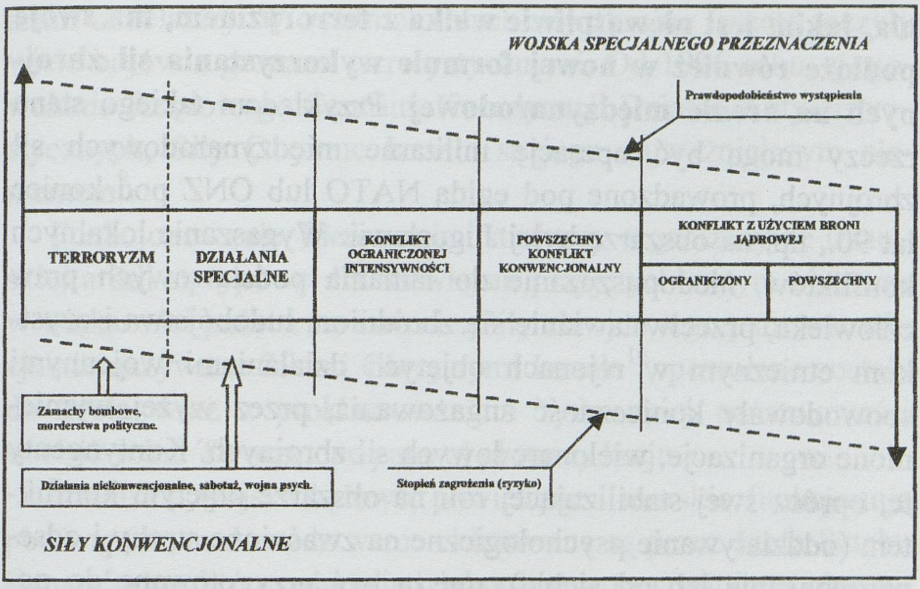
3.1. Siły zbrojne

Siła militarna była i jest jedną z sił państwa decydujących o jego istnieniu. We wszystkich epokach historycznych odgrywała ona rolę pierwszoplanową w wojnach, które zawsze decydowały o rozwoju społecznym[7]. Armia zawsze stanowiła i stanowi element stabilizujący bezpieczeństwo zarówno zewnętrzne, jak też wewnętrzne. Jej kształt, poziom techniczny, zdolność osiągania gotowości bojowej, a także elastyczność w dostosowywaniu się do konieczności przeciwstawienia się nowym zagrożeniom decydują o nowoczesności sił zbrojnych. Rozwój społeczeństw, doświadczenia minionych wojen, rozpad bloku prosowieckiego, dążenie narodów do pokojowego współistnienia stanowią klucz do generowania nowej jakości sił zbrojnych. Ulegają one przekształceniom, tak jak państwa, w których funkcjonują, dostosowując się do nowych wyzwań. Nie może być bowiem mowy o nowej jakości państwa bez zmian w jego fundamentach, w których siły zbrojne stanowią element gwarantujący jego stabilność.

W odniesieniu do współczesnych zagrożeń siły zbrojne muszą być przygotowane do podjęcia skutecznych, oczekiwanych, zgodnie z wolą społeczeństwa, działań. Jednakże, **o ile użycie ich w jasno spolaryzowanym konflikcie zbrojnym jest przejrzyste, o tyle w innych, w tym w zwalczaniu terroryzmu, wymaga wykorzystania do tego celu między innymi wyspecjalizowanego rodzaju sił zbrojnych – wojsk specjalnego przeznaczenia** (rys. 3.1).

Ich znaczenie w budowaniu bezpieczeństwa państwa wzrosło pod koniec XX wieku. Są one obecnie narzędziem realizacji zadań nie tylko orężnych, stanowiących praźródło ich istnienia, ale także elementem wykonawczym, pełniącym misję czasu pokoju

[7] R. Wróblewski, *Wprowadzenie do strategii wojskowej*, Warszawa 1998, s. 123.



Rys. 3.1. Płaszczyzna konfliktów (zagrożeń) i zależność użycia w nich wojsk specjalnego przeznaczenia i sił konwencjonalnych wg poglądów amerykańskich
(Źródło: S. Kulczyński, R. Kwećka, *Przygotowanie działań specjalnych wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1998, s. 20).

na zasadach takich jak policja, straż pożarna czy też formacje obrony cywilnej i inne[8], wynikających z jakościowo nowych wyzwań i zagrożeń otaczającej ludzkość rzeczywistości.

Na podstawie wniosków z przeprowadzonych badań należy stwierdzić, iż prowadzone przez koalicję antyterrorystyczną działania w Afganistanie dowiodły konieczności wykorzystania w walce z terroryzmem także innych niż siły specjalne rodzajów sił zbrojnych – lotnictwa, wojsk lądowych oraz marynarki wojennej.

[8] W. Kitler, *Reforma ustrojowa państwa a zarządzanie kryzysami*, „Zeszyty Naukowe AON" 1998, nr 1(30), s. 12.

Dostosowanie sił zbrojnych do nowego jakościowo zadania, jakim jest niewątpliwie walka z terroryzmem, ma swoje podłoże również w nowej formule wykorzystania sił zbrojnych na arenie międzynarodowej. Przykładem takiego stanu rzeczy mogą być operacje militarne międzynarodowych sił zbrojnych, prowadzone pod egidą NATO lub ONZ pod koniec lat 90., np. na obszarze byłej Jugosławii. Wygaszanie lokalnych konfliktów, niedopuszczanie do łamania podstawowych praw człowieka, przeciwstawianie się zbrodniom ludobójstwa i czystkom etnicznym w rejonach objętych działaniami wojennymi spowodowały konieczność angażowania, przez wyżej wymienione organizacje, wielonarodowych sił zbrojnych. Kontyngenty te, oprócz swej stabilizującej roli na obszarze objętym konfliktem (oddziaływanie psychologiczne na zwaśnione strony i odseparowywanie ich od siebie), muszą być przygotowane do podejmowania działań o charakterze zbrojnym, w tym antyterrorystycznych – defensywnych i ofensywnych. Nie wszystkie siły, które są zaangażowane w lokalne starcia zbrojne, są gotowe pójść na ustępstwa i kompromis. Część z nich ucieka się do typowych działań terrorystycznych jako formy kontynuacji walki. Odpowiednie przygotowanie żołnierzy do tego typu zagrożenia ma bezpośrednie przełożenie na ich bezpieczeństwo, a także skuteczność wykonywanych zadań.

Zorientowanie sił zbrojnych na działania o charakterze antyterrorystycznym bardzo wyraźnie widać na przykładzie Izraela. Od chwili swego powstania kraj ten zmaga się z różnymi przejawami działań terrorystycznych obliczonych na zniszczenie jego państwowości. Dla Sił Obronnych Izraela walka z terroryzmem stanowi jedno z najważniejszych zadań. Do postawienia takiej tezy upoważnia obserwacja sytuacji polityczno-militarnej zarówno w samym Izraelu, jak też w państwach z nim bezpośrednio lub pośrednio sąsiadujących. Załamanie się izraelsko-palestyńskiego procesu pokojowego stanowi impuls do zintensyfikowania działań ekstremistycznych ugrupowań terrorystycz-

nych. Wszystko to wpływa na jakość i treść zadań stawianych armii izraelskiej. W ostatnich latach siły zbrojne Izraela toczyły wiele bojów z grupami terrorystycznymi. Od 1996 roku, tj. powołania Rządowego Centrum Koordynacji Działań Antyterrorystycznych, Siły Obronne Izraela są jego najważniejszym elementem[9].

Funkcjonowanie, kierowanie i struktury organizacyjne izraelskiej armii są typowe dla rozwiązań przyjętych w tym obszarze w większości państw na świecie. Siły zbrojne tego państwa, oficjalnie nazywane Siłami Obronnymi Izraela[10], powołane zostały do życia wraz z proklamowaniem żydowskiej państwowości w 1948 roku. Tworzą one parasol obronny kraju.

Izraelskie wojska lądowe, powietrzne i morskie funkcjonują pod wspólnym dowództwem – kierowane są przez szefa Sztabu Generalnego, który odpowiedzialny jest wobec ministra obrony, co stanowi funkcję cywilnej kontroli państwa nad armią, a jednocześnie jest wypełnieniem standardów demokratycznego państwa. Szef sztabu powoływany jest przez rząd za rekomendacją premiera i ministra obrony na trzyletnią kadencję, zwykle przedłużaną o kolejny rok. Wobec niewielkiej liczebności armii stałej (kadra zawodowa oraz poborowi) siły zbrojne Izraela opierają się głównie na rezerwistach regularnie powoływanych na szkolenia oraz do służby (model szwajcarski[11]). W okresie wojny żołnierze rezerwy stanowią główną część sił bojowych[12]. Podczas toczonych w minionym półwieczu wojen izraelscy żołnierze niejednokrotnie dowiedli swego wysokiego kunsztu w żoł-

[9] Na podstawie: *The Israel Defense Forces – Looking to the Future*, Israel Defense Forces Spokesperson's Unit Information Branch, 1998, s. 7.

[10] IDF – Israel Defence Forces (ang.) – Siły Obronne Izraela. Określenie izraelskich sił zbrojnych jako *obronne*, ma za zadanie podkreślenie kreowania przez Izrael pokojowej polityki w regionie bliskowschodnim.

[11] L. Williams, *Israel Defense Forces a People Army*, Tel Awiw 1989, s. 12.

[12] *Izrael w faktach*, Jerozolima 1996, s. 72–73.

nierskim rzemiośle. Icchak Rabin[13], odnosząc się do podstaw siły i skuteczności izraelskiej armii, powiedział: *Nasi żołnierze zwyciężają nie siłą swojej broni, ale sensem ich misji. Ich świadomość motywacji spowodowana jest głęboką miłością do swojego kraju i ich rozumieniem powagi zadań na nich nałożonych: zagwarantowanie egzystencji dla naszego narodu, w ich ojczyźnie, nawet za cenę życia; prawa Żydów do życia we własnym państwie, wolnym, niepodległym, do życia w pokoju*[14]. Siły zbrojne Izraela zajmują piąte miejsce na świecie pod względem nowoczesności uzbrojenia, poziomu wyszkolenia oraz reprezentowanej siły militarnej.

Zadania polityczno-militarne, jakie stoją przed Siłami Obronnymi Izraela, określone są w doktrynie obronnej tego państwa jako[15]:

- obrona egzystencji państwa;
- zapewnienie terytorialnej integralności i suwerenności państwa;
- ochrona mieszkańców Izraela przed wszelkimi formami terroryzmu;
- ograniczanie potencjalnych wrogów i działań terrorystycznych;
- umacnianie porozumień pokojowych;
- utrzymanie ogólnego bezpieczeństwa na Zachodnim Brzegu oraz w Strefie Gazy;
- przewodzenie w walce z terroryzmem wewnętrznym i zewnętrznym;
- utrzymanie potencjału militarnego warunkującego zapobieżenie wybuchowi kolejnego konfliktu zbrojnego.

Włączenie sił zbrojnych do walki z terroryzmem jest w Izraelu wielopłaszczyznowe. Prowadzą one zarówno jawne działania

[13] Icchak Rabin był w latach 1964–1968 szefem sztabu izraelskiej armii.
[14] *The Israel Defense Forces – Looking to* ..., wyd. cyt., s. 1.
[15] C. Kącki, wyd. cyt., s. 40.

militarne, jak i operacje o charakterze niejawnym. Wynika to z oblicza arabskiego terroryzmu antyizraelskiego. Ponieważ organizacje terrorystyczne mają swoje siedziby poza granicami Izraela (np. w Libanie) lub też na terenach okupowanych, wojskowe akcje przeciwko nim prowadzone są przez, przywoływany wcześniej rodzaj sił zbrojnych, oddziały specjalne[16]. Doktryna antyterrorystyczna Izraela przewiduje przeprowadzenie operacji antyterrorystycznych w każdej części świata, w której znajdują się siedziby terrorystów przeprowadzających swe zamachy przeciwko Żydom. Potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom stanowi fundament polityki wewnętrznej i zagranicznej każdego izraelskiego rządu, niezależnie od prezentowanej przez niego opcji politycznej.

Zadania realizowane przez wojskowe jednostki specjalne pozwalają na precyzyjny atak. Umożliwiają dotarcie żołnierzy do pilnie strzeżonych kryjówek, ufortyfikowanych jaskiń, siedzib terrorystów usytuowanych w pobliżu osiedli zamieszkałych przez ludność cywilną, stanowiącą dla baz terrorystów „żywe tarcze". Działania specjalne sił lądowych mają swoje ograniczenia wynikające między innymi z dużego prawdopodobieństwa utraty życia przez komandosów realizujących swoje zadanie bojowe na terytorium Libanu, który jest terytorium wroga. Wymagają zaangażowania znacznej liczby żołnierzy oraz odpowiedniego zaplecza pozwalającego na skuteczne wykonanie misji i bezpieczny odwrót sił specjalnych.

Dlatego też niektóre izraelskie działania odwetowe prowadzone przeciwko terrorystom polegają na bombardowaniu ich obozów z powietrza. Naloty minimalizują straty wojsk własnych, które mogłyby mieć miejsce podczas działań lądowych. Wymagają dużej precyzji i dokładności przy naprowadzaniu samolotów na cel. Mimo dużej staranności w tym zakresie zdarzają

[16] K. Jałoszyński, *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35), s. 204.

się wypadki bombardowania ludności cywilnej, co w konsekwencji wpływa ujemnie na obraz Izraela w oczach światowej opinii publicznej. Terroryści, znając taktykę działań odwetowych, przyjęli zasadę krótkotrwałego przebywania w swoich bazach.

Izraelska marynarka wojenna również realizuje zadania antyterrorystyczne. Polegają one na uniemożliwianiu terrorystom ataku z morza na terytorium Izraela, wspieraniu działań sił specjalnych realizujących zadania na lądzie (między innymi przez wysadzanie desantu, koordynowanie działań z pokładu okrętów itp.), rażeniu ogniem artylerii pokładowej miejsc przebywania terrorystów. Wykonuje ona również zadania związane z atakami na bazy morskie terrorystów i należące do nich statki.

Zarówno działania lądowe, jak i morskie czy też powietrzne mają między innymi na celu eliminowanie przywódców organizacji terrorystycznych. Pozbawienie ich lidera osłabia morale terrorystów, powoduje niesnaski wywołane rozgrywkami personalnymi pomiędzy kandydatami na ich następców. Taki sposób postępowania Izraela tłumaczył w 1988 roku, po ataku na przywódców ugrupowań terrorystycznych, ówczesny szef izraelskiego wywiadu wojskowego (Amanu), generał Amnon Shahak: *Moim zdaniem przywódcy ugrupowań terrorystycznych są właściwym celem do wyeliminowania. Każdy, kto prowadzi przeciwko nam działania terrorystyczne, powinien być takim celem.*

Powyższe operacje i akcje militarne przeprowadzane przez izraelskie siły zbrojne wymuszają na grupach terrorystycznych wydatkowanie znacznych kwot pieniężnych na organizowanie kryjówek i nowych baz szkoleniowych. Środki te mogłyby być przeznaczone wszakże na konkretną działalność terrorystyczną. Osłabia się w ten sposób potencjał ekonomiczny terrorystów, co jest równie istotne jak sama bezpośrednia walka z nimi. Pozyskanie nowych kwot wymaga od terrorystów czasochłonnych zabiegów, nie zawsze skutecznych.

Wymienione działania służą osiągnięciu następujących celów, leżących u podstaw izraelskiej doktryny antyterrorystycznej[17]:

➢ ***Minimalizacja zasięgu działań terrorystycznych i powodowanych przez nie szkód*** – prowadząc operacje wojskowe, Izrael zmierza do ograniczenia aktywności terrorystów, redukcji liczby ataków, a w konsekwencji – minimalizacji powodowanych przez zamachy zniszczeń i strat zarówno w ludności, jak i w mieniu. We wrześniu 1989 roku Icchak Rabin, będąc wówczas ministrem obrony, tak określił zasadność prowadzenia wojskowych działań przeciwko terrorystom: *Celem, jaki postawiliśmy sobie w kampanii przeciwko terroryzmowi, nie jest wyeliminowanie, lecz zminimalizowanie naszej bezbronności i słabości oraz zadawanie jak najsilniejszych ciosów terrorystom*;

➢ ***Rozbijanie oddziałów terrorystycznych*** – izraelska armia prowadzi działania zbrojne przeciwko terrorystom w różnych stadiach organizacyjnych grup terrorystycznych. Ataki wykonywane są na ich siedziby, obozy szkoleniowe, podczas prób dokonania zamachu, w czasie przemieszczania się do Izraela, na granicy oraz na terenie państwa żydowskiego;

➢ ***Eliminacja przywódców grup terrorystycznych oraz osób planujących zamachy*** – akcje tego typu mają na celu odcięcie organizacji terrorystycznych od tzw. sprawców kierowniczych, którzy sami nie uczestniczą w zamachach, ale planują i zlecają ich wykonanie;

➢ ***Niszczenie infrastruktury grup terrorystycznych*** – uderzenia w zaplecze organizacji terrorystycznych, budynki, magazyny broni, obozy itp. powodują destrukcję w ich szeregach, zmuszają ich do skupienia swej uwagi na odbudowie zniszczeń, a przez to powodują odsunięcie na dalszy plan przygotowywania zamachów terrorystycznych;

➢ ***Osłabianie morale terrorystów*** – udane akcje antyterrorystyczne osłabiają morale terrorystów, powodują, że potencjalni

[17] Tamże, s. 209.

nowi członkowie organizacji terrorystycznych w obawie przed nieuchronnością kary zawahają się, zanim do nich przystąpią.

Całość militarnych przedsięwzięć antyterrorystycznych w Izraelu jest wielokierunkowa, angażująca wiele podmiotów organizacyjnych armii izraelskiej. Ich złożoność oraz zasady polityki izraelskiej wobec terrorystów określił w 1989 r.[18] nieżyjący już dziś Icchak Rabin słowami: *Moje rozumienie terroryzmu jest proste: nie istnieje rozwiązanie oparte na jednym uderzeniu, nie istnieje jedna kampania, która mogłaby rozwiązać ten problem. Musimy, przy wykorzystaniu uderzeń prewencyjnych i innych metod, zmniejszyć naszą podatność na ataki. Drugą rzeczą jest wymierzanie maksymalnych kar dla sprawców i ich zwierzchników. Musimy uderzać nie tylko na poziomie wykonawczym, lecz również w systemy dowodzenia, sterowania i finansowania terroryzmu*[19].

Polska armia, pragnąc wypełnić swoje konstytucyjne zadania, a także być znaczącym partnerem dla armii sił sojuszniczych, dostosowuje swoje struktury organizacyjne, środki walki i transportu, jak też proces szkolenia do nowych wyzwań, jakim będzie musiała sprostać. Siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej są podstawowym elementem sytemu obronności państwa. Oblicze polskiej armii zmieniło się wraz ze zmianami ustrojowymi Polski początku lat 90. Przyjęto demokratyczne struktury polityczne wymagające cywilnego ministra obrony jako strażnika cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi. Dowodzenie nimi, w sensie wojskowym, powierzono szefowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, którego powołuje na trzyletnią kadencję prezydent RP na wniosek ministra obrony narodowej.

W nowej sytuacji społeczno-politycznej siły zbrojne służą ochronie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i niepodzielności jej terytorium oraz zapewnieniu nienaruszalności jej gra-

[18] Icchak Rabin był wówczas ministrem obrony Izraela.

[19] K. Jałoszyński, *Działania militarne...*, wyd. cyt., s. 210.

nic. W ramach tej funkcji wykonują zadania wynikające ze Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej, skonkretyzowane w Polityczno-Strategicznej Dyrektywie Obronnej i stosownych narodowych i sojuszniczych planach operacyjnych. Działając w narodowym systemie obronności i w systemie sojuszniczym, siły zbrojne RP są przygotowane do wykonywania dwóch podstawowych rodzajów zadań strategicznych[20]:

1. ***Zadań obronnych w razie wojny*** – odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udział w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze;

2. ***Zadań reagowania kryzysowego*** – także w ramach misji organizacji międzynarodowych.

Do powyższych zadań można dodać jeszcze jedno, polegające na: ***stabilizacyjnym i prewencyjnym oddziaływaniu w czasie pokoju***, tj. wypełnianiu i realizowaniu zadań wynikających z zachowania równowagi sił w Europie i na świecie.

Ponadto nasze siły zbrojne, funkcjonujące w ramach wcześniej wymienionych systemów – narodowego i sojuszniczego, muszą być gotowe do udziału w reagowaniu na zagrożenia pozamilitarne[21]. Sojusz Północnoatlantycki przewiduje bowiem w swej doktrynie prowadzenie **operacji militarnych innych niż wojna**, które definiowane są jako: *szeroki zakres działań, podczas których możliwości militarne są wykorzystywane do celów innych niż działania bojowe na wielką skalę, zwykle kojarzone z wojną*[22]. Pośród wymienianych w niej operacji tego typu znajdują się między innymi działania mieszczące się w formule przywoływanego wcześniej antyterroryzmu. Wszystkie kraje członkowskie NATO muszą przygotowywać swoje siły zbrojne

---

[20] W. Kaczmarek, *Współczesne operacje militarne*, „Informator" 2000, nr 2/4, MSWiA – Biuro Spraw Obronnych, s. 10–11.

[21] *Strategia obronności dla Rzeczypospolitej Polskiej*, materiały z posiedzenia Rady Ministrów w dniu 23.05.2000 r. – na podstawie: www.wp.mil.pl/bezpieczenstwo/1_1_2.html, s. 10.

[22] M. Drost, wyd. cyt., s. 9.

do takich działań. Stanowi to rezultat potrzeby kompatybilności poszczególnych armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego podczas prowadzenia wspólnych operacji w sytuacji powstania nowego rodzaju zagrożeń (o czym już niejednokrotnie była mowa w niniejszej dysertacji). Istnieje więc obecnie pilna potrzeba szkolenia polskich żołnierzy między innymi do prowadzenia szeroko rozumianych działań antyterrorystycznych.

Konieczność nowego podejścia do działań antyterrorystycznych przez władze Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia w doktrynie wykorzystania naszych sił zbrojnych do likwidowania lokalnego lub globalnego zagrożenia atakami terrorystycznymi. Niezbędne jest stworzenie formalnych podstaw wykorzystania sił zbrojnych do realizowania tego typu zadania także w kraju w razie wystąpienia takiego zagrożenia.

Polska doktryna obronna ukształtowała dotychczas model prowadzenia walki zbrojnej w oparciu o operacyjne wojska lądowe, które składają się z regularnych jednostek bojowych odpowiednio przygotowanych do przeciwstawienia się agresji przeciwnika w sposób obronny lub ofensywny, wspólnie z siłami powietrznymi i marynarką wojenną. Ich działania wspierane są przez wojska obrony terytorialnej (OT)[23]. **Ten ostatni rodzaj wojsk Rzeczypospolitej Polskiej jest najodpowiedniejszy do prowadzenia defensywnych działań antyterrorystycznych. Są one bowiem już dziś szkolone w zakresie walki z dywersantami, których metody realizacji celów są w wielu punktach tożsame z metodami, jakimi zwykli się posługiwać terroryści**.

Terroryzm i przestępczość zorganizowana są uznawane współcześnie za główne źródła zagrożenia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego Polski, co wynika z przyjętej strategii obronności naszego kraju. Swoboda podróżowania, wrażliwość i właściwie bezbronność infrastruktury i społeczeństwa

[23] G. Sobolewski, *Siły obrony terytorialnej w działaniach obronnych wojsk operacyjnych*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35), s. 79.

wobec potencjalnych i realnych zamachów terrorystycznych stwarzają olbrzymie potrzeby wsparcia wojskowego działań czy też operacji antyterrorystycznych prowadzonych przez policję, służby specjalne i Straż Graniczną. Charakter ochronno-obronny tych działań powoduje, że można w nich wykorzystać wojska obrony terytorialnej[24].

Biorąc pod uwagę lawinowo narastające zagrożenie terroryzmem w państwach Zachodu, powinno się przyjąć (wzorem państw demokratycznych) zasadę, że wojska obrony terytorialnej biorą także udział w zwalczaniu tego typu zagrożeń i im pokrewnych. Prowadzone badania, a zwłaszcza analiza doświadczeń w tym obszarze innych państw, w tym Izraela, wskazuje, że nie powinno się bazować na dotychczasowym pojmowaniu spraw obronnych państwa jedynie przez pryzmat konfliktu wojennego. Brak zdecydowanego i dobrze przemyślanego działania w zakresie walki z terroryzmem może doprowadzić do stanu, iż państwo utraci swoją funkcjonalność i podmiotowość. **Struktury sił zbrojnych należy przygotować i angażować także do działań wzmacniających system bezpieczeństwa wewnętrznego państwa także w czasie pokoju.**

3.2. Służby specjalne

Rola służb specjalnych w państwie, jako źródła informacji o realnym bądź potencjalnym przeciwniku, pozostaje praktycznie niezmienna od wieków. Zmieniają się jedynie zagrożenia i wynikający z nich zakres i charakter wiedzy będący w kręgu ich zainteresowania. **Od sprawności służb specjalnych w zakresie pozyskiwania informacji istotnych dla zabezpieczenia**

[24] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 62.

podstawowych interesów państwa zależy w dużej mierze jego bezpieczeństwo.

Służby specjalne – (...) *zbiorcze określenie wszystkich służb wywiadowczych cywilnych i wojskowych oraz innych służb bezpieczeństwa, których działalności odbiega od zwykłej praktyki policyjnej*[25]. Należą do nich między innymi wywiady i kontrwywiady cywilne i wojskowe, specjalne jednostki antyterrorystyczne i do walki z narkomanią (tu rozumiane jako agendy rządowe powołane do zbierania i przetwarzania informacji w celu przekazywania ich służbom odpowiedzialnym za zwalczanie i zapobieganie tym zjawiskom) oraz służby bezpieczeństwa zajmujące się ochroną przedstawicieli państw, ważnych budynków (instytucje rządowe, przedstawicielstwa dyplomatyczne, lotniska), a także interesów ekonomicznych[26] państwa. W całym powojennym okresie XX wieku do początku lat 90. głównym zadaniem tychże służb, znajdujących się w strukturach państw dwubiegunowego świata, było zbieranie informacji mogących mieć priorytetowe znaczenie dla osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem w razie konfliktu zbrojnego lub wojny, a także podejmowanie działań destrukcyjnych oraz dezinformacyjnych, obliczonych na destabilizację państw uznanych za wrogie.

Rozpad radzieckiego systemu państw socjalistycznych, koniec zimnej wojny, gwałtowny wzrost zagrożenia terroryzmem fundamentalistów islamskich, wojna w Zatoce Perskiej, wojny domowe w Jugosławii, rozwój ekonomicznego i technologicznego szpiegostwa, nowy wyścig zbrojeń na Dalekim Wschodzie, walka z mafiami – wszystko są to palące problemy, z jakimi mają na co dzień do czynienia służby wywiadowcze[27]. Ich działania są monitorowane zarówno przez elity polityczne, jak też społeczeństwo, które oczekuje, iż będą one w stanie wyprzedzić,

---

[25] *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995, s. 234.

[26] Tamże.

[27] R. Faligot, R. Kauffer, *Służby specjalne – historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, Warszawa 1998, s. 829.

a w konsekwencji udaremnić przeprowadzenie przez przeciwnika jakichkolwiek działań zagrażających bezpieczeństwu.

Amerykańskie służby specjalne zostały poddane ostrej krytyce po zamachach na WTC oraz Pentagon we wrześniu 2001 roku. Opinia publiczna, jak też środowiska polityczne w Stanach Zjednoczonych nie ukrywały swojego oburzenia z powodu braku wiedzy swoich służb specjalnych na temat przygotowywanych ataków. Głośno artykułowano zarzuty pod ich adresem, wysuwając argumenty znaczących środków finansowych łożonych przez amerykańskie władze na funkcjonowanie służb specjalnych i nikłych, w obliczu wrześniowej tragedii, rezultatów ich pracy.

Tradycyjny podział służb specjalnych dzieli je na wywiad i kontrwywiad. Generalnie do zadań wywiadu należy pozyskiwanie informacji o świecie zewnętrznym, bliższym lub dalszym otoczeniu państwa, nie zawsze przyjaznym, rywalizującym z nim na różnych płaszczyznach, w tym politycznej, ideologicznej i militarnej. Postęp cywilizacyjny u progu XXI wieku w pewnym sensie zatarł różnice w obszarach działania wywiadu wojskowego i cywilnego. Są one ze sobą powiązane znacznie bardziej niż miało to miejsce w przeszłości, a przy tym instytucja służb specjalnych ma dziś niebagatelną funkcję do spełnienia[28]. Mimo budowania międzynarodowych systemów wzajemnego zaufania, likwidacji barier w przemieszczaniu się ludności między państwami poprzez otwarcie granic, żadne współczesne państwo nie może sobie pozwolić na pozbawienie się tak istotnego narzędzia weryfikacji deklarowanych przez rządy innych państw postaw, jakim jest wywiad. Zadaniem kontrwywiadu z kolei jest ochrona organizmu państwowego przed penetracją obcych służb specjalnych. Dlatego też praca w wyżej wymienionych służbach musi być postrzegana jako jeden ze sposobów spełnienia kon-

[28] A. Żebrowski, M. Żmigrodzki, J. Babula, *Rola służb specjalnych w siłach zbrojnych*, Kraków 1999, s. 9.

stytucyjnego obowiązku obrony ojczyzny[29], która w obecnej sytuacji – w obliczu groźby kolejnych ataków ze strony międzynarodowych islamskich grup terrorystycznych nabrała szczególnie ważnego wymiaru.

Zdobywanie informacji zarówno przez podmioty wywiadowcze, jak też kontrwywiadowcze służb specjalnych stanowi element **rozpoznania** – zespołu skoordynowanych elementów, które dostosowane są do zdobywania informacji o przeciwniku. Te elementy to[30]:

- źródła informacji;
- przetworniki informacji;
- nośniki informacji;
- układy odbierające.

Należy wyodrębnić dwie podstawowe formy przestrzeni dostępu do informacji (możliwości jej pozyskiwania) określone jako:

1. **Przestrzeń rozpoznania bezpośredniego** – w której to najwłaściwsze dla działań służb specjalnych jest ***rozpoznanie agenturalne***, ukierunkowane na zdobywanie informacji od osób fizycznych (agentów) działających w strukturach organizacyjnych przeciwnika (np. organizacjach terrorystycznych). Brak wyprzedzających informacji o możliwości dokonania zamachów na budynki publiczne w USA dowiodły jak istotną rolę, mimo ogromnego postępu technologicznego, nadal odgrywa i będzie w przyszłości odgrywało rozpoznanie bezpośrednie. Odejście od pracy agenturalnej, a raczej jej marginalizowanie, na rzecz wykorzystania środków technicznych okazało się poważnym błędem amerykańskich służb specjalnych. Inne państwa powinny z tego wyciągnąć wnioski;

---

[29] Tamże.

[30] L. Ciborowski, *Przestrzenie informacyjne działań zbrojnych*, AON, Warszawa 1997, s. 64.

2. **Przestrzeń rozpoznania pośredniego** – zorientowana na zdobywanie informacji drogą wykorzystania środków elektronicznych, radioelektronicznych, radiolokacyjnych, czujnikowych[31].

Zastosowanie tychże środków do walki z terroryzmem zależy od stadium, w jakim znajduje się przygotowywany atak terrorystyczny. Można bowiem rozróżnić, zgodnie z opinią izraelskich ekspertów w tym zakresie, jego trzy fazy[32]:

1. **Planowanie** – jest to faza najtrudniejsza do wykrycia, plan rodzi się w sferze umysłu terrorysty;

2. **Zbieranie informacji o obiekcie ataku** – jest to najbardziej dogodna faza do działań przeciwdziałających, można bowiem łatwo wychwycić osoby zainteresowane danym miejscem, zachowujące się nietypowo;

3. **Wykonanie** – w fazie tej można zatrzymać sprawców podczas ataku, lub też dokonać ich aresztowania w wyniku śledztwa, przeprowadzić akcję odwetową na podstawie informacji wywiadowczych o sprawcach.

Na potrzeby prowadzenia działań bojowych, podczas przygotowywania się do ataku na obiekt będący siedzibą organizacji terrorystycznej bądź miejscem przetrzymywania zakładników, rozpoznanie bezpośrednie dokonywane może być w formie ***rozpoznania specjalnego*** – *prowadzonego siłami niewielkich grup lub pododdziałów na terenie zajmowanym przez przeciwnika (terrorystów)*, a także ***rozpoznania patrolowego*** – *prowadzonego drogą rozpoznania fizycznego (optycznego i akustycznego) terenu (obszaru) zajmowanego przez przeciwnika (terrorystów)*[33].

Od ilości, a także jakości uzyskanych tą drogą informacji zależy w dużym stopniu proces planowania działań oraz osiągnięcie wszystkich celów założonych w przyjętym planie. Praktyczny wymiar sukcesów w walce z terroryzmem, opartych między

---

[31] Tamże, s. 65 i następne.

[32] K. Jałoszyński, *Działania militarne Izraela...*, wyd. cyt., s. 204.

[33] L. Ciborowski, *Przestrzenie informacyjne...*, wyd. cyt., s. 66.

innymi na wcześniejszym rozpoznaniu z wykorzystaniem do tego celu sił specjalnych, świat mógł ocenić podczas działań zbrojnych prowadzonych przez antyterrorystyczną koalicję na terytorium Afganistanu. Wcześniejsze rozpoznanie celów terrorystycznej organizacji Osamy bin Ladena – Al-Kaidy oraz popierających ją, rządzących wówczas w Afganistanie, talibów umożliwiło odniesienie zdecydowanego zwycięstwa w dość krótkim okresie.

Spośród wielu funkcjonujących na świecie służb specjalnych najbardziej znane są służby izraelskie. W tajnym studium CIA[34], przechwyconym i opublikowanym przez bojowników islamskich, którzy zajęli ambasadę amerykańską w Teheranie w 1979 roku, stwierdzono: *Izraelskie służby wywiadu i bezpieczeństwa należą do najlepszych na świecie. Dzięki doświadczonemu personelowi i wyrafinowanym technikom działania są nadzwyczaj skuteczne, wykazały się także wybitnymi zdolnościami zdobywania, gromadzenia i oceny informacji pochodzących od etatowych agentów, środowisk żydowskich i z innych źródeł na całym świecie*[35].

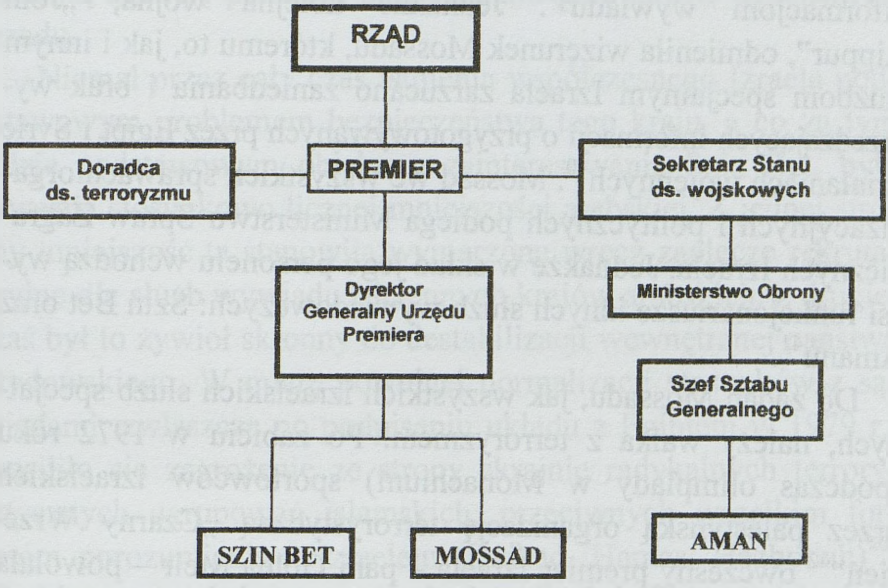
Najnowsza historia świata dostarczyła wielu przykładów skutecznych działań służb specjalnych państwa Izrael. Dlatego też doświadczenia tychże służb, zwłaszcza w walce z terroryzmem, są wykorzystywane w innych krajach. Działania antyterrorystyczne prowadzone przez siły koalicyjne w regionie Bliskiego Wschodu odbywają się z wykorzystaniem, między innymi, informacji z izraelskich źródeł wywiadowczych. Jest to jedyny kraj w tym rejonie świata, który swój ustrój polityczno-ekonomiczny opiera na wzorcach zachodnich państw demokratycznych.

---

[34] Central Intelligence Agency (ang.) – Centralna Agencja Wywiadowcza USA.

[35] D. Raviv, Y. Melman, *A każdy szpieg to książę. Pełna historia wywiadu izraelskiego*, Warszawa 1998, s. 13.

Koordynacja działalności izraelskich służb specjalnych odbywa się na szczeblu premiera, który podejmuje strategiczne decyzje dotyczące ich funkcjonowania i aktywności wywiadowczej, a także przeprowadzania operacji (rys. 3.2).



Rys. 3.2. Koordynacja izraelskich służb specjalnych
(Źródło: D. Raviv, Y. Melman, *A każdy szpieg to książę. Pełna historia wywiadu izraelskiego*, Warszawa 1998, s. 9).

W Izraelu istnieje wyraźny podział pomiędzy służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze. Wywiadem zagranicznym Izraela jest **Mossad**[36]. Powstał on 2.03.1951 roku w wyniku decyzji ówczesnego premiera Izraela – Dawida Ben Guriona, z zadaniem skupienia wszystkich działań wywiadowczych izraelskich służb specjalnych w jednej komórce organizacyjnej[37]. Mossad stał się

[36] Ha Mossad le Teum (heb.) – Instytut ds. Koordynacji.
[37] G. Thomas, wyd. cyt., s. 42.

sławny na całym świecie po udanym porwaniu z Argentyny zbrodniarza hitlerowskiego Adolfa Eichmanna (10.05.1960 r.). Został on przetransportowany samolotem do Izraela i skazany przez sąd na karę śmierci[38]. Zwycięstwo Izraela w wojnie sześciodniowej w 1967 roku możliwe było dzięki pierwszorzędnym informacjom wywiadu[39]. Jednakże kolejna wojna, „Jom Kippur", odmieniła wizerunek Mossadu, któremu to, jak i innym służbom specjalnym Izraela zarzucano zaniedbania i brak wyprzedzających informacji o przygotowywanych przez Egipt i Syrię działaniach wojennych[40]. Mossad we wszystkich sprawach organizacyjnych i politycznych podlega Ministerstwu Spraw Zagranicznych Izraela. Jednakże w skład jego personelu wchodzą wyżsi funkcjonariusze innych służb wywiadowczych: Szin Bet oraz Amanu[41].

Do zadań Mossadu, jak wszystkich izraelskich służb specjalnych, należy walka z terroryzmem. Po zabiciu w 1972 roku (podczas olimpiady w Monachium) sportowców izraelskich przez palestyńską organizację terrorystyczną „Czarny Wrzesień"[42] ówczesny premier Izraela – pani Golda Meir – powołała do życia zespół, którego zadaniem było zlikwidowanie wszystkich terrorystów odpowiedzialnych za zamach. Utworzyła też stanowisko *doradcy premiera do spraw zwalczania terroryzmu*, jako koordynatora działań antyterrorystycznych[43].

---

[38] Tamże, s. 75–80.

[39] D. Raviv, Y. Melman, wyd. cyt., s. 13.

[40] Tamże, s. 20.

[41] G. Thomas, wyd. cyt., s. 42.

[42] Nazwa tej organizacji terrorystycznej – „Czarny Wrzesień" miała upamiętniać wydarzenia, jakie miały miejsce we wrześniu 1970 roku w Jordanii. Wówczas to armia jordańska, na rozkaz króla Husajna, przeprowadziła operację wojskową, w wyniku której z terytorium tego kraju wyparto ugrupowania palestyńskie, które schroniły się tam przed atakami armii izraelskiej.

[43] D. Raviv, Y. Melman, wyd. cyt., s. 221.

Służba bezpieczeństwa wewnętrznego – kontrwywiad w Izraelu to **Szin Bet**[44]. Założona została 30 czerwca 1948 roku. Początkowo stanowiła część sił zbrojnych Izraela, jednakże na początku lat pięćdziesiątych przekształcono ją w służbę cywilną podporządkowaną Ministerstwu Obrony[45], a obecnie stanowi samodzielną agencję podległą bezpośrednio premierowi izraelskiego rządu.

Niemal przez cały czas istnienia współczesnego Izraela podstawowym problemem bezpieczeństwa tego kraju, a co za tym idzie podstawowym obiektem zainteresowania Szin Bet, była kwestia stosunkowo licznej mniejszości arabskiej. Z jednej strony mniejszość ta stanowiła wymarzone wręcz zaplecze rekrutacyjne dla służb wywiadu ościennych krajów arabskich, z drugiej zaś był to żywioł skłonny do destabilizacji wewnętrznej państwa żydowskiego. W miarę powolnej normalizacji stosunków z sąsiadami, zwłaszcza po podpisaniu układu z Egiptem w 1979 r., nasiliło się zagrożenie ze strony skrajnie radykalnych terrorystycznych ugrupowań islamskich, przeciwnych wszelkim formom porozumienia z Izraelem (Dżihad, Hamas, Hezbollah)[46]. Problem ten stał się nowym zadaniem dla Szin Bet w działaniach na rzecz budowania bezpieczeństwa Izraela. Jakościowo nieznanym wyzwaniem, przed którym stanęła izraelska służba bezpieczeństwa, stała się radykalna, wręcz ekstremistyczna postawa niektórych środowisk żydowskich przeciwnych układom pokojowym z Palestyńczykami. Szin Bet nie od razu zdała sobie sprawę z zasięgu opozycji, jaką wywołały rozmowy pokojowe. Żydzi z osad na terytoriach okupowanych zaczęli, ku zaskoczeniu izraelskich służb bezpieczeństwa, objawiać swoje niezadowolenie, uciekając się do aktów gwałtu i przemocy (m.in. było to ostrzelanie modlących się w meczecie Arabów przez samotnego

[44] Szerut Habitachon Haklai (heb.) – Służba Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

[45] N. Polmar, T.B. Allen, *Księga szpiegów – encyklopedia*, Warszawa 1997, s. 556.

[46] Tamże.

żydowskiego ekstremistę)[47]. Szin Bet nie udało się również zapobiec zabójstwu premiera Icchaka Rabina (4.11.1995 r.). Sytuacja, w której Żyd zabija innego Żyda z powodów politycznych, wydawała się tak niedorzeczna, że nie poświęcono dostatecznej uwagi doniesieniom o możliwości zamachu na premiera, do którego morderca zbliżył się bez żadnych trudności[48].

Najistotniejszym elementem w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa jest ustrzeżenie go przed zagrożeniami militarnymi pochodzącymi z zewnątrz, a więc utratą niepodległości i suwerenności. Bezpieczeństwo zewnętrzne jest pierwszoplanowe, oddziałuje również na sytuację wewnątrz kraju. W ogólnej sytuacji polityczno-militarnej, w jakiej Izrael znajduje się od ponad 50 lat, dopływ informacji wywiadowczych w zakresie dysponowania siłami i środkami militarnymi przez jego bliższych i dalszych sąsiadów ma pierwszorzędne znaczenie. Zadania w tym zakresie realizuje wywiad wojskowy Izraelskich Sił Obronnych – **Aman**[49]. Powstał, podobnie jak Szin Bet, w 1948 roku. Wyspecjalizował się w działaniach wywiadowczych skierowanych przeciwko krajom arabskim, w mniejszym zakresie również państwom afrykańskim oraz byłemu Związkowi Radzieckiemu, a obecnie Rosji, ze względu na trwające od 1955 roku masowe dostawy broni z ZSRR i państw bloku wschodniego do krajów arabskich oraz afrykańskich, a także pomoc, jakiej udzielano przy szkoleniu kadr wojskowych tych państw. Oceny danych wywiadowczych oraz formułowane na ich podstawie prognozy i ostrzeżenia izraelskiego wywiadu wojskowego były dokładne i trafne, chociaż nie zawsze brały je pod uwagę ośrodki polityczno-militarne w Izraelu. Do niepowodzeń Amanu należy zaliczyć złą ocenę sytuacji w 1973 roku i nieostrzeżenie w związku z tym władz przed arabską agresją, której skutkiem była wojna „Jom Kippur".

---

[47] Tamże.
[48] Tamże.
[49] Agaf Modein (heb.) – Oddział Wywiadu.

Działalność operacyjna Amanu w latach 70. została rozszerzona o zagadnienia związane z walką z terroryzmem[50]. Zwalczanie terroryzmu pozostawało i pozostaje bowiem na szczycie priorytetów izraelskich służb wywiadowczych[51].

Rzeczpospolita Polska dysponuje służbami specjalnymi – cywilnymi i wojskowymi, których rodowód sięga okresu tuż po transformacji ustrojowej. Powołano je w 1990 roku w miejsce funkcjonującej w poprzednim ustroju Służby Bezpieczeństwa podległej Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz wywiadu wojskowego podległego MON. Do 2001 roku służbami specjalnymi RP był Urząd Ochrony Państwa (UOP) oraz Wojskowe Służby Informacyjne (WSI). Działały z mocy ustaw[52], które regulowały ich zakres zainteresowania i kompetencje.

Realizowały zadania zarówno wywiadowcze, jak też kontrwywiadowcze, a UOP miał dodatkowo w swoich strukturach pion śledczy. Do 1996 roku Urząd Ochrony Państwa stanowił integralną część Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Kierując się potrzebą zmiany wizerunku tej służby, w związku z licznymi informacjami (zwłaszcza w prasie) dotyczącymi wykorzystywania jej do partykularnych interesów danej elity rządzącej, dokonano nowelizacji ustawowej zmieniającej dotychczasowy stan rzeczy. Od 1 października tegoż roku nastąpiło wyodrębnienie UOP z MSW i podporządkowanie jego szefa, jako centralnego organu administracji rządowej, właściwego w sprawach bezpieczeństwa państwa i ochrony jego porządku konstytucyjnego, bezpośrednio prezesowi Rady Ministrów. Nowelizacja ustawy o UOP powołała Kolegium ds. Służb Specjalnych – nowy organ opiniodawczy, doradczy Rady Ministrów w sprawach programowania, nadzoru i koordynowania działań Urzędu Ochrony

[50] N. Polmar, T.B. Allen, wyd. cyt., s. 19.

[51] S.M. Katz, *Aman – wywiad wojskowy Izraela*, Warszawa 1999, s. 336.

[52] Ustawa z 6.04.1990 r. *o Urzędzie Ochrony Państwa*, DzU nr 30, poz. 180 (z późn. zmianami) oraz ustawa z 21.11.1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony*, DzU nr 4, poz. 16 (z późn. zmianami).

Państwa i Wojskowych Służb Informacyjnych oraz innych służb, podejmowanych dla ochrony bezpieczeństwa państwa. Zgodnie ze znowelizowanym przepisem ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP Kolegium jest właściwe dla Wojskowych Służb Informacyjnych. W ramach kolejnego etapu, związanego z reformą centrum administracyjnego państwa, 1 stycznia 1997 roku utworzono urząd ministra – członka Rady Ministrów, któremu przekazano istotne uprawnienia związane z funkcją koordynacji działań służb specjalnych, a także służb, których obszar zainteresowania wynikający z ustawowych zadań ma wpływ na bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej[53].

W 2002 roku dokonano reformy służb specjalnych[54]. Jej głównym zadaniem było stworzenie dwóch podstawowych segmentów – wywiadowczego i kontrwywiadowczego. Pierwszy zorientowany jest na zdobywanie informacji poza granicami kraju, drugi segment ma za zadanie zapewnienie wewnętrznego bezpieczeństwa państwa. Zlikwidowano urząd ministra – członka Rady Ministrów (koordynatora służb specjalnych). W miejsce Urzędu Ochrony Państwa powołano dwie agencje:

1. Agencję Wywiadu (AW) – do której zadań należy między innymi: *rozpoznanie **międzynarodowego terroryzmu**, ekstremizmu oraz przestępczości zorganizowanej*[55];
2. Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) – do której kompetencji należą między innymi zadania rozpoznawania przestępstw: ***terroryzmu**, szpiegostwa, naruszenia tajemnicy państwowej i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa*[56].

---

[53] G. Mosur i inni, *Służby specjalne RP. Prawne aspekty cywilnego nadzoru*, Warszawa 1997, s. 7–8.

[54] Ustawa z dnia 24.05.2002 r. *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*, DzU nr 74, poz. 676.

[55] S. Zalewski, *Służby specjalne w państwie demokratycznym*, AON, Warszawa 2002, s. 52.

[56] Tamże, s. 54.

Zadania Wojskowych Służb Informacyjnych nie uległy znaczącemu ograniczeniu w wyniku wyodrębnienia, w ramach dokonanych zmian, z tych służb części struktur wywiadu wojskowego i podporządkowania ich Agencji Wywiadu. Zadania skoncentrowano na rozpoznaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom godzącym w obronność państwa oraz naruszeniom tajemnicy państwowej w zakresie obronności, wskazując obszar działalności w sferze bezpieczeństwa sił zbrojnych oraz jednostek organizacyjnych podporządkowanych ministrowi obrony narodowej[57]. Nie zdecydowano się na ustawowe uregulowanie funkcjonowania WSI.

Sprawne i niezakłócone funkcjonowanie służb specjalnych w każdym współczesnym państwie ma kolosalne znaczenie dla jego bezpieczeństwa. Dlatego też kolejne wstrząsy polityczne, jakim poddawane są nasze służby specjalne, nie sprzyjają atmosferze prawidłowego wykonywania postawionych przed nimi zadań[58].

Ze względu na niejawny charakter zadań realizowanych przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencję Wywiadu oraz Wojskowe Służby Informacyjne nie było możliwe na tym poziomie prowadzonych badań dotarcie do źródłowych informacji na temat obszaru i stanu zainteresowania operacyjnego tychże służb zagrożeniem Rzeczypospolitej Polskiej terroryzmem.

3.3. Służby policyjne

Zasadniczym narzędziem państwa służącym do przeciwdziałania występowaniu zagrożeń bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także właściwego reagowania na już poczynione

[57] Tamże, s. 56.

[58] K. Jałoszyński, *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?*, Warszawa 2001, s. 34.

naruszenia w tym zakresie są wyodrębnione formacje czy służby – czy to w postaci **policji** – (...) *mundurowa i uzbrojona formacja, służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi i porządku publicznego*[59], czy też dodatkowo w postaci wyspecjalizowanych sił porządkowych (np. służby ochrony kolei), o bardzo podobnych uprawnieniach na swoim odcinku działania[60].

Mając na uwadze przedmiot badań niniejszej rozprawy, najistotniejszą siłą spośród wyżej wymienionych, odpowiedzialną za bezpieczeństwo obywateli w państwie, jest policja. Ma ona największe kompetencje i uprawnienia formalnoprawne upoważniające do skutecznej walki z wszelkimi rodzajami przestępczości i patologii społecznych. Najogólniej służby policyjne dzieli się na dwie podstawowe kategorie:

- służbę prewencyjną (mundurową);
- służbę kryminalną (operacyjno-śledczą).

Zakres działania policji wiąże się nierozerwalnie z dwoma podstawowymi pojęciami, takimi jak: **bezpieczeństwo powszechne** i **porządek publiczny**. Spełnienie zadań wchodzących w zakres ***bezpieczeństwa powszechnego*** to wymóg eliminacji zagrożeń funkcjonowania władz publicznych i innych struktur życia publicznego, a także życia, zdrowia i mienia obywateli, co wiąże się z kolei z realizacją przez policję zadań w zakresie bezpieczeństwa obywateli. Określenie ***porządku publicznego*** i roli, jaką w tym zakresie odgrywa policja odnosi się do wymogu eliminacji przez nią negatywnego zachowania się obywateli w miejscach publicznych[61]. Wokół wypełniania zadań wynikających z przytoczonych pojęć skupia się praca policji.

---

[59] *Mała encyklopedia...*, wyd. cyt., s. 217.

[60] *Kompetencje organów władzy publicznej w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, [w:] *Ustrój i organizacja policji w Polsce*, cz. I, red. J. Widacki, Warszawa– Kraków 1998, s. 18.

[61] J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja w społeczeństwie obywatelskim*, Zakamycze 1999, s. 17.

Policja ma do wypełnienia dwie podstawowe funkcje wynikające z obowiązku zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa, a także porządku w państwie. Pierwsza z nich – to zapobieganie przestępczości i brakowi poszanowania dla porządku publicznego oraz wykrywanie sprawców przestępstw, druga zaś – to udzielanie pomocy obywatelom we wszystkich sprawach, z którymi zgłoszą się do policji[62]. Podejście to różni się od doktryny państw totalitarnych, w których rola policji utożsamiana jest w płaszczyźnie, którą można określić: *stanowieniem prawa*. Innymi słowy, postrzegana jest jako formacja rządowa stojąca ponad prawem.

Podstawową formą działań policji jest ***prewencja***. Działalność ta, jeżeli jest prowadzona w sposób właściwy i efektywny, stanowi działalność nadrzędną – nie tylko bowiem zapobiega wiktymizacji obywateli i ich legalnych praw, lecz także zmniejsza stygmatyzację i pohańbienie przestępcy pospolitego. W ramach działań prewencyjnych mieszczą się szeroko rozumiane działania siłowe (określane również jako ***represyjne***, chociaż przez pojęcie to należy rozumieć również ściganie sprawców przestępstw), do których należy zaliczyć przywracanie przez pododdziały zwarte policji naruszonego porządku publicznego, np. podczas demonstracji lub zamieszek wywołanych przez pseudokibiców na stadionach, z wykorzystaniem całego arsenału dopuszczalnych prawem środków przymusu bezpośredniego (pałki, armatki wodne, gaz łzawiący, pociski gumowe). **Do działań siłowych policji należą również wszelkie akcje i operacje policyjne, prowadzone przez jednostki antyterrorystyczne, w których to policjanci używają środków przymusu bezpośredniego z użyciem broni palnej włącznie**[63].

---

[62] J. Wikariak, *Podstawowe problemy pracy policji w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Policja w społeczeństwie okresu przejściowego*, red. M. Róg, WSPol, Szczytno 1995, s. 33.

[63] J. Alderson, *Policjant w społeczeństwie prawa*, [w:] *Prawa człowieka a policja*, Legionowo 1994, s. 10.

Inną formą działania policji, której celem jest między innymi zwalczanie **terroryzmu**, działalności wywrotowej przeciwko instytucjom państwa czy groźnej przestępczości zorganizowanej, jest praca ***niejawna*** policji, powszechnie określana jako ***praca operacyjna***. Dotyczy ona działań ukierunkowanych na wykrywanie i zatrzymywanie przestępców w drodze uzyskiwania informacji od pozyskiwanych agentów (tzw. osobowych źródeł informacji), będących członkami organizacji przestępczych. Policjanci podczas realizowania swych działań korzystają z uprawnień nadanych im w odpowiednich przepisach prawa. Uprawnienia te naruszają podstawowe prawa i wolności obywatelskie. Wykorzystują bowiem środki techniczne umożliwiające podsłuchiwanie prowadzonych rozmów, przeglądanie korespondencji, prowadzenie obserwacji itp. Działania te jednakże znajdują zrozumienie w społeczeństwie, które pozwala policji na ich stosowanie poprzez formalne dopuszczenie, w drodze aktów normatywnych, do podejmowania się przez nią takich czynności. Jest to bowiem w interesie społeczeństwa, a efekty takich działań wpływają na stan i poziom bezpieczeństwa i porządku w państwie[64].

Policja podczas wykorzystywania tych możliwości przejmuje formy i metody charakterystyczne dla działania służb specjalnych, nie należy ich utożsamiać z obszarem zainteresowania tychże służb. Ukierunkowane są one bowiem przede wszystkim na walkę z przestępczością, nie zaś na realizację zadań wywiadowczych czy też kontrwywiadowczych. Nie można jednak założyć, iż w trakcie ich stosowania policja nie uzyska informacji będących przedmiotem zainteresowania służb specjalnych. W takim wypadku zostaną one przekazane służbom merytorycznie zajmującym się tą problematyką. Taka wymiana informacji będzie z całą pewnością miała miejsce podczas prowadzonych działań niejawnych wobec terrorystów lub organizacji terrory-

[64] Tamże.

stycznych, których rozpracowywanie należy również do typowych zadań policyjnych.

Policja w Izraelu, jak w każdym państwie na świecie, odpowiada za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju[65]. Służy w niej 24 tys. policjantów. W tej liczbie 7 tys. policjantów to Policja Graniczna. Do zadań izraelskiej policji należy również służba penitencjarna w więzieniach. Podobnie jak w Polsce, najwyższą komórką organizacyjną w strukturalnym układzie organizacyjnym policji jest Komenda Główna. W jej skład wchodzą merytoryczne biura odpowiedzialne za poszczególne służby: kryminalne, dochodzeniowo-śledcze, prewencyjne, graniczne. Każdy policjant, oprócz swoich normalnych zadań wynikających z zakresu obowiązków na danym stanowisku, ma dodatkowo nałożone zadania wynikające z walki z terroryzmem (zarówno operacyjne, jak też prewencyjne), który stanowi najpoważniejsze zagrożenie bezpieczeństwa izraelskiego państwa i jego obywateli. W ramach ich realizowania ma on obowiązek przekazywania wszelkich pozyskanych na ten temat informacji odpowiednim komórkom policyjnym, a te z kolei służbom specjalnym.

Izrael jest administracyjnie podzielony na 6 regionów: południowy, centralny, północny, zachodni, oraz region Tel Awiwu i Jerozolimy. Na ich terenie rozmieszczone są komendy rejonowe policji (odpowiednik komendy wojewódzkiej w Polsce), którym podlegają komisariaty i posterunki. Komenda Główna Policji pełni funkcję menedżerską w stosunku do jednostek terenowych. Zadanie koordynacji wszystkich służb podczas dużych operacji policyjnych (prewencyjnych, ruchu drogowego, zajść ulicznych, ataków terrorystycznych) spoczywa na Biurze Prewencji KGP. Biuro to bezpośrednio współpracuje z Szin Bet. Płaszczyzną współdziałania są głównie przedsięwzięcia podejmowane podczas zabezpieczania pobytu przedstawicieli najwyższych władz Izraela oraz państw obcych w czasie oficjalnych

[65] K. Jałoszyński, *Policja i Urząd...*, wyd. cyt., s. 58–59.

(jak również nieoficjalnych) uroczystości oraz pobytów delegacji zagranicznych.

Siedzibą Komendy Głównej Policji jest Jerozolima. Tam też znajduje się największy oddział interwencyjny liczący 110 policjantów (odpowiednik polskiego oddziału prewencji). Pozostałe oddziały liczące po 30 policjantów usytuowane są w komendach rejonowych policji. Ich zadaniem jest prowadzenie operacji podczas zajść ulicznych, zabezpieczenie imprez, stworzenie pierścienia wewnętrznego w przypadku incydentu terrorystycznego do czasu przybycia jednostki antyterrorystycznej – YA'MA'M. Jeżeli zachodzi konieczność użycia większej liczby policjantów do tego typu działań, organizuje się odpowiednie nieetatowe plutony czy też kompanie z policjantów innych pionów policji.

W ramach KGP funkcjonuje etatowy zespół negocjacyjny. Na szczeblu centralnym jest to 4 policjantów, pozostali rozmieszczeni są w jednostkach terenowych rozlokowanych na terenie kraju. Łącznie zespół negocjacyjny liczy 10 osób. Izraelska policja posiada również grupę przeszkolonych funkcjonariuszy tworzących nieetatowe zespoły negocjacyjne w różnych częściach Izraela. Istnienie zespołów negocjacyjnych stanowi rezultat istotnego zwrotu władz izraelskich w podejściu do walki z terroryzmem. Obecnie dostrzega się bowiem potrzebę prowadzenia negocjacji z terrorystami ze względu na możliwość rozwiązania powstałego incydentu bezkrwawo, jak też możliwość wypracowania w drodze negocjacji dogodnej sytuacji taktycznej dla rozwiązania siłowego.

Służby specjalne w Izraelu nie mają swojego pionu śledczego. Z tego też względu tego typu czynności prowadzone są przez policjantów na poziomie Komendy Głównej Policji.

Podobnie jak w Polsce, policjanci w Izraelu korzystają w walce z przestępczością z instytucji ***świadka koronnego***[66] –

[66] Ustawa z 25.06.1997 r. *o świadku koronnym*, DzU nr 114 (z późn. zmianami).

oznaczającego sprawcę czynu, który za określone obietnice co do poniechania ścigania go lub złagodzenia odpowiedzialności zdecyduje się złożyć zeznanie obciążające innych współuczestników lub sprawców będących z założenia groźniejszymi niż on przestępcami[67], oraz ***świadka incognito*** *– jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej, sąd, w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych świadka*[68]. Jest to bardzo ważny oręż w walce zwłaszcza z przestępczością zorganizowaną, jak również terroryzmem. Pracownicy operacyjni policji, zeznając przed sądem, mają prawo występowania podczas rozprawy w maskach. W izraelskim systemie prawnym dopuszczalna jest możliwość postępowania układowego na etapie śledztwa. Jednakże zawarty układ nie jest wiążący dla sądu.

Bardzo istotne obecnie zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli Izraela stanowią przestępcy wywodzący się ze środowisk emigrantów pochodzących z państw byłego Związku Radzieckiego. Przestępstwa popełniane przez nich nacechowane są wyjątkową brutalnością i bezwzględnością, z jaką Żydzi spotykali się jedynie ze strony terrorystów. Bardzo wyraźnie zaczyna się rysować problem organizowania się tych przestępców w grupy przestępcze. Izraelska policja widzi obecnie potrzebę utworzenia specjalnej komórki organizacyjnej policji przeznaczonej do walki z tego rodzaju przestępczością (na wzór polskiego Centralnego Biura Śledczego). Do dnia dzisiejszego nie występował w Izraelu problem działania na jego terytorium organizacji przestępczych o strukturach mafijnych. Zgodnie z izraelskim prawem, o mafii można mówić dopiero wówczas, gdy w działalność przestępczą

---

[67] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Zakamycze 1998, s. 1266.

[68] Art. 184 § 1 Ustawy z 6.06.1997 r., *Kodeks postępowania karnego*, DzU nr 89, poz. 555 (z późn. zmianami).

zaangażowane są osoby z kręgu władzy. Łączenie się przestępców w grupy przestępcze stanowi jednak bardzo poważny sygnał dla izraelskich władz, iż mogą mieć w niedalekiej przyszłości kolejne, oprócz terroryzmu, wewnętrzne zagrożenie bezpieczeństwa państwa.

Dokonujące się w Polsce na przełomie lat 1989–1990 przemiany ustrojowe zapoczątkowały proces przekształceń w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych oraz formacjach i służbach funkcjonujących w obrębie tego resortu. Efektem tych przeobrażeń była reorganizacja strukturalno-funkcjonalna przeprowadzona w wyniku uchwalenia 6.04.1990 roku przez Sejm RP trzech ustaw: „O Policji"[69], „O Urzędzie Ochrony Państwa" oraz „O Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych"[70]. Ustawa „O Policji" dwojako ujmuje jej organizację. Po pierwsze pokazuje system organów policji w aspekcie terytorialnym, po drugie zaś wyszczególnia służby policyjne. Potwierdzając praktyczny walor zasad sprawnego działania i specjalizacji, ustawa wyróżnia następujące rodzaje policji[71]:

- kryminalną – obejmującą służby: dochodzeniowo-śledczą, kryminalną, techniki kryminalistycznej oraz techniki operacyjnej;
- ruchu drogowego i prewencji;
- oddziały prewencji i **pododdziały antyterrorystyczne**;
- specjalistyczną – kolejową, wodną i lotniczą.

Policja kryminalna jest najbardziej złożoną formacją, której służby – w ramach przysługujących im kompetencji – są zobowiązane do zwalczania szeroko rozumianej przestępczości. Tak więc pion ten wykonuje przede wszystkim ogół tajnych bądź poufnych pozaprocesowych czynności (w prostych formach: wywiadu, obserwacji, współpracy z tajnymi informatorami itp.

[69] Ustawa z dn. 6.04.1990 r. *o Policji*, tekst jednolity: DzU nr 101 z 2001 r., poz. 1092 (z późn. zmianami).

[70] C. Gołota, *Struktura organizacyjna i zadania policji polskiej*, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Szczytno 1994, s. 25.

[71] Tamże.

oraz w formach złożonych: inwigilacji, rozpracowania operacyjnego czy kombinacji operacyjnej), dokonywanych na podstawie przepisów wewnętrznych i służących celom represyjnym (tj. gromadzeniu informacji niezbędnych dla toczącego się obecnie lub w przyszłości postępowania karnego) bądź też profilaktyce[72]. Nieco inne zadania należą do służb techniki operacyjnej. Pion ten zajmuje się instalowaniem środków technicznych umożliwiających w sposób tajny uzyskiwanie informacji oraz utrwalanie śladów i dowodów.

Polska policja ma ustawowy obowiązek przeciwdziałania terroryzmowi i zwalczania go. W jej strukturach specjalistycznymi ogniwami zajmującymi się tego rodzaju przestępczością jest jeden z wydziałów Centralnego Biura Śledczego KGP oraz Wydział do Walki z Terrorem Kryminalnym Komendy Stołecznej Policji.

Wydział KSP zajmuje się ściganiem przestępców, którzy posługują się, między innymi, metodami charakterystycznymi dla organizacji terrorystycznych. W szczególności dotyczy to następujących kategorii przestępstw[73]:

- umyślne sprowadzenie zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu znacznych rozmiarów, mającego postać zamachów bombowych lub przy użyciu środków chemicznych, jak też biologicznych;
- zabójstwa przy użyciu materiałów wybuchowych lub substancji trujących, duszących lub parzących;
- usiłowanie dokonania wymienionych przestępstw;
- piractwo powietrzne lub wodne, tj. uprowadzenie samolotów lub statków żeglugi rzecznej;
- wyrabianie, przetwarzanie, posiadanie, posługiwanie się lub handlowanie materiałami wybuchowymi;

---

[72] Tamże, s. 37.

[73] J. Gołębiewski, *Wydział ds. Terroru Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji w Warszawie jako przykład specjalistycznej jednostki policji*, „Policja" 2000, nr 3/00, s. 77–78.

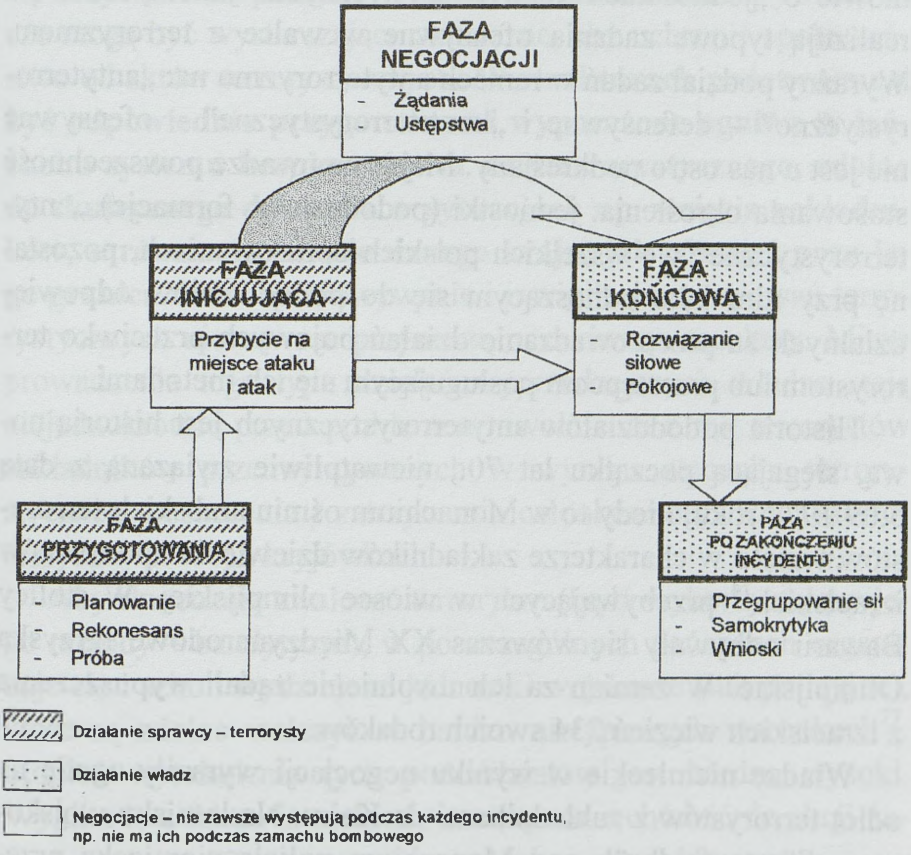
- umyślne zagrożenie środowiska naturalnego materiałami jądrowymi;
- umyślne skażenie środowiska naturalnego substancjami chemicznymi i radioaktywnymi zagrażającymi życiu i zdrowiu wielu osób;
- pozbawienie człowieka wolności ze szczególnym udręczeniem;
- czynna napaść na funkcjonariusza z użyciem broni palnej;
- branie i przetrzymywanie zakładnika, w tym uprowadzenia osób dla okupu;
- udział w zorganizowanej grupie przestępczej lub związku przestępczym;
- wyrób, posiadanie i handel bronią palną i amunicją bez zezwolenia;
- rozbój przy skutkowym użyciu broni palnej;
- napady na konwoje pieniężne;
- wymuszenia rozbójnicze mające postać haraczy;
- tzw. terror spożywczy (nowe zjawisko w Polsce związane z groźbą zatrucia produktów spożywczych, w zamian za odstąpienie od tego zamiaru przestępcy żądają od produkujących je firm znacznych kwot pieniężnych).

Utworzenie w 1999 roku tak specjalistycznego wydziału w ramach Komendy Stołecznej stanowiło potrzebę chwili, będącej rezultatem lawinowego wzrostu tych kategorii przestępstw na terenie Warszawy i w jej okolicach.

Miarą skuteczności pracy policji przyjęło się określać procent wykrywalności sprawców przestępstw. Należy do tego dodać także poziom jej wyszkolenia. **Policjanci są zawsze pierwsi na miejscu zdarzenia, którym może być np. zamach terrorystyczny. Od podjęcia przez nich pierwszych czynności w dużej mierze zależy dalszy rozwój wypadków**. Dlatego też właściwe przygotowanie policjantów do reakcji na różne sytuacje i zagrożenia, z jakimi będą mogli się spotkać podczas codziennej służby, jest równie ważne jak liczba ujętych sprawców przestępstw.

3.4. Jednostki antyterrorystyczne

Każde współczesne państwo na świecie musi być przygotowane do reakcji siłowej na zaistniały akt terroryzmu lub przybierającego jego formy – bandytyzmu. Nie zawsze bowiem środki polityczne, perswazja, działania operacyjne (wywiadowcze) pozwalają na zapobieżenie i przeciwdziałanie takim zamachom. Niejednokrotnie jedynym rozwiązaniem jest przeprowadzenie działań siłowych. Wszelkie incydenty terrorystyczne przebiegają w określonych fazach (rys. 3.3).



Rys. 3.3. Fazy incydentu terrorystycznego i reakcji na nie władz
(Źródło: *Kurs instruktorów taktyki antyterrorystycznej*, Departament Stanu USA, Baton Rouge 1990).

Władza, posiadając siły odpowiednio przygotowane do fizycznej reakcji na powstałą sytuację, zapewnia społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa wyrażonego w świadomości istnienia podmiotów gotowych do podjęcia zdecydowanych działań, w sytuacji gdy środki perswazji (np. negocjacje) zostały wyczerpane lub też zastosowanie ich jest niemożliwe.

W Polsce, w odróżnieniu od państw zachodnich, powszechnie do określenia tego typu formacji używa się sformułowania „jednostki antyterrorystyczne". Opierając się na wynikach prowadzonych badań, według poglądów zachodnich, należałoby mówić o „jednostkach kontrterrorystycznych" jako tych, które realizują typowe zadania ofensywne w walce z terroryzmem. Wyraźny podział zadań w ramach antyterroryzmu na: „antyterrorystyczne" – defensywne i „kontrterrorystyczne" – ofensywne nie jest u nas ostro podkreślany. Mając na uwadze powszechność stosowania określenia: jednostki (pododdziały, formacje) „antyterrorystyczne" we wszelkich polskich opracowaniach, pozostanę przy nim jako odnoszącym się do pododdziałów odpowiedzialnych za przeprowadzanie działań bojowych przeciwko terrorystom lub przestępcom posługującym się ich metodami.

Historia pododdziałów antyterrorystycznych jest historią nową, sięgającą początku lat 70., niewątpliwie związaną z datą 5.09.1972 roku, kiedy to w Monachium ośmiu arabskich terrorystów wzięło w charakterze zakładników dziewięciu sportowców izraelskich[74] przebywających w wiosce olimpijskiej. W stolicy Bawarii odbywały się wówczas XX Międzynarodowe Igrzyska Olimpijskie. W zamian za ich uwolnienie żądali wypuszczenia z izraelskich więzień 234 swoich rodaków.

Władze niemieckie w wyniku negocjacji wyraziły zgodę na odlot terrorystów z zakładnikami do Kairu. Na lotnisku wojskowym Fürstenfeldbrük pod Monachium policja niemiecka prze-

[74] V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa–Wrocław 2000, s. 82.

prowadziła szturm mający na celu odbicie zakładników. Akcja zakończyła się totalną klęską. Zginęli wszyscy zakładnicy i pięciu terrorystów, trzech zostało zatrzymanych[75]. Wydarzenia w Monachium udowodniły, jak słabe może być potężne państwo, gdy zostanie bezwzględnie zaatakowane przez kilku uzbrojonych osobników[76]. Pospiesznie sformowany pododdział złożony z policjantów nieznających się nawzajem i nieszkolonych w zakresie tego typu działań bojowych, okazał się być przyczyną tragedii – śmierci zakładników. Wydarzenie to okazało się przełomowe dla tworzenia uderzeniowych formacji antyterrorystycznych. Stało się oczywiste dla polityków, że nie zawsze działania wywiadowcze mogą być wystarczająco skuteczne, aby uchronić społeczeństwo od aktów terrorystycznych. **W strukturach państwa musi być odpowiednio przygotowane i wyposażone ogniwo w łańcuchu systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego, zdolne do skutecznego działania w sytuacjach np. wzięcia zakładników, zarówno na terenie danego kraju, jak również poza jego granicami**. Rozpracowywanie i inwigilacja ugrupowań terrorystycznych nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty. Mimo prowadzenia tego typu działań wyprzedzających władze stają niejednokrotnie przed problemem uwolnienia z rąk terrorystów zakładników przetrzymywanych w wyniku zamachu terrorystycznego, osaczenia i zatrzymania członków organizacji terrorystycznych w ich kryjówkach.

Aby skutecznie zwalczać terroryzm (bądź wykorzystujący jego metody – bandytyzm), w poszczególnych państwach organizuje się i szkoli wydzielone jednostki wojskowe (lub policyjne), które są zdolne walczyć w bardzo nietypowych warunkach[77]. Stopień wyszkolenia tych pododdziałów jest bardzo wysoki. Wynika to z faktu, iż niekiedy muszą one wchodzić do akcji na-

[75] S. Crawford, *Encyklopedia sił specjalnych – SAS*, Warszawa 1999, s. 154.
[76] C. Sterling, *Sieć terroru*, Warszawa 1990, s. 132.
[77] W. Zajdziński, S. Miłosz, *Rola sił zbrojnych...*, wyd. cyt., s. 92.

tychmiast, często w mało rozpoznanym terenie i nieznanej sytuacji[78], także taktyka ich działania, polegająca np. na przeprowadzeniu szturmu na obiekt, w którym przetrzymywani są zakładnicy, aby wyszli oni z tego cało, wymaga mistrzowskiego poziomu wyszkolenia i umiejętności. Tworzenie tego typu formacji podporządkowane jest następującemu schematowi: określenie celu, zadań, metod szkolenia, taktyki działania i na tej podstawie środków walki, w jakie powinien być wyposażony pododdział antyterrorystyczny (rys. 3.4).

Bazą tego typu jednostek są przede wszystkim elitarne oddziały specjalne sił zbrojnych – specjalnego przeznaczenia. Elitarność tę należy rozumieć przy tym jako: *oddział starannie dobranych, wszechstronnie wyszkolonych żołnierzy, specjalizujących się w wykonywaniu najbardziej niebezpiecznych, często niekonwencjonalnych operacji*[79].

We współczesnych poglądach dotyczących prowadzenia działań bojowych znacząca rolę przewiduje się dla pododdziałów wojsk specjalnego przeznaczenia. Złożoność współczesnego pola walki, różnorodność i stopień trudności wykonywanych na nim zadań, konieczność działania w skrytości, w niesprzyjającym terenie i warunkach atmosferycznych, często głęboko w ugrupowaniu przeciwnika – powodują, że zadaniom takim mogą podołać tylko ludzie, których nie sposób przygotować do ich wykonywania w toku krótkiego okresu szkolenia żołnierza o specjalnościach ogólnowojskowych, nawet jeżeli byliby żołnierzami armii zawodowej[80].

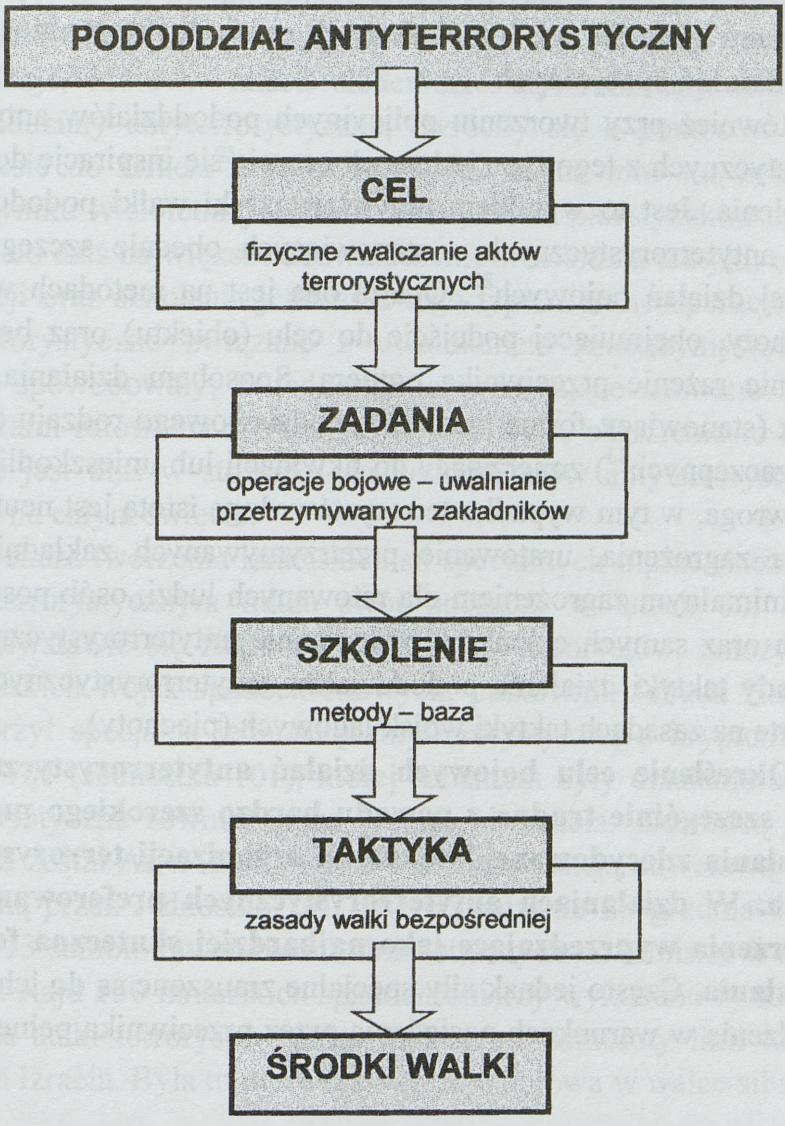
Z powyższych względów to właśnie pododdziały specjalnego przeznaczenia stały się głównym adresatem realizacji działań antyterrorystycznych. Ich zakres operacyjnego zainteresowania

---

[78] S. Kochański, *Brygady antyterrorystyczne. Operacje. Uzbrojenie*, Warszawa 1992, s. 11.

[79] D. Anderson, *Oddziały elitarne*, Kraków 1994, s. 7.

[80] S. Kulczyński, *Organizacja, działanie i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, AON, Warszawa 1992, s. 7.



Rys. 3.4. Schemat tworzenia pododdziału antyterrorystycznego

został poszerzony o taktykę antyterrorystyczną. **Zwalczanie terroryzmu stało się we współczesnych czasach integralną częścią działań specjalnych**[81].

Również przy tworzeniu policyjnych pododdziałów antyterrorystycznych z tego typu jednostek czerpie się inspirację do ich szkolenia. Jest to wynikiem przyjętej taktyki walki pododdziałów antyterrorystycznych – stanowiących obecnie szczególny rodzaj działań bojowych[82], Oparta ona jest na metodach walki piechoty, obejmującej podejście do celu (obiektu) oraz bezpośrednie rażenie przeciwnika ogniem. Sposobem działania jest **atak** (stanowiący formę natarcia – podstawowego rodzaju działań zaczepnych[83]) zmierzający do likwidacji lub unieszkodliwienia wroga, w tym wypadku terrorystów. Jego istotą jest neutralizacja zagrożenia, uratowanie przetrzymywanych zakładników z minimalnym zagrożeniem dla ratowanych ludzi, osób postronnych oraz samych członków pododdziału antyterrorystycznego. Zasady taktyki działania pododdziałów antyterrorystycznych są oparte na zasadach taktyki wojsk lądowych (piechoty).

Określenie celu bojowych działań antyterrorystycznych jest szczególnie trudne z powodu bardzo szerokiego profilu działania zdecydowanej większości organizacji terrorystycznych. W działaniach antyterrorystycznych preferowane są uderzenia wyprzedzające jako najbardziej skuteczna forma działania. Często jednak siły specjalne zmuszone są do ich prowadzenia w warunkach posiadania przez przeciwnika pełnej ini-

---

[81] H. Herman, *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej*, Warszawa 2000, s. 19.

[82] M. Huzarski, *Wpływ nowych wyzwań i zagrożeń na zmiany w taktyce wojsk lądowych*, praca naukowo-badawcza p.k. „KONTRA", AON, Warszawa 2002, s. 45.

[83] W. Kaczmarek, *Natarcie związku taktycznego*, rozprawa habilitacyjna, „Zeszyty Naukowe AON" 1997, nr 4(29), dodatek do nr 4, s. 27.

cjatywy, tzn. w trakcie zaistnienia aktu terroru lub bezpośrednio po takim akcie[84].

Kraje, które w latach siedemdziesiątych zaczęły tworzyć pododdziały antyterrorystyczne, zwróciły się o pomoc w tym zakresie do Izraela[85]. Państwo to, jak żadne inne na świecie, w wyniku wieloletniej walki z terroryzmem palestyńskim miało i ma do dziś największe doświadczenie w zakresie taktyki, organizacji oraz szkolenia jednostek tego typu. Liczne operacje antyterrorystyczne związane z uwalnianiem przetrzymywanych osób spowodowały, iż jednostki je wykonujące nazwano: jednostkami ratowania zakładników[86] – HRT[87], określenie to używane jest dziś w stosunku do pododdziałów antyterrorystycznych na całym świecie.

Geneza tworzenia izraelskich sił specjalnych o przeznaczeniu antyterrorystycznym miała swój początek w latach 60. Aby przeciwstawić się zagrożeniu ze strony terrorystów, założyciel izraelskich wojsk spadochronowych, pułkownik Jehuda Harari, utworzył specjalną jednostkę antyterrorystyczną o kryptonimie *Unit 101* (Jednostka 101), której zadaniem były działania antyterrorystyczne również poza granicami Izraela. Dowódcą jednostki został Ariel *Arik* Sharon[88]. Pierwszą akcją odwetową wykonaną przez Jednostkę 101 było wysadzenie 28 grudnia 1968 roku 13 samolotów arabskich linii lotniczych na lotnisku w Bejrucie. Rajd 150 izraelskich spadochroniarzy wykonano w odwecie za ataki terrorystów palestyńskich na samoloty linii lotniczych Izraela. Była to pierwsza operacja bojowa w walce sił spe-

[84] S. Kulczyński, R. Kwećka, *Przygotowanie działań...*, wyd. cyt., s. 44.

[85] D. Raviv, Y. Mekman, wyd. cyt., s. 413.

[86] L. Thompson, *The Rescuers The World's Top Anti-terrorist Units*, Boulder–Colorado 1986, s. 129.

[87] Hostage Rescue Team (ang.) – jednostka ratowania zakładników.

[88] Ariel Sharon jest od lutego 2001 roku premierem Izraela.

cjalnych z terroryzmem, który, jak się później okazało, dotknął większość krajów na świecie [89].

Zagrożenie bezpieczeństwa, a co za tym idzie spokoju społeczności żydowskiej ze strony terrorystów w Izraelu, dokonywane na jego terenie (jak też poza jego granicami) zamachy terrorystyczne zmusiły władze izraelskie do stworzenia właściwych sił do przeciwdziałania zaistniałym bądź przygotowywanym zamachom. Prowadzenie antyterrorystycznych działań bojowych opartych jedynie na jednostkach wojskowych specjalnego przeznaczenia nie było rozwiązaniem gwarantującym osiągnięcie wyznaczonego poziomu wartości bojowej dla tak specyficznych, jak działania antyterrorystyczne, zadań. Dlatego też przygotowano jednostki specjalne o bardzo wąskich, stricte bojowych zadaniach antyterrorystycznych.

Izrael jako pierwsze państwo na świecie utworzył w swych strukturach wojskowych i policyjnych specjalistyczne jednostki szturmowe do fizycznej walki z aktami terrorystycznymi[90]. Wynikało to ze specyficznego położenia Izraela w regionie Bliskiego Wschodu, a co za tym idzie stałego zagrożenia jego obiektów i terytorium działaniami bojowymi ze strony organizacji terrorystycznych[91]. **Wykorzystując zasady taktyki działania wojsk lądowych oraz doświadczenia z przeprowadzonych akcji, wprowadzono nowy rodzaj taktyki – taktykę antyterrorystyczną, która w zmodyfikowanej formie jest stosowana niemalże we wszystkich krajach na świecie.**

Jednostka 101 przeszła proces zmian – zgodnie z potrzebami wynikającymi z walki z terroryzmem. Dziś istnieje pod nazwą Sayeret Mat'kal (Jednostka Rozpoznania Sztabu Generalnego)[92]. Kadrę stanowią żołnierze zawodowi, natomiast żołnierze ogniw

---

[89] D. Anderson, *Oddziały...*, wyd. cyt., s. 128.

[90] K. Jałoszyński, *Izraelskie pododdziały antyterrorystyczne*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 1(34), s. 168–175.

[91] S. Kulczyński, *Organizacja, działania i szkolenie...*, wyd. cyt., s. 60.

[92] Słowo „sayar" oznacza w języku hebrajskim zwiadowcę.

szturmowych są poborowymi odbywającymi trzyletnią obowiązkową służbę zasadniczą, dobrowolnie zgłaszającymi akces do służby w tej jednostce. Jednostka podlega bezpośrednio szefowi sztabu armii izraelskiej.

W 1974 roku powstał w ramach izraelskiej Policji Granicznej policyjny pododdział do walki z terroryzmem – YA'MA'M[93]. Wyciągając wnioski z popełnionych błędów, rząd izraelski postanowił powołać policyjną jednostkę antyterrorystyczną, która będzie odpowiedzialna za prowadzenie operacji antyterrorystycznych przede wszystkim na terenie Izraela. Formowanie nowo tworzonego pododdziału trwało dwa lata. W początkowym okresie trzon jednostki stanowili weterani z jednostek spadochronowych oraz legendarnej brygady piechoty „Golani". Pełną gotowość do podejmowania antyterrorystycznych działań bojowych jednostka YA'MA'M osiągnęła w 1976 roku. Jest to pododdział zawodowy. W pionie bojowym nie mogą służyć żołnierze służby zasadniczej. Jednostka przeznaczona jest do prowadzenia działań taktycznych przede wszystkim w sytuacji:

1) wzięcia zakładników w budynkach, środkach transportu (samoloty, autobusy, samochody, pociągi) zarówno przez terrorystów, jak i kryminalistów;

2) działań przeciwko terroryzmowi palestyńskiemu, zwłaszcza we współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa Izraela (Szin Bet), przy likwidowaniu grup terrorystycznych przygotowujących zamachy. Działania te prowadzone są na terenach okupowanych oraz były realizowane w południowym Libanie w okresie istnienia tam izraelskiej strefy bezpieczeństwa, wspólnie z zarządzającą tymi obszarami administracją wojskową;

3) działań przeciwko zorganizowanym grupom przestępczym, handlarzom narkotyków, uzbrojonym bandytom, desperatom;

4) konieczności ochrony niektórych placówek zagranicznych;

[93] YA'MA'M – Yechida Mishtartit Meyuchedet – jest to skrót od hebrajskiej nazwy: antyterrorystyczny pododdział policji.

5) ochrony VIP-ów przebywających na terenie Izraela, jako wsparcie jednostki ochrony VIP Urzędu Bezpieczeństwa Izraela;

6) buntów w więzieniach.

Rocznie pododdział przeprowadza około 400 operacji, z czego 50% są to działania przeciwko terrorystom, natomiast 50% związanych jest z działaniami przeciwko elementowi kryminalnemu. Podczas akcji związanych z przeciwdziałaniem przestępczości i jej zwalczaniem wykorzystywane są zarówno umiejętności bojowe (taktyczne) YA'MA'M, jak i techniczne, zwłaszcza w zakresie działań obserwacyjnych i rozpoznawczych.

YA'MA'M współpracuje i szkoli się z pododdziałami zagranicznymi, między innymi z Austrii (Kobra), Niemiec (GSG-9), USA (Delta Force). Prowadzi też szkolenia na zlecenie rządu Izraela, gdy trzeba pomóc danemu państwu w utworzeniu pododdziału antyterrorystycznego. Współpraca zagraniczna oraz wspólne szkolenia są, w opinii dowódcy pododdziału, jednym, obok doświadczeń z akcji, z cenniejszych źródeł wiedzy merytorycznej.

Pododdział składa się z 5 oddziałów szturmowych (ponad 200 komandosów), sekcji pirotechnicznej, sekcji snajperów, sekcji przewodników psów, sztabu oraz zaplecza logistycznego i medycznego – łącznie ponad 300 osób.

Oddział szturmowy pełni służbę przez 3 dni, po których ma dwa dni wolne. Średnio na dyżurze jest około 36–40 komandosów gotowych do wyjazdu. Środki łączności pozwalają na porozumiewanie się z zespołem, który znajduje się w dowolnym miejscu na terenie Izraela. Raz w tygodniu (w środę) pracuje cała jednostka. Wówczas prowadzone jest szkolenie taktyczne całością sił. Podczas dyżurów prowadzone jest szkolenie bojowe bez ograniczeń czasowych, praktycznie cały czas. W każdym oddziale szturmowym jest specjalista pirotechnik, snajperzy, przewodnicy psów bojowych. Instruktorzy prowadzący szkolenie w pododdziale również biorą udział w działaniach bojowych.

Każdy policjant z pionu bojowego raz na trzy miesiące przechodzi testy sprawdzające jego umiejętności. Są to sprawdziany oceniające jego indywidualne wyszkolenie, jak również pracę w zespole. Sprawdziany trwają przez trzy dni. Jeżeli któryś z policjantów nie zaliczy sprawdzianu, wówczas powoływana jest komisja, której zadaniem jest ustalenie przyczyny takiego stanu rzeczy. Gdy nieuzyskanie wymaganego limitu jest rezultatem kontuzji doznanej podczas szkolenia lub w trakcie akcji, wówczas policjant ma możliwość przystąpienia do sprawdzianu jeszcze raz. Jednakże kiedy powody wynikają ze spadku poziomu wyszkolenia, jest on zwalniany ze służby w YA'MA'M.

Wraz z pododdziałem pracują jeszcze przydzieleni do ich dyspozycji negocjatorzy oraz piloci śmigłowców. Organizacyjnie są oni pracownikami Komendy Głównej Policji Izraela.

Jednostka operacyjnie podlega Komendzie Głównej Policji w Izraelu. Komendanci rejonowi (odpowiednik naszego komendanta wojewódzkiego) policji mają uprawnienia do wezwania pododdziału w związku z zaistniałą sytuacją kryzysową.

YA'MA'M współpracuje z Sayeret Mat'kal – odbywają wspólne szkolenia, korzystają ze swoich obiektów treningowych. Oddziały interwencyjne, wchodzące w skład oddziałów prewencji policji izraelskiej, nie podlegają YA'MA'M, nie są też objęte wspólnym szkoleniem z pododdziałem. Przeznaczone są do podjęcia pierwszej reakcji na zaistniałe zdarzenie, do momentu przybycia jednostki antyterrorystycznej. Duży nacisk w szkoleniu taktycznym kładziony jest na umiejętności wyważania drzwi, okien, robienia wyłomów w ścianach. W Izraelu drzwi są bardzo masywne, stalowe, z dodatkowymi zabezpieczeniami antywyważeniowymi. Ładunki do tego typu działań są konstruowane przez sekcję pirotechniczną pododdziału. Podczas wykorzystywania pirotechnicznego sposobu pokonywania zamkniętych drzwi i okien uważa się, aby eksplozja materiału wybuchowego nie powodowała rażenia odłamkami osób znajdujących się wewnątrz pomieszczenia. Trening z wykorzystaniem materiału wy-

buchowego do pokonywania zamknięć budowlanych oraz robienia wyłomów w ścianach odbywa się w specjalnie do tego celu wybudowanym budynku, gdzie wmurowuje się i wysadza okna, drzwi itp. W jednym miesiącu przeprowadza się dwanaście tego typu zajęć, na które wydaje się 40 tys. szekli.

Obecnie, po wydarzeniach w Japonii w 1995 roku[94], prowadzone jest szkolenie taktyczne zakładające użycie przez terrorystów substancji toksycznych. Zasadą jest wyprzedzanie terrorystów, jeżeli jest to tylko możliwe, przez wcześniejsze przygotowanie się do ewentualnego zagrożenia.

YA'MA'M uznawany jest za najlepiej przygotowaną na świecie jednostkę antyterrorystyczną przeznaczoną do prowadzenia operacji bojowych polegających na uwalnianiu przetrzymywanych zakładników. Jej potencjał nie zawsze był w Izraelu należycie wykorzystany. Niejednokrotnie o tym, który pododdział będzie skierowany do działań, wojskowy czy policyjny, decydowały względy polityczne, a nie merytoryczne. Taki stan rzeczy miał oczywisty wpływ na finał prowadzonych akcji, które niejednokrotnie kończyły się fiaskiem.

Na podstawie wyników badań przeprowadzonych w toku prac nad dysertacją można stwierdzić, że rozwiązaniem niemalże modelowym, z jakim można spotkać się we współczesnym świecie, jest równoległe funkcjonowanie wojskowych i policyjnych pododdziałów antyterrorystycznych. Rozdziela się zazwyczaj ich kompetencje. Pododdziały wojskowe przeznaczone są do prowadzenia działań bojowych za granicą, policyjne – na terytorium kraju. Nie jest to oczywiście podział sztywny. Jednostki te mogą, zależnie od decyzji władz, operować zamiennie na terenie państwa i poza nim.

---

[94] W marcu 1995 roku członkowie sekty religijnej Najwyższa Prawda Aum, kierowanej przez guru Shoko Asaharę, rozpylili w tokijskim metrze sarin – gaz trujący silniejszy od cyjanku potasu.

Sytuacja istnienia dwóch rodzajów pododdziałów antyterrorystycznych ma także miejsce w Polsce. W ramach Ministerstwa Obrony Narodowej, po przeniesieniu jesienią 1999 roku ze struktur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, do realizacji zadań stricte antyterrorystycznych przygotowana jest jednostka GROM (Grupa Reagowania Operacyjno-Manewrowa). Jej historia sięga 13 lipca 1990 roku, kiedy to minister spraw wewnętrznych podpisał rozkaz 001 powołujący do życia formację antyterrorystyczną – jednostkę wojskową MSW – 2305 GROM[95].

Głównym powodem powołania jednostki była nowo powstała sytuacja wewnętrzna i zagraniczna po zmianach ustrojowych w naszym kraju. Rząd Tadeusza Mazowieckiego, mimo gróźb ekstremistów arabskich i dezaprobaty władz jeszcze wówczas istniejącego Związku Radzieckiego, uruchomił operację „Most" otwierając na Okęciu punkt transferowy dla Żydów radzieckich emigrujących do Izraela. W odwecie 30.03.1990 r. ostrzelano w Bejrucie dwoje polskich dyplomatów. Mężczyzna zmarł wskutek odniesionych ran. Pracownicy dyplomacji, Biura Radcy Handlowego i LOT-u opuścili Liban[96].

W czerwcu 1990 roku gościła w Warszawie delegacja brytyjskich specjalistów od spraw zwalczania terroryzmu. Jej przedstawiciele wskazywali na konieczność utworzenia w Polsce wojskowej jednostki antyterrorystycznej przeznaczonej do uwalniania zakładników zarówno w kraju, jak i za granicą. Na początku lipca Brytyjczycy nadesłali do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sugestie, jak powinna być zorganizowana tego typu jednostka. Przebywająca w tym samym okresie w Warszawie delegacja Biura Antyterrorystycznego Departamentu Stanu USA również wskazywała na potrzebę sformowania tego typu jednostki wojskowej. Amerykanie widzieli w takim posunięciu po-

[95] Rozkaz ministra spraw wewnętrznych nr 001/90 z dn.13.07.1990 r. *w sprawie powołania wojskowej jednostki antyterrorystycznej GROM.*

[96] K. Jałoszyński, *Krajowe pododdziały antyterrorystyczne – historia i teraźniejszość*, „Policja" 2000, nr 1–2/00, s. 102.

prawę bezpieczeństwa obywateli USA przebywających w naszym kraju. Zadeklarowali szeroką pomoc zarówno organizacyjną, jak również finansową w wyposażeniu pododdziału w sprzęt i uzbrojenie.

Na organizatora GROM-u ówczesny minister spraw wewnętrznych, Krzysztof Kozłowski, wyznaczył podpułkownika Sławomira Petelickiego (obecnie generała brygady rezerwy). We wrześniu 1990 roku po odbyciu kursów w zakresie prowadzenia negocjacji oraz działania sztabu kryzysowego, jakie odbyły się w USA, pułkownik Petelicki został mianowany szefem JW – 2305.

Pierwsi kandydaci rekrutowali się spośród oficerów i chorążych z jednostek specjalnych policji i wojska, w wyniku czego do końca 1990 roku powstał pierwszy oddział przygotowany do szkolenia. Opierając się na wskazówkach specjalistów brytyjskich i amerykańskich, wytypowano poligon wojskowy, na którym rozpoczęto szkolenie.

Rok 1991 był okresem budowy obiektów szkoleniowych i szkolenia wstępnego nowo tworzonej jednostki. W kwietniu rozpoczęto zajęcia teoretyczne na temat organizacji i dowodzenia jednostkami przeznaczonymi do uwalniania zakładników. W czerwcu część żołnierzy GROM-u odbyła szkolenie w USA, dotyczące działania w różnych warunkach klimatycznych, odporności na stres psychiczny i wysiłek fizyczny. Szkolenie prowadzili instruktorzy z Delta Force.

W sierpniu przeprowadzono selekcję wśród kandydatów – ochotników do grup bojowych. Jej pierwszym elementem jest sprawdzian fizyczny, umiejętności pływania, testy psychologiczne. Prawdziwa selekcja, stanowiąca weryfikację do jednostki, ma miejsce w Bieszczadach. Polega ona na tygodniowym wykonywaniu różnych zadań w ekstremalnych warunkach, przy małej ilości snu, ograniczonych racjach żywnościowych. Zadania te polegają między innymi na długotrwałych marszach zarówno w dzień, jak i w nocy.

We wrześniu 1991 roku z udziałem instruktorów amerykańskich rozpoczęto szkolenie w taktyce antyterrorystycznej grup bojowych.

Minister spraw wewnętrznych w swoim zarządzeniu z dnia 2.01.1991 roku określił, że[97]:

1. Jednostka GROM stanowi wydzielony pododdział wojsk podległych MSW;
2. Decyzję o użyciu jednostki podejmuje minister spraw wewnętrznych;
3. Jednostka utrzymuje stałą sprawność operacyjną oraz gotowość do szybkiego podjęcia akcji bojowej.

Kolejny etap szkolenia antyterrorystycznego jednostki miał miejsce na wiosnę 1992 roku. Specjaliści z Delta Force przeszkolili żołnierzy w działaniach związanych z uwalnianiem zakładników z samolotów i budynków wielokondygnacyjnych. Zajęcia odbywały się na rejsowych samolotach PLL-LOT oraz wysokich obiektach budowlanych w Warszawie.

W maju minister spraw wewnętrznych nadał żołnierzom GROM-u odznakę – symbol jednostki[98], a 13 czerwca 1992 roku szef jednostki zameldował ministrowi o zakończeniu tworzenia JW – 2305 i osiągnięciu przez nią gotowości bojowej. W tym samym roku jednostka nawiązała współpracę z brytyjskim SAS, a także była z wizytą w niemieckiej GSG-9.

Kiedy w październiku 1994 roku na najwyższych szczeblach władzy zapadła decyzja o wysłaniu polskiego kontyngentu wojskowego na Haiti w ramach amerykańskiej operacji „Restoration of Democracy" („Przywrócić demokrację"), zdecydowano o wy-

---

[97] Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 2.01.1991 r. *w sprawie przebiegu służby wojskowej w jednostce 2305 – GROM.*

[98] Decyzja 0036/92 ministra spraw wewnętrznych z dnia 13.05.1992 r. *w sprawie ustanowienia odznaki dla żołnierzy GROM.*

słaniu tam jednostki 2305 – GROM[99]. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych GROM brał udział w misji pokojowej w byłej Jugosławii, w ramach kontyngentu sił ONZ. Od grudnia 1996 roku jednostka nadzorowała realizowanie porozumienia pokojowego serbsko-chorwackiego we wschodniej Slawonii. W wyniku podjętych przez GROM działań, w czerwcu 1997 roku, polscy komandosi zatrzymali Slavko Dokmanoviča, zwanego „Rzeźnikiem z Vukovaru". Był on zbrodniarzem wojennym ściganym międzynarodowym listem gończym.

Jednostka jest kontynuatorką tradycji „Cichociemnych" – spadochroniarzy Armii Krajowej[100]. 1 października 1996 roku GROM otrzymał z rąk prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej sztandar. Uroczystość przekazania odbyła się w Pałacu Prezydenckim. Od tego dnia jednostka nosi nazwę: „Imienia Cichociemnych – spadochroniarzy Armii Krajowej".

W celu normatywnego określenia zakresu działania GROM-u minister spraw wewnętrznych i administracji wydał w tej sprawie zarządzenie nr 64[101]. W § 1 tego zarządzenia określał, iż jednostka jest przeznaczona do: *realizacji zadań o szczególnym charakterze w dziedzinie obronności i ochrony bezpieczeństwa państwa i jego obywateli*[102]. Kolejny paragraf enumeratywnie wymieniał, w jaki sposób zadania te mają być przez jednostkę GROM realizowane, a mianowicie przez:

1) stałą gotowość jednostki do podejmowania działań bojowych;

---

[99] Uchwała Rady Ministrów nr 67/94 z dnia 3.10.1994 r. *w sprawie utworzenia polskiego kontyngentu wojskowego w Wielonarodowych Siłach Zbrojnych w Republice Haiti.*

[100] Rozkaz Specjalny ministra obrony narodowej z dnia 4.08.1995 r. *w sprawie przyjęcia i kontynuowania tradycji „Cichociemnych" – spadochroniarzy Armii Krajowej.*

[101] Zarządzenie nr 64 ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 28.10.1997 r. *w sprawie zakresu i form działania Jednostki Wojskowej nr 2305*, Dziennik Urzędowy nr 10 z 3.11.1997 r., poz. 84.

[102] Tamże.

2) umiejętność współdziałania z żołnierzami innych, w tym zagranicznych, jednostek specjalnych;

3) utrzymywanie żołnierzy w stałej gotowości do wykonywania zadań w obiektach przeznaczonych dla naczelnych organów władzy i administracji państwowej – stosownie do odrębnych ustaleń wewnątrzresortowych;

4) gotowość do natychmiastowego podjęcia działań obronnych i ochrony w sytuacjach zagrożenia działaniami terrorystycznymi placówek dyplomatycznych w kraju i za granicą oraz obiektów ważnych z punktu widzenia gospodarki i obronności kraju;

5) stałą gotowość jednostki do udziału w operacjach zagranicznych;

6) zdolność do wykonywania innych zadań specjalnych i o szczególnym charakterze, wynikających z odrębnych przepisów;

7) planowanie zaopatrywania i zabezpieczenia jednostki w zakresie logistycznym oraz właściwe wykorzystanie przydzielonych środków;

8) współpracę i współdziałanie z innymi jednostkami organizacyjnymi nadzorowanymi, podległymi lub podporządkowanymi ministrowi spraw wewnętrznych i administracji.

Paragraf 3 określał następujące działania Jednostki Wojskowej 2305 GROM:

1. Wykonywanie, w tym wspólnie z innymi jednostkami tego typu, operacji zwalczania międzynarodowych aktów terrorystycznych;

2. Odpieranie aktów terroru oraz szczególnie niebezpiecznych przestępstw skierowanych przeciw osobom zajmującym kierownicze stanowiska państwowe i innym osobom, które ze względu na dobro państwa należy objąć ochroną, członkom delegacji państw obcych przebywających na terenie Polski, a także urządzeniom i obiektom służącym najwyższym organom władzy

i administracji państwowej i innym obiektom ważnym dla gospodarki lub obronności kraju;

3. W przypadkach wystąpienia zagrożenia działaniami terrorystycznymi lub ważnej potrzeby objęcia ochroną prewencyjną wskazanych w pkt. 2 osób i obiektów;

4. Wykonywanie operacji antyterrorystycznych w szczególnie trudnych przypadkach polegających na uwalnianiu z budynków, statków powietrznych i innych obiektów przetrzymywanych tam zakładników;

5. Konwojowanie osób, dokumentów i przedmiotów o szczególnym znaczeniu;

6. Uczestniczenie w działaniach podejmowanych wspólnie przez siły zbrojne państw w ramach misji organizowanych przez ONZ lub inne organizacje.

Punkt 2 § 4, odnosząc się do kwestii realizacji zadań bojowych przez 2305 GROM, mówił, że:

➢ Jednostka, realizując zadania bojowe, wykonuje operacje lądowe, morskie, powietrzne lub mieszane w formach odpowiednich do zaistniałej sytuacji, w celu:

- bezpośredniej neutralizacji zagrożenia terrorystycznego;
- likwidacji czynników mających wpływ na zagrożenie ochranianych osób i obiektów;
- ochrony osób i obiektów.

Jesienią 1999 roku jednostka 2305 została włączona w struktury organizacyjne Ministerstwa Obrony Narodowej.

Po przeniesieniu do MON oficjalna nazwa pododdziału brzmi: „Wojskowa Formacja Specjalna GROM imienia Cichociemnych – spadochroniarzy Armii Krajowej". Zgodnie z wcześniej przywoływaną decyzją polskich władz 80 żołnierzy z formacji GROM weszło w skład kontyngentu polskich sił zbrojnych działającego na terytorium Afganistanu w ramach koalicji antyterrorystycznej. Udział naszych sił specjalnych w tej operacji świadczy o dużym zaufaniu strony amerykańskiej do poziomu wyszkolenia oraz umiejętności naszych żołnierzy.

W policji pododdziałami antyterrorystycznymi są: funkcjonujący w ramach dwóch zarządów – Centralnego Biura Śledczego i KGP – centralny oddział antyterrorystyczny oraz Samodzielne Pododdziały Antyterrorystyczne w 9 komendach wojewódzkich Policji (Łodzi, Wrocławiu, Szczecinie, Poznaniu, Katowicach, Gdańsku, Białymstoku, Rzeszowie, Krakowie), a także Sekcje Antyterrorystyczne w 7 komendach wojewódzkich Policji (Radomiu, Opolu, Gorzowie Wielkopolskim, Bydgoszczy, Kielcach, Lublinie i Olsztynie).

Pierwszy policyjny pododdział antyterrorystyczny w Polsce utworzono w 1976 roku na mocy decyzji ministra spraw wewnętrznych[103]. Jednostkę utworzono w oparciu o wzorce fińskie. Rok wcześniej delegacja polskiego MSW była z wizytą w Finlandii, gdzie została jej zaprezentowana jednostka antyterrorystyczna „Niedźwiedź"[104]. Główną przesłanką, która zadecydowała o powstaniu pododdziału, była fala aktów terrorystycznych, jaka przeszła przez kraje europejskie. Wyciągnięto zatem wniosek, że również Polska może stać się miejscem ataku terrorystów. Aby się przygotować na ewentualną odpowiedź terrorystom, postanowiono utworzyć milicyjną jednostkę specjalną. Powstał pododdział antyterrorystyczny w sile 47 milicjantów.

Jednostka, zgodnie z decyzją ministra spraw wewnętrznych, przeznaczona była do:

1) zwalczania zagrożeń aktami terroru;

2) prowadzenia pościgów i zatrzymywania niebezpiecznych przestępców;

3) działania podczas likwidacji zbiorowego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego;

4) akcji ratowniczych w razie klęsk żywiołowych;

---

[103] Decyzja ministra spraw wewnętrznych z dnia 28.02.1976 r. *w sprawie utworzenia Wydziału Zabezpieczenia Komendy Stołecznej Milicji do zwalczania aktów przemocy.*

[104] K. Jałoszyński, *Krajowe pododdziały...*, wyd. cyt., s. 98–102.

5) wspierania taktycznego takich jednostek MSW, jak: Biuro Ochrony Rządu, ogniwa kryminalne oraz dochodzeniowo-śledcze Milicji Obywatelskiej, Straż Pożarna, Wojska Ochrony Pogranicza.

Obszar odpowiedzialności operacyjnej wydziału obejmował teren Warszawy i województwa stołecznego oraz cały kraj. W 1978 roku podjęto decyzję o utworzeniu ogniw wspierających Wydział Zabezpieczenia. Przy Zmotoryzowanych Odwodach Milicji Obywatelskiej (ZOMO) w Łodzi, Gdańsku, Katowicach, Szczecinie, Poznaniu, Krakowie i we Wrocławiu powstały plutony specjalne[105]. Powstały one na mocy decyzji komendanta głównego milicji[106]. Pododdziały te przeznaczone były do działań, w których wymagany był wysoki poziom wyszkolenia i sprawności psychofizycznej. Skomplikowana sytuacja społeczno-polityczna w Polsce początku lat osiemdziesiątych spowodowała liczne przypadki uprowadzeń samolotów PLL-LOT na rejsach krajowych. Służyło to emigrowaniu do krajów Europy Zachodniej w celu otrzymania azylu politycznego. Bezpośrednim skutkiem powstałej sytuacji była zmiana struktury organizacyjnej Wydziału Zabezpieczenia[107]. Zgodnie z rozkazem organizacyjnym powiększono stan etatowy wydziału z 47 do 237 funkcjonariuszy. Powstało tzw. skrzydło „Lot", liczące 140 milicjantów. Jego zadaniem była ochrona przed uprowadzeniami statków powietrznych PLL-LOT na rejsach krajowych. Zadanie to było wykonywane na pokładzie samolotu przez 2–3-osobowe patrole specjalne.

---

[105] K. Jałoszyński, *Udział jednostek specjalnych Milicji Obywatelskiej w likwidacji aktów terroru*, praca magisterska, ASW, Warszawa 1988, s. 11.

[106] Decyzja komendanta głównego Milicji Obywatelskiej z dnia 1.03.1978 r. *w sprawie powołania w wydzielonych Zmotoryzowanych Odwodach Milicji Obywatelskiej Plutonów Specjalnych.*

[107] Rozkaz Organizacyjny nr 0127/Org. ministra spraw wewnętrznych z dnia 30.11.1982 r. *w sprawie zmian w strukturze Wydziału Zabezpieczenia Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej.*

W 1984 roku minister spraw wewnętrznych wydał Zarządzenie 0054/84[108], w którym obowiązek fizycznego zwalczania terroryzmu nałożył na Milicję Obywatelską.

Przeobrażenia ustrojowe początku lat dziewięćdziesiątych objęły zarówno system sprawowania władzy, jak również rolę i zadania organów bezpieczeństwa publicznego. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku[109] w miejsce Milicji Obywatelskiej powołała Policję. W rozdziale 2 tejże ustawy, zatytułowanym „**Organizacja Policji**", artykuł 4, punkt 3, podpunkt 2, czytamy: *w skład Policji wchodzą również: wyodrębnione oddziały prewencji i* ***pododdziały antyterrorystyczne***[110].

W miejsce Wydziału Zabezpieczenia utworzono Wydział Antyterrorystyczny, zmieniając jego strukturę organizacyjną. Zlikwidowano skrzydło „Lot". Utworzono 8 sekcji bojowych, etat zastępcy naczelnika ds. administracyjno-technicznych, etat szefa sztabu (w randze zastępcy naczelnika) oraz sztab. Nowością było stworzenie sekcji pirotechnicznej przewidzianej do rozbrajania niekonwencjonalnych ładunków wybuchowych. W miejsce plutonów specjalnych utworzono kompanie antyterrorystyczne, powiększając ich stan etatowy do 50 policjantów. Również w nich utworzono sekcje pirotechniczne. Przy Komisariacie Policji Portu Lotniczego Warszawa Okęcie utworzono pluton antyterrorystyczny do prewencyjnego, antyterrorystycznego zabezpieczenia portu lotniczego w Warszawie. Wszystkie te zmiany zostały wprowadzone zarządzeniem komendanta głównego Policji[111]. Przepisy dotyczące zadań resortu spraw

---

[108] Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych nr 0054/94 z dnia 30.08.1984 r. *w sprawie zadań resortu spraw wewnętrznych w zakresie walki z terroryzmem.*

[109] Ustawa: *O Policji*, wyd. cyt.

[110] Tamże.

[111] Zarządzenie komendanta głównego Policji nr 6/90 z dnia 3.08.1990 r. *w sprawie organizacji oddziałów prewencji i pododdziałów antyterrorystycznych Policji.*

wewnętrznych w zakresie walki z terroryzmem (Zarządzenie 0054/84 MSW, Decyzja 001/85 KGMO) zostały uchylone[112].

Potrzeba utworzenia formacji antyterrorystycznych nowego typu wynikała z nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski. U progu lat dziewięćdziesiątych nastąpiło otwarcie na świat ze wszystkimi tego konsekwencjami: zalał nas masowy przemyt, staliśmy się ważnym węzłem na szlakach narkotykowych, pralnią brudnych pieniędzy, a rodzime gangi przyjęły formę zorganizowanych grup przestępczych. Możliwość kontaktów zagranicznych, a także własne doświadczenia spowodowały w 1992 roku zmiany w strukturze organizacyjnej Wydziału Antyterrorystycznego[113]. Zamiast 8 sekcji bojowych utworzono 6, o większym potencjale, powstała sekcja ds. szkolenia zajmująca się szkoleniem wszystkich sekcji bojowych. Pozwoliło to na wprowadzenie jednakowego poziomu wyszkolenia we wszystkich sekcjach. W strukturze wydziału stworzono sekcję ds. negocjacji (jedyną tego typu w kraju). Sekcję pirotechniczną nazwano minersko-pirotechniczną, a jej stan etatowy zwiększono do 10 policjantów. Struktura organizacyjna kompanii antyterrorystycznych oraz plutonu antyterrorystycznego pozostała niezmieniona. W czerwcu 1995 roku komendant główny Policji, swoim zarządzeniem nr 14[114], wprowadził zmiany w strukturach organizacyjnych pododdziałów antyterrorystycznych, polegające na powiększeniu stanu etatowego sekcji minersko-pirotechnicznych w Wydziale Antyterrorystycznym i kompaniach antyterrorystycznych (z 10 na 21 i z 5 na 10). Wynikało to z gwałtownego

[112] Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych nr 067/91 z dnia 3.07.1991 r. *w sprawie uchylenia niektórych tajnych i tajnych specjalnego znaczenia aktów normatywnych obowiązujących w resorcie spraw wewnętrznych.*

[113] Zarządzenie komendanta głównego Policji nr 8/92 z dnia 29 czerwca 1992 r. *w sprawie organizacji oddziałów prewencji i pododdziałów antyterrorystycznych Policji.*

[114] Zarządzenie komendanta głównego Policji nr 14/95 z dnia 23 czerwca 1995 r. *w sprawie organizacji oddziałów prewencji i pododdziałów antyterrorystycznych Policji.*

wzrostu ilości podkładanych i zdetonowanych ładunków wybuchowych na przestrzeni lat 1994–1995. Zmieniono nazwę sekcji i drużyn bojowych na sekcje i drużyny szturmowe.

W 2000 roku zmieniono nazewnictwo dotyczące policyjnych jednostek antyterrorystycznych. W miejsce wydziału i kompanii antyterrorystycznych wprowadzono określenie: ***Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny w...***[115], w którym końcowa część nazwy odnosi się do komendy wojewódzkiej Policji, w której strukturze pododdział się znajduje. Pluton Antyterrorystyczny Komisariatu Policji Warszawa Okęcie stał się integralną częścią pododdziału Komendy Stołecznej Policji[116].

W 2001 roku komendant główny Policji wydał zarządzenie określające zadania pododdziału antyterrorystycznego: *zwalczanie zamachów terrorystycznych mających na celu uzyskanie efektu zastraszania i polegających w szczególności na*:

1) dokonaniu lub groźbie dokonania zamachu bombowego;

2) uprowadzeniu pojazdów lądowych;

3) uprowadzeniu statków wodnych, powietrznych lub innych środków transportu;

4) porwaniu osoby lub osób;

5) dokonaniu lub groźbie dokonania zabójstwa;

6) dokonaniu lub groźbie dokonania podpalenia;

7) braniu zakładników.

Zarządzenie nakłada ponadto na komendantów wojewódzkich Policji obowiązek wyznaczenia dowódcy akcji lub operacji w wypadku zaistnienia aktu mającego cechy aktu terrorystycznego. Określa czynności, jakie powinien wykonać dowódca (zastępca dowódcy) pododdziału antyterrorystycznego przed podję-

---

[115] Zarządzenie komendanta głównego Policji nr 14/00 z dnia 18.10.2000 r. *zmieniające zarządzenie w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji.*

[116] Decyzja nr 296 komendanta głównego Policji z dnia 29.12.2000 r. *w sprawie powołania pododdziałów antyterrorystycznych Policji.*

ciem działań bojowych, daje uprawnienia dowódcy pododdziału antyterrorystycznego do wykorzystania uzbrojenia i wyposażenia specjalistycznego podczas prowadzonych akcji lub operacji. Stwierdza się w nim: *policjanci pododdziału antyterrorystycznego, podczas działań antyterrorystycznych, wykorzystują uzbrojenie, umundurowanie i wyposażenie specjalistyczne, w zależności od potrzeb wynikających z konkretnego zadania.*

W połowie 2002 roku podjęto czynności organizacyjno-prawne zmierzające do utworzenia w polskiej policji centralnego oddziału antyterrorystycznego w drodze przekształcenia strukturalno-etatowego warszawskiego pododdziału antyterrorystycznego. Założenia przewidywały bezpośrednią podległość oddziału komendantowi głównemu Policji lub jego zastępcy, a także:

1. Utworzenie oddziału na prawach biura Komendy Głównej Policji – co stanowiłoby warunek samodzielności oddziału;
2. Nadanie mu samodzielności finansowej – środki na szkolenie, zakup uzbrojenia i wyposażenia specjalistycznego itp.;
3. Zapewnienie oddziałowi centralnemu możliwości nawiązywania kontaktów zagranicznych z innymi pododdziałami tego typu na świecie – jest to jeden z najistotniejszych warunków rozwoju jednostki związany z korzystaniem z doświadczeń partnerów zagranicznych;
4. Przejęcie nadzoru merytorycznego (od Biura Służby Prewencyjnej KGP) nad pododdziałami krajowymi.

Do końca grudnia 2002 roku zrealizowano wszystkie prace organizacyjne oraz legislacyjne związane z powołaniem centralnego oddziału antyterrorystycznego o nazwie Biuro Operacji Antyterrorystycznych. Na początku stycznia 2003 roku, pragnąc wywiązać się z zobowiązań unijnych dotyczących powiększenia etatowego Centralnego Biura Śledczego KGP, kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji podjęło decyzję o włączeniu oddziału centralnego w struktury służby śledczej. Decyzja ta w praktyce oznaczała odejście od pierwotnych założeń. Spowodowała ograniczenie samodzielności oddziału,

a także powstanie skomplikowanej struktury organizacyjnej (złożonej z dwóch niezależnych komórek organizacyjnych – zarządów: bojowego i wsparcia, mających być funkcjonalnym odpowiednikiem oddziału centralnego), w której proces dowodzenia realizowany jest na zasadzie upoważnień, a nie faktycznych kompetencji. Przyjęte rozwiązanie nie ma także merytorycznego uzasadnienia. W struktury służby śledczej włączono komórkę służby prewencji.

Dodatkowymi elementami wprowadzanych zmian było włączenie plutonu zabezpieczenia lotniska do Komisariatu Portu Lotniczego Policji Warszawa Okęcie z zadaniem realizacji dotychczasowych zadań – prewencyjnego, antyterrorystycznego zabezpieczenia portu lotniczego. Rozwiązanie to jest pragmatyczne, zgodne z zasadami organizacji i zarządzania. Do chwili dokonania zmian pluton podlegał formalnie dowódcy SPAP w Warszawie, miejscem jego stacjonowania był port lotniczy na Okęciu, natomiast zadania stawiał mu komendant komisariatu.

Wychodząc naprzeciw postulatom komendantów wojewódzkich, którzy nie posiadali w swych strukturach pododdziałów antyterrorystycznych, komendant główny podjął decyzję o utworzeniu w nich, od 15.02.2003 roku, sekcji antyterrorystycznych.

Wydarzenia z 5–6.03.2003 roku w Magdalence[117] spowodowały między innymi analizę struktur organizacyjnych policyjnych pododdziałów antyterrorystycznych. Na jej podstawie postanowiono wrócić do pierwszej koncepcji powołania centralnego oddziału antyterrorystycznego. Nie przewiduje się na obecnym etapie tworzenia jednostki centralnej dokonywania zmian w jednostkach i komórkach organizacyjnych w kraju.

---

[117] W dniach 5–6.03.2003 r. policjanci zarządu bojowego CBŚ realizowali w Magdalence zadanie związane z zatrzymaniem dwóch niebezpiecznych przestępców, sprawców zabójstwa policjanta w Parolach rok wcześniej. Podczas szturmu na posesję, w której znajdowali się poszukiwani, przestępcy zdetonowali minę-pułapkę. Eksplozja zabiła 2 policjantów, a 16 ciężko raniła. Obaj bandyci zginęli w wyniku wymiany ognia z policjantami.

Szkolenie pododdziałów antyterrorystycznych policji odbywa się na podstawie programu wprowadzonego decyzją komendanta głównego Policji[118], obejmuje on następujące działy tematyczne:

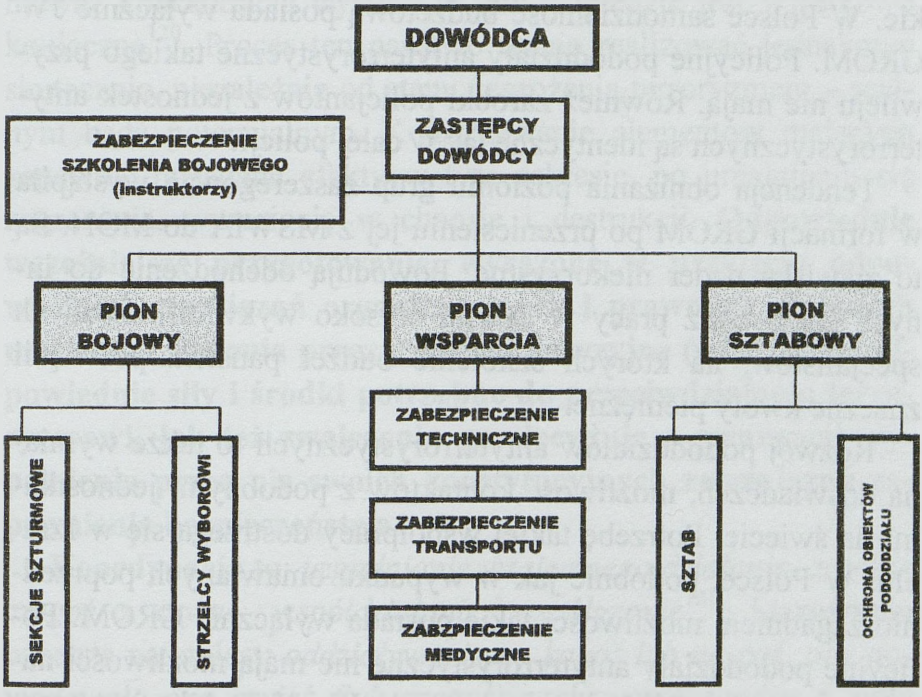
- szkolenie strzeleckie;
- taktykę i technikę antyterrorystyczną;
- szkolenie fizyczne;
- szkolenie wysokościowe, w tym szkolenie śmigłowcowe;
- zagadnienia specjalistyczne: terenoznawstwo, łączność, szkolenie sanitarne;
- podstawy pirotechniki;
- podstawy psychologii i negocjacji;
- tematykę prawno-policyjną.

Szkolenia spadochronowe, nurkowe oraz wysokogórskie odbywają się na zgrupowaniach i obozach – zgodnie z obowiązującymi programami MON, LOK, GOPR na podstawie aktów prawnych tych instytucji do czasu wprowadzenia resortowych unormowań dotyczących tych zagadnień. Nabór do pododdziałów prowadzony jest wśród policjantów, którzy dobrowolnie zgłosili chęć pracy w jednostce antyterrorystycznej. Kandydaci do roku 1995 przechodzili testy sprawdzające w każdym pododdziale według indywidualnych, wprowadzonych przez dowódcę pododdziału, zasad. Program szkolenia wprowadził jednolite zasady naboru w całym kraju. Kandydaci są sprawdzani kompleksowo w ciągu jednego dnia. Najpierw przechodzą wstępny test psychologiczny. Jeżeli wypadnie on negatywnie dla badanego, nie jest on już dopuszczany do dalszych sprawdzianów. Kandydaci, którzy przeszli go z oceną pozytywną, poddawani są testom sprawnościowym. Uzyskanie odpowiedniej liczby punktów we wszystkich konkurencjach upoważnia do podejścia do ostatniego etapu sprawdzianu, jakim jest końcowy test psychologiczny. Wszyscy kandydaci, którzy przeszli pozytywnie cały

[118] Decyzja 86/95 komendanta głównego Policji z dnia 7.07.1995 r. *w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego programu szkolenia i doskonalenia zawodowego etatowych pododdziałów antyterrorystycznych Policji.*

cykl testów, kierowani są na komisję lekarską orzekającą o przydatności do służby w pododdziale antyterrorystycznym.

Pododdział antyterrorystyczny to zorganizowany, składający się z kilku podmiotów organizacyjnych (sekcje szturmowe, snajperskie, szkolenia, techniczne, transportu, sztab) organizm przewidziany do realizacji specyficznych zadań (rys. 3.5). Aby je wykonać, konieczne jest posiadanie w pododdziale własnego zaplecza logistycznego (wsparcia) oraz odpowiedniej liczby przygotowanych i wyposażonych zespołów szturmowych[119].



Rys. 3.5. Struktura pododdziału antyterrorystycznego
(Źródło: K. Jałoszyński, *Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie*, Warszawa 2001, s. 14).

[119] K. Jałoszyński, *Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie*, Warszawa 2001, s. 14.

Sprawne funkcjonowanie tego typu jednostek musi się wiązać również z odpowiednimi narzędziami oddanymi w ręce dowódcy takiego pododdziału. Dotyczy to kwestii ekonomicznej, tj. posiadania własnego budżetu umożliwiającego dokonywanie zakupów niezbędnego sprzętu i wyposażenia, a także odpowiedniej gratyfikacji (poziomu uposażeń) służących w nich żołnierzy lub policjantów.

W omawianych izraelskich pododdziałach antyterrorystycznych takie kwestie nie występują. Dowódcy posiadają samodzielność ekonomiczną, a zarobki ich podkomendnych są wysokie. W Polsce samodzielność budżetową posiada wyłącznie JW GROM. Policyjne pododdziały antyterrorystyczne takiego przywileju nie mają. Również zarobki policjantów z jednostek antyterrorystycznych są identyczne jak w całej policji.

Tendencja obniżania poziomu grup zaszeregowań wystąpiła w formacji GROM po przeniesieniu jej z MSWiA do MON. Są to zjawiska nader niekorzystne. Powodują odchodzenie do innych służb bądź pracy w cywilu wysoko wykwalifikowanych specjalistów, na których szkolenie budżet państwa poświęcił znaczne kwoty pieniężne.

Rozwój pododdziałów antyterrorystycznych to także wymiana doświadczeń, możliwość kontaktów z podobnymi jednostkami na świecie. Potrzebę takiej współpracy dostrzega się w Izraelu. W Polsce, podobnie jak w wypadku omawianych poprzednio zagadnień, możliwości takie posiada wyłącznie GROM. Policyjne pododdziały antyterrorystyczne nie mają możliwości nawiązywania kontaktów zagranicznych. Wymiana taka jest zmonopolizowana na szczeblu Komendy Głównej Policji.

3.5. Koordynacja działań antyterrorystycznych i kierowanie nimi

Podsystem kierowania i koordynacji działań antyterrorystycznych jest najistotniejszym elementem systemu działań antyterrorystycznych. Jego właściwością jest zapewnienie funkcjonowania elementów wchodzących w skład tego systemu.

Kierowanie oraz koordynowanie działań, które zmierzają do likwidacji zagrożenia bezpieczeństwa, a jest nim z całą pewnością terroryzm, nie powinno być nazbyt zdecentralizowane, ponieważ koncentracja wysiłku w tym względzie jest wyjątkowo konieczna[120]. Proces ten państwo winno realizować jednakowo skutecznie, niezależnie od stanu zagrożenia terroryzmem – realnym bądź potencjalnym. Konstruowanie elementów mających zapewnić pożądane efekty w tym zakresie, po urealnieniu się zagrożenia, wyrazi się w chaosie i destrukcji. **Odpowiednie wcześniejsze przygotowanie, wyrażone w przyjęciu odpowiednich rozwiązań organizacyjnych i prawnych, dających możliwość sięgania przez czynniki decyzyjne (władzę) po odpowiednie siły i środki potrzebne do przeciwdziałania terroryzmowi, jak też zwalczania go, decyduje o gwarancji wypełnienia przez nie swoich konstytucyjnych zobowiązań zapewnienia bezpieczeństwa.**

Koordynacja to: *uzgadnianie wzajemnego działania, zgranie czegoś z czymś; współdziałanie, współgranie*[121], **kierowanie** oznacza natomiast: *oddziaływanie na kogoś lub na coś, aby powodowało ono czyjeś (lub czegoś) zachowanie zgodne z wolą kierującego (celami organizacji)*[122]. Oba te pojęcia w odniesieniu do prakseologicznego wymiaru systemu antyterrorystycznego mają dla niego pierwszorzędne znaczenie. Od właściwych

---

[120] R. Jakubczak, *System obrony...*, wyd. cyt., s. 69.
[121] *Słownik wyrazów...*, wyd. cyt., s. 597.
[122] Z. Ścibiorek, *Kierownik w przedsiębiorstwie*, Toruń 2000, s. 26.

relacji pomiędzy podmiotami odpowiedzialnymi za jego poszczególne elementy zależy skuteczność podejmowanych w tym obszarze przedsięwzięć organizacyjnych.

Wszystkie podmioty przewidziane w państwie do zwalczania terroryzmu powinny być permanentnie przygotowywane do podjęcia skutecznych działań, udzielania wsparcia i pomocy innym w ramach antyterroryzmu, zgodnie z zadaniami, jakie realizują w ramach struktur państwowych. Wobec wystąpienia sytuacji kryzysowej, tj. takiej, w której zamach terrorystyczny ma bezpośrednie przełożenie na możliwość destabilizacji kraju, przeprowadzenie operacji antyterrorystycznej będzie wymagać koordynacji i kierowania odpowiednimi siłami i środkami, w tym militarnymi, wykorzystywanymi do działań niemilitarnych.

Pojęcie **operacja** w tym wypadku nie odnosi się do kategorii sztuki wojennej, natomiast pojmowane będzie jako: *działanie indywidualne lub zbiorowe, które prowadzi do osiągnięcia pożądanego celu*[123]. Istnieje wiele okoliczności, w których możliwe jest prowadzenie działań w postaci operacji przez część lub wydzieloną grupę sił zbrojnych, o charakterze niemilitarnym, a więc cywilnym. Dotyczyć to może zarówno sytuacji o naturze międzynarodowej, jak i wewnętrznej. Zarówno w jednym, jak i drugim wypadku, oprócz operacji humanitarnych, ratowniczych, ewakuacyjnych, są to operacje antynarkotykowe (związane z walką z organizacjami o charakterze mafijnym) oraz operacje antyterrorystyczne[124].

Wszystkie przedsięwzięcia w obszarze organizacji działań obronnych muszą być poprzedzone **procesem planowania** – *sporządzania planów jako etapu przygotowania czynu złożonego. Polega on na przewidywaniu przyszłości i zapobieganiu nie-*

[123] W. Kitler, *Współczesne operacje militarne w aspekcie wojskowego wsparcia dla władz cywilnych*, „Informator" 2000, nr 2/4, MSWiA – Biuro Spraw Obronnych, s. 18.

[124] Tamże, s. 19–20.

pożądanym wpływom sytuacji nieprzewidzianych[125]. Proces ten dotyczy różnorodnych dziedzin funkcjonowania państwa, w tym wszelkich przedsięwzięć związanych z przeciwdziałaniem wcześniej zdefiniowanym zagrożeniom, do których należy prezentowany w niniejszej dysertacji terroryzm. Na podstawie wyników tego procesu powstają plany stanowiące o konieczności podejmowania decyzji oraz kompetencjach w tym zakresie poszczególnych podmiotów w państwie, które powinny przewidywać działania antyterrorystyczne – prewencyjne, a także kontrterrorystyczne – ofensywne prowadzone w wyniku zaistniałego ataku terrorystycznego.

Koordynacja i kierowanie operacją w ramach działań antyterrorystycznych wymagają podejmowania decyzji na szczeblu merytorycznym, zgodnie z wolą szczebla politycznego. Innymi słowy, kierunek rozwiązania sytuacji kryzysowej będącej wynikiem zamachu terrorystycznego, na szczeblu dowódczym – taktycznym, będzie podporządkowany podjętym w tym zakresie decyzjom politycznym, które powinny być realizowane według określonego schematu (rys. 3.6).

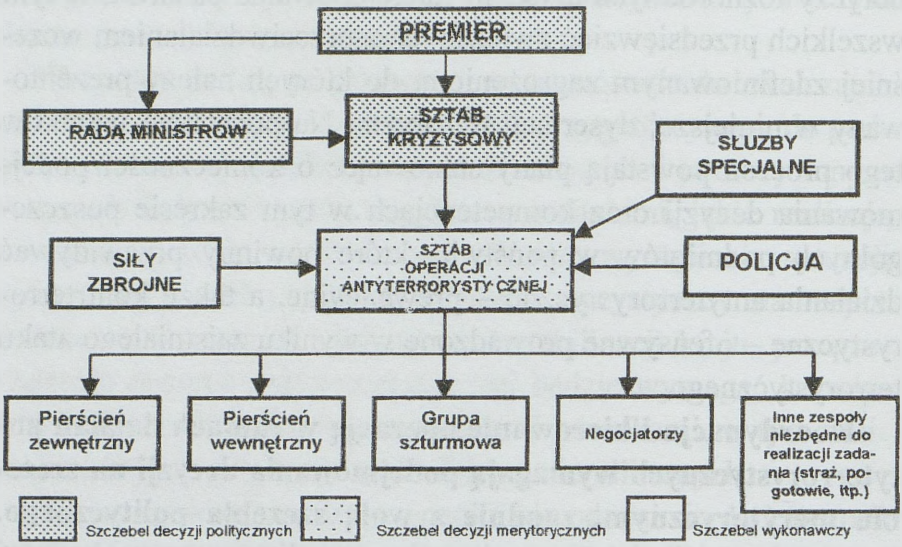
W Izraelu funkcjonują dwa biura, których celem jest koordynacja wszystkich służb oraz agencji zaangażowanych w walkę z terroryzmem – Biuro ds. Terroryzmu Międzynarodowego[126] oraz Biuro ds. Terroryzmu Wewnętrznego[127]. Pracują w nich przedstawiciele podmiotów organizacyjnych struktury władzy, którzy odpowiadają za przeciwdziałanie terroryzmowi i walkę z nim. Ich zadaniem jest, oprócz wymienionej wyżej koordynacji przedsięwzięć antyterrorystycznych, przedkładanie premierowi Izraela koncepcji podejmowania właściwych działań w tym przedmiocie na podstawie aktualnej analizy zagrożenia nim.

---

[125] K. Borzęcki, *Leksykon podręczny*, Olsztyn 1994, s. 156.

[126] *Combating Terrorism – How Five Foreign Countries Are Organized to Combat Terrorism*, United States General Accouniting Office, Washington 2000, s. 7.

[127] Tamże, s. 16.



Rys. 3.6. Pożądany schemat koordynacji i kierowania działaniami podczas operacji antyterrorystycznej

Dokładny skład, struktura organizacyjna, a także zależności kompetencyjne pomiędzy poszczególnymi elementami (ogniwami) obu biur nie są bliżej znane. Stanowi to objęcie ich pracy klauzulą informacji niejawnych. Wiadomo tylko, że dość znaczącą rolę, doradczą i wykonawczą, pełnią w biurach przedstawiciele sił zbrojnych Izraela.

Nowe wyzwania stawiane Polsce w obszarze bezpieczeństwa eksponują konieczność powołania struktur wewnątrzpaństwowych zdolnych do właściwej reakcji na zdarzenie o charakterze kryzysowym. Muszą one odpowiadać określonym standardom zgodnie z oczekiwanymi w tym względzie efektami. Reagowanie kryzysowe jest bowiem obliczone na jak najszybsze opanowanie sytuacji kryzysowej zagrażającej interesom państwa lub społeczności międzynarodowej w celu zminimalizowania jej

skutków i przywrócenia stanu sprzed kryzysu. W ramach powyższych dyrektyw władze RP muszą być przygotowane do reakcji na kryzys mogący stworzyć jedynie pośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski lub jej sojuszników[128]. Do nich należy z całą pewnością, z kategorii zagrożeń niemilitarnych, terroryzm. Może on, jak żadne inne zagrożenie, wpływać zarówno na sytuację wewnątrz naszego państwa, jak też nieść ze sobą implikacje międzynarodowe.

Przedsięwzięcia organizacyjno-prawne w tym obszarze zostały podjęte w Polsce pod koniec lat 90. Premier rządu RP w 1998 roku wydał zarządzenie[129] odnoszące się do kwestii powołania Komitetu Rady Ministrów do spraw Zarządzania w Sytuacjach Kryzysowych. Zgodnie z jego treścią w skład wyżej wymienionego gremium wchodzą:

- przewodniczący komitetu – minister spraw wewnętrznych i administracji;
- wiceprzewodniczący komitetu:
  - ✓ minister – członek rady ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów;
  - ✓ minister obrony narodowej;
  - ✓ minister spraw zagranicznych.

Członkami komitetu są pozostali ministrowie wchodzący w skład Rady Ministrów. W zależności od sytuacji komitet, jego skład osobowy, może być poszerzony o osoby zaproszone do udziału w jego pracach. Decyzje w tej kwestii podejmuje przewodniczący komitetu. Trudno jest bowiem z góry przewidzieć wszystkie możliwe scenariusze powstałej sytuacji oraz kierunki jej rozwoju. Stworzenie odpowiedniej dyspozycji, umożliwiającej zmienny skład komitetu, jest rozwiązaniem dalece pragmatycznym.

---

[128] *Strategia obronności...*, s. 7.

[129] Zarządzenie prezesa Rady Ministrów z dn. 15.04.1998 r. *w sprawie Komitetu Rady Ministrów do spraw Zarządzania w Sytuacjach Kryzysowych* (z późn. zmianami).

Do zakresu działań komitetu należą przygotowania w zakresie inicjatyw legislacyjnych regulujących zarządzanie w sytuacjach kryzysowych, a także:

- koordynacja działań organów rządowych działających w sytuacjach kryzysowych;
- koordynacja działań ratowniczych i zapewniających pomoc ludności dotkniętej katastrofą;
- przedstawienie wniosków i typowanie jednostek wojskowych przeznaczonych do działań w sytuacjach kryzysowych w kraju i za granicą;
- reprezentowanie rządu, za zgodą prezesa Rady Ministrów, w kontaktach międzynarodowych, w tym w sprawach występowania o pomoc zagraniczną;
- nadzór nad szacowaniem strat i szkód powstałych w wyniku sytuacji kryzysowej.

W 2002 roku prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie[130] w sprawie utworzenia Międzyresortowego Centrum do spraw Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej i Międzynarodowego Terroryzmu. Zgodnie z jego treścią w skład Centrum wchodzą następujący jego członkowie:

1) szef Centrum – minister spraw wewnętrznych i administracji;

2) zastępcy szefa Centrum – minister finansów i minister obrony narodowej;

3) sekretarz Centrum – powoływany przez prezesa Rady Ministrów na wniosek szefa Centrum.

Członkami Międzyresortowego Centrum do spraw Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej i Międzynarodowego Terroryzmu są:

- komendant główny Policji;

---

[130] Zarządzenie nr 54 prezesa Rady Ministrów z dn. 30.04.2002 r. *w sprawie utworzenia zespołu – Centrum do spraw Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej i Międzynarodowego Terroryzmu.*

- komendant główny Straży Granicznej;
- szefowie służb specjalnych: AW, ABW, WSI;
- komendant główny Żandarmerii Wojskowej;
- generalny inspektor kontroli skarbowej;
- generalny inspektor informacji finansowej;
- generalny inspektor celny.

Do zadań Centrum, zgodnie z dyspozycją zarządzenia, należy:

1) monitorowanie zjawisk przestępczości zorganizowanej oraz aktów terroryzmu, dokonywanie ich analiz i ocen oraz przedstawianie opinii i wniosków;

2) projektowanie kierunków przedsięwzięć przeciwdziałających zjawiskom przestępczości zorganizowanej i aktom terroryzmu;

3) zapewnienie współdziałania organów i jednostek organizacyjnych podległych ministrom: obrony narodowej oraz spraw wewnętrznych i administracji, a także szefom Agencji Wywiadu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojskowych Służb Informacyjnych w zakresie ścigania członków zorganizowanych grup przestępczych oraz tworzenia zespołów zadaniowych;

4) organizowanie szkoleń i konferencji dotyczących zwalczania aktów terroryzmu oraz przestępczości zorganizowanej;

5) inicjowanie prac legislacyjnych, których celem jest usprawnienie metod i form zwalczania przestępczości;

6) organizowanie współpracy z organami innych państw w zakresie likwidacji zjawisk przestępczości zorganizowanej i aktów terroryzmu poprzez przeprowadzanie wspólnych operacji i wymianę informacji;

7) organizowanie operacji przy wykorzystaniu do tych celów obiektów służbowych, środków transportu oraz posiadanych możliwości operacyjnych;

8) nadzorowanie działań zespołów zadaniowych oraz ocena efektów ich działania.

Możliwość wykorzystania sił zbrojnych RP do wspierania policji w ramach działań o charakterze niemilitarnym, w których

mieści się przeciwdziałanie terroryzmowi i zwalczanie go, jak również użycie sił policyjnych w działaniach prowadzonych przez wojsko umożliwia w naszym kraju rozporządzenie Rady Ministrów[131]. Dotyka ono jednak przede wszystkim bardzo szczególnej sytuacji, jaką jest użycie przez te podmioty środków przymusu bezpośredniego oraz broni palnej. Nie zawiera tak istotnych dla podejmowanych przedsięwzięć kwestii, jak zasady podległości oddziałów czy też pododdziałów sił zbrojnych lub policji, wykonujących zadania jednych na rzecz drugich. Jest to bardzo istotna kwestia związana z kompetencjami dowódców, a co za tym idzie z samym procesem dowodzenia akcją lub operacją.

Wprowadzanie na szczeblu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji nowych komórek organizacyjnych zajmujących się koordynacją nie ma bezpośredniego przełożenia na kierowanie nimi. Fakt włączenia w struktury tych gremiów przedstawicieli resortu obrony czy też służb specjalnych nie przekłada się na możliwości wykorzystania ich potencjału w działaniach antyterrorystycznych. **Nie wypracowano do tej pory w Rzeczypospolitej Polskiej tak zorganizowanego systemu kierowania działaniami antyterrorystycznymi, w którym byłby jeden ośrodek decyzyjny zdolny kierować siłami i środkami innych resortów.**

*

Na kanwie rezultatów przeprowadzonych badań, opartych na porównywaniu elementów systemu bezpieczeństwa antyterrory-

[131] Rozporządzenie Rady Ministrów z 5.03.1991 r. *w sprawie szczegółowych zasad i warunków użycia oddziałów i pododdziałów Policji oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w razie zagrożenia bezpieczeństwa lub niebezpiecznego zakłócenia porządku publicznego oraz zasad użycia broni palnej przez te jednostki*, DzU nr 91 (z późn. zmianami).

stycznego w Izraelu i Polsce, można sformułować następujące wnioski – tezy:

❖ *Siły zbrojne stanowią najistotniejszy element systemu bezpieczeństwa. Ich zadania i przeznaczenie dostosowywane są do aktualnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej w państwie, odnoszącej się do rodzaju i jakości zagrożeń. Stanowią wynik konieczności zapewnienia poczucia bezpieczeństwa obywatelom w państwie, jak też wynikają z zobowiązań sojuszniczych.*

❖ *Gromadzenie informacji o terrorystach, ich zamiarach, organizacjach, w których działają, leży w gestii służb specjalnych. Mają one pierwszorzędne znaczenie dla analizy zagrożenia państwa terroryzmem. Pozwalają skutecznie przeciwdziałać atakom terrorystycznym. Obszar zainteresowania służb specjalnych poszerzył się w ciągu ostatnich 20 lat o przestępczość zorganizowaną, która to, podobnie jak terroryzm, stanowi zagrożenie bezpieczeństwa.*

❖ *Zadania policji w zakresie zapobiegania i zwalczania terroryzmu oraz przybierającego jego postać bandytyzmu stanowią przejaw konstytucyjnego obowiązku zapewnienia przez nią bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego.*

❖ *Wykorzystanie doświadczeń wojskowych jednostek specjalnego przeznaczenia do działań antyterrorystycznych oraz tworzenie tego typu pododdziałów w policji jest naturalną konsekwencją konieczności skutecznego przeciwstawienia się terroryzmowi.*

❖ *Dobrze zorganizowany i wyszkolony pododdział antyterrorystyczny stanowi mocny argument w walce z terroryzmem i bandytyzmem.*

❖ *Koordynacja i kierowanie działaniami antyterrorystycznymi muszą odbywać się w oparciu o precyzyjne akty normatywne, zawierające hierarchiczną podległość oraz kompetencje poszczególnych podmiotów odpowiedzialnych za nie w sytuacjach prowadzenia działań o charakterze prewencyjnym (rozpoznaw-*

czych, wyprzedających), jak również podczas operacji związanej z zaistniałym aktem terroryzmu. Ważne jest określenie możliwości użycia w tego typu działaniach sił zbrojnych, w tym jednostek specjalnych mogących realizować zadania w ramach opcji siłowej rozwiązania powstałej sytuacji kryzysowej w wyniku zamachu terrorystycznego.

Przestępstwem jest (...) nie przygotowywać się do wojny.
Przygotowanie się na wszystkie ewentualności jest powodem do dumy.

Sun Tzu

4. GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI ANTYTERRORYSTYCZNEJ

Zagrożenia wymagają podejmowania szeregu przedsięwzięć organizacyjnych i formalnych, tak aby możliwe było skuteczne ich zwalczanie, a także zapobieganie im. Realizuje się je, wykorzystując do tego celu środki techniczne, osobowe, uchwalając w parlamentach akty prawne wspomagające te działania.

Zapobieganie – *niedopuszczenie do czegoś, przeszkodzenie czemuś* (...)[1], podobnie jak **przeciwdziałanie** – *przeciwstawienie jakiemuś działaniu innego działania* (...)[2] stanowią przedsięwzięcia mające pierwszorzędne znaczenie dla działań zmierzających do walki z zagrożeniami. Od stopnia możliwości, jak też częstotliwości występowania danego zagrożenia zależy zakres podejmowanych przedsięwzięć w dziedzinie zapobiegania i przeciwdziałania temu zjawisku. Na podstawie ich skuteczności postrzega się poziom bezpieczeństwa w danym państwie. Stąd też tak dużą wagę przykłada się we współczesnym świecie do wprowadzania najwyższych standardów bezpieczeństwa antyterrorystycznego.

Terroryzm charakteryzuje się między innymi nieprzewidywalnością miejsca i czasu dokonywanych zamachów. Współczesne działania antyterrorystyczne ukierunkowane są na zapobie-

[1] *Słownik języka polskiego*, tom III, Warszawa 1989, s. 945.
[2] *Słownik języka...*, tom II, wyd. cyt., s. 959.

ganie i przeciwdziałanie zagrożeniu terrorystycznemu w stosunku do osób i miejsc szczególnie narażonych na zamachy. Spośród całego obszaru działalności antyterrorystycznej cztery elementy mają pierwszorzędne (główne) znaczenie dla bezpieczeństwa antyterrorystycznego, są nimi:

- zabezpieczenia portów lotniczych i samolotów pasażerskich;
- przeciwdziałanie zamachom na osoby podlegające ochronie;
- działania zawiązane z wykrywaniem i neutralizacją ładunków wybuchowych;
- stosowanie skutecznego prawa karnego.

Treść rozdziału zawiera rezultaty badań odnoszące się do głównych działań antyterrorystycznych, realizowanych w celu zapobiegania zagrożeniom terrorystycznym, stanowiąc część przedsięwzięć prewencji antyterrorystycznej.

4.1. Zapobieganie terroryzmowi powietrznemu

Uprowadzenia samolotów cywilnych linii lotniczych należą do jednego ze stałych elementów zagrożenia bezpieczeństwa przełomu wieków. Ich podłoże nie zawsze stanowi rezultat zamachu terrorystycznego, chociaż zwykle tak jest postrzegane, zwłaszcza przez media. Ma to związek z nagminnością uprowadzeń samolotów, zwłaszcza przez terrorystów palestyńskich, w latach 60. w okresie początków nasilenia działalności terrorystycznej na świecie.

Duża liczba zamachów na cywilne statki powietrzne i związane z tym niebezpieczeństwo utraty życia przez pasażerów będących zakładnikami jak również niebezpieczeństwo dla ruchu lotniczego spowodowały, iż powstało pojęcie **terroryzmu powietrznego**, jako pewnej, szczególnej ze względu na przedmiot zamachu, odmianie działalności terrorystycznej.

Na określenie zjawiska bezprawnego uprowadzenia statków powietrznych używa się obecnie w literaturze przedmiotu różnych terminów. W źródłach polskich spotykamy pojęcie: **piractwa powietrznego**, co – jak się wydaje – jest dowolnym przekładem angielskiego **hijacking**. W publikacjach amerykańskich występuje pojęcie *skyjacking*, co w tłumaczeniu na język polski może znaczyć **podniebne uprowadzenie**[3]. W powszechnej praktyce jednakże używa się terminu wcześniej przywoływanego: **terroryzm powietrzny**. Takie określenie umożliwia postawienie wspólnego mianownika dla wszystkich czynów przestępczych zagrażających bezpieczeństwu międzynarodowej żeglugi powietrznej[4].

Z zamachami terrorystycznymi skierowanymi przeciwko statkom powietrznym oraz infrastrukturze lotnisk wiąże się ponadto pojęcie **bezprawnej ingerencji**, które ma na celu precyzyjne określenie wszystkich możliwych sytuacji zagrażających bezpieczeństwu statków powietrznych i lotnisk, a przez to skuteczne im zapobieganie oraz ściganie, określone w przepisach międzynarodowych jako[5]:

1. Użycie przemocy przeciwko osobie znajdującej się na pokładzie statku powietrznego będącego w trakcie lotu, jeśli akt ten może zagrozić bezpieczeństwu statku powietrznego;

2. Zniszczenie statku powietrznego będącego w służbie lub spowodowanie takich jego uszkodzeń, które uniemożliwiają jego lot lub mogą narazić na szwank jego bezpieczeństwo w trakcie lotu;

---

[3] K. Jałoszyński, *Bezprawne uprowadzenia polskich statków powietrznych w świetle przeprowadzonych badań*, „Zeszyty Naukowe ASW" 1989, nr 57, s. 127.

[4] S. Sawicki, *Zwalczanie terroryzmu powietrznego na Polskich Liniach Lotniczych „LOT" w świetle prawa międzynarodowego*, „Służba MO" 1982, nr 4(152), s. 534.

[5] *Podręcznik ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji*, Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego, wyd. V, Warszawa 1996, s. 2–3.

3. Umieszczenie lub spowodowanie umieszczenia na pokładzie statku powietrznego w służbie, w jakikolwiek sposób, urządzenia lub substancji, które mogą zniszczyć statek powietrzny, lub spowodować takie jego uszkodzenia, które mogą uniemożliwić jego lot, lub narazić na szwank jego bezpieczeństwo w trakcie lotu;

4. Zniszczenie lub uszkodzenie urządzeń nawigacji powietrznej lub zakłócenie ich działania, jeśli taki akt może zagrozić bezpieczeństwu statku powietrznego;

5. Przekazanie informacji ze świadomością, że jest ona fałszywa, narażając tym samym bezpieczeństwo statku powietrznego w czasie lotu;

6. Bezprawne i celowe użycie wszelkich urządzeń, substancji lub broni podczas popełnienia aktu przemocy skierowanej przeciwko osobie na lotnisku, obsługującej międzynarodowe lotnictwo cywilne, które powoduje lub może spowodować poważne zranienie lub śmierć;

7. Zniszczenie lub poważne uszkodzenie urządzeń na lotnisku, służących międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu, lub znajdującego się tam statku powietrznego nie będącego w służbie, lub zakłócenie usług na lotnisku, jeśli którykolwiek z tych aktów zagraża lub może zagrażać bezpieczeństwu portu lotniczego.

Pierwszy zanotowany przypadek porwania samolotu miał miejsce w 1930 roku. Był to akt terroru dokonany przez peruwiańskich rewolucjonistów. Od zakończenia II wojny światowej, aż do 1967 roku porwania zdarzały się sporadycznie i nie stanowiły problemu międzynarodowego. Pierwszym powojennym przypadkiem uprowadzenia samolotu było porwanie w 1948 roku samolotu lecącego z Macao. Gwałtowny rozwój terroryzmu lotniczego nastąpił po 1967 roku. Skalę zaistniałego problemu obrazują liczby: w 1967 roku miało miejsce 15 aktów piractwa

powietrznego, w 1968 – 30, natomiast w 1969 – 80[6]. **Wobec intensyfikacji aktów piractwa powietrznego, nie znanego dotąd w historii lotnictwa cywilnego, samoloty pasażerskie stały się najniebezpieczniejszym miejscem na świecie**. Uprowadzane samoloty wraz z pasażerami stanowiły kartę przetargową przede wszystkim palestyńskich terrorystów w spełnieniu wysuwanych przez nich żądań, które dotyczyły uwolnienia z więzień osadzonych w nich bojowników OWP. Miał być to cios przeciwko polityce Stanów Zjednoczonych zmierzającej do likwidacji kwestii palestyńskiej poprzez dostawy broni przez USA do Izraela[7]. Po wprowadzeniu ostrych reżimów bezpieczeństwa sytuację tę udało się opanować, chociaż nie wyeliminować. Społeczność międzynarodowa zdołała przyjąć w odpowiednich konwencjach uniwersalne standardy bezpieczeństwa, wyznaczając strefy (obszary) chronione. Można je podzielić na cztery zasadnicze grupy (rys. 4.1).

Terroryzm powietrzny charakteryzuje się różnymi formami realizacji dokonywanych zamachów. Od typowych uprowadzeń, po podkładanie w samolotach ładunków wybuchowych, aż do niszczenia ich na płytach lotnisk (rys. 4.2).

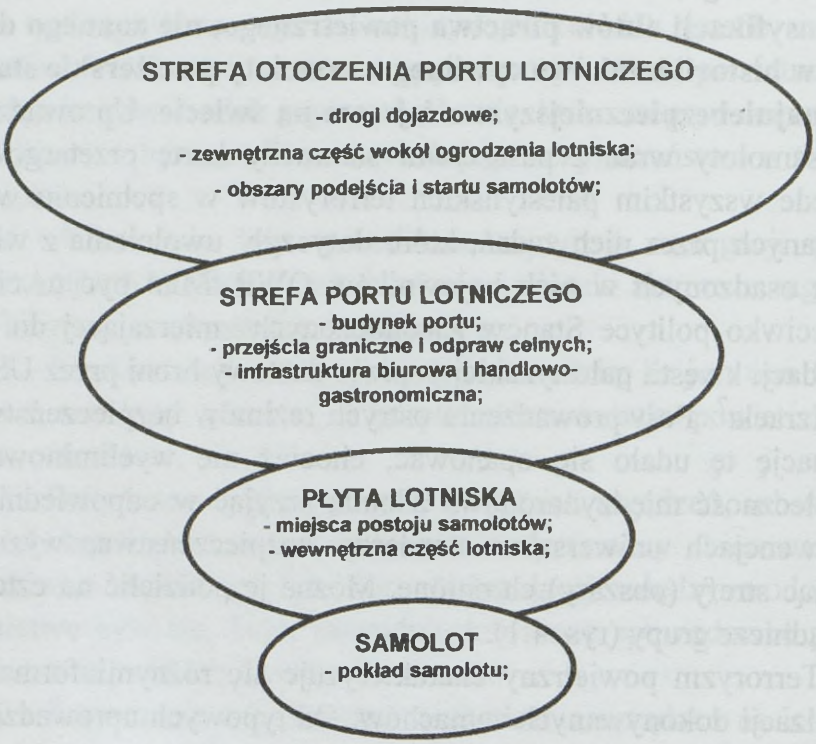
Mimo wprowadzonych obostrzeń w zakresie bezpieczeństwa komunikacji lotniczej, świat przekonał się 11 września 2001 roku jak mogą być to iluzoryczne zabezpieczenia. Islamscy terroryści Osamy bin Ladena dokonali uprowadzeń samolotów, wykorzystując w tym celu plastikowe noże, stanowiące nieodłączny element podawanych pasażerom posiłków.

Samoloty okazały się w tym dniu nie tylko obiektami, ale również środkami do dokonania terrorystycznych ataków. Terroryści użyli ich jako swoistych żywych bomb, uderzając nimi w wybrane cele. Eksplodujące maszyny wypełnione łatwo-

---

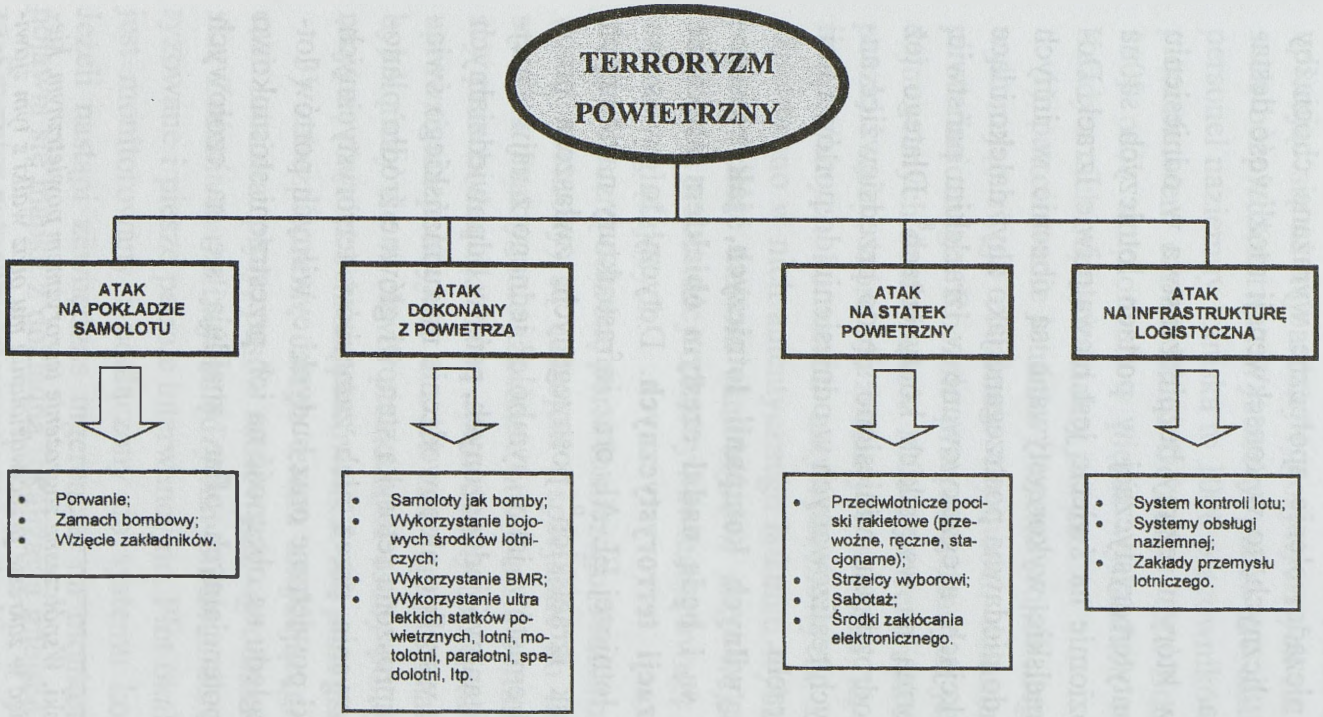
[6] F. Rafałowski, *Niektóre aspekty ścigania piractwa powietrznego*, Warszawa 1971, s. 9.

[7] D. Yallop, *W pogoni za Szakalem*, Warszawa 1994, s. 64–65.



Rys. 4.1. Strefy lotniska podlegające ochronie

palnym paliwem lotniczym dokonały olbrzymich zniszczeń. Zamachy te stanowią poważny sygnał dla międzynarodowej społeczności o konieczności przewartościowania dotychczasowego podejścia do problemu bezpieczeństwa cywilnego ruchu lotniczego i wprowadzenia jakościowo nowych zabezpieczeń w tym obszarze komunikacji międzyludzkiej. Terroryści wrześniowymi zamachami osiągnęli bowiem jeden ze swoich celów, jakim było zastraszenie społeczeństw na świecie, wytworzenie poczucia powszechnego zagrożenia podróżowaniem samolotami, a w konsekwencji – rezygnacji z korzystania z tego środka transportu. Jest to jedno z ogniw całego łańcucha przyczynowo-



Rys. 4.2. Terroryzm powietrzny – możliwości przeprowadzenia ataków

(Źródło: K. Jałoszyński, *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem*, [w:] *Konferencja naukowa – „Bezpieczne niebo"*, AON, Warszawa 2002, s. 118.

-skutkowego. Zmniejszenie liczby pasażerów – to zmniejszenie dochodów linii lotniczych, to zwalnianie z nich pracowników, to bezrobocie, to niezadowolenie społeczne wyrażane chociażby w zamieszkach ulicznych, to w konsekwencji możliwość destabilizacji państwa.

Państwem, w którym reżimy bezpieczeństwa w odniesieniu do prewencji antyterrorystycznej w portach lotniczych są na najwyższym poziomie na świecie jest niewątpliwie Izrael. Doświadczenia izraelskie wykorzystywane są obecnie w innych krajach. To, co do niedawna postrzegano jako zbyt daleko idące w swych restrykcjach, a egzekwowane w izraelskim państwie, obecnie jest normą na wszystkich kontynentach[8]. Dlatego też w treści tego podrozdziału odniesiono się do przedsięwzięć antyterrorystycznych realizowanych w odniesieniu do portów i linii lotniczych w Izraelu.

Samoloty cywilnych kompanii lotniczych, jak również porty lotnicze są i będą nadal częstym obiektem ataku ze strony organizacji terrorystycznych. Dotyczy to zwłaszcza izraelskiej linii lotniczej EL-AL oraz infrastruktury naziemnych obiektów lotnisk izraelskich[9] postrzeganych, zwłaszcza przez islamskich ekstremistów, jako „symbole" jednego z najważniejszych, oprócz Stanów Zjednoczonych, państw odpowiedzialnych według nich za wszelkie niepowodzenia muzułmańskiego świata. Ta wysoce uproszona retoryka stanowi główne źródło planowania i realizowania przez nich zamachów terrorystycznych, w których statki powietrzne oraz budynki cywilnych portów lotniczych, ze względu na obecność na ich przestrzeni stosunkowo dużej liczby potencjalnych ofiar, znajdują się na czołowych miejscach.

---

[8] K. Jałoszyński, *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem*, [w:] *Konferencja naukowa -„Bezpieczne niebo"*, AON, wyd. cyt., s. 125.

[9] K. Jałoszyński, *Policja i Urząd...*, wyd. cyt., s. 61–62.

Największe izraelskie lotnisko międzynarodowe imienia Ben Guriona znajduje się w Tel Awiwie. Port i linie lotnicze pracują, opierając się na najbardziej rygorystycznych na świecie przepisach bezpieczeństwa. Wystarczy porównać skalę zatrudnienia: personel naziemny lotniska to 1000 pracowników, nad jego bezpieczeństwem czuwa Biuro Ochrony Portu Lotniczego liczące 1100 osób skupionych w pięciu wydziałach merytorycznych. Każdy z nich odpowiedzialny jest za:

1) patrolowanie lotniska i terenu wokół niego. Pracownicy, wykonując swoje codzienne czynności, dokonują rozpoznania pirotechnicznego. Rocznie przeprowadzanych jest wskutek podejmowanych działań około 1000 interwencji pirotechnicznych – paczki i torby, które nie znalazły właścicieli, są neutralizowane w specjalnych komorach antywybuchowych. Dotychczas nie zanotowano w nich autentycznego ładunku wybuchowego. Aby przeciwdziałać atakom samobójców, przy wejściach na teren portu stoją pracownicy ochrony i zwracają uwagę na ludzi podejrzanie wyglądających.

2) fizyczną ochronę portu lotniczego. Pracownicy operacyjni (agenci ochrony) są uzbrojeni i specjalnie do tego typu zadań szkoleni. Praktycznie szkolenie odbywa się permanentnie, wszyscy przechodzą okresowe sprawdziany umiejętności. Posiadają uprawnienia policyjne, lecz ich rola (np. przy zatrzymaniu osoby) kończy się w chwili przekazania osoby policji. Agenci zajmują się również ochroną placówek EL-AL poza granicami Izraela.

3) zabezpieczenie całego terenu znajdującego się w granicach lotniska: płyty, pasów startowych, ogrodzenia wokół lotniska. Zadania te realizują między innymi umundurowane, zmotoryzowane i piesze patrole interwencyjne. Płot okalający lotnisko jest monitorowany i podłączony do systemu komputerowego. Jeżeli nastąpi zewnętrzna ingerencja, na monitorze komputera pojawia się mapka z dokładną lokalizacją miejsca wejścia intruza. Operator natychmiast wysyła tam patrol interwencyjny.

4) kontrolowanie ruchu pracowników lotniska i osób wchodzących na jego teren (dostawcy towarów, obsługa serwisowa itp.). Umundurowani agenci kontrolują identyfikatory i przepustki. Część miejsc objętych ochroną dostępna jest po użyciu indywidualnej karty magnetycznej.

5) pirotechniczne sprawdzanie bagażu i osób. Każdy bagaż przechodzi kontrolę aparatami rentgenowskimi. Pracownicy tego wydziału są szkoleni do swojego zawodu przez miesiąc, następnie pracują pod okiem doświadczonych kolegów. Ich czas pracy wynosi, na jednej zmianie, 7–8 godzin. W szczycie przewozowym odbywa się około 250 lotów dziennie (35 tys. pasażerów). Kontrola pirotechniczna obejmuje także ręczne sprawdzenie bagażu oraz osób. Bywają sytuacje, kiedy w godzinach porannych, największego ruchu, dokonuje się około 200 kontroli osobistych. Przesyłki Cargo kontrolowane są w komorze, w której panuje ciśnienie takie samo jak w samolocie lecącym na wysokości 10 tys. metrów. Ma to na celu wykrycie ładunków wybuchowych, posiadających mechanizmy inicjujące eksplozję na zasadzie różnicy ciśnienia atmosferycznego i panującego na pokładzie samolotu.

Biuro Ochrony Portu Lotniczego jest instytucją cywilną, uzbrojoną, podlegającą dyrektorowi portu lotniczego, wchodzi w skład Biura Bezpieczeństwa EL-AL. Zatrudnia się w nim osoby, które odbyły służbę wojskową w jednostkach liniowych. Przechodzą specjalistyczne szkolenie w ośrodku szkoleniowym podległym Szin Bet.

Policja nie odpowiada za bezpieczeństwo portu lotniczego w takim stopniu jak Biuro. Zajmuje się zapewnieniem bezpieczeństwa w pierścieniu zewnętrznym wokół lotniska oraz sprawami kryminalnymi związanymi z lotniskiem i terenem do niego przyległym. Odpowiada za stworzenie pierścienia wewnętrznego w wypadku ataku terrorystycznego. Przy jednostce policji na terenie lotniska nie ma pododdziału antyterrorystycznego czy też interwencyjnego. Jeżeli zaistnieje konieczność przeprowadzenia

operacji ratunkowej odbicia porwanego samolotu, dokona tego Sayeret Mat'kal lub YA'MA'M.

Policja Graniczna odpowiada za kontrolę paszportową na lotnisku. W jej skład wchodzi interwencyjna grupa pirotechniczna. Przy poszukiwaniu ładunków wybuchowych policjanci z tej grupy używają psów. Jednakże ze względu na panujące w Izraelu upały ich czas pracy jest bardzo ograniczony. Dodatkowym elementem wspomagającym wykrywanie ładunków są urządzenia techniczne analizujące zapachy, potrafią one wykryć obecność w bagażu materiału wybuchowego.

Bezpieczne funkcjonowanie lotniska wymusza pewne rygory zachowania dla osób udających się na nie. Samochody nie mają prawa zatrzymywać się przed halą lotniska. Po wysadzeniu pasażerów muszą natychmiast odjechać, w przeciwnym razie zostaną na koszt właściciela odholowane na parking. Kosze na śmieci są przezroczyste i włożone w specjalne obudowy tłumiące wybuch. Bardzo często opróżnia się je z zawartości.

Kontrole bagażu, rewizje osobiste, wszelkie zakazy wywołują sprzeciw u wielu turystów zachodnioeuropejskich przyzwyczajonych do większych swobód obywatelskich. Reguły panujące na lotnisku Ben Guriona są jednak jasno określone: *kto nie podporządkuje się zasadom bezpieczeństwa, nie wsiądzie na pokład samolotu.*

Porty lotnicze w Polsce objęte są, zgodnie z ratyfikowanymi przez nasz kraj konwencjami, standardami ochrony na poziomie międzynarodowym. Terroryzm powietrzny nie jest na naszym terytorium zjawiskiem nieznanym. Pierwsze uprowadzenie samolotu w Polsce miało miejsce 5.06.1960 roku, dokonał go Andrzej Iwanicki, zmuszając załogę AN-24 lecącego ze Szczecina do Gdańska do zmiany kursu. Samolot wylądował na lotnisku Kastrup pod Kopenhagą. Duński sąd skazał porywacza na karę 3 i pół roku więzienia[10]. Po tym incydencie, a także kilku innych

[10] S. Jałoszyński, wyd. cyt., s. 129.

uprowadzeniach w kolejnych latach, na pokłady rejsowych samolotów PLL-LOT, w komunikacji krajowej, wprowadzono uzbrojone patrole, których celem było udaremnienie prób uprowadzenia samolotu. Złożone one były z milicjantów ze specjalnie do tego celu powołanej jednostki. W połowie lat 70. uznano, że problem terroryzmu powietrznego przestał istnieć, jednostka uległa likwidacji. Początek lat 80. przyniósł kolejną falę uprowadzeń samolotów polskich linii lotniczych, zwłaszcza do Berlina Zachodniego. W latach 1980–1982 miało miejsce 8 udanych uprowadzeń samolotów oraz 12 udaremnionych usiłowań. Kroki, jakie ówczesne władze polskie przedsięwzięły w celu przeciwdziałania uprowadzeniom związane były z utworzeniem w ramach Wydziału Zabezpieczenia SUSW, o czym była mowa wcześniej, specjalistycznej komórki złożonej z milicjantów, którzy wykonywali tzw. patrole specjalne na pokładach samolotów, z zadaniem ochrony ich przed uprowadzeniem.

Stan taki funkcjonował do 1990 roku. Zmiany ustrojowe umożliwiły swobodny ruch polskich obywateli do krajów na całej kuli ziemskiej. Należy przy tym podkreślić, iż wszystkie uprowadzenia nie miały stricte terrorystycznego charakteru. Osoby decydujące się na ten desperacki krok, traktowały swój czyn jako możliwość (drogę) ucieczki z komunistycznego świata do Europy Zachodniej.

Największym portem lotniczym w Polsce jest Centralny Port Lotniczy Warszawa – Okęcie. Powstał w 1929 roku w oparciu o trawiastą płytę pasa startowego. Usytuowany jest w odległości 6 km od centrum miasta, co stanowi niewątpliwie jego atut. Lotnisko w swej historii przechodziło wiele modernizacji swojej infrastruktury administracyjno-technicznej, aż do wybudowania nowego, odpowiadającego światowym wymogom, terminalu i zmian w zakresie prawnowłasnościowym. Parlament polski przyjął ustawę umożliwiającą prywatyzację przedsiębiorstwa Polskie Porty Lotnicze. Stale zwiększa się dynamika przewozów pasażerskich: od 2,8 mln ludzi w 1995 roku do blisko 4 mln

w 1999 oraz lotów: 60 tys. w 1995 roku do 83 tys. w 1999[11]. Wzrost wskaźników ekonomicznych musi iść w parze z odpowiedniej jakości zabezpieczeniami przed wszelkiego rodzaju aktami terroru i terroryzmu osób i firm korzystających z usług krajowego przewoźnika, zwłaszcza że problem ten podlega kontroli ze strony międzynarodowych instytucji zajmujących się tą problematyką. W tym celu obszar bezpieczeństwa portów lotniczych i statków powietrznych podlega określonym rygorom, za które odpowiedzialne są powołane do tego celu służby cywilne, jak też wypełniające zadania w tym zakresie organy państwa: policja i straż graniczna oraz służby celne.

Cywilnymi instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo, działającymi na terenie każdego portu lotniczego w kraju, są Lokalne Zespoły Bezpieczeństwa. Do ich najważniejszych zadań należy[12]:

- opracowanie programu bezpieczeństwa portu lotniczego oraz nadzór nad jego realizacją;
- dokonywanie oceny stopnia zagrożenia i podejmowanie stosownych działań na bieżąco;
- zapewnienie możliwości prezentowania na forum Zespołu wszystkich spraw związanych z bezpieczeństwem lotniska i jego użytkowników;
- współdziałanie z jednostkami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Obrony Narodowej, służby celnej oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu w zakresie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego.

Instytucją nadzorującą i koordynującą przedsięwzięcia w zakresie bezpieczeństwa jest Pion ds. Bezpieczeństwa Polskich

---

[11] Na podstawie: M. Kalita, *Warsaw Airport – Aviation Security Challenges & Solutions*, European (U.S.) Canadian Security and Safety Workshop and Trade Show, July 9–11 2000, Limerick, s. 1–2.

[12] *Analiza stanu bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego w Polsce 1998 r.*, PLL-Lot Warszawa 1988, s. 6.

Portów Lotniczych. Wykonuje ogólny nadzór merytoryczny nad działalnością portów lotniczych w zakresie bezpieczeństwa[13]:

- koordynacją i przedsięwzięciami z zakresu ochrony i bezpieczeństwa portów lotniczych, ochrony przeciwpożarowej, ratownictwa lotniczego, spraw obronnych i ochrony tajemnicy, wprowadzania standardów w tych dziedzinach;
- współpracą z organizacjami krajowymi i międzynarodowymi w dziedzinie ochrony i bezpieczeństwa lotnictwa;
- analizowaniem zagrożeń, współdziałaniem w ich zwalczaniu, opracowywaniem planów rozwoju w dziedzinie bezpieczeństwa portów lotniczych;
- opiniowaniem i nadzorowaniem inwestycji w zakresie bezpieczeństwa oraz zakupów sprzętu;
- opiniowaniem i nadzorowaniem szkoleń w zakresie tematyki pionu;
- planowaniem i wykonywaniem kontroli funkcjonowania systemów bezpieczeństwa, programów bezpieczeństwa portów lotniczych i operacyjnych planów ratownictwa.

Dyrektor każdego krajowego portu lotniczego, przez pion bezpieczeństwa i znajdującą się w jego strukturze Straż Ochrony Lotniska, odpowiada za[14]:

1. Kontrolę dostępu osób i pojazdów do stref chronionych, działanie systemu przepustkowego, ochronę ogrodzenia lotniska, bezpieczeństwo personelu i pasażerów podczas przebywania ich w porcie, nadzór nad systemem dozoru zarówno w strefach chronionych Portów Lotniczych, jak i ogólnodostępnych;
2. Wyposażenie w sprzęt techniczny ochrony i kontroli bezpieczeństwa lotniczych przejść granicznych, w szczególności w urządzenia do prześwietlania bagażu, stacjonarne i ręczne detektory metalu, sprzęt rozpoznania pirotechnicznego;

---

[13] Tamże.
[14] Tamże.

3. Inwestycje dotyczące infrastruktury bezpieczeństwa w porcie lotniczym, wyposażenie w systemy elektronicznego dozoru;

4. Tworzenie i wdrażania programu bezpieczeństwa, określającego procedury rutynowe i alarmowe służące zapobieganiu i zwalczaniu aktów bezprawnej ingerencji w lotnictwo cywilne;

5. Przewodniczenie lokalnemu zespołowi bezpieczeństwa i sztabowi antykryzysowemu.

Również przewoźnicy lotniczy (Polskie Linie Lotnicze LOT, Eurolot oraz przewoźnicy zagraniczni), realizujący swoje usługi na terenie Polski, mają konkretne zadania do wykonania w sferze bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego. Ich obecność nie może być wyalienowana z całości podejmowanych przedsięwzięć w zakresie bezpieczeństwa. Odpowiedzialność przewoźników dotyczy następujących dziedzin[15]:

- odprawy biletowo-bagażowe pasażerów, uzgodnienia bagażu z pasażerem;
- opracowania procedur obsługi przewozów pasażerskich i towarowych zabezpieczających przed działalnością terrorystyczną i kontrola ich wykonania;
- ochrony samolotów w czasie obsługi technicznej oraz użytkowanych przez siebie obiektów portu lotniczego;
- w razie potrzeby, w porozumieniu z innymi służbami, prowadzenie identyfikacji bagażu przy samolocie;
- organizacji szkolenia personelu w zakresie procedur ochrony przewozów.

Teren portu lotniczego stanowi, zgodnie z prawem międzynarodowym, teren granicy państwa. Musi być więc objęty ochroną przez służby odpowiedzialne za właściwe jej zabezpieczenie. Dlatego też kolejnym komponentem odpowiadającym za bezpieczeństwo w lotnictwie cywilnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest Straż Graniczna, która odpowiada za[16]:

[15] Tamże, s. 7.
[16] Tamże.

- kontrolę paszportową, ochronę granicy, zachowanie bezpieczeństwa na przejściu granicznym;
- kontrolę bezpieczeństwa samolotów, pasażerów, bagażu i cargo w komunikacji międzynarodowej;
- kontrolę pirotechniczną dróg startowych i kołowania;
- ochronę odpraw osób o statusie VIP[17] oraz zabezpieczenie operacji specjalnych związanych z rejsami zagrożonymi, przewozem osób konwojowanych;
- nadzór nad systemem przepustkowym, w zakresie dotyczącym ochrony granicy;
- rozpoznanie pirotechniczne, a w Porcie Lotniczym Warszawa także usuwanie bagaży (pakunków) uznanych za urządzenie niebezpieczne;
- nadzór za pomocą systemów telewizji przemysłowej, nad strefami odpowiedzialności Straży Granicznej;
- opiniowanie inwestycji z zakresu bezpieczeństwa i inwestycji w infrastrukturze portowej w zakresie dotyczącym przejścia granicznego.

Zadania w zakresie porządku i bezpieczeństwa publicznego realizują w portach lotniczych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej specjalistyczne komisariaty policji. W ich zainteresowaniu są zarówno tzw. przestępstwa pospolite, jak i zamachy o charakterze terrorystycznym. Odpowiadają one zwłaszcza za[18]:

- kontrolę bezpieczeństwa samolotów, pasażerów, bagażu w komunikacji krajowej;
- ochronę dróg podejścia samolotów do lądowania;
- zapewnienie bezpieczeństwa dróg dojazdowych w rejonie portu lotniczego w działaniach rutynowych podczas operacji specjalnych związanych z rejsami zagrożonymi i przewozem osób konwojowanych oraz osobami o statusie VIP;

---

[17] Very Important Person (ang.) – bardzo ważna osobistość.
[18] *Analiza...*, wyd. cyt., s. 7.

- prowadzenie rozpoznania zagrożeń terrorystycznych i zapobieganie im;
- prowadzenie działań antykryzysowych po wystąpieniu aktu terroru aż do rozwiązania kryzysu;
- prowadzenie działań przeciwko przestępcom kryminalnym oraz zakłóceniom porządku publicznego;
- rozpoznanie pirotechniczne i neutralizację niebezpiecznych pakunków lub bagażu;
- nadzór nad formacjami służby ochrony lotniska w portach lotniczych i organizacjami ochrony, zatrudnionymi przez instytucje, spółki, agencje działające na terenie chronionym portu;
- szkolenie załóg pokładowych PLL-LOT z zakresu postępowania w sytuacji zaistnienia aktów bezprawnej ingerencji.

Po odstąpieniu od wprowadzania na pokłady samolotów PLL-LOT uzbrojonych, policyjnych patroli specjalnych (1990 rok) działania takie są nadal prowadzone, jednak mają charakter incydentalny, wynikający z aktualnego stanu wiedzy na temat mogącego wystąpić zagrożenia uprowadzenia statku powietrznego. Realizowanie zadań wynikających ze standardów bezpieczeństwa jest dodatkowo rozszerzane w stosunku do linii lotniczych szczególnie zagrożonych atakami terrorystycznymi. Dotyczy to w szczególności izraelskich linii lotniczych EL-AL, których rejsy i przedstawicielstwa na terenie krajowych portów lotniczych podlegają dodatkowej ochronie z wykorzystaniem do realizacji tych zadań dodatkowych sił i środków podmiotów wymienionych wcześniej.

Przedsięwzięcia w walce z terroryzmem powietrznym nie stanowią już dziś li tylko i wyłącznie problemu agend cywilnych państwa. Wymagają skoordynowanych przedsięwzięć sił zbrojnych oraz układu pozamilitarnego. Im wcześniej zostanie dokonana ocena stanu bezpieczeństwa w tym względzie, określenie potrzeby, stworzone silne i przejrzyste podstawy prawne wykorzystania całego potencjału państwa do walki z tym

zjawiskiem, pozwoli na osiągnięcie celów związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w portach lotniczych i na pokładach samolotów[19].

4.2. Przeciwdziałanie zamachom na osoby podlegające ochronie

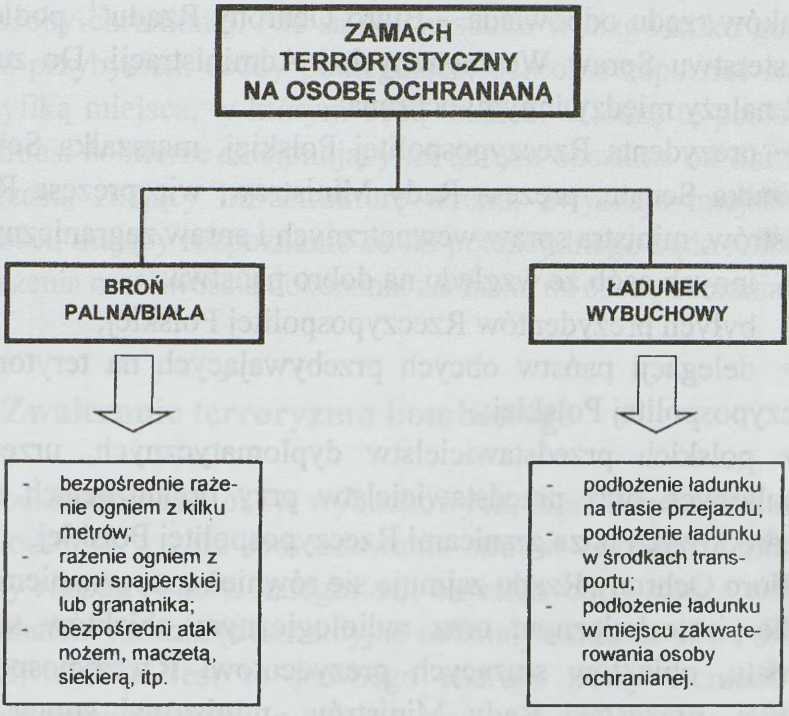
Ważne osobistości życia publicznego z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, takie jak między innymi prezydent, premier, niektórzy ministrowie, czy też szef banku centralnego, należą do grupy wysokiego ryzyka stania się obiektem zamachu terrorystycznego. Organizacje terrorystyczne stawiają sobie niejednokrotnie za cel eliminację takich osób, stosując dwie podstawowe formy dokonania zamachu (rys. 4.3). Pozbawienie życia lub zranienie przedstawiciela władz pociąga za sobą reperkusje zarówno wewnątrz państwa, jak też może stać się podstawą do poważnych implikacji międzynarodowych. Zamach na prezydenta czy też premiera, członka rządu, osoby wpływowej w świecie biznesu zawsze wywołuje negatywną reakcję polityczną i zachwianie równowagi społecznej[20].

Przy obecnym stopniu zagrożenia terroryzmem właściwe zabezpieczenie osób podlegających szczególnej ochronie w państwie (VIP-ów) wymaga wysokich umiejętności taktycznych od agentów ochrony, jak też stosowania najwyższej klasy antyterrorystycznych zabezpieczeń technicznych. Ochrona przedstawicieli najwyższych władz państwowych jest przedsięwzięciem niezwykle trudnym, chociażby ze względu na charakter miejsc, w których przedstawiciele ci mogą przebywać. Nie zawsze spełniają one odpowiednie wymogi bezpieczeństwa, a dyna-

[19] K. Jałoszyński, *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym...*, wyd. cyt., s. 132.

[20] K. Jałoszyński, *Terroryzm antyizraelski. Przedsięwzięcia kontrterrorystyczne w Izraelu*, Warszawa 2001, s. 53.

micznie rozwijająca się sytuacji podczas pobytów VIP-ów w tych miejscach nie pozwala na właściwe ich przygotowanie pod względem zabezpieczenia antyterrorystycznego. Z tego też względu niezwykle istotny jest dobór, szkolenie i wyposażenie między innymi w środki walki, środki ochrony osobistej, środki łączności, funkcjonariuszy odpowiedzialnych za ochronę bezpośrednią VIP-a.



Rys. 4.3. Podstawowe rodzaje zamachów terrorystycznych na osobę ochranianą

Bardzo ważnym zagadnieniem w tego typu działaniach antyterrorystycznych jest współpraca podmiotu odpowiedzialnego za działania ochronne ze służbami specjalnymi oraz policją. Uzyskanie informacji wyprzedzających o moż-

liwych zagrożeniach, jak też wcześniejsze rozpoznanie miejsca, w którym ma przebywać osoba chroniona, ma bezpośredni wpływ na możliwość zapobieżenia potencjalnemu zamachowi.

Każde państwo posiada odpowiednie służby przeznaczone do fizycznej, antyterrorystycznej ochrony przedstawicieli swoich władz oraz ochrony mężów stanu odwiedzających dany kraj. W Rzeczypospolitej Polskiej za bezpieczeństwo prezydenta oraz członków rządu odpowiada – Biuro Ochrony Rządu[21], podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Do zadań BOR należy między innymi ochrona:

- prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, marszałka Sejmu, marszałka Senatu, prezesa Rady Ministrów, wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych;
- innych osób ze względu na dobro państwa;
- byłych prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej;
- delegacji państw obcych przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- polskich przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych oraz przedstawicielstw przy organizacjach międzynarodowych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Biuro Ochrony Rządu zajmuje się również rozpoznaniem minersko-pirotechnicznym oraz radiologicznym obiektów sejmu i senatu, obiektów służących prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, prezesowi Rady Ministrów, ministrowi spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych.

Mimo stosowania zabezpieczeń fizycznych i technicznych w ochronie przedstawicieli najwyższych organów władzy, odnotowuje się na świecie przykłady skutecznych zamachów na ich życie. Nie ma bowiem praktycznej możliwości odizolowania osób podlegających ochronie od świata zewnętrznego, co stanowiłoby ich stuprocentowe zabezpieczenie. Sytuacja taka unie-

[21] Ustawa z dn. 16.03.2001 r. *o Biurze Ochrony Rządu*, DzU nr 27, poz. 298.

możliwiałaby przedstawicielom najwyższych organów władzy sprawowanie ich funkcji.

Aktywność polityków na arenie międzynarodowej, pojawianie się w miejscach objętych konfliktami zbrojnymi wymaga szkolenia i doskonalenia umiejętności żołnierzy, przede wszystkim wojsk specjalnego przeznaczenia, w zakresie antyterrorystycznej ochrony osobistej. Obecność funkcjonariuszy cywilnych służb ochrony nie stanowi gwarancji bezpieczeństwa dla osoby chronionej. Nie są oni w stanie w ciągu kilku godzin przed przybyciem osoby podlegającej ochronie zapoznać się ze specyfiką miejsca, w którym będą działać. Wiedzę tę posiadają natomiast żołnierze stacjonujący na danym obszarze od dłuższego czasu, znający infrastrukturę terenu, zwyczaje miejscowej ludności, mający rozpoznanie co do potencjalnego bądź realnego zagrożenia możliwością dokonania zamachu na osobę ochranianą.

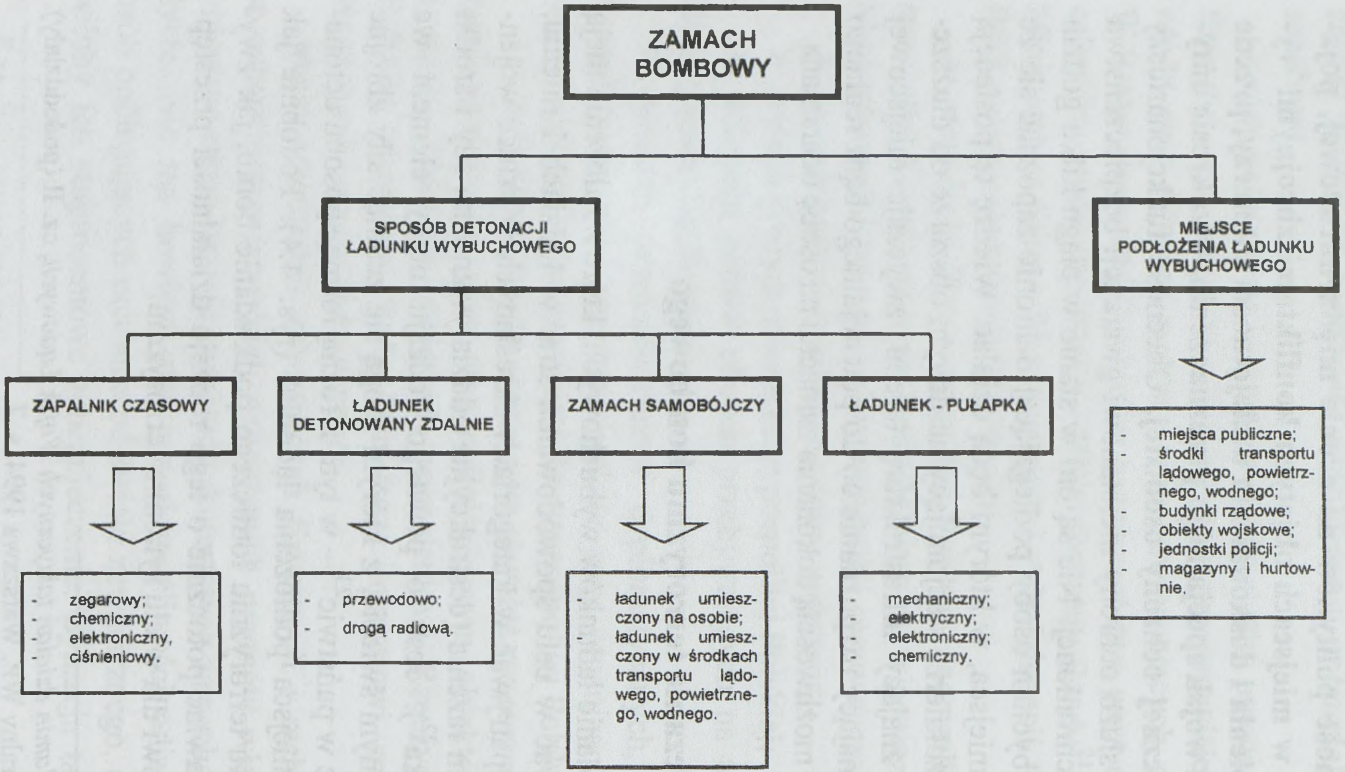
4.3. Zwalczanie terroryzmu bombowego

Podkładanie ładunków wybuchowych, które z założenia mają eksplodować w celu spowodowania strat w ludziach i mieniu, należy rozpatrywać w kategoriach określanych w sztuce wojennej mianem rażenia (destrukcyjne oddziaływanie na siły i środki przeciwnika[22]). Jest to pewnego rodzaju nowy element we współczesnym świecie, z którym mogą się zetknąć siły zbrojne i policyjne w państwie[23] – w tym z różną formą sposobu detonacji oraz miejsca podłożenia ładunku (rys. 4.4). Podobnie jak w wypadku terroryzmu lotniczego podkładanie bomb, jak zwykło się mawiać potocznie o tego rodzaju działalności przestępczej, stanowi dla wielu synonim terroryzmu.

---

[22] *Regulamin działań taktycznych Wojsk Lądowych*, cz. II (pododdziały), Sztab Generalny WP, Warszawa 1994, s. 7.

[23] M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999, s. 46.



Rys. 4.4. Podział zamachów terrorystycznych z użyciem ładunków wybuchowych ze względu na sposób detonacji oraz miejsce podłożenia ładunku

Zasadniczym elementem bomb, którymi posługują się terroryści i przestępcy, jest **ładunek wybuchowy**, przez który należy rozumieć: *kruszący materiał wybuchowy, znajdujący się w granatach, minach itp. lub w postaci np. kostek, przeznaczony do niszczenia obiektów i wojsk nieprzyjaciela* (...)[24]. W wypadku działań terrorystycznych wyżej wymienioną definicję można wykorzystać jako płaszczyznę do określenia tzw. **domowego urządzenia wybuchowego**.

W wyniku przeprowadzonych badań można wysnuć wniosek, iż jest to: *użycie materiału wybuchowego służącego do konstrukcji ładunków niekonwencjonalnych wytwarzanych domowym sposobem przeznaczonych do niszczenia obiektów i osób będących celem działań przestępczych*. Cechy charakterystyczne domowych urządzeń wybuchowych to:

- konstrukcja oparta na wyobraźni konstruktora;
- potrzebne niezależne źródło zasilania;
- czasowe lub zdalne urządzenia inicjujące, pozwalające na bezpieczne oddalenie się sprawcy z miejsca podłożenia ładunku.

Do ich produkcji tego typu bomb często używany jest materiał wybuchowy o dużej sile rażenia produkowany domowym sposobem. Najbardziej niebezpieczny znany jest pod nazwą: T.A.T.P. (nadtlenek acetonu – Tri-aceton Tri-peroxide)[25]. Istnieją trzy podstawowe przesłanki, dla których terroryści sięgają po ten rodzaj materiału wybuchowego:

- nie dysponują dostateczną ilością fabrycznych materiałów wybuchowych;
- podstawowe składniki T.A.T.P. można nabyć w aptekach i hurtowniach z chemikaliami nie budząc niczyich podejrzeń;
- zaplecze laboratoryjne do produkcji tego materiału wybuchowego jest nieskomplikowane i łatwo dostępne (praktycznie

[24] M. Korzun, *1000 słów o materiałach wybuchowych i wybuchu*, Warszawa 1986, s. 93.

[25] *T.A.T.P. – Improvised Explosive. Overview*, Tel Awiw 1998, s. 2.

wystarczą zwykłe pojemniki kuchenne i płótno), proces produkcji nie wymaga wiedzy fachowej w tym zakresie, a sposób jego przygotowania (technologię produkcji) można znaleźć w internecie.

Problem przeciwdziałania i zwalczania zamachów bombowych jest na tyle istotny we współczesnym świecie, że powołuje się do tego celu odpowiednie zespoły specjalistów, funkcjonujące w strukturach sił zbrojnych lub policyjnych danego państwa, niezależnie od tego, czy terroryzm stanowi w nim problem realny, czy też potencjalny.

Terror bombowy nie jest w Polsce zjawiskiem nieznanym. Od początku lat 90. ulice dużych miast, Warszawy, Gdańska, Wrocławia, Łodzi, stały się miejscami eksplozji ładunków wybuchowych. Liczba dokonywanych zamachów z ich użyciem utrzymuje się na stałym poziomie. W 2000 roku odnotowano 161 eksplozji (w 1999 – 187) w ich wyniku śmierć poniosło 16 osób (w 1999 – 21), fałszywych zgłoszeń o podłożeniu ładunku wybuchowego było 1248 (w 1999 – 1950). Nie są one wynikiem motywacji politycznej sprawców i nie są skierowane przeciw instytucjom i organom państwowym. W Polsce są to przeważnie zamachy związane z konkurencyjną walką o strefy wpływów organizacji przestępczych (zwłaszcza sfer przestępczości zorganizowanej), dokonywane w celu zastraszenia rodzimych biznesmenów, właścicieli lokali gastronomicznych, sklepów, by zmusić ich do płacenia haraczy „za ochronę", albo jako akty zemsty za odmowę uiszczania „opłat".

Znikomą część stanowią akty terroru indywidualnych sprawców o odchyleniach psychopatycznych, poszukujących w ten sposób zaspokojenia chorobliwych fantazji. Przykładem tego

typu sprawcy może być ujęty na początku 1999 roku w Warszawie – „Rurabomber”[26].

Charakterystyczną cechą zamachów bombowych w Polsce jest stosunkowo niewielka liczba ofiar[27]. Stanowi to rezultat wcześniej przywoływanego podłoża tego typu zamachów w naszym kraju. Nie są one metodą działań terrorystycznych, obliczonych na liczne ofiary i rozgłos w mediach, są metodą eliminacji konkurencyjnych, przestępczych struktur zorganizowanych. Nie można jednak w związku z tym postawić tezy o niedostrzeganiu problemu tego rodzaju zagrożenia w Rzeczypospolitej Polskiej. Ofiarami tych działań padają również niewinne osoby, niezwiązane z jakąkolwiek działalnością przestępczą, które w wyniku zbiegu okoliczności znalazły się w miejscu wybuchu.

Do swoich bomb rodzimi konstruktorzy wykorzystują materiał wybuchowy pochodzący z kradzieży, odzyskany z niewypałów i niewybuchów lub też produkują własne mieszaniny pirotechniczne. Całość uzbrajają w systemy inicjujące, odpalane drogą radiową lub za pomocą mechanizmu zegarowego.

Nie mniej niebezpieczne, jak same eksplozje, są w Polsce fałszywe alarmy o podłożeniu ładunku wybuchowego, których ilości przytoczono wcześniej, zmuszające do ewakuacji dworców, szpitali i innych obiektów użyteczności publicznej[28]. Do wyjaśnienia każdego anonimowego zgłoszenia o podłożeniu ładunku

---

[26] Jesienią 1998 roku na terenie warszawskiej Pragi Północ miało miejsce kilka eksplozji ładunków wybuchowych. Sprawca do ich produkcji używał złączek hydraulicznych. Wyprodukowany przez siebie, z tego co mógł kupić w sklepach, materiał wybuchowy „wzbogacał” kawałkami blach i śrubami, aby zwiększyć siłę rażenia bomb. W efekcie zamachów kilka osób zostało rannych, niektóre trwale okaleczone. Sprawcą okazał się 19-letni mieszkaniec Siedlec, człowiek z podstawowym wykształceniem. Jak sam zeznał, podkładał bomby, aby móc oglądać skutki swego działania i prowadzoną w związku z tym akcję ratowniczą.

[27] W. Pływaczewski, W. Wrześniowski, *Czynniki wpływające na stan przestępczości porachunkowej*, [w:] *Przestępczość porachunkowa*..., s. 38.

[28] B. Hołyst, *Kryminalistyka*, wyd. IX, Warszawa 2000, s. 91.

wybuchowego angażowane są znaczne siły policyjne i ratownicze. Do czasu uzyskania pewności, że obiekt nie jest zagrożony, wyłączony jest z normalnego funkcjonowania. O ile można oszacować poniesione koszty użycia specjalistycznych sił i środków, o tyle trudno jest obliczyć koszty społeczne, jakie są wówczas ponoszone.

W naszym kraju grupy przeznaczone do neutralizacji (rozbrajania) ładunków wybuchowych domowej konstrukcji funkcjonują w strukturach dziewięciu samodzielnych pododdziałów antyterrorystycznych jako **zespoły minersko-pirotechniczne**[29] (Gdańsk, Białystok, Szczecin, Wrocław, Łódź, Kraków, Rzeszów, Poznań, Katowice), trzy zespoły minersko-pirotechniczne w sekcjach antyterrorystycznych podległych Komendom Wojewódzkim Policji w Bydgoszczy, Olsztynie i Lublinie. W Warszawie, w wyniku procesu przekształcania podległego komendzie stołecznej pododdziału antyterrorystycznego w jednostkę centralną, wyłączono komórkę minersko-pirotechniczną z tegoż pododdziału i włączono ją jako **sekcję minersko-pirotechniczną** Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym KSP.

Określenie policjanta, którego zadaniem jest neutralizacja ładunków wybuchowych, mianem: **miner-pirotechnik** nie oddaje istoty realizowanych przez niego czynności. „Miner" bowiem, jak sama nazwa sugeruje zajmuje się wykorzystaniem ładunków wybuchowych do niszczenia. Natomiast „pirotechnik", jest osobą zajmującą się wykonywaniem efektów specjalnych z użyciem materiałów wybuchowych (np. na potrzeby filmu). Najwłaściwszym określeniem dla ludzi trudniących się neutralizacją bomb byłoby zapożyczenie amerykańskiej nazwy: **technik bombowy**. Biorąc pod uwagę, iż w dokumentach występuje określenie: „miner-pirotechnik", a czynności związane z neutralizacją nazywane są „minersko-pirotechnicznymi", należy używać tego typu nazewnictwa.

[29] K. Jałoszyński, *Terroryzm czy terror...*, wyd. cyt., s. 61–63.

Sekcja oraz zespoły minersko-pirotechniczne wykonują wszystkie czynności związane z lokalizacją i neutralizacją urządzeń wybuchowych. Są w tym celu odpowiednio szkolone, jak też wyposażone w odpowiedni sprzęt specjalistyczny. W celu wstępnego rozpoznania miejsc zagrożonych, w ramach „parasola pirotechnicznego" w Polsce powołane zostały Nieetatowe Grupy Rozpoznawczo-przeszukiwawcze, które znacznie odciążają minerów-pirotechników, dokonując przeszukań obiektów i pomieszczeń, w których zachodzi podejrzenie podłożenia ładunku wybuchowego. W sytuacji zlokalizowania przedmiotu (paczki, torby, walizki itp.) na miejsce są wzywani policjanci z referatów lub zespołów minersko-pirotechnicznych. Takie rozwiązanie odpowiada standardom światowym w tym zakresie.

W skład Nieetatowych Grup Rozpoznawczo-przeszukiwawczych wchodzą policjanci ze wszystkich jednostek terenowych policji, którzy z racji wykonywanych czynności mogą być skierowani do miejsca, w którym ujawniono bądź o którym poinformowano, iż może tam być podłożony ładunek wybuchowy.

Szkoleniem i wydawaniem uprawnień, tak dla policjantów z Nieetatowych Grup Rozpoznawczo-przeszukiwawczych, jak i minerów-pirotechników zajmuje się Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Tam też policjanci, po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminów mogą uzyskać uprawnienia instruktorów minerów-pirotechników.

Istotne miejsce w całym systemie przeciwdziałania i zwalczania terroru bombowego zajmują tzw. służby pomocnicze (Straż Pożarna, pogotowie energetyczne, pogotowie gazowe, pogotowie ratunkowe, Straż Miejska), bez których tak naprawdę nie można byłoby prowadzić skutecznych działań. Podjęcie czynności związanych z neutralizacją ładunku wybuchowego musi poprzedzone być zabezpieczeniem odpowiedniej strefy, uniemożliwiającej rażenie ewentualnymi odłamkami osób postronnych, jak też zminimalizowaniem potencjalnych strat, gdyby nastąpiła jego kontrolowana bądź niekontrolowana eksplozja.

W tym celu dokonuje się np. odcięcia dopływu gazu i prądu w okolice miejsca, w którym znajduje się ładunek.

Uregulowania prawne dotyczące policyjnych działań minersko-pirotechnicznych znajdują się w wydanych przez komendanta głównego policji przepisach, które określają, że: *policja zajmuje się lokalizowaniem, neutralizacją (unieszkodliwianiem) usuwaniem, transportem oraz niszczeniem materiałów i urządzeń wybuchowych – wyrobów przemysłowych, samodziałowych lub ich kombinacji – stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa obywateli oraz bezpieczeństwa publicznego*. Oczyszczanie terenów i obiektów z materiałów i urządzeń wybuchowych pochodzenia wojskowego (niewypałów, niewybuchów – w tym z okresu działań wojennych) zajmują się – *(...) oddziały i pododdziały inżynieryjne wojsk lądowych oraz oddziały i pododdziały marynarki wojennej (...)* na podstawie odrębnych przepisów. Przepisy określają szczegółowo zasady postępowania minerów-pirotechników podczas akcji neutralizacyjnych jak też system ich szkolenia.

W działaniach minersko-pirotechnicznych dużą trudność sprawia praktycznie brak precyzyjnego rozdzielenia zadań związanych z rozpoznaniem (identyfikacją) danego przedmiotu (torby, paczki, walizki itp.) od czynności likwidacyjnych (neutralizacji). Granica występująca pomiędzy tymi zagadnieniami jest bardzo płynna, ponieważ w praktyce sposoby postępowania w jednym i drugim wypadku wzajemnie się przeplatają i uzupełniają. Z tego też względu niezwykle istotne jest ograniczanie uprawnień w zakresie podejmowanych czynności policjantom grup nieetatowych przewidzianych do wstępnego zlokalizowania miejsca oraz ogólnej oceny prawdopodobieństwa, iż dany przedmiot (paczka, torba, itp.) może być ładunkiem wybuchowym. Duże znaczenie ma tutaj szkolenie policjantów oraz innych osób zajmujących się prowadzeniem działań rozpoznawczo-przeszukiwawczych w celu zlokalizowania potencjalnych bomb.

Wcześniej działania minersko-pirotechniczne odbywały się z wykorzystaniem gołych rąk, odwagi oraz zdrowego rozsądku w wykonywaniu działań neutralizujących. Ten stan rzeczy zmienił się wraz z postępem naukowo-technicznym, którego to zdobycze zostały wykorzystane w produkcji sprzętu do neutralizacji ładunków wybuchowych. Jednostki interwencyjne minersko-pirotechniczne mogą obecnie korzystać ze sprzętu do rozbrajania bomb, technicznie doskonałego, dostępnego na rynku światowym, dzięki któremu minimalizuje się ryzyko utraty życie i zdrowia ludzi wykonujących tę pracę[30]. Pozwala to w wielu wypadkach na praktycznie bezkontaktowe działanie minerów-pirotechników. Do tego celu służą chociażby roboty pirotechniczne. Są to urządzenia, bez których praktycznie nie podejmuje się we współczesnym świecie działań neutralizacyjnych. Jest jednak pewien margines interwencji, gdzie konieczna staje się fizyczna ingerencja człowieka.

Liczba podkładanych na świecie ładunków wybuchowych, czy to przez terrorystów czy też przez grupy przestępcze, świadczy o wysokim stopniu zagrożenia tego typu zamachami. Dlatego też przygotowanie się do przeciwdziałania i zwalczania tego rodzaju ataków stanowi ważny element współczesnych działań antyterrorystycznych.

4.4. Sankcje prawnokarne przestępstwa terroryzmu

Termin „prawo" należy do kategorii pojęć wieloznacznych, którego zasięg treściowy jest w języku potocznym o wiele szerszy niż granice nauki prawa i praktyki prawniczej[31]. Odwoływanie się do prawa, jako norm stanowionych i egzekwowanych, jednakowych dla każdego obywatela w państwie bez względu na

[30] S.F. Tomajczyk, *Bomb Squads*, Hongkong 1999, s. 113.

[31] *Zarys prawa*, red. J. Kuciński, S. Korycki, Warszawa 2001, s. 18–19.

status społeczny, pochodzenie czy też wykształcenie, stanowi podstawę, obok zasad ekonomicznych rynku wolnokonkurencyjnego, współczesnych demokratycznych politycznych systemów ustrojowych. Na potrzeby niniejszej rozprawy należy mówić o prawie, które stanowi: *normy postępowania wydane lub uznane przez władzę państwa, których naruszenie zagrożone jest przymusem państwa*[32].

Kwestia prawnego zdefiniowania pojęcia terroryzmu jest bardzo trudna, podobnie jak samo definiowanie terroryzmu. Problem ten stanowi przedmiot dyskusji tak wewnątrz samych państw, jak też na płaszczyźnie ponadnarodowej. Podejmowane przez światowe organizacje, takie jak chociażby Organizacja Narodów Zjednoczonych, inicjatywy legislacyjne mają na celu ujednolicenie zakresu stosowania represji prawnych wobec występujących współcześnie przejawów terroryzmu[33]. Na podstawie istniejących umów międzynarodowych można wyróżnić następujące przestępstwa uznane za akty terroryzmu indywidualnego[34]:

- akty bezprawnej ingerencji w sprawy międzynarodowego lotnictwa cywilnego i jego urządzeń, w tym:

a) bezprawne zawładnięcie statkiem powietrznym;

b) sabotaż lub zbrojny akt skierowany przeciwko statkowi powietrznemu używanemu w międzynarodowym przewozie powietrznym lub przeciw urządzeniom naziemnym używanym przez taki przewóz.

- akty umyślnego morderstwa, porwania lub innego ataku na osobę chronioną przez prawo międzynarodowe lub jej wolność oraz ataki przy użyciu siły na oficjalne nieruchomości,

---

[32] *Mała encyklopedia prawa*, Warszawa 1980, s. 528.

[33] K. Jałoszyński, *Odpowiedzialność karna za działalność terrorystyczną w izraelskim i polskim prawie karnym*, „Przegląd Policyjny" 2002, nr 2(66), s. 79.

[34] B. Kwiatkowska-Czechowska, *Prawnomiędzynarodowe aspekty zwalczania terroryzmu*, [w:] J. Muszyński, wyd. cyt., s. 149.

prywatne mieszkanie lub środki transportu takiej osoby, jeśli to zagraża jej wolności.

- przestępstwa pociągające za sobą porwanie, branie zakładników lub poważne bezprawne zatrzymanie.
- przestępstwa pociągające za sobą użycie bomb, granatów, rakiet, automatycznej broni palnej lub bomb w przesyłkach pocztowych, jeśli takie użycie zagraża ludziom.

Polski kodeks karny[35] nie definiuje pojęcia terroryzmu. Ustawodawca odniósł się do hipotezy aktu normatywnego, która wyczerpuje znamiona przestępstw dokonywanych zarówno przez terrorystów, jak też członków zorganizowanych grup przestępczych. Wszelkie uregulowania prawne, związane ze ściganiem przestępstwa terroryzmu, zawarte są w tekście przywołanego powyżej kodeksu karnego, który reguluje całokształt odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Kodeks karny przewiduje sankcje karne za szereg przestępstw umyślnych, które mogą być następstwem lub też same w sobie stanowić naruszenie prawa w wyniku działań o charakterze terrorystycznym. Zawarte są one w następujących rozdziałach[36]:

- XVI – Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne;
- XVII – Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej;
- XVIII – Przestępstwa przeciwko obronności;
- XIX – Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu;
- XX – Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu;
- XXI – Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji;

---

[35] Ustawa z 6.06.1997 r. *Kodeks karny*, DzU nr 88, poz. 553 (z późn. zmianami).

[36] S. Pikulski, wyd. cyt., s. 110–111.

- XXIII – Przestępstwa przeciwko wolności;
- XXIX – Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego;
- XXX – Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości;
- XXXII – Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu;
- XXXIII – Przestępstwa przeciwko ochronie informacji;
- XXXV – Przestępstwa przeciwko mieniu.

Ustawodawca umieścił więc przestępstwa mające cechy zamachu terrorystycznego w kilku rozdziałach ustawy. Stanowi to rezultat dość szerokiej płaszczyzny życia społecznego, mogącego stanowić przedmiot takiego działania. Szczególnie należy się odnieść do następujących przepisów rozdziału XX kodeksu karnego, które to wyczerpują znamiona czynów rozumianych jako terrorystyczne:

- Art. 163. § 1. *Kto sprowadza zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać:* (...) podpunkt 3 – *eksplozji materiałów wybuchowych lub łatwo palnych albo innego gwałtownego wyzwolenia energii, rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących lub parzących;* podpunkt 4 – *gwałtownego wyzwolenia energii jądrowej lub wyzwolenia promieniowania jonizującego;* (...). Wymienione przestępstwo znajduje się w katalogu rozdziału pt.: „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu". Odwołuje się więc do bardzo istotnej, z punktu widzenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, sfery funkcjonowania państwa i obywateli. Określa zdarzenie powszechnie niebezpieczne, tzn. takie, które zagrażają życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w wielkich rozmiarach[37].
- Art. 165. § 1. *Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach:* (...); podpunkt 3 – *powodując uszkodzenie lub unieruchomienie urzą-*

[37] R. Góral, *Kodeks karny – praktyczny komentarz*, Warszawa 1998, s. 230.

dzenia użyteczności publicznej, w szczególności urządzenia dostarczającego wodę, światło, ciepło, gaz, energię albo urządzenia zabezpieczającego przed nastąpieniem niebezpieczeństwa powszechnego lub służącemu do jego uchylenia; podpunkt 4 – zakłócając, uniemożliwiając lub w inny sposób wpływając na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przesyłanie informacji (...). Przestępstwo ma charakter materialny. Skutkiem przestępstwa jest stan zagrożenia dóbr wymienionych w przepisie. Odnosi się do jakże ważnej we współczesnym świecie ochrony przetwarzania, gromadzenia lub przesyłania informacji[38].

➢ Art. 166. § 1. *Kto, stosując podstęp albo gwałt na osobie lub groźbę bezpośredniego użycia takiego gwałtu, przejmuje kontrolę nad statkiem wodnym lub powietrznym* (...). Skutkiem działania sprawcy jest bezprawne przejęcie kontroli nad statkiem (wodnym lub powietrznym), spowodowanie zagrożenia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób[39].

➢ Art. 167. § 1. *Kto umieszcza na statku wodnym lub powietrznym urządzenie lub substancję zagrażającą bezpieczeństwu osób lub mienia znacznej wartości* (...) § 2. – (...) *kto niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnym do użytku urządzenie nawigacyjne albo uniemożliwia jego obsługę, jeżeli ma to zagrażać bezpieczeństwu osób.* Paragraf 1 wymaga powstania zagrożenia bezpieczeństwa, aby czyn uznać za przestępstwo, natomiast § 2 uzależnia popełnienie przestępstwa od samej możliwości powstania zagrożenia. Przestępstwo ma charakter materialny, wymaga działania umyślnego[40].

➢ Art. 168. *Kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w art. 163* (...). Ze względu na znaczną szkodliwość czynów zawartych w wymienionych w art. 168, ustawodawca wprowadził karalność czynności przygotowawczych do nich[41].

[38] Tamże, s. 234.
[39] Tamże, s. 235.
[40] Tamże, s. 236.
[41] Tamże, s. 237.

Kodeks karny oprócz zaostrzania wymiaru kary za wyżej wymienione czyny (jeżeli np. skutkiem działania sprawcy jest śmierć człowieka), przewiduje także nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 169. § 1, 2 i 3). Taka sytuacja może mieć miejsce gdy sprawca: dobrowolnie uchylił grożące niebezpieczeństwo lub przekazał statek lub kontrolę nad nim osobie uprawnionej. Przy czym przekazanie może nastąpić zarówno dobrowolnie, jak też pod wpływem okoliczności, np. perswazji, umowy, uznania położenia sprawcy za równe sytuacji bez wyjścia lub osaczenia.

Rozdział XXXII kk: zawiera artykuł 252, który w § 1. mówi o braniu i przetrzymywaniu zakładników, typowej metody dla terrorystów: *Kto bierze lub przetrzymuje zakładnika w celu zmuszenia organu państwowego lub samorządowego, instytucji, organizacji, osoby fizycznej lub prawnej albo grupy osób do określonego zachowania się* (...). Przepis ten w § 2 zaostrza sankcję karną dla sprawcy jeżeli wskutek jego działania nastąpiła śmierć człowieka, w § 3 określa odpowiedzialność karną za przygotowanie do popełnienia przestępstwa, natomiast w § 4 przewiduje odstąpienie od wymierzenia kary jeżeli przestępca: odstąpił od zamiaru wymuszenia i zwolnił zakładnika. Tego typu przestępstwo (wzięcie zakładnika) nie było znane dotychczasowemu prawu. Przepis określa odpowiedzialność za wzięcie lub przetrzymywanie osoby drugiej w charakterze zakładnika w celu zmuszenia innych do spełnienia żądań sprawcy, uzależniającego dalsze losy ofiary od ich realizacji[42].

Polskie prawo karne nie precyzuje również, co jest naturalną konsekwencją braku samego pojęcia terroryzmu, definicji: „organizacji terrorystycznej". Odwołuje się natomiast do ścigania przestępstw dokonywanych w zorganizowanych grupach przestępczych lub działających w ramach związku przestępczego. Organizacja terrorystyczna jest niczym innym, jak organizacją przestępczą (zorganizowaną grupą przestępczą lub związkiem

[42] Tamże, s. 332.

przestępczym), która w rozumieniu prawników Organizacji Narodów Zjednoczonych musi składać się z co najmniej dwóch osób, które zamierzają popełnić jedno lub kilka następujących przestępstw[43]:

- nielegalny obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi;
- handel ludźmi;
- kradzież dóbr kultury i nielegalny obrót nimi;
- fałszowanie pieniędzy;
- akty terrorystyczne;
- wymuszenia pieniędzy lub innych korzyści materialnych drogą zamachu na życie, zdrowie lub mienie;
- kradzieże samochodów i obrót nimi;
- nielegalny obrót bronią, materiałami lub urządzeniami wybuchowymi, lub materiałami radioaktywnymi;
- pranie „brudnych pieniędzy";
- przemyt towarów;
- przekupstwo osób zajmujących stanowiska publiczne.

Artykuł 258 polskiego kk przewiduje odpowiedzialność karną dla każdego, kto: *bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnienie przestępstw* (...). Przepis przewiduje odpowiedzialność karną za sam umyślny udział w związku lub zorganizowanej grupie mającej na celu przestępstwo. Paragraf 2 tegoż artykułu zaostrza odpowiedzialność karną gdy: (...) *grupa albo związek określony w § 1 ma charakter zbrojny* (...). Pojęcia: **związek zbrojny** lub **zorganizowana grupa zbrojna** odnoszą się do takich struktur przestępczych, które są zaopatrzone w broń palną lub których działalność zakłada używanie broni. Odpowiedzialność karną ponosi osoba, która: *grupę albo związek określony w § 1 lub 2 zakłada lub taką grupą albo takim związkiem kieruje* (...)[44].

---

[43] J.W. Wójcik, wyd. cyt., s. 17

[44] R. Góral, wyd. cyt., s. 338.

Uregulowania prawne dotyczące przeciwdziałania terroryzmowi i zwalczania go, jak też przestępstw opartych na identycznych jak w działalności terrorystycznej metodach działania, muszą uwzględniać stosowanie przez siły bezpieczeństwa (zarówno wojskowe jak i policyjne) środków przymusu bezpośredniego (siła fizyczna, kajdanki, środki chemiczne) z bronią palną włącznie – jako ich szczególnego rodzaju. Jest to ściśle związane z taktyką prowadzenia działań antyterrorystycznych. System walki pododdziałów antyterrorystycznych obejmuje bowiem podejście do celu (obiektu) oraz likwidację przeciwnika ogniem[45].

W trakcie prowadzenia badań nie udało się dotrzeć do aktów normatywnych regulujących przypadki i zasady użycia broni palnej przez izraelskie siły zbrojne, policję, w tym pododdziały antyterrorystyczne – w państwie o największym stopniu zagrożenia zamachami terrorystycznymi. Przepisy te objęte są klauzulą informacji niejawnych, jako takie nie mogły być zatem udostępnione. Jedyna kwestia, dotycząca użycia broni palnej przez żołnierzy i policjantów izraelskich, wyraźnie podkreślana przez funkcjonariuszy jednostki YA'MA'M, a którą udało się ustalić, odnosi się do zasady bezwzględnego oddawania strzału przez strzelca wyborowego w stosunku do terrorysty, po to aby pozbawić go życia, natomiast w stosunku do przestępcy w celu obezwładnienia go.

W Polsce zasady i przypadki użycia środków przymusu bezpośredniego, a także broni palnej, są określone w aktach prawnych rangi ustawy oraz rozporządzeniach będących przepisami wykonawczymi do nich. Istnieją jednak dość istotne ograniczenia prawne, w odniesieniu do użycia broni palnej, zakazujące oddania strzału przez policjanta z zamiarem pozbawienia życia osoby w stosunku do której broń jest użyta. Art. 17 ust. 1, przy-

[45] K. Jałoszyński, *Taktyka antyterrorystyczna – zachowanie policjanta pododdziału antyterrorystycznego w sytuacji stresogennej*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1999, nr 3–4/99, s. 72.

woływanej na wcześniejszych stronach dysertacji ustawy „O Policji", ogranicza bowiem stosowanie przez policjanta broni w stosunku do każdego innego człowieka działającego innymi środkami w **obronie koniecznej** (kontratyp, którego istota polega na legalizacji zachowań skierowanych na odparcie bezprawnych zamachów zagrażających chronionym prawem dobrom. Te zachowania obronne skierowane są przeciwko dobru prawnemu napastnika, dlatego też potrzebne jest ich usprawiedliwienie)[46]. W szczególności zaś w obronie koniecznej nie jest wymagana proporcjonalność dóbr, jak też nie ma żadnego ograniczenia co do rodzaju dobra napastnika, przeciwko któremu może być skierowane działanie obronne. Takie ograniczenie wynika jedynie z Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności[47], która w art. 2, ust. 2, lit. „a" stanowi, że pozbawienie życia innej osoby jest dopuszczalne, gdy wynika z użycia siły absolutnie koniecznego do obrony przed bezprawną przemocą. Art. 17, ust. 3 ustawy „O Policji" idzie zaś dalej nawet, aniżeli powołana konwencja, albowiem w ustawie tej w ogóle nie dopuszcza się użycia broni palnej przez policjanta z zamiarem pozbawienia życia, co w świetle powołanej konwencji jest możliwe dla każdego człowieka. Nie chodzi tu bynajmniej o upoważnienie policjanta do zabijania ludzi, lecz o to, aby jego uprawnienia nie były mniejsze niż innych osób działających w obronie koniecznej i zachowujących wymóg konieczności tej obrony.

W odniesieniu do pododdziałów antyterrorystycznych należy podkreślić, iż w praktyce na świecie, jednostki te (zarówno policyjne, jak też wojskowe) działają od początku z zamiarem pozbawienia terrorysty lub terrorystów życia, albowiem w żaden inny sposób nie osiągną zamierzonego skutku, np. uwolnienia

[46] K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 205.

[47] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dn. 4.11.1960 roku*, DzU nr 61 z 1993 r., poz. 284.

zakładników[48]. Rodzime regulacje prawne w tym zakresie, jak widać, pozostawiają bardzo istotną lukę (niedomówienie) w tej kwestii.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do strzału oddanego przez strzelca wyborowego, gdzie oprócz ewidentnego występowania **stanu wyższej konieczności** (taka sytuacja, w której dobru prawnemu zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo i niebezpieczeństwo to może być uchylone tylko przez poświęcenie innego dobra także chronionego prawem)[49], braku możliwości ostrzeżenia o użyciu broni (chociaż w tym miejscu można mówić o zastosowaniu dyspozycji § 1 ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 17.09.1990)[50], dochodzi jeszcze element strzału na rozkaz, który w myśl ustawy „O Policji" (art. 17, ust. 2) jest możliwy wyłącznie w działaniach oddziałów i pododdziałów zwartych.

Uregulowanie normatywne problemu użycia broni przez strzelca wyborowego jest niezwykle trudne. Wynika to chociażby z faktu, że strzelec wyborowy działa z dala od bezpośredniego zagrożenia własnej osoby, jak też użycie przez niego broni może być jego indywidualną decyzją lub decyzją dowódcy[51]. Odpowiedzialność za skutki takiego działania zostaje podzielona na dwie osoby. Powyższy stan faktyczny nie może jednak stanowić przesłanki negatywnej do zaniechania regulacji prawnych w tym zakresie. Mimo wielokrotnego podnoszenia kwestii konieczności uregulowania prawnego zasad i przypadków użycia broni przez strzelca wyborowego w naszym kraju, problem ten pozostaje nierozwiązany.

---

[48] T. Hanausek, *Ustawa o Policji – komentarz*, Kraków 1996, s. 49–50.

[49] K. Buchała, A. Zoll, wyd. cyt., s. 210.

[50] Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17.09.1990 r. *w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego*, DzU nr 70, poz. 410 (z późn. zmianami).

[51] P. Brookesmith, *Strzelec wyborowy. Szkolenia, uzbrojenie, technika działania*, Warszawa 2001, s. 127 i następne.

Prawo jest bardzo istotnym instrumentem w zwalczaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom terrorystycznym. Od sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, szybkiej reakcji na zaistniałe przestępstwo i osądzenie jego sprawcy zależy w dużej mierze poczucie bezpieczeństwa obywateli. **Terroryzm należy do tej kategorii przestępstw, które szczególnie wywiera wpływ na tworzenie atmosfery zagrożenia, dlatego też wymaga szczególnego, restrykcyjnego, uregulowania w prawie karnym.** Ważnym jest aby prawo pozwalało na prowadzenie skutecznych działań antyterrorystycznych. Zarówno od strony formalnej, umożliwiającej wykorzystanie całego potencjału militarnego i pozamilitarnego państwa do prowadzenia tego typu działań, jak też dawało gwarancję szybkiego i skutecznego ścigania sprawców czynów terrorystycznych.

*

Uzyskane efekty poznawcze, dotyczące głównych kierunków działalności antyterrorystycznej, pozwalają na wysuniecie następujących wniosków – tez:

❖ *Konieczność przeciwdziałania terroryzmowi lotniczemu jest jedną z podstawowych gałęzi bezpieczeństwa przewozów pasażerskich w skali globalnej. Każde państwo ma obowiązek dostosowania swoich procedur bezpieczeństwa w portach lotniczych i na pokładach samolotów, do wymogów stawianych przez międzynarodowe stowarzyszenia lotnictwa cywilnego oraz konwencji ratyfikowanych przez większość krajów na świecie.*

❖ *Wykorzystanie samolotów cywilnych linii lotniczych w charakterze narzędzi – swoistego rodzaju bomb, przez terrorystów w zamachach na Stany Zjednoczone 11 września 2001 roku, jest podstawą do podwyższenia standardów zabezpieczenia przed uprowadzeniami samolotów we wszystkich strefach bezpieczeństwa portów lotniczych.*

❖ *Skuteczne prowadzenie działań antyterrorystycznych w obszarze przeciwdziałania zamachom na osoby podlegające ochronie wymaga wspólnych przedsięwzięć podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo antyterrorystyczne w państwie – układu militarnego i pozamilitarnego.*

❖ *Terroryzm bombowy, niezależnie od motywów działania sprawców takich czynów (politycznych bądź kryminalnych), stanowi bardzo poważne zagrożenie dla poczucia bezpieczeństwa. Tworzenie ogniw śledczych i interwencyjnych ukierunkowanych na działania zmierzające do zapobiegania i zwalczania tego zjawiska jest koniecznością wynikającą z powszechności tego typu zamachów.*

❖ *Zapobieganie terroryzmowi i zwalczanie go musi być oparte na aktach prawnych umożliwiających skuteczne ściganie osób uciekających się do dokonywania zamachów terrorystycznych. Normy prawne w tym zakresie powinny być stale doskonalone i dostosowywane do nowych przejawów działalności terrorystycznej.*

❖ *Uprawnienia w zakresie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz broni palnej muszą być przejrzyste, dające legitymację do skutecznego działania.*

Bezpieczeństwo jest najbardziej cenionym celem (...) dziedzina bezpieczeństwa jest niewybaczalna. Małe błędy mogą mieć wielkie konsekwencje.

Robert Jervis

5. KONCEPCJA SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA ANTYTERRORYSTYCZNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wyniki badań, zaprezentowane w poprzednich czterech rozdziałach, pozwalają na stworzenie **modelu teoretycznego** – *konstrukcji hipotetycznej odwzorowującej dany rodzaj rzeczywistości w sposób uproszczony, sprowadzający jej cechy do związków najistotniejszych, budowany w heurystycznych celach*[1] – działań antyterrorystycznych w ramach koncepcji systemu antyterrorystycznego naszego kraju. Podstawą tychże działań musi być ich **aktywny** charakter, dostosowujący się do zmiennego oblicza terroryzmu, wymuszający na przeciwniku (terrorystach i organizacjach terrorystycznych) zachowanie umożliwiające skuteczne prowadzenie tychże działań. Drugą zmienną, w koncepcji działań antyterrorystycznych w ramach tworzonego systemu, jest **cel**, jaki należy w ich wyniku osiągnąć. Powinien on zmierzać do wytworzenia poczucia bezpieczeństwa obywateli i stabilności sytuacji w państwie wobec zagrożenia terroryzmem. Podstawowe warunki, jakie stają przed system antyterrorystycznym Rzeczypospolitej Polskiej, sprowadzają się do możliwości prowadzenia skutecznych działań przez:

- permanentne monitorowanie terrorystów i organizacji terrorystycznych w celu uniemożliwienia dokonania przez nich ataków terrorystycznych;

[1] K. Borzęcki, wyd. cyt., s. 128.

- posiadanie sił i środków do właściwej reakcji na zaistniały zamach terrorystyczny;
- minimalizowanie strat dokonanych w wyniku ataku terrorystycznego;
- sprawną likwidację skutków ataku terrorystycznego;
- nieuchronność odpowiedzialności karnej za prowadzenie działalności terrorystycznej;
- elastyczność wobec ewolucji charakteru współczesnego terroryzmu, a także form oraz metod przez niego stosowanych.

Zaprezentowany powyżej cel działań antyterrorystycznych, jak również określony na wstępie ich aktywny charakter, są zgodne z koncepcją zarządzania sytuacją kryzysową w państwie (stanu zagrażającego jego bezpieczeństwu i stabilności odbiegającego od ogólnie przyjętych norm w tym zakresie) obejmującą trzy komplementarne zespoły działań[2]:

1. Zapobieganie sytuacjom kryzysowym;
2. Sterownie rozwojem tych sytuacji;
3. Kierowanie likwidacją skutków wynikających z zaistnienia sytuacji kryzysowej.

System antyterrorystyczny RP, wobec aktualnych zagrożeń terroryzmem, powinien stanowić integralną część systemu obrony Rzeczpospolitej Polskiej – jej podsystem.

Sprawne działanie systemu mogą zapewnić właściwe więzi organizacyjne i funkcjonalne pomiędzy jego poszczególnymi elementami. Główną przesłanką, umożliwiającą zapewnienie oczekiwanej sprawności, jest dokonanie odpowiednich uregulowań w obrębie przepisów, tak o charakterze ustawowym, jak też wewnętrznym – odnoszących się do zadań, zależności (podporządkowania) i kompetencji w danym rodzaju służby, a także uniemożliwiających dublowanie się podmiotów organizacyjnych w poszczególnych służbach. Posiadanie odpowiednich regulacji

[2] C. Flanek, M. Kinasiewicz, *Modelowanie sytuacji kryzysowych w analizie systemu bezpieczeństwa państwa*, AON, Warszawa 200, s. 15.

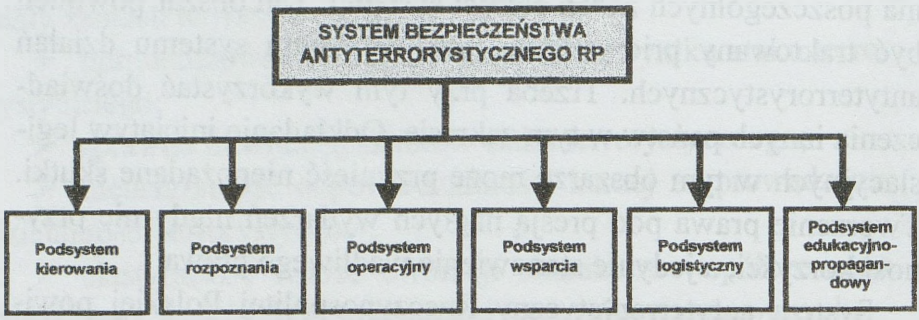
prawnych ma bowiem pierwszorzędne znaczenie dla realizowania poszczególnych zadań całości systemu. Ten obszar powinien być traktowany priorytetowo przy tworzeniu systemu działań antyterrorystycznych. Trzeba przy tym wykorzystać doświadczenia innych państw w tym zakresie. Odkładanie inicjatyw legislacyjnych w tym obszarze może przynieść niepożądane skutki. Tworzenie prawa pod presją nagłych wydarzeń nigdy nie przynosi korzyści, a jedynie stanowienie wadliwego prawa.

System antyterrorystyczny Rzeczypospolitej Polskiej powinien zapewniać władzy realizację zadań w zakresie:

- dopływu informacji – rozpoznania;
- podejmowania działań o charakterze antyterrorystycznym – defensywnym;
- podejmowania skutecznych działań kontrterrorystycznych (w zależności od sytuacji: w kraju i poza jego granicami) – ofensywnych.

Tworzenie takiego systemu nie powinno odbywać się w chwili wystąpienia zagrożenia lecz odpowiednio wcześniej. Dlatego też czas, w którym dostrzegane jest potencjalne zagrożenie Polski terroryzmem, jest właściwy do podjęcia odpowiednich przedsięwzięć w tym zakresie. Równie ważnym elementem tworzenia systemu antyterrorystycznego państwa, jest wola i zgoda społeczeństwa[3] do ponoszenia, wynikających z jego funkcjonowania, obciążeń i ograniczeń (np. w obszarze swobód obywatelskich). System bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej powinien składać się z sześciu podsystemów (rys. 5.1).

[3] S. Dworecki, wyd. cyt., s. 139.



Rys. 5.1. Schemat systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego RP

5.1. Podsystem kierowania

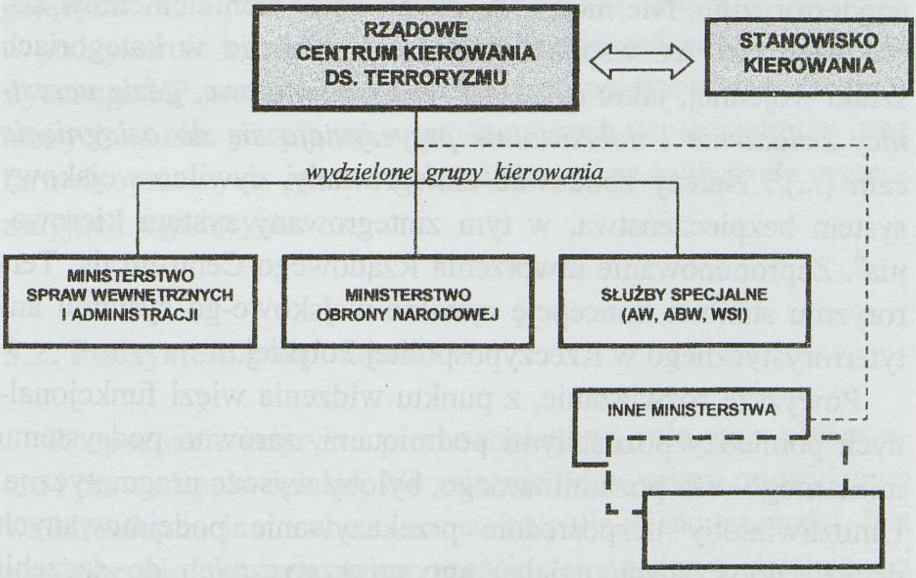
Podsystem ten oddziałuje na każdy z pozostałych podsystemów, wiążąc je w jednolicie funkcjonującą (działającą) całość. Jest więc najistotniejszym elementem systemu. Od właściwego zorganizowania tego podsystemu zależeć będzie sprawność (efektywność) całego sytemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego.

Kierowanie systemem działań antyterrorystycznych Rzeczypospolitej Polskiej, szczególnie ze względu na charakter zagrożenia bezpieczeństwa terroryzmem, powinno być usytuowane na szczeblu premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej w postaci np. Centrum Kierowania ds. Terroryzmu. Rada Ministrów to organ władzy wykonawczej powołany do prowadzenia polityki państwa (wewnętrznej i zagranicznej) i kierowania administracją rządową[4]. Jest to więc najbardziej odpowiedni poziom do kierowania działaniami antyterrorystycznymi.

---

[44] M. Gąska, *Kompetencje organów władzy wykonawczej w dziedzinie obronności państwa i sił zbrojnych*, AON, Warszawa 2002, s. 33.

W składzie Centrum Kierowania ds. Terroryzmu powinni znajdować się przedstawiciele resortów i służb odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa w państwie, z możliwością rozszerzenia tegoż gremium o inne podmioty, niezbędne do zapewnienia właściwego poziomu działań antyterrorystycznych w RP (rys. 5.2). Na czele centrum powinna stać osoba (kierownik) mająca ustawowe umocowanie do podejmowania decyzji w zakresie wykorzystania sił i środków poszczególnych resortów. Zarówno kierownik, jak też podstawowy skład osobowy (złożony z przedstawicieli resortów zgodnie z przedstawioną ryciną), powinni być na stałe kadrowo zatrudnieni w centrum, nie zaś funkcjonować w ramach dodatkowego powierzania obowiązków.



Rys. 5.2. Schemat organizacji Rządowego Centrum Kierowania ds. Terroryzmu, podmioty stałe i uzupełniające

Nieodłącznym elementem centrum powinno być stanowisko kierowania. Pracujące w całodobowym systemie dyżurów, niezależnie od aktualnego poziomu zagrożenia Rzeczypospolitej Pol-

skiej terroryzmem. Standardy wyposażenia stanowiska w środki łączności, łącza bezpośrednie z najważniejszymi osobami w kraju jak też z odpowiednikami centrum poza granicami naszego kraju, rozwinięte sieci informatyczne i bazy danych, powinny umożliwiać sprawne kierowanie działalnością Rządowego Centrum ds. Terroryzmu.

Wnioski z przeprowadzonych badań dowodzą, iż w Rzeczypospolitej Polskiej, wobec współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa, nowego układu sił polityczno-militarnych w Europie i na świecie, należy odejść od funkcjonującego, tzw. resortowego podejścia do bezpieczeństwa narodowego, w tym walki i przeciwdziałania terroryzmowi. Praktycznie każdy resort, a w nim każda służba, podejmuje działania w zakresie antyterroryzmu. Nie można doszukać się w nich elementów koordynacji czy też współdziałania, rozumianego w kategoriach sztuki wojennej, jako: *działanie wielopodmiotowe, gdzie uczestnicy świadomie i dobrowolnie przyczyniają się do osiągnięcia celu* (...)[5]. Należy zbudować zintegrowany, cywilno-wojskowy system bezpieczeństwa, w tym zintegrowany system kierowania[6]. Zaproponowanie utworzenia Rządowego Centrum ds. Terroryzmu stanowi koncepcję cywilno-wojskowe-go systemu antyterrorystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Powyższe rozwiązanie, z punktu widzenia więzi funkcjonalnych pomiędzy pozostałymi podmiotami, zarówno podsystemu militarnego oraz pozamilitarnego, byłoby wysoce pragmatyczne. Umożliwiałoby bezpośrednie przekazywanie podejmowanych decyzji dotyczących działań antyterrorystycznych do szczebli wykonawczych bez zbędnych ogniw pośrednich. Również formułowanie oczekiwań i zgłaszanie potrzeb w zakresie wykonania nałożonych zadań, od podmiotów organizacyjnych systemu

---

[5] W. Lidwa, *Współdziałanie w walce wojsk lądowych*, Toruń 2000, s. 92.

[6] S. Koziej, *Strategia reagowania antyterrorystycznego*, „Zeszyty Naukowe AON" 2002, nr 3/4(48/49), s. 10.

antyterrorystycznego RP, kierowane byłoby bezpośrednio do najwyższego szczebla decyzyjnego w państwie. Wpłynęłoby również na szybkość i skuteczność podejmowanych działań w razie dokonania na terytorium naszego państwa zamachu terrorystycznego, bądź też konieczności zaangażowania Rzeczypospolitej Polskiej w działania antyterrorystyczne za granicą.

Rola prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w obszarze bezpieczeństwa państwa ma swoje konstytucyjnie określone miejsce. Na podstawie analizy zapisów w konstytucji można stwierdzić, że prezydent jako zwierzchnik sił zbrojnych RP został faktycznie wyłączony z dowodzenia siłami zbrojnymi[7]. Tak więc nie będzie on miał bezpośredniego wpływu na kierowanie działaniami antyterrorystycznymi. Prezydent, korzystając z przysługujących mu uprawnień, będzie natomiast ważnym ogniwem w podsystemie kierowania systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego RP, stanowiąc głos doradczy i opiniotwórczy dla tworzonych w nim rozwiązań organizacyjnych, strukturalnych oraz formalnoprawnych, jak też zgłaszając własne inicjatywy organizacyjne i legislacyjne.

5.2. Podsystem rozpoznania

Rozpoznanie odgrywa pierwszoplanową rolę przy planowaniu i prowadzeniu działań. Niezależnie od wymiaru prowadzonej walki, informacja ma obecnie znaczenie dla jej skuteczności. Jest ono obecnie fundamentalną częściową składową działalności bojowej wojsk[8]. **Informacja jest podstawową zmienną decydującą o skuteczności podejmowanych działań w zakresie antyterroryzmu**. Działania antyterrorystyczne są rodzajem wal-

[7] M. Gąska, wyd. cyt., s. 18.

[8] C. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2002 roku*, Warszawa 1995, s. 207.

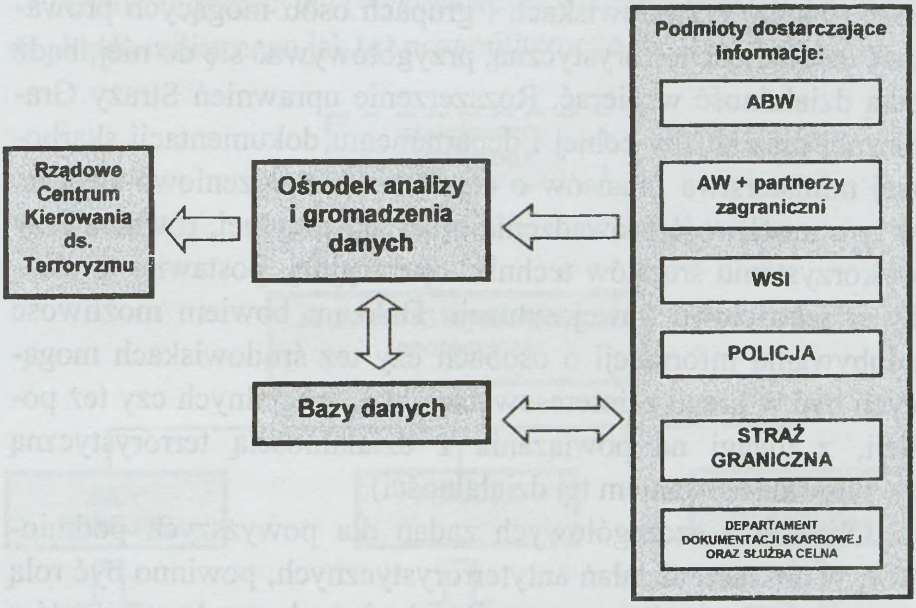
ki zbrojnej, prowadzonej już nie tylko na szczeblu taktycznym, a nawet operacyjnym. Zagrożenie terroryzmem może bowiem wystąpić w skali wymagającej podjęcia szeroko zakrojonej, wielonarodowej operacji antyterrorystycznej, tak jak to miało miejsce w Afganistanie jesienią 2001 roku[9]. W działaniach antyterrorystycznych najważniejszym podmiotem w pozyskiwaniu oraz przetwarzaniu informacji są służby specjalne.

Wyniki badań w zakresie roli służb specjalnych w realizacji zadań szeroko rozumianego rozpoznania (pozyskiwania informacji) przedstawiono w poprzednim rozdziale. Zarówno cywilne, jak i wojskowe służby specjalne muszą być ukierunkowane na zdobywanie, przetwarzanie i analizowanie danych (informacji) na temat zagrożenia terroryzmem Rzeczypospolitej Polskiej oraz państw sojuszniczych (rys. 5.3). **Niezmiernie istotna jest międzynarodowa wymiana informacji wywiadowczych. Stanowi to wynik globalnego charakteru terroryzmu. Działania w obszarze rozpoznania zagrożenia terrorystycznego wymagają permanentnego współdziałania.**

Nowa koncepcja funkcjonowania służb specjalnych w naszym kraju, związana z podziałem na autonomiczne służby wywiadu (Agencja Wywiadu) i kontrwywiadu (Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojskowe Służby Informacyjne), przewiduje istotne miejsce dla rozpoznania i rozpracowywania zagrożenia terroryzmem, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Ma to pierwszorzędne znaczenie dla systemu antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej, w którym podsystem rozpoznania powinien spełniać funkcję zasilającą dla podsystemu kierowania. Istotne jest stworzenie bazy danych uzyskanych ze wszystkich możliwych źródeł wewnętrznych i zewnętrznych, odnoszących się do możliwości realnego bądź potencjalnego zagrożenia terroryzmem naszego państwa. Infor-

[9] B. Balcerowicz, *Pokój i „nie-pokój" na progu XXI wieku*, Warszawa 2002, s. 187.

macja jest dziś podstawowym źródłem generowania możliwości wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa. Rolę i znaczenie we współczesnym świecie sieci informacyjnych i zawartych w nich baz danych doceniają służby specjalne wielu państw. Zbiory danych zawierają informacje o przeciwniku, jego systemach walki, orientacji politycznej, co w odniesieniu do terroryzmu dotyczy obszaru motywacji, gotowości bojowej[10].



Rys. 5.3. Schemat pozyskiwania, przetwarzania i wykorzystania informacji w ramach podsystemu rozpoznania systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego RP

Pozyskiwanie i zbieranie danych dotyczących zagrożenia terrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej i przekazywania ich do Rządowego Centrum ds. Terroryzmu powinno dotyczyć również takich podmiotów organizacyjnych jak: policja, Straż Granicz-

[10] R. Kwećka, *Informacja w walce zbrojnej*, AON, Warszawa 2001, s. 81.

na[11] czy też służba celna i departament dokumentacji skarbowej ministerstwa finansów[12]. Dysponują one ustawowymi uprawnieniami do uzyskiwania i przetwarzania informacji.

Policja dysponuje w pionie służby kryminalnej odpowiednimi komórkami, w tym Centralnym Biurem Śledczym KGP, które to mogą (ze względu na prowadzenie pracy agenturalnej w różnych środowiskach oraz wykorzystywanie w toku realizacji działań środków techniki operacyjnej) dostarczać informacji (element rozpoznania) o środowiskach i grupach osób mogących prowadzić działalność terrorystyczną, przygotowywać się do niej, bądź taką działalność wspierać. Rozszerzenie uprawnień Straży Granicznej oraz służby celnej i departamentu dokumentacji skarbowej ministerstwa finansów o elementy dochodzeniowo-śledcze, w tym możliwość prowadzenia pracy operacyjnej, również przy wykorzystaniu środków techniki operacyjnej, postawiło te służby w jakościowo nowej sytuacji. Dało im bowiem możliwość zdobywania informacji o osobach czy też środowiskach mogących być w kręgu zainteresowania służb specjalnych czy też policji, z uwagi na powiązania z działalnością terrorystyczną (w tym finansowaniem tej działalności).

Określanie szczegółowych zadań dla powyższych podmiotów, w obszarze działań antyterrorystycznych, powinno być rolą centrum. Ważne jest wprowadzenie jednakowych standardów przekazywania danych. Ma to bowiem bardzo istotne znaczenia dla ich jakości, co z kolei wiąże się z przetwarzaniem informacji. Posiadanie bazy danych, w której informacje nie są podane procedurze unifikacji, wpływa na jej praktyczne możliwości wykorzystania w planowaniu i prowadzeniu działań.

---

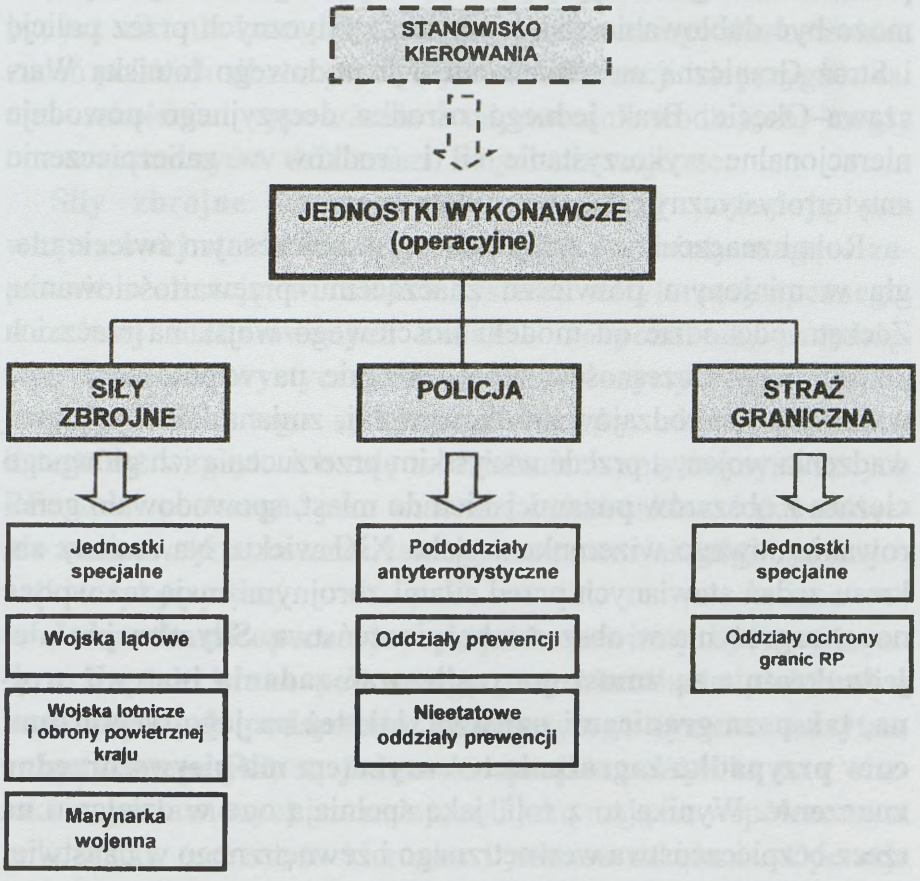
[11] Ustawa z dn. 12.10.1990 r. *o Straży Granicznej*, tekst jednolity: DzU z 2003 r., nr 110, poz.1089 (z późn. zmianami).

[12] Ustawa z dn. 20.03.2002 r. *o przekształceniach w administracji celnej oraz zmianie niektórych ustaw*, DzU nr 41, poz. 365.

5.3. Podsystem operacyjny

Podsystem rozpoznania stanowi element zasilający systemu antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Aby system ten spełniał swoje funkcje, powinien dysponować elementem wykonawczym, stanowiącym o praktycznych możliwościach realizacji zadań w obszarze walki i przeciwdziałania zagrożeniu terroryzmem.

Jednostki operacyjne (wykonawcze) wchodzą w skład zarówno sił układu militarnego jak też pozamilitarnego RP (rys. 5.4).



Rys. 5.4. Podstawowe jednostki operacyjne (wykonawcze) systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego RP

Ważne jest stworzenie warunków (podstaw prawnych) dla możliwości praktycznego ich wykorzystania przez Rządowe Centrum ds. Terroryzmu. Kompetencyjne w zakresie wydawania bezpośrednich rozkazów i poleceń do elementów wykonawczych militarnych i pozamilitarnych warunkują podnoszoną już wielokrotnie skuteczność prowadzonych działań antyterrorystycznych. Wprowadzenie takich możliwości wiąże się z przełamaniem obecnie panującego dążenia do hegemonii poszczególnych podmiotów będących zarówno w strukturach różnych resortów jak też wewnątrz jednego. Przykładem dążenia do niezależności podmiotów organizacyjnych, w ramach tego samego resortu, może być dublowanie zadań antyterrorystycznych przez policję i Straż Graniczną na terenie międzynarodowego lotniska Warszawa–Okęcie. Brak jednego ośrodka decyzyjnego powoduje nieracjonalne wykorzystanie sił i środków w zabezpieczeniu antyterrorystycznym tego portu lotniczego.

Rola i znaczenie sił zbrojnych we współczesnym świecie uległa w minionym półwieczu znaczącemu przewartościowaniu. Zaczęto odchodzić od modelu ilościowego wojsk na rzecz ich jakości i nowoczesności. Wprowadzenie na współczesne pole walki nowych rodzajów środków walki, zmiana koncepcji prowadzenia wojen, a przede wszystkim przerzucenia ich głównego ciężaru z obszarów pozamiejskich do miast, spowodowało generowanie nowego wizerunku wojska XXI wieku. Na zmiany zakresu zadań stawianych przed siłami zbrojnymi mają też wpływ nowe zagrożenia w obszarze bezpieczeństwa. **Siły zbrojne niejednokrotnie są zmuszone realizować zadania inne niż wojna, tak poza granicami państwa, jak też na jego terytorium, co w przypadku zagrożenia terroryzmem ma pierwszorzędne znaczenie.** Wynika to z roli, jaką spełniają one w działaniu na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego w państwie.

Działania wojenne antyterrorystycznej koalicji amerykańskiej przeciwko afgańskiemu reżimowi talibów – ukrywających Osamę bin Ladena i członków jego terrorystycznej organizacji Al-

-Kaida, prowadzone były bez wcześniej wypracowanych wzorców prowadzenia tego typu operacji. Dziś są to już konkretne doświadczenia i płynące z nich wnioski, które to z całą pewnością zostaną przełożone na język określonych wzorców i procedur. Ważne jest, aby przenieść je na rodzimy grunt nie tylko w obszarze sfery poznawczej, lecz również praktycznej.

Koncepcja użycia sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wobec nowych zagrożeń natury militarnej i pozamilitarnej musi uwzględniać potencjalną konieczność wykorzystania wojsk do działań o charakterze antyterrorystycznym jak również kontrterrorystycznym. Obecnie, jak pokazują doświadczenia ostatnich lat, już nikt nie kwestionuje konieczności takiego dostosowania zadań polskich sił zbrojnych (a w konsekwencji ich przygotowania – szkolenia i wyposażenia w odpowiednie środki), aby mogły one uczestniczyć w działaniach innych niż wojenne.

Siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej posiadają wewnątrz swej struktury organizacyjnej podmioty mogące zapewnić realizację, w ramach systemu antyterrorystycznego, wcześniej zdefiniowanych zadań – rozpoznania, przedsięwzięć antyterrorystycznych i kontrterrorystycznych. Jest to jedyny element tego systemu posiadający takie możliwości. Z tego też względu ich rolę w działaniach antyterrorystycznych RP należy postrzegać jako znaczącą i ukierunkować dokonywanie zmian w tym obszarze, tak aby ten potencjał mógł być racjonalnie wykorzystany.

Jednostkami operacyjnymi, jakie powinny być w pierwszym rzędzie brane pod uwagę przy określeniu podmiotów wykonawczych podsystemu operacyjnego systemu antyterrorystycznego RP, są jednostki specjalne. Wynika to z charakteru postawionych im zadań, roli jaką mają na współczesnym polu walki, a przez to kierunku i zakresu szkolenia. Operacja antyterrorystyczna sił koalicyjnych w Afganistanie, wojna z Irakiem (zarówno ta z 1991 roku, jak też z 2003) potwierdzają znaczenie wojskowych sił specjalnych we współczesnej walce

zbrojnej. Można przytoczyć wiele innych przykładów wykorzystania na świecie tego typu jednostek do działań antyterrorystycznych, niekoniecznie związanych z prowadzeniem działań o charakterze zbrojnym. W Wielkiej Brytanii wykorzystuje się je do zabezpieczania ważnych instytucji państwowych, czy też miejsc szczególnie narażonych na ataki terrorystyczne (dworce lotnicze, jak również kolejowe) w okresie wyjątkowego zagrożenia zamachami.

Istnieje szereg jednostek specjalnego przeznaczenia w Wojsku Polskim. Ich zadania oraz proces szkolenia predestynują je do realizacji przedsięwzięć w obszarze antyterroryzmu. Nie ma obecnie żadnego podmiotu organizacyjnego w strukturach naszych sił zbrojnych, który spełniałby rolę koordynującą poszczególne jednostki specjalne, jak również realizowałby zadania związane z dowodzeniem tymi siłami w sytuacji ich wykorzystania w kraju i poza jego granicami. Taki stan rzeczy nie sprzyja możliwości właściwego wykorzystania tych sił do walki z terroryzmem. Rozwiązaniem pożądanym w tym przedmiocie byłoby powołanie Dowództwa Operacji Specjalnych na szczeblu Sztabu Generalnego WP. Spełniałby on znakomicie wcześniej wymieniane zadania w odniesieniu do wojskowych jednostek specjalnego przeznaczenia, a jednocześnie umożliwiałby bezpośrednią współpracę z ośrodkiem decyzyjnym – koordynującym wszelkie przedsięwzięcia związane z działaniami antyterrorystycznymi w Rzeczypospolitej Polskiej. Takie rozwiązanie funkcjonuje w państwach Paktu Północnoatlantyckiego. Stany Zjednoczone wyciągając wnioski z przeprowadzonych działań z udziałem sił specjalnego przeznaczenia, a także analizując rozwój współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa, w tym przede wszystkim terro-

ryzmem, 13.04.1987 roku utworzyły Dowództwo Operacji Specjalnych[13]. Zadania jakie realizuje Dowództwo dotyczą[14]:

1. Opracowywania założeń programowych – generowanie potrzeb sił specjalnych i pozyskiwanie środków na ich zabezpieczenie (miało to szczególnie ważne znaczenie w początkowym okresie tworzenia Dowództwa Operacji Specjalnych);
2. Nadzorowania programów dotyczących systemów uzbrojenia dla sił specjalnych;
3. Szkolenia dowódców poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i ambasadorów USA na wypadek prowadzenia operacji specjalnych;
4. Doskonalenia lokalnych komórek Dowództwa Operacji Specjalnych;
5. Stałego utrzymywania gotowości bojowej, zarówno do działań bojowych jak też operacji pokojowych;
6. Szkolenia medycznego personelu lekarskiego sił specjalnego przeznaczenia;
7. Szkolenia personelu lotniczego pod kątem odbudowy sił powietrznych innych krajów w celu wykorzystania ich umiejętności do wspierania operacji specjalnych USA;
8. Przeciwdziałania rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia;
9. Wypracowania koncepcji wykorzystania sił specjalnych do różnego rodzaju operacji.

Idea powołania Dowództwa Operacji Specjalnych nie jest w naszych siłach zbrojnych koncepcją nową. Od kilku lat trwa dyskusja na ten temat na szczeblu Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Jak do tej pory nie znalazła ona bezpośredniego przełożenia na stronę formalną przyjęcia takiego rozwiązania. Obecnie w ramach Sztabu

[13] T. Clancy, C. Stiner, T. Koltz, *Wojownicy cienia. Nieznane kulisy operacji amerykańskich sił specjalnych w relacjach ich dowódcy oraz mistrza military thrillers*, Warszawa 2002, s. 420.

[14] Tamże, s. 425–429.

Generalnego WP funkcjonuje komórka zajmująca się problematyką operacji specjalnych. Takie rozwiązanie nie jest z całą pewnością adekwatne do miejsca i roli sił specjalnych we współczesnych koncepcjach wykorzystania sił zbrojnych w działaniach czasu wojny i pokoju.

Wykorzystanie sił zbrojnych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego państwa nie może się ograniczać wyłącznie do sił specjalnego przeznaczenia. Nowa sytuacja w obrębie zagrożenia terroryzmem we współczesnym świecie, stanowiąca wynik wrześniowych zamachów terrorystycznych na obiekty publiczne w Stanach Zjednoczonych, wymaga dogłębnego przewartościowania dotychczasowego podejścia do wykorzystania naszych sił zbrojnych w walce z terroryzmem w okresie pokoju, a także w militarnych operacjach antyterrorystycznych. Jak wykazują doświadczenia amerykańskie z wojny w Afganistanie, w tego typu działaniach zaangażowane są praktycznie wszystkie rodzaje wojsk. Powstała nowa sytuacja w obrębie koncepcji walki zbrojnej, która to, jak słusznie zauważa B. Balcerowicz[15], zaskoczyła sztabowców sił zbrojnych w państwach na świecie, niezależnie od reprezentowanych przez nich systemów sprawowania władzy.

Istnieje konieczność, wobec potencjalnego zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej terroryzmem, wykorzystania potencjału wszystkich rodzajów wojsk do działań antyterrorystycznych w ramach systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego państwa. Część z nich mogłaby wykonywać tego typu zadania praktycznie przy niewielkim wysiłku dostosowania ich do wymaganych potrzeb systemu. Należą do nich chociażby, wchodzące w skład wojsk lądowych, wojska obrony terytorialnej, które to mogłyby być zaangażowane do ochrony ważnych obiektów publicznych, jak np. ambasady

[15] Na podstawie: B. Balcerowicz, *Stare i nowe zagrożenia*, „Żołnierz Polski" 2002, nr 1, s. 4.

państw szczególnie zagrożonych realnym zamachem terrorystycznym.

Obecnie, w okresie podwyższonego zagrożenia bezpieczeństwa terroryzmem, tego typu zadania realizują pododdziały antyterrorystyczne policji, co nie jest w żadnej mierze rozwiązaniem pragmatycznym. Przykładem takiego niewłaściwego wykorzystania tych jednostek było użycie ich do ochrony budynków ambasad USA oraz Izraela, po wrześniowym zamachu w USA. Realizowały one typową służbę wartowniczą, nie mieszczącą się w formule antyterrorystycznych działań bojowych, do których policjanci ci są przygotowywani. Zadania takie mogłyby wykonywać wojska OT, które należałoby ukierunkować w obecnej sytuacji międzynarodowej na realizację zadań antyterrorystycznych (defensywnych).

Wykorzystywanie sił zbrojnych do defensywnych działań antyterrorystycznych jest zjawiskiem naturalnym w państwach europejskich. Oprócz przywoływanego wcześniej przykładu Wielkiej Brytanii można odwołać się do wzorców francuskich. Kraj ten ma przygotowany plan działania opracowany w latach osiemdziesiątych, funkcjonujący pod kryptonimem VIGIPIRATE („Bocianie Gniazdo"). Został on opracowany na wypadek konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w państwie w związku z panującym lub mogącym wystąpić zagrożeniem zamachami terrorystycznymi. Zgodnie z jego założeniami w sytuacji najwyższego stopnia zagrożenia, możliwe jest wsparcie działań policyjnych przez wojsko. Największe zaangażowanie francuskich sił zbrojnych do działań antyterrorystycznych miało miejsce, jak do tej pory, w połowie lat 90. Po terrorystycznych zamachach bombowych, na jesieni 1995 roku, władze Francji zdecydowały o wprowadzeniu wojska do realizacji planu (8 września 1995 r.). Początkowo zostało ono wykorzystane wyłącznie do patrolowania ulic Paryża (400 żołnierzy), jednak po kolejnym wybuchu w metrze w dniu 17 października 1995 roku wprowadzono dodatkowo 800 żołnierzy do fizycznej

ochrony metra. Ogółem zostało zaangażowanych do działań antyterrorystycznych 5000 żołnierzy, z czego 2400 w Paryżu. Pełnili oni służbę w 2–3-osobowych patrolach w skład, których wchodził jeden żandarm lub policjant. Rolą żołnierzy było asystowanie i ubezpieczanie wykonujących czynności służbowe żandarmów (policjantów)[16].

Podsystem pozamilitarny obejmuje bardzo znaczącą rzeszę podmiotów, których obecność w podsystemie operacyjnym systemu antyterrorystycznego ma istotne znaczenie.

Policja jest w systemie antyterrorystycznym Rzeczypospolitej Polskiej drugim po siłach zbrojnych, najważniejszym jego elementem. Stanowi to wypadkową zarówno roli, jaką przydziela się tego typu formacji w państwie, działającej w ramach resortu spraw wewnętrznych – utrzymanie ładu i porządku[17], jak też możliwości, jakimi dysponuje. **W strukturze policji znajdują się oddziały prewencji – określane mianem pododdziałów zwartych, mające organizacyjnie charakter paramilitarny, charakteryzujące się dużą mobilnością, które z powodzeniem mogą wykonywać zadania o charakterze antyterrorystycznym – defensywnym.** Realizowanie ich może mieć charakter samoistny bądź też wspólnie z wydzielonymi do tego celu pododdziałami WP. W razie konieczności wzmocnienia oddziałów prewencji możliwe jest tworzenie nieetatowych oddziałów prewencji. Organizuje się je spośród policjantów przede wszystkim pionu służby prewencyjnej policji. Mogą być do nich powoływani również funkcjonariusze innych służb policyjnych, w zależności od potrzeb (ilości sił) wsparcia etatowych oddziałów prewencji w danej operacji czy też akcji policyjnej.

Wykorzystanie omówionego powyżej potencjału policji w systemie antyterrorystycznym RP jest możliwe praktycznie

---

[16] K. Jałoszyński, *Prewencyjne antyterrorystyczne zabezpieczenie Francji – plan „Vigipirate"*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1997, nr 1, s. 5758.

[17] C. Znamierowski, *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988, s. 244.

w każdej chwili. Nie wymaga bowiem zmian natury strukturalnej bądź też legislacyjnej. **Jedynym elementem w strukturach policji, wymagającym dostosowania do potrzeb wynikających z aktualnego stanu zagrożenia terroryzmem, są pododdziały przeznaczone do fizycznego zwalczania terroryzmu – kontrterrorystyczne.**

Obecnie w polskiej policji funkcjonuje 17 jednostek określanych jako antyterrorystyczne, a postrzeganych jako kontrterrorystyczne. Na szczeblu Komendy Głównej Policji tworzony jest oddział centralny. Stanowi to kontynuację przekształcenia Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego w Warszawie w dwa zarządy w ramach Centralnego Biura Śledczego KGP (funkcjonalnego odpowiednika centralnej jednostki antyterrorystycznej). Zmiany w tym zakresie są nieuchronne, jeżeli polska policja ma być wiarygodnym partnerem na arenie międzynarodowej. **Dotychczas funkcjonujący system pododdziałów antyterrorystycznych policji nie odpowiada wyzwaniom i zagrożeniom bezpieczeństwa ani w skali kraju, ani w wymiarze międzynarodowym**. Rzeczpospolita Polska, dbając o swój wizerunek wobec zachodnich partnerów, wypełniając wobec nich swoje sojusznicze zobowiązania, musi dokonać istotnych przeobrażeń w dotychczasowym systemie policyjnych pododdziałów specjalnych. Jest to wymóg konieczności dysponowania odpowiednią siłą, zdolną do przeprowadzenia np. skutecznej operacji ratunkowej w sytuacji przetrzymywania zakładników, jak też realizowania zadań policyjnych o charakterze specjalnym poza granicami państwa, w sytuacji udziału naszego kraju np. w misjach pokojowych na terenach objętych kontrolą międzynarodową po zakończeniu na nich działań wojennych, tak jak ma to miejsce obecnie w Kosowie.

Tworzenie centralnego oddziału antyterrorystycznego policji w oparciu o pododdział warszawski jest rozwiązaniem wysoce pragmatycznym. Dysponuje on bowiem bazą szkole-

niową odpowiadającą wszelkim standardom światowym. W jej skład wchodzą:

- „miasto opon" – obiekt umożliwiający prowadzenie szkolenia taktycznego z użyciem amunicji ostrej (jedyny tego typu w kraju), pododdział antyterrorystyczny pozbawiony tego typu zaplecza do treningu taktycznego nie ma możliwości osiągnięcia wysokiego poziomu umiejętności bojowej;
- strzelnica;
- czteropiętrowa wieża do szkolenia w zakresie użytkowych technik wysokościowych z umieszczonymi na niej sztucznymi drogami wspinaczkowymi;
- obiekty do szkolenia taktycznego w zakresie prowadzenia działań ratunkowych uwolnienia przetrzymywanych zakładników – autobus, wagon kolejowy, samolot;
- tor przeszkód – niezbędny w budowaniu i utrzymywaniu sprawności fizycznej.

Powołanie Zarządu Lotnictwa Policyjnego w ramach Biura Służby Prewencyjnej KGP daje dodatkowe możliwości[18] w obszarze mobilności i gotowości bojowej oddziału centralnego. Odpowiednia część jego sił może być przerzucona w dowolne miejsce na terenie kraju w stosunkowo krótkim czasie.

Do zadań oddziału centralnego należało będzie realizowanie zadań bojowych na terenie kraju i poza jego granicami, a w szczególności:

1. Permanentne przygotowanie sił i środków pionu bojowego oddziału do prowadzenia działań bojowych w sytuacji przetrzymywania zakładników w obiektach stałych lub środkach komunikacji;
2. Kreowanie nowych form i metod działania w ramach taktyki antyterrorystycznej;

[18] Tamże, s. 231.

3. Centralne szkolenie policjantów jednostek i komórek antyterrorystycznych szczebla wojewódzkiego w zakresie taktyki antyterrorystycznej;

4. Przygotowywanie policjantów pododdziałów antyterrorystycznych przewidzianych do realizacji działań bojowych w ramach kontyngentów międzynarodowych policyjnych sił stabilizacyjnych;

5. Określenie trybu i warunków przyjmowania kandydatów do służby w pododdziałach antyterrorystycznych;

6. Określenie norm uzbrojenia i wyposażenia jednostek i komórek antyterrorystycznych szczebla wojewódzkiego;

7. Dokonywanie analizy poziomu wyszkolenia bojowego policjantów jednostek i komórek antyterrorystycznych szczebla wojewódzkiego;

8. Analizowanie wykorzystania sił i środków jednostek i komórek antyterrorystycznych szczebla wojewódzkiego w zakresie działań bojowych;

9. Współpraca międzynarodowa z pododdziałami antyterrorystycznymi innych państw w zakresie wymiany doświadczeń oraz szkolenia bojowego w celu wypracowywania nowych form i metod prowadzenia działań w ramach taktyki antyterrorystycznej, a także wprowadzania na wyposażenie nowych rozwiązań technicznych oraz uzbrojenia umożliwiających efektywniejszą i bezpieczniejszą ich realizację.

Należy wyraźnie rozdzielić jednostki kontrterrorystyczne od jednostek specjalnych o charakterze interwencyjnym (realizacyjnym). Pododdział tego typu jest bardzo kosztowną formacją. Szkolenie, uzbrojenie i wyposażenie takiej jednostki pochłania olbrzymie środki finansowe. Żaden kraj na świecie nie jest w stanie utrzymywać kilku czy też kilkudziesięciu tego typu jednostek na jednakowym poziomie. Dlatego tworzy się zwykle jeden centralny (główny) pododdział antyterrorystyczny, przygotowany i wyposażony w odpowiednie środki walki, transportu i wyposażenia specjalistycznego, do prowadzenia najpoważniej-

szych operacji bojowych w razie zaistnienia aktu terrorystycznego bądź terroru. Oprócz tego powoływane są lokalne policyjne jednostki specjalne, co jest wynikiem potrzeb związanych z zagrożeniem przestępczością na danym terenie. Dokonuje się przy tym rozdzielenia kompetencyjnego pomiędzy stricte pododdział antyterrorystyczny oraz pododdziały operujące na pograniczu działań kontrterrorystycznych (interwencyjne), które powinny stanowić wsparcie dla jednostki centralnej w sytuacji realizacji przez nią zadań na danym terenie[19]. Przyjęcie takiego rozwiązania ma, oprócz wymiaru pragmatycznego, również wymiar ekonomiczny, wynikający chociażby z faktu zmniejszenia zakresu szkolenia jednostek interwencyjnych (realizacyjnych).

Szczelność granic przekłada się na zabezpieczenie antyterrorystyczne państwa. Straż Graniczna w naszym kraju ma więc do spełnienia w systemie obrony antyterrorystycznej rolę sprowadzającą się zarówno do niewpuszczenia na terytorium RP osób podejrzewanych o działalność terrorystyczną, jak też uniemożliwienia opuszczenia naszego kraju przez takie osoby. Zadanie to realizowane jest w oparciu o oddziały ochrony granic. **Będące w strukturach Straży Granicznej jednostki specjalne mogą realizować zadania antyterrorystyczne**, np. ochraniając obiekty leżące w strefie nadgranicznej (należą do takich chociażby porty lotnicze), a także wspierające siły zbrojne lub policję podczas prowadzenia działań wynikających z decyzji ośrodka kierującego systemem działań antyterrorystycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Partnerzy zachodni oczekują od naszego państwa dysponowania siłami kontrterrorystycznymi, na odpowiednim poziomie wyszkolenia oraz wyposażenia w środki walki i sprzęt specjalistyczny, tak aby mogły one skutecznie podejmować

[19] K. Jałoszyński, *Pododdział antyterrorystyczny Policji w Polsce. Model funkcjonowania w obliczu zagrożenia terroryzmem w XXI wieku*, [w:] *Policja w XXI wieku. Doświadczenia i nowe wyzwania*, red. W. Pływaczewski, A. Misiuk, Szczytno 2001, s. 230.

działania. Zarówno w sytuacji gdy zostanie zagrożone bezpieczeństwo ich obywateli na terytorium naszego kraju, jak też gdy potrzebny będzie udział tego typu polskich jednostek poza granicami RP, w ramach wypełniania zobowiązań sojuszniczych.

Główną przeszkodą w zakresie wykorzystania zarówno sił specjalnych, jak też innych rodzajów wojsk, do działań antyterrorystycznych na obszarze kraju jest brak niezbędnych podstaw prawnych (ustawowych), umożliwiających użycie sił zbrojnych do tego typu działań. Aktualne ustawodawstwo umożliwia wykorzystanie sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w sytuacjach: stanu wyjątkowego[20], stanu wojennego[21], klęski żywiołowej[22]. Potrzebą chwili jest ustawowe stworzenie takich możliwości, mimo funkcjonujących zaszłości natury historycznej, kojarzących obecność sił zbrojnych na ulicach z wydarzeniami stanu wojennego – grudnia 1981 roku. Zakres przedmiotowy przepisów prawa powinien umożliwiać wykorzystanie sił zbrojnych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej zarówno na zasadzie wspierania przez nie podmiotów podsystemu pozamilitarnego, jak i odwrotnie – wykorzystywania podmiotów podsystemu pozamilitarnego na rzecz sił zbrojnych. Ten rodzaj sprzężenia zwrotnego dotyczy również podmiotów podsystemu pozamilitarnego systemu antyterrorystycznego RP.

Wobec nowego wymiaru zagrożenia bezpieczeństwa terroryzmem konieczne jest również dokonanie zmian w zakresie prawa karnego i procedury postępowania karnego. **Wymiar sprawiedliwości, funkcjonując w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej, powinien podjąć działania zmierzające do ustawowego skodyfikowania przestępstwa**

---

[20] Ustawa z 21.06.2002 r. *o stanie wyjątkowym*, DzU nr 113, poz. 985.

[21] Ustawa z 29.08.2002 r. *o stanie wojennym oraz kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, DzU nr 156, poz. 1301.

[22] Ustawa z 18.04.2002 r. *o stanie klęski żywiołowej*, DzU nr 62, poz. 558.

terroryzmu i działalności z nim związanej (na przykład w formie ustawy antyterrorystycznej) – zarówno w sferze prawa karnego, jak i postępowania procesowego. Uproszczenie procedury karnej, będące obecnie przedmiotem prac resortu sprawiedliwości, powinno dotyczyć również postępowań przygotowawczych prowadzonych w związku z działalnością terrorystyczną. Procedura prawna winna w sytuacjach nadzwyczajnych, a do takich z całą pewnością należy zagrożenie terroryzmem, umożliwiać uzyskiwanie zgody, przez podmioty do tego uprawnione, na stosowanie środków techniki operacyjnej w sposób zdecydowanie prostszy od obecnie obowiązującego.

Wyniki przeprowadzonych badań ukazują doświadczenia państw zachodnich, gdzie istnieje szerokie poparcie społeczne dla tego rodzaju działań. Społeczeństwa rozumieją, że alternatywą dla tego typu rozwiązań jest jedynie stan zagrożenia (strachu), możliwość stania się potencjalną ofiarą zamachu terrorystycznego, którego celem jest jak największa liczba przypadkowych ofiar.

Obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi prace zmierzające do nowego podejścia do problemu przestępstwa terroryzmu. Wykorzystuje się przy tym doświadczenia państw zachodnich, przede wszystkim Niemiec, który to kraj mimo, iż posiada karną ustawę antyterrorystyczną, obecnie ją nowelizuje, dostosowując do nowego charakteru współczesnego zagrożenia terroryzmem.

5.4. Podsystem wsparcia

Działania sił operacyjnych, czy to układu militarnego, czy też pozamilitarnego, powinny być wspierane wszelkim potencjałem ludzkim, materiałowym czy też technicznym, jakim dysponuje państwo. Nie można przewidzieć wszelkich sytuacji jakie mogą mieć miejsce w związku z zagrożeniem terrorystycznym.

Dokonany zamach terrorystyczny, związany z wzięciem zakładników, wymaga zastosowania niekonwencjonalnych rozwiązań taktycznych, tak aby operacja ratunkowa doprowadziła do zakładanego celu – bezpiecznego uwolnienia zakładników. Siły specjalne wykorzystują w tym zakresie różne sposoby, korzystając ze wsparcia podmiotów militarnych oraz pozamilitarnych. Przykładem wspierania działań jednostki kontrterrorystycznej, przez podmioty pozamilitarne jest operacja antyterrorystyczna przeprowadzona przez peruwiańskie siły specjalne w rezydencji ambasadora Japonii w stolicy Peru – Limie (1977 rok). Przyjęto plan zakładający szturm z wykorzystaniem podkopu pod rezydencję, którym to komandosi dostaliby się na jej teren. W budynku przylegającym do płotu rezydencji rozpoczęto drążenie tunelu. Pracę tę wykonywało 30, specjalnie do tego celu sprowadzonych z jednej z peruwiańskich kopalń, górników. Tunel miał 1,5 metra wysokości, ściany i strop wykonano z drewnianych bali, wydrążono kilka odchodzących od niego większych pomieszczeń, tak aby mogli się w nich pomieścić żołnierze przygotowani do przeprowadzenia ataku. Po dwóch miesiącach tunel był gotowy. Liczył łącznie 124,5 metra. Jeden z jego odnóży wychodził tuż przy budynku rezydencji, drugi kończył się pod podłogą jej salonu[23]. Wykorzystując powyższą konstrukcję peruwiańskie siły specjalne dokonały szturmu na rezydencję uwalniając przetrzymywanych zakładników.

Skuteczność systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej zależy od możliwości zasilania go (wsparcia) przez wszelkie podmioty mogące mieć wpływ na realizowane zadania.

Siły zbrojne, oprócz wykonywania zadań antyterrorystycznych czy też kontrterrorystycznych, powinny być przygotowane do ich wspierania. Będące w dyspozycji polskich sił zbrojnych

[23] K. Jałoszyński, *Działania kontrterrorystyczne sił specjalnych – Lima 1997 rok*, „Zeszyty Naukowe AON" 2001, nr 3(44), s. 257.

środki transportu lotniczego (śmigłowce, samoloty transportowe) jak też wodnego (łodzie patrolowe, kutry i okręty wojenne) mogą być wykorzystane w różny sposób w działaniach antyterrorystycznych i kontrterrorystycznych. Może zajść potrzeba przerzutu sił antyterrorystycznych drogą powietrzną lub wodną, a środki transportu jakimi dysponują mogą okazać się niewystarczające.

Wspieranie działań antyterrorystycznych powinno być realizowane również przez oddziały obrony cywilnej, jak też straż pożarną. Dysponują one bowiem siłami i środkami umożliwiającymi realizację zadań związanych np. z likwidacją skażeń środowiska naturalnego. We współczesnym świecie terroryści mogą bowiem sięgać po broń masowej zagłady – biologiczną, chemiczną, nuklearną. Mają obecnie większy dostęp do wiedzy i technologii potrzebnych do ich wyprodukowania i dostarczenia[24]. W Polsce działania likwidacyjne (w ramach układu pozamilitarnego), związane z informacją o potencjalnym zagrożeniu atakiem bronią biologiczną, podejmują jednostki ratownictwa chemicznego straży pożarnej. One to bowiem dysponują odpowiednim sprzętem ochronnym – kombinezonami gazoszczelnymi. Do neutralizacji tego typu skażeń mogą być również wykorzystane, wydzielone i odpowiednio przygotowane, jednostki wojskowe.

Podobnie jak w sytuacji możliwości użycia sił zbrojnych na terytorium naszego państwa do działań w ramach sytemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego niezbędne są uregulowania prawne, tak też potrzeba taka istnieje w odniesieniu do możliwości wykorzystania różnego rodzaju sił wsparcia.

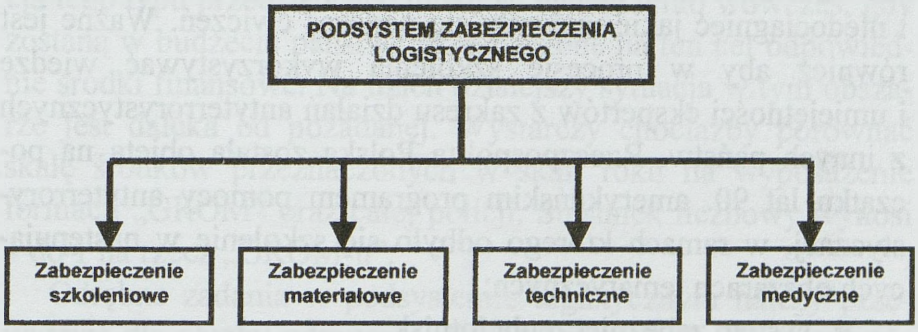
---

[24] Y. Alexander, M. Hoenig, *Superterroryzm. Biologiczny, chemiczny i nuklearny*, Warszawa 2001, s. 5.

5.5. Podsystem logistyczny

Podsystem ten jest bardzo istotnym elementem systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Jego właściwa organizacja stanowi o jakości i skuteczności systemu. Przy dzisiejszym rozwoju nauki i techniki, wymaganiach stawianych przez współczesne pole walki, funkcjonowanie jakichkolwiek jednostek, prowadzenie jakichkolwiek działań zbrojnych, bez sprawnie funkcjonującego systemu zabezpieczenia logistycznego jest praktycznie niemożliwe.

Wszystkie działania prowadzone w sposób zorganizowany w obszarze bezpieczeństwa powinny być zabezpieczone logistycznie. Można wyodrębnić cztery podstawowe dziedziny zabezpieczenia logistycznego (rys. 5.5), niezbędne w zasilaniu systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej.



Rys. 5.5. Podstawowe komórki podsystemu logistycznego systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego RP

Do tego podsystemu, oprócz elementów standardowo uważanych za jego składniki (zabezpieczenie materiałowe, techniczne i medyczne) należy włączyć zabezpieczenie szkoleniowe. Dynamicznie zmieniające się zagrożenia terrorystyczne, rozwój

środków walki oraz taktyki przeciwdziałania i walki z terroryzmem, wymagają permanentnego szkolenia personelu wszystkich podsystemów bezpieczeństwa antyterrorystycznego. **Warunkiem skuteczności działań antyterrorystycznych jest odpowiednie przygotowanie podmiotów przewidzianych do ich prowadzenia (ośrodka kierowania, rozpoznania, jednostek operacyjnych, wsparcia, jak też zabezpieczenia logistycznego) poprzez wypracowanie procedur ich permanentnego szkolenia**. W tym celu należy stworzyć odpowiednią bazę szkoleniową z kadrą dydaktyczną, opracowującą programy szkoleń dla poszczególnych komórek w danych podsystemach systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego, organizującą tego typu działalność dydaktyczną. Proces ustawicznego szkolenia nie może się ograniczać wyłącznie do zajęć teoretycznych. Bardzo ważne są zajęcia praktyczne (ćwiczenia). Pozwalają one bowiem na praktyczną oceną poziomu umiejętności oraz możliwości poszczególnych elementów systemu, a także eliminację błędów i niedociągnięć jakie ujawniły się podczas ćwiczeń. Ważne jest również aby w procesie szkolenia wykorzystywać wiedzę i umiejętności ekspertów z zakresu działań antyterrorystycznych z innych państw. Rzeczpospolita Polska została objęta na początku lat 90. amerykańskim programem pomocy antyterrorystycznej, w ramach którego odbyło się szkolenie w następujących obszarach tematycznych:

- system zabezpieczenia lotnisk;
- system zabezpieczenia obiektów;
- ochrona dygnitarzy (VIP);
- neutralizacja ładunków wybuchowych;
- tresura psów do wykrywania ładunków wybuchowych;
- taktyka i technika antyterrorystyczna;
- zasady negocjacji w przypadku wzięcia zakładników;
- kierowanie sytuacjami kryzysowymi.

W latach 1990–1994 na terenie USA zorganizowano 20 specjalistycznych szkoleń z zakresu taktyki i techniki antyterrory-

stycznej, rozwiązywania sytuacji kryzysowych, zasad prowadzenia negocjacji itp. dla policjantów z Polski. Uczestniczyło w nich prawie 250 polskich policjantów. Stany Zjednoczone w znacznym stopniu pomogły w szkoleniu Wojskowej Formacji Specjalnej „GROM". W drugiej połowie lat 90. praktycznie zaniechano szkolenia antyterrorystycznego z partnerami zagranicznymi. Nowe zagrożenia terrorystyczne wymagają, aby tego typu współpracę kontynuować wzbogacając treści szkoleniowe o najnowsze zagadnienia z obszaru działań antyterrorystycznych. Od tego typu współpracy zależy funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego.

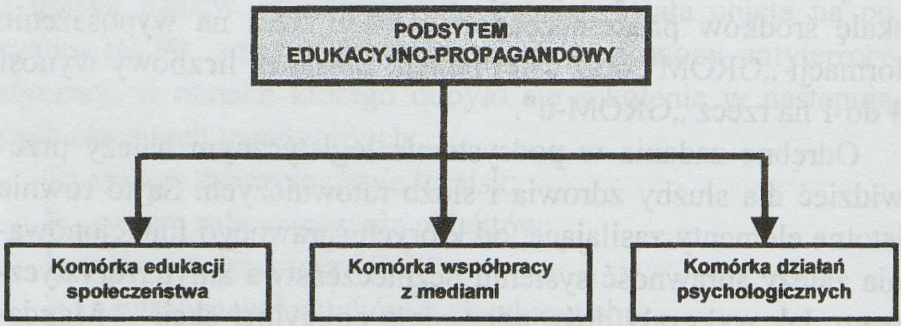
Prowadzenie działań antyterrorystycznych, jak też sprawność całego systemu uzależniona jest od właściwego zabezpieczenia materiałowo-technicznego. Zasilanie poszczególnych komórek w podsystemach systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego w niezbędny sprzęt, uzbrojenie i wyposażenie specjalistyczne powinno odbywać się w sposób niezakłócony. Realizacja tego typu przedsięwzięć możliwa będzie tylko wówczas, gdy zostaną w budżecie państwa przeznaczone na ten cel odpowiednie środki finansowe. Na dzień dzisiejszy sytuacja w tym obszarze jest daleka od pożądanej. Wystarczy chociażby porównać skalę środków przeznaczonych w skali roku na wyposażenie formacji „GROM" oraz całej policji. Stosunek liczbowy wynosi 4 do 1 na rzecz „GROM-u".

Odrębne zadania w podsystemie logistycznym należy przewidzieć dla służby zdrowia i służb ratowniczych. Są to równie istotne elementy zasilające, od których sprawnego funkcjonowania zależy sprawność systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego. Jak wykazały doświadczenia z policyjnej akcji w Magdalence należy w sposób kompleksowy rozwiązać zagadnienie zabezpieczenia medycznego działań pododdziałów antyterrorystycznych. **Konieczne jest wypracowanie procedur formalno-organizacyjnych umożliwiających bezproblemowe uzyskiwanie pomocy w zabezpieczeniu medycznym działań bojowych profesjonalnie wyposażonych w sprzęt ratowniczy po-**

jazdów (karetek), a także niezbędne jest szkolenie policjantów (żołnierzy) jednostek bojowych w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej (paramedyków). Nie zawsze bowiem w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia, np. w sytuacji gdy ranni znajdują się w strefie rażenia ogniem przez terrorystów, możliwe jest dotarcie do nich fachowej pomocy lekarskiej. Dlatego też tak ważne jest funkcjonowanie w jednostkach specjalnych paramedyków, którzy będą potrafili udzielić pomocy rannym będąc w bezpośredniej strefie prowadzonych działań bojowych.

5.6. Podsystem edukacyjno-propagandowy

Poziom zainteresowania społeczeństwa polskiego zagadnieniami obronności i bezpieczeństwa, jest na ogół niski, chociaż występują tu wyraźnie widoczne korzystne zmiany[25]. Podsystem edukacyjno-propagandowy sytemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej powinien zawierać trzy podstawowe komórki organizacyjne (rys. 5.6).



Rys. 5.6. komórki organizacyjne podsystemu edukacyjno-propagandowego sytemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego RP

[25] R. Stępień, *Współczesny kształt edukacji dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, [w:] *Patriotyzm. Obronność. Bezpieczeństwo*, red. E.A. Wesołowska, A. Szerauc, AON, Warszawa 2002, s. 201.

Jak ważna jest edukacja społeczeństwa w zakresie zagrożeń terrorystycznych wyraźnie widać w państwach, w których terroryzm jest realnym zagrożeniem (Izrael, Wielka Brytania). Wiedza o zagrożeniach terrorystycznych oraz sposobach zachowania w przypadku zamachu terrorystycznego przekazywana jest już na poziomie szkoły podstawowej. **Niezwykle istotna dla systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego jest edukacja społeczeństwa, a zwłaszcza osób wykonujących zawody szczególnie narażone na potencjalny zamach terrorystyczny (pracownicy banków, lotnisk itp.) o konieczności właściwego zachowania się w takiej sytuacji.** Tak w obliczu informacji o podłożeniu ładunku wybuchowego, jak też radzeniu sobie w sytuacji stania się zakładnikiem oraz zachowania się w obliczu szturmu jednostek specjalnych.

Rola mediów w ogólnym zagrożeniu zamachami terrorystycznymi i wykorzystywaniu ich przez terrorystów do swoich celów propagandowych omówiona została w rozdziale drugim niniejszej dysertacji. **Współpraca z mediami w obszarze działań antyterrorystycznych ma bezpośrednie przełożenie na ich skuteczność. Możliwość wpływania, w określonych sytuacjach, na przekazywane treści może mieć wpływ na osiągnięcie sukcesu w walce z terroryzmem.** Aktywność i dociekliwość dziennikarska jest z jednej strony skutecznym instrumentem zapobiegania bezprawiu. Jednakże prasa goniąc za sensacjami dnia codziennego, jest niezwykle podatna na dezinformowanie i błyskawiczne rozprzestrzenianie informacji, które mogą przynosić korzyści określonemu przeciwnikowi[26], w tym wypadku terrorystom. Oglądając przekazy telewizyjne z miejsca zamachu, terroryści informowani są o zamierzeniach władz co do ewentualnego, zakładanego rozwiązania danej sytuacji kryzysowej. **Zadaniem komórki współpracy z mediami jest takie ukształtowanie wzajemnych relacji, aby relacje medialne nie**

[26] L. Ciborowski, *Walka...*, wyd. cyt., s. 41.

powodowały szkód w realizacji celu działań antyterrorystycznych. Media odgrywają ważną rolę w zakresie edukacji antyterrorystycznej społeczeństwa. Jednym z przykładów takiego pozytywnego zaangażowania rodzimych mediów było zamieszczenie w połowie lat 90. w prasie zasad postępowania w obliczu rozpoznania zagrożenia bombowego, jak też zachowania w sytuacji znalezienia się w miejscu zamachu bombowego.

Komórka działań psychologicznych odpowiedzialna powinna być za obszar propagandowego oddziaływania na społeczeństwo w zakresie negatywnych motywacji i celów działań terrorystów, jak też wpływania destabilizująco na morale terrorystów. Działania psychologiczne stanowią ważne ogniwo w walce propagandowej z przeciwnikiem jakim jest terroryzm. Nie można bagatelizować ich miejsca w całym systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej.

*

Konstatując wyniki przeprowadzonej procedury badawczej można przedstawić następujące wnioski – tezy:

❖ *Budowa systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej jest konstytucyjnym obowiązkiem władzy zobowiązanej do zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa wobec wszelkiego rodzaju zagrożeń współczesnego świata.*

❖ *Ośrodek kierowania (dowodzenia) systemem bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej powinien być umiejscowiony w ośrodku najwyższych szczebli władzy wykonawczej w państwie, tak aby jego działanie nie było ograniczane przez szczeble pośrednie.*

❖ *Siły zbrojne muszą dostosować swoje zadania, a co za tym idzie proces szkolenia, do nowych wyzwań, wynikających z możliwości prowadzenia działań antyterrorystycznych.*

❖ *Polska dysponuje w podsystemie militarnym i pozamilitarnym systemu bezpieczeństwa podmiotami organizacyjnymi*

wymagającymi jedynie dostosowania ich do działań antyterrorystycznych.

❖ *Wdrożenie systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej wymaga pilnego wprowadzenia rozwiązań formalnoprawnych umożliwiających współdziałanie, wszystkich podmiotów przewidzianych do działań antyterrorystycznych w państwie.*

❖ *Równie ważne, jak posiadanie odpowiednio wyszkolonych, o wysokim poziomie wyszkolenia bojowego, jednostek o charakterze antyterrorystycznym i kontrterrorystycznym, jest zapewnienie funkcjonowania komórek zabezpieczenia logistycznego w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej.*

❖ *Świadomość społeczeństwa w zakresie współczesnych zagrożeń terrorystycznych, sposobów zachowania wobec zaistniałego ataku terrorystycznego, umiejętna współpraca z mediami w tym obszarze stanowi pierwszorzędną rolę dla skuteczności działania systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej.*

Nie ma na świecie trudniejszej nauki niż wojenna.

Henry Lloyd

ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowane w niniejszej dysertacji treści poznawcze i utylitarne stanowią rezultat kilkuletnich badań autora nad problematyką walki z terroryzmem pod kątem określenia jej istoty oraz właściwego przygotowania sił i środków jako specyficznego potencjału bojowego zdolnego do skutecznych działań antyterrorystycznych. Zjawisko to jest bowiem jednym z głównych zagrożeń światowego bezpieczeństwa. Wydarzenia z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych pokazały światu przerażający obraz skutków terroryzmu, możliwości jego wpływu na destabilizację struktur państwa, realności wywołania konfliktu zbrojnego, a także jego międzynarodowego charakteru.

Ze względu na interdyscyplinarny charakter prowadzonych badań przedstawiciele dziedzin nauki, które znalazły swoje odbicie w rozprawie, mogą się czuć nieusatysfakcjonowani zakresem badanych w niej problemów w ramach swych dyscyplin naukowych. Terroryzm i walka z nim stanowią bowiem rozległy obszar naukowego poznania, w którym autor zmuszony był do dokonania pewnych wyborów i określenia stosowanych priorytetów. Wyniki badań przedstawione w dysertacji odnoszą się zatem do meritum problemów współczesnych działań antyterrorystycznych. Dlatego też w przyszłości problem ten powinien być przedmiotem kontynuacji badań naukowych. Ma to, wobec wydarzeń początku XXI wieku, pierwszorzędne znaczenie w osiąganiu właściwego poziomu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Mimo że obecnie jesteśmy państwem wolnym od terroryzmu, nie pozostajemy poza potencjalnym zagrożeniem, zwłaszcza ze strony terroryzmu fundamentalizmu islamskiego. Jesteśmy wszak członkiem Paktu Północnoatlantyckiego, realizujemy jego polityczne i militarne zadania (w tym antyterrorystyczne), a nasze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi i Izraelem są oparte na zasadach pełnego partnerstwa i przyjaźni. Narodowe siły zbrojne wchodzą w skład koalicji antyterrorystycznej, biorąc aktywny udział w operacjach militarnych w Afganistanie oraz Iraku. Ponadto Polsce zostało zaproponowane przez USA administrowanie jednej z czterech stref na terytorium Iraku, gdzie będziemy mieli do wypełnienia zadanie zapewnienia bezpieczeństwa ludności i stabilizacji politycznej w tym rejonie. W najbliższym czasie staniemy się pełnoprawnym członkiem zachodnioeuropejskich struktur polityczno-gospodarczych. To wszystko sprawia, że niejako automatycznie staliśmy się kolejnym państwem, które współpracując ze Stanami Zjednoczonymi, Izraelem i państwami Europy Zachodniej, stanowi przeszkodę na drodze ogólnoświatowej rewolucji islamskiej. Władze w naszym kraju, niezależnie od reprezentowanej opcji politycznej, muszą się do takiego zagrożenia przygotować. Obserwując sytuację na świecie, można zauważyć wiele przesłanek wskazujących na ewolucję zagrożeń terrorystycznych. Wszystko, co ma wpływ na bezpieczeństwo, powinno być starannie oceniane przez odpowiednie organy państwa, a tam gdzie jest to niezbędne – również w ramach współpracy międzynarodowej.

Umiędzynarodowienie terroryzmu spowodowało, że brak wewnętrznych przesłanek dla występowania tego zjawiska w państwie nie stanowi o jego bezpieczeństwie w tym obszarze zagrożeń. Atak na USA we wrześniu 2001 roku spowodował diametralną zmianę podejścia, zarówno państw członkowskich NATO, jak i zdecydowanej większości państw na świecie, do problemu terroryzmu i walki z nim. Rozmiar wrześniowego zamachu stanowił podstawę do stwierdzenia przez amerykańską

administrację, iż kraj ten znalazł się w stanie wojny. Prezydent George W. Bush tuż po tych tragicznych wydarzeniach stwierdził: *Ameryka użyje wszelkich możliwych środków, żeby wygrać wojnę, którą wypowiedzieli jej terroryści. To nie był akt terroru, lecz akt wojny. Wróg zaatakował nie tylko USA, ale i cały miłujący wolność świat.* Stany Zjednoczone i ich sojusznicy dostrzegli potrzebę wypracowania nowej formuły prowadzenia działań antyterrorystycznych. Indywidualną rzeczą każdego państwa jest obecnie z jaką determinacją do tej kwestii podejdzie.

Analiza wniosków z przeprowadzonych badań pozwala na postawienie tez co do koncepcji współczesnych działań antyterrorystycznych. W związku ze zmianą postrzegania wymiaru zagrożenia terroryzmem zmianie uległa koncepcja użycia sił i środków do jego zwalczania, a zwłaszcza wykorzystania do tego celu sił zbrojnych. Obok jednostek specjalnych, tradycyjnie przeznaczonych do tego typu zadań, nowe zadania będą wykonywać w tym zakresie praktycznie wszystkie rodzaje sił zbrojnych – lądowe, morskie i powietrzne. Stają one obecnie przed nowymi wyzwaniami, nie mieszczącymi się w dotychczasowej koncepcji sztuki wojennej użycia siły militarnej w konflikcie zbrojnym, które będą wymagały wypracowania nowych form ich użycia. Rozpoznanie odgrywa w tych działaniach kluczową rolę. Walka zbrojna prowadzona bowiem będzie niejednokrotnie na obszarach nieprzyjaznych, wrogo nastawionych do żołnierzy interweniujących sił, sympatyzujących z terrorystami. Od precyzyjnego określenia celu ataku zależeć będzie skuteczność podejmowanych przedsięwzięć, a także minimalizacja ewentualnych strat po stronie ludności cywilnej, niezaangażowanej w działalność terrorystyczną. Drugą płaszczyzną, na którą rozpoznanie ma kluczowy wpływ, jest możliwość wyprzedzania poczynań organizacji terrorystycznych przez wcześniejsze wykrycie ich zamiarów. Również walka elektroniczna może stanowić istotny element prowadzonych działań. Zakłócenie systemów rozpoznania i środków łączności wroga pozwoli na

osiągnięcie przewagi nad terrorystami. Większość zdobyczy techniki współczesnego pola walki znajduje swoje zastosowanie w działaniach antyterrorystycznych.

Odnosząc się do podmiotów współczesnych działań antyterrorystycznych, należy uwzględniać przy ich tworzeniu i określaniu zadań, wyraźny podział (przywoływany wcześniej w dysertacji) na siły antyterrorystyczne (defensywne) i kontrterrorystyczne (ofensywne), a także konieczność połączenia ich w spójny system antyterrorystycznego bezpieczeństwa państwa.

Przeprowadzone badania, których rezultaty zaprezentowano w niniejszej rozprawie dowodzą, iż w Rzeczypospolitej Polskiej nie istnieje tego typu rozdział organizacyjny i zadaniowy. Nowa sytuacja wymaga innych, niż dotychczas obowiązujące, rozwiązań legislacyjnych. W ślad za deklaracjami poparcia dla amerykańskiej koalicji antyterrorystycznej muszą iść konkretne rozwiązania formalnoprawne umożliwiające przełożenie ich na praktyczny grunt, zwłaszcza zaś wykorzystanie wszystkich odpowiednich sił i środków, będących w dyspozycji państwa, do zabezpieczenia go przed potencjalnym atakiem terrorystycznym.

Przeprowadzone badania wskazują na istotne niedociągnięcia w tym względzie, wynikające zarówno z niedostrzegania realiów, jak też nieodpowiedniego stanu wiedzy na temat antyterroryzmu. Pomijana jest, wcześniej sygnalizowana, sfera sił przeznaczonych do prewencji antyterrorystycznej – działań defensywnych. Zmiany dokonywane w siłach zbrojnych naszego państwa muszą przewidywać wykorzystanie ich także do tego typu zadań.

Ogólnoświatowa walka z terroryzmem z całą pewnością zwiększy aktywność rodzimych służb specjalnych w kierunku rozpoznania środowisk terrorystycznych. Dotyczyć ono będzie zapewne aktywności terrorystycznej grup i środowisk wywodzących się spoza granic naszego państwa, jak też potencjalnego rodzimego terroryzmu. Skuteczność tychże działań może być

znacząca w okresie gdy sytuacja wokół rodzimych służb specjalnych ulegnie uspokojeniu i przestaną one być argumentem wewnętrznej walki politycznej.

Współczesne działania antyterrorystyczne powinny opierać się na sprawnym systemie organizacyjnym. Istnieje potrzeba nadania już istniejącym podmiotom w Rzeczypospolitej Polskiej, przeznaczonym do tego typu działań, właściwych form strukturalnych – odpowiadających światowym standardom, a także właściwego ich skoordynowania i dowodzenia nimi. Wymiar tych zmian, oprócz korzyści pragmatycznych, byłby również ekonomiczny.

Po dokonanej ocenie stopnia realizacji zamiarów procedury badawczej, zaistniały podstawy do stwierdzenia, iż **główny cel badań** niniejszej rozprawy został osiągnięty. Rozwiązane zostały także, wyrażone w postaci pytań, **problemy badawcze**, dokonano bowiem oceny zagrożeń terrorystycznych, ustalono główne obszary mające wpływ na efektywność współczesnych działań antyterrorystycznych, wskazano kierunki i sposoby doskonalenia systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej przy wykorzystaniu do tego celu już istniejącego potencjału militarnego i pozamilitarnego naszego państwa.

Obserwowany dynamizm rozwoju wydarzeń wskazuje na potrzebę kontynuacji badań w obszarze obrony antyterrorystycznej RP. Poznanie naukowe pozwoli bowiem na właściwe ukierunkowanie niezbędnych zmian, które są niezbędne dla sprawnego funkcjonowania całości systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Stworzony system powinien pozwolić skutecznie przeciwstawić się zagrożeniu terroryzmem na terytorium naszego państwa, a także umożliwić wspieranie naszych sojuszników w koalicji antyterrorystycznej. Walka ze współczesnym terroryzmem, podobnie jak samo zagrożenie, nie zna granic. Jak powiedział 1.10.2001 roku na forum ONZ Rudolph Giuliani – były burmistrz Nowego Jorku: *Spójrzcie na*

zniszczenia, na to jak wielu ludzi zostało bezsensownie i brutalnie zabitych. A potem zajrzyjcie w głąb swych serc i zrozumcie, ***że gdy chodzi o terroryzm, nie ma miejsca na neutralność****.*

Wyrażam przekonanie, że przedstawione w rozprawie wyniki badań będą stanowić źródło wiedzy wzbogacające teorię sztuki wojennej, zostanie ona wykorzystana w praktyce, a także zainspiruje do dalszej penetracji naukowej tego niezwykle złożonego i ważnego problemu.

BIBLIOGRAFIA

❖ **Monografie, podręczniki, rozprawy naukowe**

1. Alderson J., *Policjant w społeczeństwie prawa*, [w:] *Prawa człowieka a policja*, Legionowo 1994.
2. Aleksandrowicz T., *Współczesny terroryzm polityczny*, Warszawa 1988.
3. Alexander Y., Hoenig M., *Superterroryzm. Biologiczny, chemiczny i nuklearny*, Warszawa 2001.
4. Anderson D., *Oddziały elitarne*, Kraków 1994.
5. Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997.
6. Balcerowicz B., *Pokój i „nie-pokój" na progu XXI wieku*, Warszawa 2002.
7. Balcerowicz B., *Strategia obronna państwa średniej wielkości*, [w:] *Wystarczalność obronna*, Warszawa 1996.
8. Balcerowicz B., *Wybrane problemy obronności państwa*, AON, Warszawa 1999.
9. Bernard A., *Strategia terroryzmu*, Warszawa 1978.
10. Brookesmith P., *Strzelec wyborowy. Szkolenia, uzbrojenie, technika działania*, Warszawa 2001.
11. Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995.
12. Bukowska A., *Palestyńczycy. Ich życie i walka*, Warszawa 1988.
13. Ciborowski L., *Przestrzenie informacyjne działań zbrojnych*, AON, Warszawa 1997.
14. Ciborowski L., *Walka informacyjna*, Toruń 1999.
15. Clancy T., Stiner C., Koltz T., *Wojownicy cienia. Nieznane kulisy operacji amerykańskich sił specjalnych w relacjach ich dowódcy oraz mistrza military thrillers*, Warszawa 2002.
16. Clausewitz K., *O wojnie*, Warszawa 1958.
17. *Combating Terrorism – How Five Foreign Countries Are Organized to Combat Terrorism*, United States General Accouniting Office, Washington 2000.
18. Crawford S., *Encyklopedia sił specjalnych – SAS*, Warszawa 1999.
19. Czapska J., Wójcikiewicz J., *Policja w społeczeństwie obywatelskim*, Zakamycze 1999.
20. Czaputowicz J., *System czy nieład? – Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998.

21. Dęga C., *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2002 roku*, Warszawa 1995.

22. Dworecki S., *Od konfliktu do wojny,* Warszawa 1996.

23. *Działania taktyczne wojsk lądowych*, red. Z. Ścibiorek, Warszawa 1996.

24. Ereedmann L., *The Revolution in Military Affairs*, London 1988.

25. Faligot R., Kauffer R., *Służby specjalne – historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, Warszawa 1998.

26. Flanek C., Kinasiewicz M., *Modelowanie sytuacji kryzysowych w analizie systemu bezpieczeństwa państwa*, AON, Warszawa 2000.

27. Fryzeł T., *Arabska integracja – ideologia, polityka, rzeczywistość*, [w:] *Świat Arabski*, Warszawa 1997.

28. Gąska M., *Kompetencje organów władzy wykonawczej w dziedzinie obronności państwa i sił zbrojnych*, AON, Warszawa 2002.

29. Gearty C., *Terroryzm*, Warszawa 1998.

30. Gołota C., *Struktura organizacyjna i zadania Policji polskiej*, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Szczytno 1994.

31. Góral R., *Kodeks karny – praktyczny komentarz*, Warszawa 1998.

32. Grotowicz V., *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa–Wrocław 2000.

33. Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Zakamycze 1998.

34. Hanausek T., *Ustawa o Policji – komentarz*, Kraków 1996.

35. Heisbourg F., *Wojny*, Warszawa 1998.

36. Herman H., *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej*, Warszawa 2000.

37. Herzog C., *Wojna Jom Kippur*, Warszawa 2000.

38. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999.

39. Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 1981.

40. Hołyst B., *Kryminalistyka*, wyd. IX, Warszawa 2000.

41. Hołyst B., *Kryminologia wobec nowych zjawisk i współczesnych metod przestępczych*, [w:] *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*, red. H. J. Hirsch, P. Hofmański, E.W. Pływaczewski., C. Roxin, Białystok 1997.

42. Hołyst B., *Przestępczość zorganizowana i jej implikacje*, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, red. W. Pływaczewski, J. Świerczewski, Szczytno 1996.

43. Huzarski M., Kaczmarek W., *Działania taktyczne batalionu*, AON, Warszawa 1995.

44. Huzarski M., *Wpływ nowych wyzwań i zagrożeń na zmiany w taktyce wojsk lądowych*, praca naukowo-badawcza p.k. „KONTRA", AON, Warszawa 2002.

45. Huzarski M., *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999.

46. Indecki K., *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź 1998.

47. Israeli R., *Muslim Fundamentalism in Israel*, London–Washington–New York 1993.

48. *Izrael w faktach*, Jerozolima 1996.

49. Jaber H., *Hezbollah – Walka i zemsta*, Warszawa 1999.

50. Jakubczak R., Marczak J., *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Warszawa 1998.

51. Jakubczak R., *System obrony terytorialnej w zwalczaniu dywersji*, Warszawa 1996.

52. Jałoszyński K., *Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie*, Warszawa 2001.

53. Jałoszyński K., *Pododdział antyterrorystyczny Policji w Polsce. Model funkcjonowania w obliczu zagrożenia terroryzmem w XXI wieku*, [w:] *Policja w XXI wieku. Doświadczenia i nowe wyzwania*, red. W. Pływaczewski, A. Misiuk, Szczytno 2001.

54. Jałoszyński K., *Terroryzm antyizraelski. Przedsięwzięcia kontrterrorystyczne w Izraelu*, Warszawa 2001.

55. Jałoszyński K., *Terroryzm, czy terror kryminalny w Polsce?*, Warszawa 2001.

56. Jałoszyński K., *Udział jednostek specjalnych Milicji Obywatelskiej w likwidacji aktów terroru*, praca magisterska, ASW, Warszawa 1988.

57. Jałoszyński K., *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem*, [w:] *Konferencja naukowa –„Bezpieczne niebo"*, AON, Warszawa 2002.

58. Jeffreys D., *FBI*, Poznań 1996.

59. Kaczmarek J., *NATO – Polska 2000*, Wrocław 1999, s. 21.

60. Kaczmarek J., *Terroryzm i konflikty zbrojne a fudamentalizm islamski*, Wrocław 1999.

61. Kaczmarek W., *Natarcie związku taktycznego*, rozprawa habilitacyjna, „Zeszyty Naukowe AON" 1997, nr 4(29), dodatek do nr 4.

62. Katz S.M., *Aman – wywiad wojskowy Izraela*, Warszawa 1999.

63. Kisielewski T.A., *Nowy konflikt globalny*, Warszawa 1993.

64. Kochański S., *Brygady antyterrorystyczne. Operacje. Uzbrojenie*, Warszawa 1992.

65. *Kompetencje organów władzy publicznej w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, [w:] *Ustrój i organizacja policji w Polsce*, cz. I, red. J. Widacki, Warszawa–Kraków 1998.

66. Koziej S., *Podstawy i zasady sztuki wojennej*, Warszawa 1993.

67. Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.

68. Kubiak K., *Wojna asymetryczna i terroryzm jako zagrożenie bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Konferencja naukowa –„Bezpieczne niebo"*, AON, Warszawa 2002.

69. Kulczyński S., Kwećka R., *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych*, AON, Warszawa, 1997.

70. Kulczyński S., *Organizacja, działanie i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, AON, Warszawa 1992.

71. Kwaśniewski A., *Dom wszystkich Polska*, Warszawa 2000.

72. Kwećka R., *Informacja w walce zbrojnej*, AON, Warszawa 2001.

73. Kwiatkowska-Czechowska B., *Prawnomiędzynarodowe aspekty zwalczania terroryzmu*, [w:] *Terroryzm polityczny*, red. J. Muszyński, Warszawa 1981.

74. Lidwa W., *Współdziałanie w walce wojsk lądowych*, Toruń 2000.

75. Lipka M., *Wspomnienia rektora Akademii Spraw Wewnętrznych 1972–1991*, Warszawa 2002.

76. Marek A., *Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki*, [w:] *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, red. A. Marek, W. Pływaczewski, Szczytno 1992.

77. Michałowska G., *Rozwój współpracy państw na rzecz ograniczenia zagrożeń społecznych*, [w:] *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska, Warszawa 1995.

78. Morgenthau H.J., *Politics Among Nations*, New York 1967.

79. Mosur G. i inni, *Służby specjalne RP. Prawne aspekty cywilnego nadzoru*, Warszawa 1997.

80. Muszyński J., *Istota terroryzmu politycznego*, [w:] *Terroryzm polityczny*, red. J. Muszyński, Warszawa 1981.

81. Netanyahu B., *Fighting Terrorism*, New York 1995.

82. Olszewski R., *Lotnictwo w odstraszaniu militarnym*, Warszawa 1998.

83. *Opcja 2001 – przyszłość polskich służb specjalnych*, praca zbiorowa, Warszawa 2001.

84. Paruch W., Trembicka K., *Typologia systemów bezpieczeństwa w XIX i XX wieku*, Lublin 1996.

85. Peres S., *Nowy Bliski Wschód*, Warszawa 1995.

86. Piątkowski P., *Terroryzm – nowe wyzwanie dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

87. Piekarski H., *Walka radioelektroniczna*, AON, Warszawa 1980.

88. Piekarski H., *Istota i charakter walki radioelektronicznej w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1993.

89. Piekarski H., *Pojęcie i geneza wojny*, [w:] *Podstawowe kategorie sztuki wojennej*, red. A. Tomaszewski, AON, Warszawa 1996.

90. Pikulski S., *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000.

91. Piwnik B., *Trudności w sądowym osiąganiu dowodu w sprawach porachunkowej przestępczości zorganizowanej*, [w:] *Przestępczość porachunkowa jako przejaw przestępczości zorganizowanej*, red. M. Kulicki, W. Pływaczewski, M. Zajder, Szczytno 2000.

92. Pływaczewski W., Wrześniowski W., *Czynniki wpływające na stan przestępczości porachunkowej*, [w:] *Przestępczość porachunkowa jako przejaw przestępczości zorganizowanej*, red. M. Kulicki, W. Pływaczewski, M. Zajder, Szczytno 2000.

93. *Podręcznik ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji*, Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego, wyd. V, Warszawa 1996.

94. Polmar N., Allen T.B., *Księga szpiegów – encyklopedia*, Warszawa 1997.

95. Rafałowski F., *Niektóre aspekty ścigania piractwa powietrznego*, Warszawa 1971.

96. Raviv D., Melman Y., *A każdy szpieg to książę. Pełna historia wywiadu izraelskiego*, Warszawa 1998.

97. Reykowski J., *Motywacja*, [w:] *Emocje, motywacja, osobowość*, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1992.

98. Robełek M., *Wybrane problemy strategii obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Toruń, 1994.

99. Ruthven M., *Islam*, Warszawa 1998.

100. Sabak Z., Królikowski J., *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.

101. Shay S., *„Cultural Terrorism" and the Clash of Civilizations*, [w:] *ICT Papers on Terrorism*, The International Policy Institute for Counter-Terrorism, Jerusalem, Israel 2002.

102. Sterling C., *Sieć terroru*, Warszawa 1990.

103. Stępień R., *Współczesne problemy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

104. Stępień R., *Współczesny kształt edukacji dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, [w:] *Patriotyzm. Obronność. Bezpieczeństwo*, red. E.A. Wesołowska, A. Szerauc, AON, Warszawa 2002.

105. Suworow W., *Specnaz*, Gdańsk 1991.

106. Szeremietiew R., *O bezpieczeństwie Polski XX wieku*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2000.

107. Szulc B.M., *Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej*, [w:] *Sztuka wojenna – konteksty teoretyczne i praktyczne*, red. M. Krauze, B.M. Szulc, Toruń 2000.

108. Ścibiorek Z., *Kierownik w przedsiębiorstwie*, Toruń 2000.

109. Ścibiorek Z., *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993.

110. Świeca J., *Bliskowschodni proces pokojowy. Idee – inicjatywy – dyplomacja*, Katowice 1996.

111. Thomas G., *Szpiedzy Gideona*, Warszawa 2000.

112. Thompson L., *Ragged War*, London 1994.

113. Thompson L., *The Rescuers The World's Top Anti-terrorist Units*, Boulder–Colorado 1986.

114. Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.

115. Tomajczyk S.F., *Bomb Squads*, Hong Kong 1999.

116. Ustawa z 2.04.1997 r., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, DzU nr 78, poz. 483.

117. Weinberger C., Schweizer P., *Następna wojna światowa*, Warszawa 1999.

118. Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999.

119. Wikariak J., *Podstawowe problemy pracy policji w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Policja w społeczeństwie okresu przejściowego*, red. M. Róg, Szczytno 1995.

120. Williams L., *Israel Defense Forces a People Army*, Tel Awiw 1989.

121. Witkowski I., *Supertajne bronie islamu*, Warszawa 1999.

122. Wójcik J.W., *Przestępstwa w biznesie*, Warszawa 1998.

123. Wróblewski R., *Wprowadzenie do strategii wojskowej*, Warszawa 1998.

124. Yallop D., *W pogoni za Szakalem*, Warszawa 1994.

125. *Zagrożenia przestępczością zorganizowaną (mafijną) w Polsce – w kontekście doświadczeń innych policji*, Komenda Główna Policji, Warszawa 1994.

126. Zajdziński W., Miłosz S., *Rola sił zbrojnych wybranych państw w polityce bezpieczeństwa*, AON, Warszawa, 1998.

127. Zalewski S., *Służby specjalne w państwie demokratycznym*, AON, Warszawa 2002.

128. *Zarys prawa*, red. J. Kuciński, S. Korycki, Warszawa 2001.

129. Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 1998.

130. Znamierowski C., *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1988.

131. Żebrowski A., Żmigrodzki M., Babula J., *Rola służb specjalnych w siłach zbrojnych*, Kraków 1999.

132. Żółtowski Z., *Broń i wojna biologiczna*, Warszawa 1969.

❖ **Artykuły, referaty**

1. Cieślarczyk M., *Niektóre psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa, wyzwań, szans i zagrożeń*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35).

2. Drost M., *Operacje militarne inne niż wojna w doktrynie NATO i USA*, „Zeszyty Naukowe AON" 2000, nr 2 (39).

3. Gołębiewski J., *Wydział ds. Terroru Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji w Warszawie jako przykład specjalistycznej jednostki Policji*, „Policja" 2000, nr 3.

4. Hanausek T., *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki" 1980, nr 143.

5. Jałoszyński K., *Działania kontrterrorystyczne sił specjalnych – Lima 1997 rok*, „Zeszyty Naukowe AON" 2001, nr 3(44).

6. Jałoszyński K., *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35).

7. Jałoszyński K., *Izraelskie pododdziały antyterrorystyczne*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 1(34).

8. Jałoszyński K., *Krajowe pododdziały antyterrorystyczne – historia i teraźniejszość*, „Policja" 2000, nr 1–2.

9. Jałoszyński K., *O współczesnym terroryzmie i roli państwa w walce z nim*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1998, nr 1–2.

10. Jałoszyński K., *Odpowiedzialność karna za działalność terrorystyczną w izraelskim i polskim prawie karnym*, „Przegląd Policyjny" 2002, nr 2(66).

11. Jałoszyński K., *Policja i Urząd Bezpieczeństwa w Izraelu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1997, nr 4.

12. Jałoszyński K., *Prewencyjne antyterrorystyczne zabezpieczenie Francji – plan „Vigipirate"*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1997, nr 1.

13. Jałoszyński K., *Prognozy rozwoju terroryzmu*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy"1999, nr 1–2.

14. Jałoszyński K., *Taktyka antyterrorystyczna – zachowanie policjanta pododdziału antyterrorystycznego w sytuacji stresogennej*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy" 1999, nr 3–4.

15. Jałoszyński K., *Współczesny islamski terroryzm antyizraelski*, „Zeszyty Naukowe AON" 2000, nr 1(38).

16. Jałoszyński S., *Bezprawne uprowadzenia polskich statków powietrznych w świetle przeprowadzonych badań*, „Zeszyty Naukowe ASW" 1989, nr 57.

17. Kaczmarek W., *Współczesne operacje militarne*, „Informator" 2000, nr 2/4, MSWiA – Biuro Spraw Obronnych.

18. Kitler W., *Reforma ustrojowa państwa a zarządzanie kryzysami*, „Zeszyty Naukowe AON" 1998, nr 1(30).

19. Kitler W., *Współczesne operacje militarne w aspekcie wojskowego wsparcia dla władz cywilnych*, „Informator" 2000, nr 2/4, MSWiA – Biuro Spraw Obronnych.

20. Koziej S., *Strategia reagowania antyterrorystycznego*, „Zeszyty Naukowe AON" 2002, nr 3/4(48/49).

21. Kubiak K., *Pearl Harbor wojny asymetrycznej?*, „Raport – wojsko, technologia, obronność" 2001, nr 10.

22. Łuczak A., *Podstawy bezpieczeństwa zewnętrznego Polski – wnioski z przeszłości*, AON, Warszawa, 1995.

23. Pyżowski J., *Elementy walki radioelektronicznej w zwalczaniu aktów terroru*, „Zeszyty Naukowe WSO" 1988, nr 1(60).

24. Sawicki S., *Zwalczanie terroryzmu powietrznego na Polskich Liniach Lotniczych „LOT" w świetle prawa międzynarodowego*, „Służba MO" 1982, nr 4(152).

25. Sobolewski G., *Siły obrony terytorialnej w działaniach obronnych wojsk operacyjnych*, „Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 2(35).

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Nr ewid. 56802
Akademii Obrony Narodowej

ISSN 0867-2245